



kat.komp
3011-3012

Augustianie

la



Biblioteka Jagiellońska



stdr0001275

Aug. 3011-12.

Bibl. 355

PIĘTNAŚCIE
STOPNI.

Po których człowiek, zwłaszcza Krze-
ściński, wpatrując PANA BOGA w stwo-
rzeniu różnym, przychodzi do
wielkiej znajomości jego.

Opisane przez

ROBERTA KARDINAŁA BEL-
larmina Societatis IESV.

DO

Jasnie Oświeconego y Wielebnego Kárdynała

PIOTRA ALDOBRANDINA
Dozorcy dochodów Kościoła Rzymskiego.

Przetłózione z Łacińskiego na Polskie

*Przez K. KASPIRA SAWICKIEGO Socie-
tatis IESV.*

W KRAKOWIE,

W Drukarni Franciszka Cezarego / Roku Pańskiego: 1616.

ISAIAE XL. ver: 26:

Podniescie ku gorze oczy wasze / a obaczcie kto to
stworzył / ktory wywodzi w pole woysko ich a wśy-
tkich po imieniu zowie.



PSAL: XXVI. ver: 13.

Bede rozmyślał o wszystkich sprawach twoich y be-
de sie ćwiczył w wynalaskach twoich.

Aug 3042

WIE-

Bibl. Jag.

WIELEBNYM PANNOM
PANNIE ANNIE

Zakonu ś. Francyzka trzeciej Reguły, y
PANNIE GRIZELDZIE

Zakonu Karmelitáńskiego P. Maryey.

ZEBRZIDOWSKIM

rodzonym sobie Siostram:

A

Jasnie Wielmożnego Pána /

P. MIKOŁAJA ZEBRZIDOWSKIEGO

Woiewody y Generała Krákovskiego,

CORKOM.

Łaski y błogosławieństwa wśego w Chrystusie Pánie
y Zbawicielu naszym.



An y Bog nasz / będąc sam w sobie
niewidomy / a iáko mówi pismo
świete / mieszkając w światłości
oney nieprzystepney / stworzył ten
świat widomy ná to / między in-
szymi przyczynami / aby go czło-
wiek stworzony ná wyobrażenie y podobieństwo ie-

1. Tim: 6,

X ii

go / w nim

Przemowa.

Rom. 1.

go w nim wpatrował: wpatrując chwalił / chwala-
 łać zasługował sobie błogosławieństwo ono wiecz-
 ne / do którego iako do końca swego pewnego jest
 stworzony. Dacie nam o tym znać Paweł święty w
 liście swym do Rzymian / gdzie iasnie piše / że y Pogā-
 nie za rozumem tylko przyrodzonym idac / w rzeczach
 tych stworzonych wpatrowali y poznawali Boga
 prawdziwego tworca wszytkiego. w tym tylko Pa-
 nu Bogu y sobie nieprawi zostaiac / że poznawszy
 Boga prawdziwego / nie poklonili mu sie iako Bo-
 gu: ale część iemu powinna / woleli oddać stworze-
 niu iego. Lecz iesli Poganie za powodem samey tyl-
 ko światłości wrodzoney poznać Pána Boga mo-
 gli w rzeczach tych stworzonych widomych: iako
 daleko lepiej my Chrześciance wpatrować go mo-
 ży w tymże stworzeniu iego / którym nie tylko przy-
 rodzona światłość / ale y druga ona ieszcze doskonalsza
 z nieba na pomoc dana z wiara święta iasnie
 świeci: żebyśmy tym snadniey Pána Boga naszego
 w stworzeniu iego wpatrować / y onemu tym pilniey
 chwale powinna oddawać mogli. Do ktorey powin-
 ności naszej pobudzają nas Doktorowie świeci / y
 inni ludzie bogoboyni / rada y wczonym pisaniem
 swoim nas w to ćwiczenie wprawuiac / y wskazuiac
 nam drogę y sposób do wykonania iey. Miedzy
 ktorymi tego wieku naszego Kardyнал Bellar-
 min / człowiek cnota y nauka wielka w wszytkiego

prá

Przemowa.

prawie Chrześciance wstawiony / napisał y wy-
 dał przed rokiem Książki iedne z takim napisem: O
 wstępowaniu serca albo myśli człowieczey do P. Bo-
 ga przez piętnaście stopni rzeczy stworzonych. Książ-
 łać osobliwa y ciekawa / y tym co sie na bogomy-
 ślny żywot wdali / bārzo pożyteczna. Ktora / gdy mi sie
 do rąk dostała / przeczytałem ochotnie / y odmiesz-
 łać z niey pocieche nie miała / począłem tudzież przemy-
 ślać o tym / żebym ie z Łacińskiego na nasz Polski ie-
 żył przełożył. a to ze dwu przyczyn nawiecey: Jedną /
 żeby sie pożytek ich / nie tylko na te rościagał / ktorzy
 polacinie umieia: ale y na drugich wiele oboiey pici
 narodu naszego ludzi: ktorzy Pánu Bogu wprze-
 mie służą. Druga / żebym za taką okazyą tym wiet-
 szey przysługi w P. Boga nabawił tego tak zacnego
 Authora ktorzy ie złożył y napisał / im sie ich wiecey z
 tey iego prace cieszyć y budować będzie: a żebym mu
 też przy tym y wdzięczność nieiaka pokazał / iako da-
 wniemu Preceptorowi swemu / z ktorego nauki wy-
 soko / y z przykładu wielce bogoboynego / słucha-
 iac przed laty w sławnym Collegium Rzymskim w-
 czonych lekcij iego / niepomiałum sie zároveň budo-
 wać. Skonczywszy tedy już te przedsięwzięta praca
 moie / gdym pomyślał komubym ia też przypisać miał /
 (iako jest uchwalony obyczaj tych co księgi wydają)
 aby tym snadniey miedzy ludziami wchodziła: W. M.
 wpatrzył Pánienki wielebne / w Pána Boga y w lu-

(iij

dzi

Przemowa.

Luc: 10.

Cant: 1.

dzi bogoboynością / y wrodzeniem zacnym wstawa-
wione. Albowiem komu przystoi lepiej / iako Pán-
nom oglądać się w tym tak wielkim y pięknym zwier-
ćiedle / iakim mieć chciał Pan Bog świat ten wśys-
tek / w którym człowiek Bogą swego wpatrzyć / y z
iego się piękności / ozdoby / wspaniałości / wśechmo-
ności / mądrości / dobroci / wielce wcieścić może.
Komu przystoyniey Tworcy wpatrować w stwo-
rzeniu iego / iako tym które opuściwszy szczęścia / y
pociechy wśytkie doczesne / wdały się za Pánem y oblu-
bieniem dusz swoich na to / żeby się nim samym tylko
y tu do czasu / y potym na wieki cieszyć mogły. Obie
sobie y nog iego najlepszą część obrwały: obie w nim
tylko iednym wtopiły serce swoje / y ziszczyło ono co ten
że niebieski oblubieniec o oblubienicy powiedział: O-
czy twoje iako gołębice. Wpatrzyli to y opisali ludzie
biegli y uczeni / że kiedy gołębice na co patrzą / nie umie-
ia mienić okiem / ale iako w teczce w one tylko rzecz
iedne patrzą. Do tego / kiedy na wodę patrzą / wpa-
truia zdalą / iako w zwierćiedle / ptástwo na po-
wietrzu sobie niesprzysiężne / y na miejscu warowne
iako narychleć wciekają. Tak y wy iako gołębice du-
chowne / przypatruiać się światu temu okiem iasnym
sercy y dusz waszych / wpatrzyłyście iedne tylko rzecz
nadrozża / napiętniejszą / napotrzebniejszą / żeby-
ście się nie przypuszczaiać nic inego do serca swego /
Pánu / y oblubieńcowi niebieskiemu oddały / y po-

swie-

Przemowa.

świecily. Wpatrzyłyście zdaleką nad temi rzekami
Babilonskimi odmiennemi siedząc / ptástwo rozma-
ite / które tu aż z piekła zalátuje / y zawęże się nad oby-
watelami tego świata wiejszą / nie bez szkody wielkiej /
y niebezpieczeństwa ich: y wstąpiłyście do ciży y portu
warownego zakonu swietego / tamże mile odpoczy-
wacie sobie / iako gołębice w rozpádlinach skąty oney
mocney: to iest / w Pánu y Zbawicielu naszym przez
rozmyślanie wstáwiczne ran przenaślających / y innych
wśytkich nieprzeptáconych dobrodzieystw iego. Kto-
ry n postępiem y postanowieniem waszym / wśeseli-
łyście niebo y Anioły swiete Boże / którzy na was z
pálkami y z koronami drogimi oczekiwają. Wcieśzy-
łyście Kościół Boży / ogród on zewsząd obwarowa-
ny / w którym jesteście iako dwie sliczne lilie rośkwitne-
ły. Dodałyście sercá / nie tylko tak wielom innym
Pánienkom / które po klastorách y innych roznych
miejscach P. Bogu służą: ale y wdowom / które iako
Synogarlice po zęściu małżonków swoich / nie tyl-
ko rownych stanów / ale y ludzi wielkich / Książąt y
Senatorów zacnych pozostale / a niektóre y z domem
waszym spowinowaczone / temuż się Pánu y Bogu
swemu na cześć y na chwale oddały / służąc mu we-
dnie y w nocy w bogoboyności wielkiej / z wielką
pochwałą y zbudowaniem ludzi wśytkich / y świe-
cac iako iasne świece na lichtarzu wśytkiej prawie
Oczyzywie naszey.

Pchána

Judith 13.

Psal: 103.

Przemowa.

Pohánbilyście śatana przekletego ze wszystkimi siłami y fortelami jego / ktorymi tak wiele ludzi zaciąłem / za światem za sobą pociąga: dał go Pan Bog pod nogi wasze / iako niegdy onego hetmana hardego Judycie oney meżney: dał na posmiech wielki / żebyście sie z niego natrzaskać mogly / tak iako mu to Pan Bog sam na wtwierdzenie wiernych swoich / zdawna naznaczyć raczył.

Ucziliście zacne y boge boyne rodzice wasze / bo przypatrując sie ich nabożnym postępkom / z nichście iako pilne y dowcipne pszczółki z zdrowego a wonnego kwiecia / miód ten słodki tak wysokich cnot zebraly. Tkwiła wam zawsze w oczach Bogoboyność matki waszey sławney pamięci / idacey z domu y ze krwie Herbertow onych / tak rycerska dzielność iako wczonym piśaniem / y Senatorstwi wrzodami sławnych. Tkwiło bezodre y gorące nabożństwo Oycowskie w rozmyślaniu czci y chwały Bożej: o ktorym moglbym tu siłą powiedzieć / ale nie czas y nie płac tego: a też go lepiej sprawy y dzieła jego same wyświadczaia / y beda napotym wyświadczać zawsze / Kościoły / Klastory / Collegia / Szpitale / Bractwa od niego fundowane / nadasane / pobudowane / y inne pobożne Chrześcijańskie uczynki / pamiętki wieczney godne.

Tak zacnych tedy / y tak boge boynych rodzicom waszych / nie moglyście uczcić lepiej iako tak świe-

tym

Przemowa.

tym przedsięwzięciem y postanowieniem waszym / wziawszy pochope z cnot ich wielkich / y za błogosławieństwem ich postapiwszy na tak zacny stan / na ktorym stalyście sie oblubienicami Pana y Boga naszego / ktoremu kto służy / ten króluię. Nie moglyście nakoniec barziej przyozdobic starożytney Familiey waszey / ktora acz zawsze kwitnela w cnote / w rozum / w męstwo / a nade wszystko w boiaźń Bożą. Kwitnela w ludzkie wielkie / a kościolowi Bożemu y Oyczyźnie potrzebne / Biskupy / Woiewody / Hetmany / y inne Senatory zacne: iednak y przez was nowa y osobliwa ozdoba wziała / kiedyście sie przyczynili do tak bogatego skarbu iey: kiedyście te tak drogie dwie perle serc y dusz waszych do niego wniosły: kiedyście sie spowinowacili z niebem / y poświęcili ofiara żywa y wonna Panu nad Pany / Królowi nad wszystkimi królmi. Niechże was tenże błogosławie y prowadzi aż do onego kresu / y ktorogo was czeka korona niesmiertelności. Niech pomnasza w tysiac tysięcy / abyście przykładem waszym tysiacami za sobą pociągaly Pánienek niewinnych / ktoreby wam tego tak słodkiego iarzma Pańskiego pomagaly: iakoż iuż z łaski Bożej nie mało ich / y z domow znacznych posła za wami. A tym czasem / abyście sie z temi wszystkimi tym wiecey wcieśzyć z tego tak zacnego powołania waszego / y zapalać przeciwko Panu y oblubiencomi waszemu / miłością co-

))

daley

Przemowa.

daley to gorętsza mogly / á to ta trocha pracy moiey przybywam wam ná pomoc / y podniáte nieiaka czy nie / skáwiáiac w oczách wáshych swiát wshytel / w ktorym iáko w iáshym zwierciadle / nápatrzyć sie z wielka ochłoda duš y serc wáshych będziecie záwše mogly tego / ktoremuście sie poslubily y poświęciły / y dla ktoregoście tak chetliwie tenże swiát wshytel / ile wam do pociech swietlickich omylnych służyć mogl / opuścily. Nie watpie że to odemnie wdziecznie przyjmiecie / iáko od Bogomodlce swego / choć niegodnego / y iáko od stárego slugi domu wáshego / ktory doznawšy z támtad wielkich záwše chęci y dobrodziejstw / nie tylko przeciwko sobie / ále y przeciwko zakonowi swemu wshytliemu / oblię ten ná sobie noši / áby z káždęy miáry y okázyey / wdzieczność swá oświádeczal. A zá dobrodziejstwa wshytkie ten muž domowi W. M. Pan Bog hoynny wshytlich dobr dawcá / ten nagrodę wielka gotuie / ábo ráczey sam nagroda będzie / nagroda wielka bázgo.

Dan w Krákovie / z domu Soc: I E S V. v s. Bár-
báry / w dzień s. Anny. Roku Pánš: 1616.

W. M. M.

Sluga y Bogomodlca niegodny

X. Káspér Sawicki
Soc: I E S V.

Registr

Registr.

Registr Stopniow y Rozdziałow ich.

PIERWSZY STOPIEN.

- Rozdział I. Co naprzód sam w sobie czlowiek wpatrować ma. ná kárcie 9.
Rozdział II. Kto czlowieká stworzył. ná kár: 10.
Rozdział III. Z czego Pan Bog czlowieká stworzył. 12.
Rozdział IIII. Jakimi ábo ná iaki kształt nas P. Bog stworzył. 15.
Rozdział V. O końcu do ktorego P. Bog czlowieká stworzył. 19.
Rozdział VI. O wtorym ábo dalszym końcu / do ktorego czlowiek jest stworzony. ná kárcie 21.

WTORY STOPIEN.

- Rozdział I. O wielkości swiáta / z ktorey Božey wielkości dochodzimy. 23.
Rozdział II. Jáko wiele rzeczy z swiátem P. Bog stworzył. 26.
Rozdział III. O rozmaitych rodzajách rzeczy stworzonych / przez ktore Pána Boga nášego poznawác mamy. 28.
Rozdział IV. Jáko z mocy ktora dal Pan Bog rzeczom stworzonym / poznawamy moc iego samego. 31.
Rozdział V. O śliczności y ozdobie stworzenia rozmaitego / po ktorey dochodzimy piękności y ozdoby stworzyciela samego. 33.

TRZECI STOPIEN.

- Rozdział I. O niektórych własnościách ziemi. 37.
Rozdział II. Je ięszce y z inšey miáry P. Bog jest opoka náša. 41.
Rozdział III. O drugiey własności: to jest o żywności iey / po ktorey dochodzimy samego Pána y Stworzyciela nášego. 42.
Rozdział IV. O ziemi / y o dostátkách rozmaitych / ktorych nam dodaie / iáko z tego wshytkiego mamy poznawác Pána Boga nášego. 45.

XXV

CZWAR-

CZWARTY STOPIEN.

- Rozdział I. O wodzie / y o naturze / y o własnościach iey. 48.
 Rozdział II. Ze iako woda ogień gąsi / tak łaska Boża zle
 pozadliwosci w nas ymarza. 51.
 Rozdział III. Jako woda gąsi pragnienie ciała naszego / tak y
 łaska Boża nasycy y wypelnia pragnienia dusz naszych 52.
 Rozdział IV. Ze łaska Boża na kształt wody przyrodzoney / rozne
 rzeczy z sobą spaja y iednoczy. 52.
 Rozdział V. O ostatniej własności wody przyrodzoney / ktora
 tak wysoko sie wzbiła ku gorze / iako z wysoka sstepuie / y z ktorey
 miary iest iey podobna w czym łaska Boża. 53.
 Rozdział VI. O podobieństwie / ktore maia zrodła żywe do Pa-
 na Boga naszego. 55.
 Rozdział VII. Ze Pan Bog nasz słusnie sie nazywa zrodlem ży-
 wota 58.
 Rozdział VIII. Skąd y iako mamy poznawać y dochodzić zrodła
 mądrości Boskiej. 61.

PIATY STOPIEN.

- Rozdział I. O własnościach powietrza / z ktorych Pana Boga
 poznawać możemy. 63.
 Rozdział II. O wtorey własności powietrza / ze iest środkiem y
 pomocą synsłom naszym perwnych / aby swoie powinności
 odprawować mogly. 66.
 Rozdział III. O dzielności y powolności powietrza / ktora do poży-
 tku ludzkiego sluzi. 79.
 Rozdział IV. Jako / y do czego sie może wzbudzić dusza z tego wysyt-
 kiego co sie w przeszłym rozdziale powiedziało. 73.

SZOSTY STOPIEN.

- Rozdział I. O zacności tego elementu / y o pierwszej własno-
 ści iego. 74.
 Rozdział II. O wtorey własności ogniowej / przez ktora rzeczy

rozmaite

- rozmaite zwykły oczyszczać. 77.
 Rozdział III. O trzeciej własności ognia / ktora rzeczy ciemne / ci-
 mne / twarde / cięskie / czyni iasnymi / goracemi / miękkimi /
 lekkimi. 79.
 Rozdział IIII. O własności y mocy ogniowej / ktora nad żelazem
 pokazuje / kiedy zimny kruszec goracym czyni y rospala. 82.
 Rozdział V. O własności y mocy ogniowej / ktora żelazo twarde
 czyni miękkim / y powolnym. 85.
 Rozdział VI. O ostatniej własności albo mocy ogniowej / kto-
 ra rzeczy cięskie czyni lekkimi. 87.

SIODMY STOPIEN.

- Rozdział I. O dwu pierwszych przywilejach słońca / ze iest
 przybytkiem Bożym / a do tego napiętniejszym stworze-
 niem widomym / albo materjalnym 89.
 Rozdział II. O trzecim przywileju słońca / to iest o przedkim bar-
 zo biegu iego. 102.
 Rozdział III. O ostatniej mocy albo własności słońca / ktora ine
 rzeczy oświeca y ogrzewa. 103.
 Rozdział IV. O znamionach niebieskich / ktore nam w nocy slu-
 ża / a do znajomości Pana Boga naszego powodem są. 106.
 Rozdział V. O drugiej własności miesiąca / ze w nocy świecić nie
 iednakże zawsze światłość wydaie z siebie. 109.
 Rozdział VI. O gwiazdach / iako y te nas do znajomości Bożej
 prowadza. 110.

OSMY STOPIEN.

- Rozdział I. Jako dusza nasza bedac duchem podobnym Pa-
 nu Bogu / może nas łacnie przywieść do znajomości iego. 112.
 Rozdział II. O drugiej własności / to iest o niesmiertelności dusze
 naszej / iako przez nie poznawać możemy P. Boga naszego. 114.
 Rozdział III. O trzeciej własności dusze naszej / to iest o światłości
 rozumu / przez ktora do znajomości Bożej przychodzim. 115.

XX in

Roz-

Regeſtr.

- Roz: IV. O czwartey właſności duſze naſzey / przez ktora po-
muſze y ſporządzać wſytko / co do ſpraw y poſteptow po-
tocznych należy / wkazuje nam do Pana Boga droge. 116.
- Roz: V. O wmiętności y dowcipie duſze naſzey / ktory pokazu-
je w rozmaitych zabawkach y robotach ręcznych. 117.
- Roz: VI. O ſwobodzie y woli człowieka / ktora P. Bog czo-
wieka przyozdobil / y onemu tym ſamym do znanomości ſwo-
iey droge otworzył. 119.
- Roz: VII. O ſile pewney duſze naſzey / ktora nie tylko rzeczy przy-
tomnych y widomych / ale y przyſłych y niewidomych po-
zada. 121.
- Roz: VIII. Jakim ſposobem duſza naſza przebywa w ciele na-
ſzym. 122.
- Roz: IX. O obrazie Trojce ſ. ktory na ſobie noſi duſza naſza. 124.
- Roz: X. O oſtatney właſności abo przywileju duſze naſzey przez
ktory ciało naſzemu ieſt do wſytkiego dobrego przyczyna. 125.

DZIEWIATY STOPIEN.

- Roz: I. O wielkiej zacności y ozdobie natury Anielskiej. 127.
- Roz: II. O drugiey godności Anielskiej / ktora oprócz na-
tury przechodzi Anioł człowieka. 128.
- Roz: III. O trzeciej godności Anielskiej / ktora Aniołowie
człowieka przewyſza. 129.
- Roz: IIII. Ze Aniołowie y mieſcem znacnieſzym człowieka
przechodzą. 131.
- Roz: V. Ze Aniołowie ſwieci przewyſzają nas łaską Bożą. 133.
- Roz: VI. O rozmaitych wrzędach Anielskich. 134.

DZIESIATY STOPIEN.

- Roz: I. Jako z kaſzdey miary ieſt wielki Pan y Bog naſz. 139.
- Roz: II. O wielkości wielkiej natury y iſtoty ſamey Bo-
skiej. 141.
- Roz: III. O drugim ſposobie nieogarnionej wielkości Bo-
żej /

Regeſtr.

- żej / ktora napelnia wſytko ſтворzenie. 143.
- Rozdział IV. O długowieczności Bożej. 145.
- Rozdział V. O wyſkości Bożej. 147.
- Rozdział VI. O ſadowey ſtolicy Pana Boga naſzego. 148.
- Rozdział VII. O ſtolicy pokoiorowej P. Boga naſzego. 151.
- Roz: VIII. Jako przedſiwney y niezbrodzonej głąbkości / ieſt
ſam w ſobie Pan y Bog naſz. 153.

IEDENNASTY STOPIEN.

- Rozdział I. Jako / y w czym Pan Bog ſierokość władzy y
wſzechmocności ſwoiey pokazuje. 155.
- Roz: II. Jako ieſt wielka y przedlużna moc P. Boga naſzego. 157.
- Roz: III. O wyſkości wielkiej wſzechmocności Bożej. 158.
- Roz: IV. O głąbkości wielkiej wſzechmocności Bożej. 160.
- Roz: V. Czego ſie człowiek nauczyć moſze z tego wſytkiego / o
czym ſie w tym iedennaſtym Stopniu dotąd mowiło. 164.

DWANASTY STOPIEN.

- Rozdział I. O ſierokości mądrości Bożej. 167.
- Rozdział II. O mądrości Bożej / iako ſie daleko iakoby
wzduſz roſciąga. 169.
- Rozdział III. O wyſkości mądrości Bożej. 171.
- Rozdział IV. O głąbkości mądrości Bożej. 173.
- Rozdział V. Jako y do czego ſie duſza wierna za wważaniem
głąbkości mądrości Bożej wzbudzić moſze. 175.

TRZYNASTY STOPIEN.

- Roz: I. O mądrości Bożej / ktora ſie pokazała przy ſwo-
jem ſwiate. 176.
- Rozdział II. O mądrości Bożej / ktora ſie w ſprawowaniu / w
rządzeniu / wſytkiego ſтворzenia wielka być pokazuje. 179.
- Rozdział III. O wielkiej wyſkości mądrości Bożej / ktora ſie
w ſkutkach ſwoich pokazuje. 184.

Roz:

Regestr.

- Rozdział IV. Stutezna mądrość Boża/ iako/ y w czym sie po-
kazuje być głęboką. 190.
Rozdział V. O opatrności wielkiej Boskiej/ ktora Pan Bog
iednych przyrzekał do żywota wiecznego/ a drugich iako nie
godnych odrzucił. 193.

CZTERNASTY STOPIEN.

- Rozdział I. Jako jest wielkie y szerokie miłosierdzie Boże. 196.
Rozdział II. O wielkości miłosierdzia Bożego/ iako sie da-
leko rościaga. 199.
Rozdział III. O wysokości wielkiej miłosierdzia Bożego. 203.
Rozdział IV. O głębokości miłosierdzia Bożego. 205.

PIETNASTY STOPIEN.

- Rozdział I. O wielkości sprawiedliwości Boskiej wobec. 210.
Rozdział II. Jako/ y w czym sie być pokazuje długowieczna a
nieomylna sprawiedliwość Pana Boga naszego. 213.
Rozdział III. Jako wysoko zasiega sprawiedliwość ta P. Bo-
ga naszego/ ktora P. Bog zasługu wshytke wybranych swo-
ich/ nagradza zapłatą niebieską/ iako nawyszcy y nasprawie-
dliwshy siedzia wshytlich. 214.
Rozdział IV. O wielkiej sprawiedliwości Bożej/ ktorey uży-
wa Pan Bog nad potępionymi. 218.
Rozdział V. Czemu Pan Bog tak ciężkim/ a do tego wiecznym
otrapieniem karze potępionych. 222.

IASNIE

OS + SO

I.

JASNIE WIELEBNEMV S. K. R.

Kardynałowi,

PIOTROWI

ALDOBRANDINOWI.

ROBERT KARDINAL BELLARMIN

Zdrowia y wshogo dobrego winshue.



Rzespłego Mieśiaca Września, złożyłem za po-
mocą Bożą Książki o Wstępowaniu serca na-
szego do Pana Boga, przez pewne stopnie rzeczy
stworzonych. Bom za pozwoleniem Oycá S. ten
czás sobie był obrał na to; abym sie, puściwshy
na strone inne wshytke zabawki, zabawił na osobności Pa-
nem Bogiem moim. Y áczkolwiek dla mnie tom tylko samego
był napisał, iednak za rąda y powodem przyjaciół niekto-
rych, dalem sie do tego przywieść, abym ie w druk podał, y to-
bie miánowicie przypisał. Bo iesli komu ta praca moia przy-
dać sie może, y przynieść pożytek iaki: tedy tym pogotowiu,
ktorzy na wrzedziech wielkich siedzac, zabawieni bywáia
sprawami wielkimi: iácy sa Przełożeni Kościoła Bożego.
Miedzy ktoremi iesť ty ieden z przednieyszych, bedac Kar-
dynalem, Arcybiskupem, dozorca dochodów Kościoła Rzym.
y máiac na sobie rozmaíte inshy wrzedy y stárania, ktore cie
zabawiáia y rozrywáia. Wiec y to mie do tego przywiodło
abym ci to przypisał, żeby zostála y na potomne czasy pámiat.

A

ká iáka

ká iáka twoich przeciwko mnie wielkich dobrodzieystw, y moiey przeciwko tobie powolności. Nie watrie nic w lásce y dobrotliwości twoiey, że ten choć máły bárzo w pominek, wdzięcznie ode mnie przyjmieś. Bo że księgi, nie z wielu kart, ále z wielu pożytkow wage y śácunek swoy miewać zwykły, o tych Książkách moich, iákie zdanie drugich będzie, nie wiem. Ia mimo inne moie prace doznawałem tego, że mi są bárzo pożyteczne. Y przeto inszych Ksiąg moich, oprócz tego, kiedy mie potrzeba iáka przymuśa, nieczytam, á tem iuż trzy ábo cztery rázy przebiegl. y ná potym częścicy czytać ie mam wola: á podobno też, nie ták z sámych przez sie, iáko z tey miáry, że mi (iáko niegdy Iákobowi Pátryárse Beniamin) w ostátney tey stárości moiey, przybyły; do nich chcę y serce biore. Przyimiż tedy przezacny Kárdynale wdzięcznie podárek ten ode mnie, który nie tylko będzie nieiákim zakładem moiey chęci przeciwko tobie: ále y w pomináczem tiwoim, áby cie ná ten czás, kiedy będzie obciążony ciężarem spraw y zábow twoich, przerywáiacych zwykłe y powinne nabożeństwą twoie, wzbudzał y wiodł do tego, żebyś ná krotki iáki czás, serce twoie do wnetrznych y duchownych póciech, przez rozmyślanie ábo czytanie obracał: y w wazal to w siebie, że Pan náš, sam iest Bogiem, to iest, sam prawdziwym, naywyższym, wiekuiłym dobrem naszym: ktorego gdy dostępuje człowiek, stáie sie náder szczęśliwym, á gdy ie tráci, náder mizernym y niešťczęśliwym zostáie.

Przed-

Przedmowa Authorá sáamego do
Czytelniká, o wstępowaniu sercá nášzego do
Pána Bogá, przez stopnie rzeczy
stworzonych.



Isno ś. często nas w pomina / ábychmy vsilnie szukałi Pána Bogá nášzego: bo áczkolwiek Pan Bog nie dáleko iest od káżdego z nas / gdyż iáko mowi Apol / stot / w nim żyiemy / y ruśamy sie / y iestefny: ále my opodal od Pána Bogá. y iesli wstáwicznie nie pomyslamy w sercu naszym / o wstępowaniu po stopniách do niebá / y nie szukaemy z wielką pracą Pána Bogá: náydziemy sie z synem onym márnotrawcą / w odległym bárzo kráiu od Wycyzny / y do Wycá nášeg / á zgo lá swinie pásiemy. A żeby sie ná krotce zrozumiało / iáko sie to wespotek isci / że y Pan Bog nie iest dáleko od nas / y my dáleko od P. Bogá: wiedzieć potrzeba / że P. Bog nie dáleko iest od nas / iáko ten co ná nas wstáwicznie pátrzy / y wśytkie inne rzeczy ma záwśe w oczách swoich / y wstáwicznie o nas myśli / wstáwicznie sie o nas ociera / bo y wśytko nośi slowa n mocy swoiey. Niy zaśie dáleko chmy bárzo od Pána Bogá: bo go nie widziemy / y wiedzieć nie możemy / iáko tego ktery mieśka w swiátłości nie przystepney. y owżem áni pomyslić nie możemy o nim sá ni z siebie / á dáleko ieszcze mniey dotknąć sie go

Aktor: 17.

Heb. 1.

1. Tim: 6.
2. Cor: 3.

24 ij

iactm

Psal: 62.

Psal: 68.

Psal: 104.

Thren: 3.

Isaia: 55.

Deut: 4.

iaćm nabożnym affektem/ y do niego przylgnać/ iesli on nas sam nie podzwignie/ y do siebie nie pociągnie prawica swoia. Dla tego Dawid wyrzekłszy ono: Przylgnęła dusza moja do ciebie/ tudzież przydał: Broniła mnie prawica twoja. Lecz ani z tej miary tylko daleko iestechmy od Pána Boga naszego/ że go widzieć nie możemy/ że strudną o nim pomyslamy/ że przez affekty y chęci nasze w nim nie przebywamy: ale też y prze to/ że zabawieni temi doczesnemi dobrami/ ktore nas zewsząd obtoczyły/ y prawie okryły/ bārzo śnādnie y przedko zapominaamy Pána Boga naszego/ y niemal co tylko w Psalmach y modlitwach naszych imie iego święte wsty sobie przypominamy. Ta iest przyczyna/ dla ktorey Duch s. w pisinie świętym nas tak często a gesto napomina/ abychmy Pána Boga szukali. Szukaycie/ prawi/ Boga/ a będzie żyła dusza wasza: Szukaycie zawsze oblicza iego. Dobry iest Pan nadzieie mającym w nim/ duszy szukającej go. Szukaycie Pána po ki należony być może. W prostosci serca szukaycie go. A gdy szukać będzieś Pána twego/ naydzieś go/ iesli go sercem szukać będzieś. To zaś takowe staranie okolo szukania Pána Boga/ acz do wszystkich wiernych pospolicie należy: ale osobliwym obyczajem do przetożonych koscioła Bożego/ iako Oycowie ss. Augustyn/ Grzegorz/ Bernat/ miedzy innymi świadczą/ y wyraźnemi słowy piśa: że Przetożony nie może być ani sobie/ ani

drugim

drugim pożyteczny/ iesli sie rozmyślaniem rzeczy Bożkich zabawić/ y o pokarm a posilek duże własney starać z pilnością nie będzie. Augustyn święty tak piśe: Kocha sie w ciszy y w poćoiu świętym miłość prawdziwa/ a zabaw innych/ choć powinnych/ tylko z potrzeby/ bez vblżenia pociech duchownych/ trzymać sie zwykła. A tenże Augustyn s. mowiac o sobie/ y o częstym swoim rozmyślaniu o Pánu Bogu tak piśe: Często to czynię z wielką pociechą moja/ a od wszystkich innych spraw y zabawek meich/ ile moge/ do takichowych rośkośy y pociech duchownych wciekam. Święty Grzegorz zaś tak mowi: Przetożony ma być zawsze gotow ratować każdego/ ktorego ma pod władza y sprawa swoia/ politowaniem swoim/ ale rozmyślaniem/ wszystkich ma przechodzić: żeby y przez politowanie krewość innych w sobie wczuwał/ y przez bogomyślność a požądanie rzeczy niewidomych y samego siebie przechodził. A potwierdza tego tenże Grzegorz święty przykładem Moyżesowym y Pána Chrystusowym: Bo Moyżesz częstoć do onego przybytku albo namiotu/ w którym była skrzynia starego zakonu/ wchodził/ y stamtąd zaś wychodził. Wchodził/ aby tam wważał y rozmyślał sobie tajemnice Bożkie: wychodził/ aby bliźnych swoich krewości dźwigał y ratował. Pan Chrystus także we dnie kazywając/ y cudá rozmaite czyniac/ ludzkiemu zbawieniu służył: ale w nocy na modlitwach y roz-

A iij

myślaniu

Lib: 19. de
Ciu. cap: 19Libro 10.
Conf: 40.Li: de cura
Past. 2. part.
cap: 5.

Lucas: 6.

myślaniu przebywał. Ulocował/mowi Łukasz święty / na modlitwie Bożej. Święty Barnabasz napisał pięćoro Ksiąg do Eugeniusza Papieża / swego niekiedy ucznia: w których napominając go / żeby się nie wżyteł w zabawek powierzchnych ponurzał / ale co dzień i tak trochę czasu na posilek dużej świecy oddziaływał / nie tylko mu zalecał ustawiczne rozmyślanie rzeczy niebieskich: ale też w sposób wskazał / którymby myśl w serce swoje mógł podnosić ku Panu Bogu / y weń się i takoby przemieniać przez rozum y wolę albo affekt własny. A nie dając tam miejsca żadnym wymowkom jego / ktorymi by się mógł z tak potrzebnej y świętej zabawki wymierzając: i tak się niektórzy inży wymierzają / alleguiąc rozmaite zabawki y rozrywania swoje / ktorym podlegli są: ci zwołasz co na wrzędziech znacznych w kościele Bożym siedzą / y nie mogą tak bogomyślności pilnować / i tak by chcieli y rozumieli. Bo jeśli / przy / żaden nie jest tak ściśle obowiązany na odprawowanie spraw y zabawek potocznych / żeby sobie nie miał zostawić czasu na to / aby ciało swoje pokarmem / pićiem / y snem pośilał / y jeśli ciało nasze słusnie się tych obrotów swoich wspominać może: i tak daleko słusniej dusza naszą pośilkę y odpoczynku swego przystoynego wspomnieć się może. bez ktorego / powinności swojej w tak wielkich zabawkach powierzchnych / ktorymi pod czas obciążona bywa / żadną miarą dosyć uczynić nie może.

Także

Także pokarm dużej naszej jest modlitwa / odpoczynek / bogomyślność albo rozmyślanie / przez które podnosi serce swoje / y sposabia do tego / aby tu jeszcze mogła się przypatrować Bogu w Syonie / ile nam ten kray opłakany dopuścić tego może. A któryż do takiego podnoszenia serca wstęp śnádniejszy być może / i tak przez te dzieła albo stworzenie Boskie? Bo że niektórzy z osobliwego przywileju y daru Bożego / inż drogą przychodzili do tego / że tajemnice Boskie poymowali / o ktorych się y mówić nie godziło: ci takowemu nie wstępowali / ale raczej zachwyceni bywali / i tak święty Paweł o sobie świadczy / że był zachwycony do raju / y słytał tam tajemne słowa / ktorych się człowiekowi nie godzi mówić. A że człowiek może przez te dzieła Boskie / to jest przez stworzenia / wstęp sobie uczynić do poznania y wzbudzenia miłości w sobie przeciwko Panu Bogu swemu / iawnie o tym dając znać Medrzec / y święty Paweł Apostoł. A rozum to sam pokazuje / który z skutków y podobieństw rzeczy samey / ktora jest ich przyczyna / dochodzi: a wątpliwości też w tym żadnej nie ma / że stworzenie wszystko jest dziełem Bożym / a że człowiek y anyel / i tak święte pismo nas uczy / że wyobrażeniem y podobieństwem Bożym.

Te są tedy przyczyny / ktore mnie pobudziły do tego / abym na ten czas będąc od spraw publicznych włascionny / i tak niegdy święty Bonawentura / tak że na

osobno

2. Cor: 12.

Sap: 13.
Rom: 1.

osobności napisał Książeczkę iedną / pod tytułem Ite-
nerarium mentis in Deum. to iest / Podrożna zaba-
wa z Pánem Bogiem / ábym y ia mowie za przykła-
dem tego świętego / przypátruiać się stworzeniu ro-
zmaitemu / uczynił sobie przystęp do Pána Boga o-
pietnastu stopniach / ná kształt y ná pamiatke onych
Stopniow pietnastu / ktoremi wstępowano do
Kościoła Salomonowego / odpráwu-
iać pietnaście Psálmow / ktore od
tego Gráduálnemi
názwano.



PIERWSZY

Stopień.

ROZDZIAŁ I.

Co naprzód sam w sobie człowiek wpatro-
wać ma.

KTO szczerze y prawdziwie prągnie /
áby się przybliżyć do Pána Boga swego / ma
począć od samego siebie / przypatruiać się pil-
no sobie. Bo każdy z nas iest stworzeniem y o-
brázem Bożym / y nie mamy nic bliższego sobie
nád samych siebie / że nie bez przyczyny Moys-
zesz użył dwuch słow onych : [Patrz siebie.] Na ktore piękne
kazanie napisał on wielki Bazyli święty. Bo kto się sam sobie
przypatrzy / y wszytkiemu co się w nim zamyka y dzieie / nay-
dzie iakoby wszytek świat wyrażony ná sobie / y iáko potym sa-
mym / iáko po stopniu iákim postąpi do poznania tworce / y same-
go siebie / y rzeczy inych wszytkich ktore są ná świecie. Lecz ia
tu ná ten czas nie wiele się szercząc / tylko te cztery rzeczy rważać
będę: Kto mnie stworzył / z czego / iákim / ná co / ábo do ktorego
konca. Bo iesli się będę pytał / kto mnie tu ná świat posłał / Pána
Boga samego być tworcą moim naydę. Iesli o matercy / z kto-
rey mnie uformował / obaczę że z niczego stworzony : á że cokol-
wiek iedno we mnie iest / od Boga iest / y Boże iest. Iesli też ba-
dąc się będę o podobienstwie ábo wyobrażeniu / iákie ná sobie no-
sę / naydę się być obrázem Bożym. Náostatek / iesli się spytam o
koncu moim / do ktorego iest stworzony / ten nie inşy się nay-
dzie / iedno tenże P. Bog nawyższe á prawie wszytko dobre moje.

Aż tak wyrozumiem/ że tak wielką mam bliskość y związek z Panem Bogiem moim/ że on sam jest tworcą/ on exemplarzem/ albo wzorem: on wszystkim błogosławieństwem moim. Co jeśli raz dobrze pojmę/ wszystko się skłoni do tego/ abym napotym Pana Boga mego zarwie jako nagorecey szukał/ o nim wstać/ cznie myślał/ do niego wzdychał/ y onego pożądał: bede się na koniec hydził tak wielką ślepotą y ciemnością serca mego/ które przez tak długi czas o żadney prawie rzeczy mniey niemyślało/ żadney mniey niepożądało ani szukało/ jako Pana Boga który jest wszystkim dobrem moim.

R O Z D Z I A L II.

Kto człowieka stworzył.

Ale wważając sobie te rzeczy wszystkie z osobną trochę pilniey y goręcey/ ciebie naprzód pytam grzeszna duszo moja/ od kogo to masz/ żeś jest czymkolwiek/ gdyż mało co przed tym/ zgola niczemuś nie była? Jąsteż rzecz nie możesz/ żeby cie rodzice twoi wedle ciała zrodzić mieli: bo co się z ciała rodzi/ ciałem jest/ a tyś jest duchem nie ciałem. Nie zrodziło cie też niebo/ ani ziemia/ ani słońce/ ani inne znamię niebieskie/ bo te wszystkie rzeczy są materjalne: a ty nic w sobie nie masz takowego. Nie przyczynili się do tego Aniołowie/ Archaniołowie/ ani inſe stworzenia niewidome duchowe/ boś jest zgola z niſzego stworzona: a z niſzego co uczynić/ sam tylko Bog wszechmogący może. A przeto tenże sam tylko/ bez pomocy żadney/ własnymi cie rękoma swemi (które w nim nie inne są/ iedno wola y mądrość niepoietana) ten czas kiedy się mu podobalo/ stworzył. Ale podobno sobie pomyślisz/ że przynamniey ciało/ nie sam Bog/ ale stworzenie zrodziło/ y jako duszą od Boga/ tak ciało od rodziców poſzło. Nie tak jest. ale tenże Bog sam/ który ażkolwiek rodziców/ jako budowniczy czeladzi swoiey do budowania używa/ iednak on sam jest powodem y przyczyną wszystkiego/ on sam Oycem prawdziwym/

nie tylko

nie tylko dusze/ ale y ciała naszego: on sam zupełnego człowieka/ zupełnym y doskonałym tworcą. Bo kiedyby rodziciele nasi/ sami tylko należeli do postanowienia ciała naszego/ wiedzieliby pewnie/ jako wiele jest zylek w ciele naszym/ wiele kosztów/ wiele humorów/ wiele inſych rozmaitych części albo własności ciała naszego/ których nie wiedzą/ chyba kiedy z anatomiey tego dochodzą. Nad to/ gdy ciało zachorzeje/ gdy członek jaki wſchnie albo odpadnie/ mogliby to ciż rodzice wszystko znorowi naprawić y spoić/ kiedyby oni własnymi autorami byli/ jako ci co zegary robią albo domy/ naprawić mogą kiedy co naprawy w nich potrzebuje. Lecz rodzice nasi/ żadney skazy takowey naprawić nie mogą. A na koniec samo złączenie dusze z ciałem/ na którym się natura naša wszystka funduje/ odprawić się nie może przez żaden dowcip/ oprócz tego najwyższego mistrza/ który wszechmochną ręką swoją sam w to potrafić może/ y spoić w iedno tak różne dwie naturze/ które ani podobieństwa/ ani proporcye żadney między sobą nie mają. Ten to tylko sprawuje/ który sam cuda przed żywe czyni. A przeto prawdziwie Duch S. przez Moyszę/ mówi: [Aż nie on jest Oycem twoim/ który cie posiadał y uczynił/ y stworzył cie.] Także przez Joba s. [Skora y miesem o bloſkę mie/ kośćciami y żylami popinales mie.] Także y przez Dawida/ który tak do Pana Boga mówi: [Rece twoie uczyniły mie y wlepiły mie.] A na koniec przez one mądrą matkę Machabeuszową/ która ciesząc y poſilając synaczki swoje/ na onych mękach y katorniach/ które od niewiernych pogan/ dla wiary y imienia Pana Boga swego odnosili/ tak do nich mówi: [Nie wiem iakoście się w żywocie moim rękazali: bo nie iam ducha y dusze wam darowała y żywot/ y każdego członki nie iam samą spoila: ale stwórciel światła/ który sprawił człowiecze narodzenie/ y który wynalazł poczęcie wſech rzeczy.

Stąd/ najwyższa mądrość Boża/ Pan y Zbawiciel nasz Jezus Chrystus w pominal nas mowiac: Oycy nie mówcie sobie na ziew mi/ abowiem ieden jest Ociec wasz/ który jest w niebiesiach. A toć to jest co przyznawa Augustyn s. Panu Bogu w onym Alceodas

B y

cie

Deut: 32.

Iob: 10.

Psal: 18.

Psal: 138.

2. Mach: 7.

Matth: 23.

cie swoim / mówiac: [Ty Panie dobrześ go był stworzył / a iam się do tego nie przyłożył niczym / iedno grzechem moim.] Tuz też dy duszo moia / iesli Pan Bog jest tworca twoim / y ciała twego / iesli on jest Oycem / iesli piastunem twoim / iesli to wszystko czymś iedno jest / z niego masz / iesli wszystkiego czego się spodziewaś / od niego się spodziewaś : y czemuż się z tak zacnego rodziciela swego nie cieszysz ? y czemuż go ze wszystkiego serca twego nie miłujesz ? Czemuż dla niego wszystkimi rzeczami ziemskimi nie gładzisz ? Czemu dopuszczasz panować nad sobą pożadliwość twoją ? Obroć oczy twoje ku niemu / a nie boj się / żebyć miał kłócić który nieprzyjaciel twój na ziemi / gdyż masz Oycą wszechmogącego w niebie. O iako wśalnie y z iakim affektem mówił Dawid: [Twoiem ia / zbawże mnie.] O byś to mogła poiać duszo moia / co to jest / że Bog wszechmogący / ktoremu toba nic nie ubędzie / ani przybedzie / gdyż dobr twoich nie potrzebuie : przecie oczu swoich nie odwraca od ciebie. y tak się w tobie kocha / tak cię ochrania y śmiuie / iakobyś była iakim drogim skarbem jego. Była to mowie poiać mogła / pokładałabyś pewnie w nim wszystkie nadzieie twoie / bałabyś się go iako Pána / miłowałabyś iako Oycę / y nie dałabyś się żadney rzeczy na świecie odrywać od niego.

R O Z D Z I A L III.

Z czego Pan Bog człowieka stworzył.

Doprawiwszy ten pierwszy punkt consideracyey / w przestym Rozdziale namienionej / y przypatrzywszy się temu kto nas stworzył / uważmy też y wtożry w siebie : z czego nas Pan Bog stworzyć raczył. Z materzey bardzo podley / ktora im jest podleyśa / tym więcej nam pobudka być może do pokory świecney / cnoty rzadkiej y między inemi cnotami napożyteczniejszey : a przeto drogiej / y ktorey gorąco pragnąć y życzyć sobie mamy. Co się tedy dusze naszej dotyczy / ta z niższego jest stworzona : a co może

być

być na świecie marnieyszego y niżemnieyszego / nad tę materę / ktora niczym nie jest. Ciało zaś nasze ze krwi jest spoione / z rzeczy na ktora groza y pomyśleć. Ona też materę / z ktorey napierwszy człowiek jest uformowany / co była iedno ziemią czerną / płonna / proch / błoto. [Stworzył (mowi pismo) człowiek Pan Bog z muli / z ziemi.] A na drugim miejscu Pan Bog do człowieka mówi: [Jesteś proch / y w proch się obrócisz.] przetoż y Abrahám on Patriarcha z Panem Bogiem rozmawiając tak mówi: [Zem raz począł / bede mówił do Pana mego : ażeć proch y popioł.] Ale y nie tu ieszcze koniec podłości y niżemności naszej : bo y ta glina / y ten proch nie z pewney iakiey materzey / ale z niższego posiedł. Stworzył bowiem na początku Pan Bog niebo y ziemię / nie z iakiego iniego nieba albo z ziemi / ale z niższego : a przeto ślad też posiedł y człowiek / (to tak pyśnie zwierzędko) tak względem ciała / iako y dusze. y nic w sobie nie náyduie / z czego by się przechwalać mógł / y czego by od P. Boga nie wziął. Dziela wszystkie ludzkie / ktore się za dowcipem y za pracą człowieka stanowią / iakiekolwiek są / mają cokolwiek w sobie / czymby się szczycić mogły / gdyby z tożmyśli miały przed tym / który ich naczynił. y gdyby naczynie złote / albo skrzynia iaka drewniana / dom z kosztownych słonowych koci / albo z marmoru zbudowany umiał mówić / mógłby rzec mistrzowi albo budownicznemu swemu: Przyznawam ci to / że od ciebie mam ten kształt albo podobienstwo domu / skrzyni / ale nie tyś mi dał materę / ktora drozga jest sama w sobie / niżej to wszystko com wziął od ciebie. Ale człowiek co z samego siebie nic nie miał / sam z siebie niczym bedac / nie może się chwalić z niższego. A prawdywie powiedział Paweł s. Apostoł: [Jesli kto mniema żeby czym był / gdyż jest niczym / sam siebie oszukawa.] A na drugim miejscu: [A co masz / czegoś nie wziął?] A iesz się wziął: przecie że się chlubiś iakobyś nie wziął? Wraz mowi Cyprian s. [Nie możemy się z niższego chlubić / bochmy niczym.] Ale podobno rzeczeć / że siła dzieł ludzkich jest / z ktorych ludzie wielką y słuszną pochwałę odnoszą / aby tak cnota ich chwala zamieści rosla

B u

Tak

Gen: 2.

Gen: 3.

Gen: 18.

Gal: 6.

L. Cor: 4.

Lib: 3. ad

Quir: c. 4.

2. Cor: 10.
Psal: 33.

Cap: 22.

Phil: 2.

Tak jest / y sam to przyznawam / że siła rzeczy ludzie czynią / z ktor-
 ych sie pochwalic mogą : ale pochwalic w Panie Bogu / nie w
 samych sobie. Tak iako napisał Apostoł : [Kto sie przechwala /
 niech sie w Panu przechwala.] A Dawid : [W Panu sie chlubic
 będzie dusza moja.] Bo spytalbyśmy każdego / który co tak osobli-
 wego uczynił / z czego / czyli siła y pomoc to uczynił : Perwio czy-
 nił z matercy iakieykolwiek / która nie on sam / ale P. Bog siwo-
 zył / czynił siła y dowcipem / który mu dał Pan Bog / czynił za po-
 mocą Bożą / bez ktorey nie by sprawić nie mógł. Pan Bog w
 człowiecze wiele dobrego sprawione bez człowieka / ale człowiek
 czynić nie dobrego nie może bez Pana Boga / iako trwierdzi Con-
 ciliūm wtore Arawskianstie. A przeto lasta to tylko iest Boża /
 że Pan Bog raczy przypuszczać do tego człowieka / kiedy co do-
 brego czyni / co by on sam tylko mógł wyszko uczynić / a żeby z te-
 go samego wpatrował człowieka / iako wiele Panu Bogu powi-
 nien / cześć y chwale iemu samemu / nie sobie przypisując.

A przeto/duſzo moiá/ieſliś mądra / zawoſe ſobie obietay oſtá-
 tnie mieyſce / nie wolaay czci Pánu Bogu troenu/ tak w wiel-
 kich iáko y w namnieyſzych rzeczach/ wniſay ſie y wyznaway za-
 woſe / żeś niczym: á że to tylko ſamo / nazwać właſnie możeńś
 twoim. Kiedyś tak czynić będzieś: wierzże mi / że by ſie wſytek
 ſwoiat zmowił ná cie/ pyſną cie nie wzyni. A iſ ſie ta tak droga
 cnotá pokory prawdyżowej iuſz niemal doſczeru wynioſła była z
 tego ſwiata/ y nienaydowała ſie ani w księgách Philoſophſkich/
 ani w tak wielu narodách rozmaitych ludzi: przyſeđł z nieba/
 Miſtrz iey naywryſzy / ktory będąc w poſtaci Bożej / niepoczy-
 tal zá drapieſtwo/ że był równym Bogu/ ále wyniſeżył ſamego
 ſiebie/ przyiawoſy poſtác ſługi. Zſtawſy ſie ná podobieństwo lu-
 dzi/ y poſtawá znaleſiony iáko człowiek ſam ſie poniżył / zſtawſy
 ſie poſluſſnym áſz do ſmierci/ á ſmierci trzyżowej. Dla tego/duſzo
 moiá/ieſli ſie wſtydaś náſładować pokory ludzkiej/nieroſy day ſie
 przynamniey náſładować pokory Boga twego / ktory ani oſua-
 káć nikogo nieumie / ani oſuſkan być moſe/ y ktory ſie ſpzeciwia
 ludzió pyſnym y hárdym/ á laſſe ſwoie oſiaruic/ y daie pokornym.

R O Z D Z I A L I I I I.

Jakimi abo ná iaki tštat nas pan Bog stworzył.

N Le przystapamy iuż do trzeciego punktu consideracyey
naszey / o ktorym sie czlowiek każdy sam w sobie do-
pytać moze / kiedy sobie wrażać y rozmyślać będzie /
iakiem iest od Pana Boga stworzony / ná iaki kształt /
y ná iakie podobienstwo. Wspomniało sie iuż wyz-
szey / że nas Pan Bog w tym barzo poniżył / kiedy nas zmszcze-
go stworzył : ale te tak podle poczátki natury naszey / z insey zaś stro-
ny sownicie nam nagrodzić raczył. A że niewspomnie ozdoby wiel-
kiey ciała naszego / ktora wszytkie inne zwierzęta przechodzimy /
dał nam duszę przedziwney śliczności / ktora do istoty samey wła-
śnie natury naszey należy / y nią prawię czlowiek stoi / y czlowie-
kiem sie być wkażnie / y od wszytkich niemych zwierząt dzieli : dał
nam mowie / duszę nieśmiertelną / rozumną / sobie wolną / obraz Bo-
ży ná kształt Boga wyrażony. W czym tak sam Pan Bog / gdy iuż
czlowieka chciał stworzyć / powiedzieć był raczył. [Uczynimy czło-
wieka ná wyobrażenie / y ná podobienstwo nasze / á niech przelo-
żony będzie rybom morskim / y ptąstwu powietrznemu / y besty-
am / y wszytkiey ziemi / y nad wszytkiemi płazy / ktory sie płaza po
ziemi.]

Jest tedy człowiek obrazem Bożym / nie względem ciała / ale
względem ducha. Bo P. Bóg duchem jest nie ciałem. Tam / morwi
Bazyli święty / jest obraz Boży / gdzie jest to co rosyjskim zwierze-
tom rośkazuje. Lecz człowiek rośkazuje zwierzatom iako podley-
szym / nie siłą ciała swego / gdyż zwierzęta po wielkiej części wiek-
sze daleko siły mają niżeli człowiek : ale panuje im przez rozum / y
przez dzielność wolności y swobody swojej. Bo ich nie tym prze-
chodzi co z nimi spólnego ma / ale tym czym od nich różny / a do
Pana Boga samego podobny jest.

Podnieśże tu oczy serca twego/ duszo moia / y przypatrz sie

303

Gen : 1.

Hom.: 10.
in Exam.

1. Ioan : 1.

tak zacnemu y pielnemu obrazowi swemu / a tak sobie mysl / ze
wszystka doskonalość obrazu na tym nalezy / zeby byl iako napodo-
bniejszy wizerunkowi swemu / tak dalece ze gdy bedzie spetny i-
ti wizerunk (iako pospolicie czarta malina) tedy przecie obraz ie-
go dobry y doskonaly bywa / kiedy na sobie tego czym jest obrazem
wolanie wyraża. Skad to co sie nayduie spetnego w wizerunku
samym zstaje sie ozdoba obrazu iego / a kiedy iesze y wizerunk albo
rzecz sama jest piekna / y obraz iego tym piekniejszy y drozyszy bywa /
im lepiey y doskonaley persone albo rzecz one same wyraża / y kie-
dyby obraz mial miec smysly albo dowcip iaki / niepuszczalby nigdy
okla z wizerunku swego : to jest / z rzeczy oney samey / ktorey podobien-
stwo na sobie nosi / y wslowalby wstawicznie / zeby sie wkalal iako
napodobniejszym byc oney. Exemplarzem albo wizerunkiem two-
im duszo moja / ktorego ty podobienstwo na sobie nosisz / jest Pan
Bog / ozdoba niekonczona / jest swiatlość / ktora w sobie nie ma
nic ciemnego / ktorego piekności sliżney dzwunie sie słońce y mie-
siąc. A zebyś tey iego piekności tym snadniey nasladowac mo-
gla (na czym wszystko twoie szesście / wszystkie doskonalość /
wszystkie pozytki y dostatki / wszystkie pociechy y wesela zawisly)
tak rozumiey / ze wselaka ozdoba y piekność Pana Boga twego /
ktorego ty obraz na sobie nosisz / na dwu rzeczach nalezy : na m-
drości / a na swiatobliwosci iego. Bo iako wroda ciela naszego /
y wdzieczność z proporciey : to jest / z wmiarkowania y z wstano-
wienia dobrego czlonkow wszystkich / y z wdzieczney okraszy ich po-
chodzi : tak y w duchu miasto wdzieczney okraszy jest swiatlość
mądrości / miasto proporciey czlonkow / jest sprawiedliwosc / nie-
ona poiedynkowa cnota / ktora pospolicie sprawiedliwoscia zo-
wiemy : ale ktora w sobie cnoty wszystkie zamyla. A przeto ten
duch jest napisniejszy / ktory mądroscia wietza oswiecony by-
wa / y w ktorym doskonalsza sprawiedliwosc kwitnie. Lecz Pan
Bog twoy / duszo moja / na ktorego ty wyobrazienie stworzona
jest / jest szesza y sama mądroscia / szesza y sama sprawiedliwoscia /
a zatym y ozdoba wselaka. A iz obiedwie te rzeczy / to jest / m-
drość / y sprawiedliwosc / pismo swiete nazywa swiatobliwo-

scia : dla

scia : dla tego / iako Izaiasz Prorok swiadczy / Anyelowie swieci
Pana Boga wyslawiajac / welaia : Swiety / Swiety / Swiety
Pan Bog zastepow. a sam Pan Bog na nas obrazy swoje wela-
iac mowi : [Badzcie swietymi / bom ja swietym jest.] Takze y
Pan Chrystus w Ewangeliu swietey : [Badzcie doskonaly /
iako Ociec wasz niebieski doskonaly jest.]
A przeto / duszo moja / chcesli sie przypodobac P. Bogu two-
mu / y wkalac prawdziwym obrazem iego / trzeba zebyś sie nade-
wszystko zakochala w mądrości y sprawiedliwosci. Mądrość / ta-
cie nauczysz zdrowy rozsadek czynic o rzeczach wszystkich / podlug
woli Bozey / ktora Pan Bog ludziom oznaymil / y oznaymia de-
tych czasow. Jesli za ta mądroscia poydziesz / trzeba zebyś we-
wszystkich rzeczach nie tego sluchala / co cielo / co zmysly rozkazu-
ia / y za dobre wdaia / co swiat chwali / co krewni / a daleko iesze
mniey / co pochlebey zalecaia : trzeba / mowic / zebyś na to wszystko
iako glucha byla / a tylko woli samego Pana Boga twego zarose
przesluzec / i / y to tylko za nalepsze / za nauczniwsze / za napozyte-
czniwsze sobie byc rozumiala / co sie z wola Boza stosuje / y zga-
dza. Ta jest mądrość wlasna swietych / y wybranych Bozych /
ktora zalecaia y snatkuiac sobie / niedzecz / tak mowi : [Nad zdro-
wie y piekność wmiarkowalem ja / y wmyslilem ja miec miasto swia-
tlości / gdyz swiatlo iey nigdy niezgasnie / a przysly mi pospolu
z nią wszystkie dobra.] Sprawiedliwosc zasie / ktora jest druga
czaska ozdoby duchowney / acz wszystkie w sobie cnoty zamyla /
ktore nas zdobia / y doskonalości nabawiaia / wselkie nawicey
na milosci polega / ktora jest matka y macica cnot wszystkich /
iako ja swiety Augustyn opisiue / tak mowiac : Zaczeta milosc /
jest zaczeta sprawiedliwosc / zaprawiona milosc / jest zapra-
wiona sprawiedliwosc / doskonala milosc / jest sprawiedliwo-
scia doskonala. Bo kto miluje / iuz zakon wypelnil. Mi-
losc nic nie czyni zlego / y dla tego jest doskonalością zakonu wszy-
tkiego / iako swiety Pawel Apostol wzy. takze y Ten swiety kie-
dy mowi : [Kto zachowuywa slowo iego / prawdziwie sie w nim mi-
losc Boza wykonala.] Ktorzy tedy pragna tego / aby sie Panu
Bogu

Ila : 6.

Leu : 11.

Sap : 7.

D. Aug. lib.

vlt. de nat.

& grat. c.

72.

Rom : 13.

1. Ioan : 2.

Eph. 5.

Bogu swemu będąc obrazem jego / iako napodobniemyśmy zsta-
li / niech słuchają słowa swietego tak nauczającego: Bądźcie
naśladowcami Bożymi iako namiłszy synowie / a chodźcie w mi-
łość. Albowiem syn jest obrazem Ojca swego / a im będzie iemu
podobniemy / tym lepszym y doskonalszym synem będzie. O byś
to chciała poiać / duszo moja / y sposobie się do tego / abyś się Pa-
nu Bogu onemu / nawyższemu wzierunkowi / y kolorowi twemu
przez ozdoby mądrości y sprawiedliwości przypodobać mogła:
iako byś wielkiego pokoju zażywała / iako wielkimi pociechami
opływała / a wszystkiemi roskoshami tego świata pogardzała. A
żas przeciwonym obyczajem / gdy byś to sobie wważała / iako się
bardzo obraża tym Pan Bog / kiedy widzi obraz swoy z mądrości y
z sprawiedliwości obnażony / zmażany / zaciemiony: a że człowiek
obrazem Bożym uczony / y Bogu podobny / zstaje się podo-
bnym zwierzerom niemyym y bezrozumnym; zaprawde zedigniał-
byś się na to / y zatriwożyła byś niepomalu sobą / y niemogłabyś
się uspokoić dzewiey / aż byś strumieniem łez twoich z żalu wiel-
kiego pochodzących / omyła te wszystkie zmazy twoje / y wróciła
się do onego podobieństwa Pana y Boga twego. A iż tu na tym
świecie pielgrzymujesz / ieszcze od Pana Boga / y przez wiary tylko
a nie obecnie z nim się zabawiając: potrzebuiesz wstawnie łaski
y pomocy jego / abyś y przytym podobieństwie jego zostać się mo-
gła / y co dzień piękniejsz zostawać / westchni ze wszystkiego
serca twego / y tak mów do niego: Boże y Panie mój swiety / na-
miłsierniejszy / któryś chciał duszę moję mieć obrazem twoim /
różnie ty sam do tego pomoc / y w niej coś zaczął wykonać.

2. Cor. 5.

Przyczyniaj mądrości / pomnażaj sprawiedliwość / o-
chroniey / y przyjmij pod zastonę przybytku twego:
aby od pożądliwości wszelkich cielesnych wol-
na zostawała / aby się ani w dymach rzeczy
tych doczesnych kochała / ani w tym
prochu ziemskich myśli
ponurzała.

ROZ

ROZDZIAŁ V.

O końcu do którego Pan Bog człowieka stworzył.

Dostatnia rzecz ktoramem tu do rważania podał y na-
mienił na początku / jest koniec do którego Pan Bog
człowieka stworzyć raczył. Ten nie inny jest / iedno ten-
że sam Pan y Bog nasz. Bo na to właśnie stworzony
jest człowiek / aby Pana Boga swego dostąpić mogł. Co że dwoi-
miar go podać może. A naprzód na ten czas kiedy się dostanie
do nieba / y tam w Panie Będzie wszystko wiedzieć y widzieć / y z
iego widzenia na wieki się cieszyć będzie.

Co aby każdy tym łatwiej poiać y zrozumieć mogł / to na-
przód trzeba wiedzieć / że każdej rzeczy dwoiaki pospolicie koniec
bywa: Jeden bliższy / a drugi dalszy abo odleglejszy. O pierwszym
mówiąc / ten możemy nazwać własnym / który właśnie teyże sa-
mej rzeczy należy / którego na ten czas dopina / kiedy już wszyst-
ka / czegokolwiek do doskonałości y zupełności / wedle condiciei
swoiey potrzebuie / y do czego zmierza. iako naprzykład / dom kto-
ry się buduje / na ten czas dostępuje końca swego / kiedy się już do-
statecznie zawrze ze wszystkim / y na wszystkim / czegokolwiek do
mieszkania w nim pożytecznego y przyszłego potrzeba. Także
y dzewko które się szepi / na ten czas dochodzi końca swego / kie-
dy już gładzi / liście / kwiat / y owoc z siebie puszcza: bo na to ie sa-
dzono / y do tego iako do celu perwonego zmierzano / kiedy ie szepio-
no / a przeto kiedy się to już w nim wszystko wykona y wypelni / kon-
ca swego własnego dostępuje. Na tenże kształt właśnie y czło-
wiek do zacnego bardzo końca stworzony / na ten czas tegoż końca
swego dochodzi / kiedy przydzie do tego / że ogląda Pana Boga
swego / y oświecony światłością wielką / wszystko w nim wyży /
kiedy goraca ona jego miłością paląc / kiedy w nieśmiertelnym y
nieśkazitelnym ciełe / tak wiele innych darow przyozdobiony z po-
koju y wesela niewymownego cieszyć się na wieki będzie. Ten
jest pierwszy y własny / a iemu najbliższy koniec / do którego Pan
Bog kiedy go stworzył zmierzać raczył / iako do celu perwonego /

C u

kto

1. Ioan. 3.

który zależy na widzeniu albo oglądaniu Pana Boga naszego. w którym wszystkie swojej doskonałości ten obraz jego na nas wyrażony dostępuje/ y napodobniejszy mu się staje: Jan święty jasnie o tym świadczy/ mówiąc: Teraz synami Bożymi jesteśmy/ a jeśli się nie okazało/ czym będziemy: wiemy iż gdy się okaże/ podobni mu będziemy/ iż go wyrzemy iako jest.

Matth: 25.

O duszo moja/ byś te słowa poiać y zrozumieć dobrze mogła/ co to jest: Będziemy mu podobni/ y wyrzemy go na oko/ iaki jest sam w sobie: iakoby się przedko wszystkie mgły albo obłoki rzeczy ziemskich/ które cie więc zachodzą rozspowaly: Bóg twój jest nabłogosławienisty/ dla tego nabłogosławienisty/ że się oświeconie widzi iakim jest sam w sobie/ y z siebie samego/ iako z najwyższego dobra na wiek wieków ciechy. Tęże pociechy Aniołom y Świętym wszystkim wdziała/ y do tegoż tak zaczęgo y szczęśliwego końca ciebie stworzył. O tym mówi/ kiedy o zapłacie twojej mówi: Wnijdź (sługa wierny) do wesela Pana twego/ to jest/ bądź uczestnikiem wesela/ którego Pan twój y Bóg sam zażywa. także y na drugim miejscu toż wspomina/ tak mówi: Ja wam odkażnie królestwo/ iako mi odkażal Ociec mój/ abyście iedli y pili w stole mego/ w królestwie moim/ to jest/ weźmiesz was uczestnikami królestwa mego/ y królestwiego stołu mego/ że byście zażywali oney chwały/ oney władzy/ oney rosfosy/ której ia zażywa/ y której zażywa Bóg Ociec mój. A któż to może dowcipem swoim ogarnąć/ iakiey chwały/ iakiey władzy/ iakiey rociechy Król nad królmi/ Pan nad pany wszystkimi/ Pan y Bóg nasz zażywa? Zaprawdę ktoby tego tak zaczęgo y szczęśliwego końca naszego pragnienie/ y nadzieję do dostąpienia jego w sobie rozbudzić mógł/ roztędalbyś się zbytnie starania o rzeczy doczesne/ ziemskie: nie frąsowałby się o zgubę ich/ nieważylby sobie za nic rosfelakich dostatków: gardziłby rosfosami bydlecami/ ten co ma towarzyszyć z Aniołami: ten co ma być uczestnikiem przyiaźni Pana Boga swego/ y wszystkich dobre jego: Bo to jest iako prawo nieiaki przyiaźni każdej/ dzielić się wszystkim z przyjaciółmi swymi.

R O Z

R O Z D Z I A L VI.

O wtórym albo dalszym końcu/ do którego człowiek jest stworzony.

M

Owiaz się o drugim końcu dalszym każdej rzeczy/ koncem też pospolicie zowiemy to/ dla czego rzecz iaka czyniona albo stanowiona bywa. Jako na przykład/ koniec domu albo pałacu jest cziowiek albo obywatel/ dla którego się dom buduje: bo dla tego się buduje/ żeby on w nim mieszkał: koniec y cel dzieła/ które się szepi/ jest ten który go zażywać ma: także y koniec cziowieczy jest Bóg/ który cziowieka z swego (iż tak rzecz) zbudował y dla siebie. onż go opatrnie/ on żywi/ on mu płaci: A dla tego słusnie się w niego iako perwonego holdu y długu swego wpomina/ mówiąc: Pana Boga twego bać się będziesz: będziesz y iemu samemu służył.

Deut: 6.

Alle tu mie pilno posłuchay/ duszo moja/ y wważay sobie/ że rzeczy inże które są dla cziowieka stworzone/ samemuż cziowiekowi służy/ ku jego/ nie ku swemu to własnemu pożytkowi. Na cziowieka robia bydłota/ wydaia owoce role/ winnice/ ogrody: aby się gumiła/ skrzynie/ spizarnie jego napelniały: a wani pracni/ harnia/ a panowie zysk y pożytek biorą/ y wczasu swego rosfelakiego zażywaia. A Pan Bóg zaśie niczego nie potrzebuie/ (acz chce tego po cziowiecze/ żeby mu służył): ale zysku y pożytku żadnego sobie nie przywłaszcza/ wszystkim cziowieka darnie/ iako za własną jego wysługę y zapłatę wszystko mu to poczyta. O Panie y Boże mój/ który tak łaskawie y miłosierdzie z nami się obchodzisz/ y któż ci nie będzie chciał służyć całym sercem/ by iedno aby trochę tak łaskawego panowania twego nad sobą kosztował? Coż wżdy tak wielkiego na nas wyściagaś? Bierźcie/ przy/ iarzmo moje na się: Co za iarzmo? Jarzmo la-
cne/ ciężar bardo lekki: A któż nie będzie chciał w takim iarzmiu

Matth: 23.

C ię

(chodzie)

Marth: 22.

Psal: 18.

1. Cor: 2.
Mat: 6.

chodzie/ktore nie tylko nie uciska/ale iefze y posila: komu sie nie zachce dzwigac ciężaru/ktory nie tylko nie obraza/ale folge czyni: A przeto słusnieś Panie y one słowa do tego przydał: y nazywa dziecię odpoczynek dusiom waszym. A ktoreś to takie iarzmo twoie/ktore nie praca y ciężarem/ale odpoczynek pasczynie: Nie inie/iedno ono nawyższe y nawietże przykazanie twoie: [Miluy Pana Boga twego ze wszytkiego serca twego.] A coż może być miłszego y wdzięczniejszego/iało miłowac szczerą do broć/ szczerą ozdobe y miłość/ktoraś ty sam iest Panie Boże moy. O iako mądze to osadził Krol David sluga twoy/mowiac: Sa dy Pańskie prawdziwe/ vsprawiedliwione same w sobie/ pozna dlowsze nad złoto/ y nad mnogie kamienie drogic: y słodsze nad miód y plaster miodowy. A przydaie: w przestrzeganiu ich zapłata wielka. A coż to iest Panie/ że iefze y zapłata obiecnieś tym/ktorzy będą chować przykazanie twoie drozże nad złoto/ y nad miód słodsze: Obiecnieś koniecznie nagrodę wielką/ y przez A postola twego Jakuba świętego/ktory tak mowi: [Korone żywota obiecal Pan Bog tym/ktorzy go miłui.] A coż to za korona taka: to iest/ dobro y błogosławienstwo tak wielkie/ iakiego się ani spodziewać/ani pomyslać żaden nie może. [Czego oko (mowi Paweł s. 3) Jaziaszem Prorokiem) nie widziało/ani ucho nie słyszało/ani w serce człowieka nie wstąpiło/ co Pan Bog nagrał tym/ktorzy go miłui.] A przeto prawdziwie powiedzia no/ że nagroda bärzo wielka oczekiuwa na tych/ktorzy zachowui przykazanie Boże. A nie tylko ono samo pierwsze przykazanie człowiekowi nie Panu Bogu pożytek przynosi/ale y inie wszytkie przykazania Boże/ człowieka nabawiaia do doskonałości/ cwičenja/ ozdoby/ światłości/ y onego zgola nader szczęśliwym czynia. A przeto iesli masz iaka iskierkę rozumu y dowcipu w sobie/ człowiecze/ bierz to sobie w rozum y wważay/ że iest stworzonym na cześć/ na chwale Pana Boga twego/ y na to żebyś na wieki zbawion był. To koniec/ to cel twoy/ to skarb serca twego. Tego końca iesli dostapiś/ szczęśliwym y błogosławionym bedziś: iesli rchybisz/ nader mizernym zostaniś. y dla tego tak zawsze rozumiey/

że to

że to prawdziwe dobro twoie/ktore cie do tego końca wiedzie: a to prawdziwe zle/ co od niego odwodzi. Szczęścia/ y nieszczęścia/ wszytkie bogactwa/ wbostwo/ zdrowie/ choroby/ cześć tego świata/ y wżgąrdy/ żywot y śmierć/ człowiek mądry za takie rzeczy ma/ktore przez sie/ani pochwały/ani pogardzenia godne: ale na ten czas dobre są/ kiedy nam do onego wiekuięszego szczęścia y błogosławienstwa służy y pomagają: na ten czas zle y godne/ żebyśmy od nich wciekali iako nadaley/ kiedy nam do tegoż końca przeszkadzają.

W T O R Y S T O P I E Ń.

Ná którym przypatruiać się każdy temu światu wielkiemu, czynić sobie przystęp do Pana Boga może.

R O Z D Z I A L I.

O wielkości świata/ z ktorey Bożej wielkości dochodzimy.



Dziękuję pierwszy stopień wstępu tego naszego do P. Boga: to iest/ przypatrzynsya się człowiekowi/ktorego zowia małym światem: postępujemy do wotorego/ w którym się przypatrować bedziemy try tak wielkiej machinie świata tego/ ktora pospolicie nazywamy wielkim światem. Pisec wprawdzie święty Grzegorz Nazyanzencki/ że Pan Bog tu posadził człowieka/ iako wielki świat w małym: y tak iest/ iesli odstrychniemy od świata Anioły Boże. Bo człowiek choć nie wielkością/ ale władzą y mocą przechodzi świat ten widomy wszytek. Lecz iesli Anioły święte przylaczymy/ iako należące do świata tego/ od P. Boga stworzonego/ (iakoś tu na ten czas przylaczamy) tedy sieraczej człowiek/ iako mały świat/ w tym wielkim okregu świata zamkac będzie.

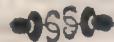
Orat: 2. de
Pasch.

Ecel: 1.

bedzie. W tym tedy świecie abo okręgu wielkim światła / iest siła bärzo rzeczy wielkiego podziwienia godnych / a mianowicie że sie ich nąyduie tak wiele / tak wielkich / tak rozmaitych / y tak potężnych / pięknych / ozdobnych bärzo / ktore gdy tu sobie dobrze wważemy / za tą światłością / ktorey nam P. Bog użyć będzie raczył / nie tylko dusze y serca nasze niewymownie wielkiego podziwienia nabawia: ale y to w nas sprawia / że wszystko cokolwiek iest na tym świecie / względem P. Boga samego stwórcy iest za nic sobie poczytać będziemy. Naprzód tedy świat ten sam przez sie iest wielki y przestrony bärzo / tak że o nim Medzecz śmiał napisać: [Szerokość ziemi y głębokość przepaści kto zmierzyl:] Tęgoż y ztąd dochodzim / że przez tak wiele tysiecy lat od stworzenia światła / ieszcze do tąd szerokości ziemi (iako iż Medzecz nazywa) dość ludzie nie mogą / choć okolo tego wstawicznie chodzą. A ziemia co względem nieba: Punktik ieden / iako iż Astrologowie kładą / y słusnie. Bo na oko widzimy / że promienie słoneczne rościągają sie y przechodzą wolno aż do drugiego kraiu nieba / iakoby żadney ziemi w pośrodku nie było. A iesli każda gwiazda nieba na wyższego / ktore pismo święte zowie Firmamentum, to iest wtwierdzeniem / będąc wietrze niżeli wszystko okrąg ziemi (iako pospolicie ludzie wżeni rozumieją y dowodzą) nam prze odległość wielką / zda sie być małutką: pomyśl sobie każdy / iesli możeś pojąć / iako wielkie będą same niebiosy / na których tak wiele tysiecy gwiazd świeci. A przeto iesli to śmiał Medzecz powie: dzieć o ziemi samey / że iest niepomierzona: cożby rzekł o niebie / y o wspaniałości y głębokości światła wszystkiego od nieba aż do piekła samego? Rzecz to pewna / że tak iest wielka machina światła tego / że go żaden dowieć y myśle obiać nie może. Pytam cie tu tedy duszo moia / iesli tak wielki iest świat / iako sie potężuje / coż rozumieś iako iest wielki sam Pan Bog twórca iego? Wielki zaprawdę / y ktorego wielkość żadnego końca nie ma. Sluchay co Izaiasz mówi: [Kto zmierzyl garścią wody / a niebiosy przedzią zważyl: kto zawiesił trzemi palcy wielkość ziemi:] Na ktore miejsce Hieronim święty pisać / przez garść rozumie /

y wykład

y wyklada namnięsy palec iego. Jakoby rzekł: wode wszystko ktora iest mnięysza od ziemi / iednym palcem swoim pomierzyl / a ziemię trzema palcami: niebo zaś iest daleko wietrze niżeli woda wszystko z ziemią pospolu / dłonią iedną. Co nie tak sie ma rozumieć własnio / iakoby Pan Bog miał palec mieć abo dłoń / gdyż on iest duchem szczerym: ale pismo święte pod temi podobienstwy tego nas chce nauczyć / że Pan Bog nasz iest bez żadnego porównania / wietszym niżeli wszystko stworzenie iego. Tęgo iasniey dokładaie Salomon / tak mówi: [Niebo y niebiosy nad niebiosy ciebie nieogarniają. A tak iest peronie / że choćby y drugi iesze świat był stworzony / abo y wiele innych niezliczonych światów / tedyby przecie wszystkie Pan Bog nas napelnil. A nierozumiey tego / duszo moia / iakoby Pan Bog tak napelniał świat / żeby go to po części iakiey być miało w częściach światła / a cały y zupełny w całym y zupełnym świecie: P. Bog nasz nie iest rozdzielny w sobie / ale wszystko iest po wszystkim świecie / y wszystko w każdej części światła. y skąd nąyduie sie wśędzie przytomnym ze wszystką mocą y mądrością swoją. A przeto iesli mu wiary dochowywać będziesz / by stały przeciw tobie niewiem iakie woyska / nieprzeleknie sie ich serce twoie. A tego sie ma bać ten / ktory przy sobie zároveň ma Dycę przyiaciela / oblubienicę wszechmocnego / ktory go tak goraco miluje / a na wszystko zároveň patrzy. Jako z drugiej strony / kiedy obrażysz Boga sędziego twego / y zarobisz na nieprzyjaźni tego / ktory wszystko przemoże / wszystko widzi / a nade wszystko / grzechem sie bzydzi: na ten czas sie lekay / a nie day odpoczynku oczom / ani nogom twoim tak długo / aż ci da przez prawdziwą pokutę wytechnać w światłości niewymownego miłosierdzia swego.



R O Z D Z I A L II.

Jako wiele rzeczy z światem Pan Bog stworzył.

Eccle. 8. 1.

Psalm. 118.

Gen. 1. 5.

Gen. 2. 2.

1. Part.

q. 7. art. 3.

O sie zaś dotyczy tego / iako wiele rzeczy Pan Bog tu z tym światem stworzył: a kto to wysłuchać może? Piasek morski / krople dżdżowe / kto kiedy policzył / mówi Ecclesiastyk. Ale nie wspominając tych rzeczy drobniejszych / Jako wiele sie znajduje w ziemi truszczo w rozmaitych / złota / srebra / miedzi / ołowu / kamieni y perel drogich? Jako wiele na ziemi rozmaitych rodzajow ziół / dzierow / szepow / y gąstek ich? iako wiele y rozmaitych zwierząt / robactwa / ptactwa? Jako ryb wiele y rozmaitych? Jako wiele ludzi samych / o których Dawid napisał: [Według wyśokości twej / uczyniłeś moję syny słowicze.] Nakoniec iako wiele gwiazd na niebiosach / Aniołom w niebie. O gwiazdach Piśmo święte iawnie daie znać / gdy mówi: [Policz jeśli możesz gwiazdy. A na drugim miejscu mnożstwo ich przyrównywa do piasku morskiego / który jest niezliczony. O Aniołach zaś Dániel święty świadczy / których widział tysiąc tysięcy / służących Panu Bogu / a po dziesięć tysięcy / sto tysięcy / sto tysięcy przy boku jego. A śmie to święty Tomasz twierdzić z Dionizym świętym / że więcej jest liczba Aniołom / niżeli wszystkich innych rzeczy materialnych y wiodomych. Otoż tak wielka y niepojęta liczba rzeczy od jednego Boga stworzonych / daie nam znać o doskonałościach w Panu Bogu nieskończonych. Chciał bowiem Pan Bog / żeby go słowem w stworzeniu jego upamiętował y poznawał: a iż nie mogło stworzenie żadne pojedynkiem wyrazić nam dobrze doskonałości stwórcy / stworzył tak wiele y tak rozmaitych rzeczy / a każdej dał pewną iaką moc y doskonałość / abychmy z nich poznawali dobroć y doskonałość tego / który w sobie niezliczone doskonałości zawiera. tak iako czerwony złoty jednym będąc / zawiera w sobie cenie wielu pie-

niaków

Sap. 14.

2. Cor. 7.

niaków miedzianych. A przeto / duszo moja / cokolwiek jedno wyżyłś albo pomyśliś co by się zdało podziwiania godnym / czyni sobie z tego Stopnie / po których byś przysć mogła do poznania prawdziwey doskonałości Stwórcy twego / która bez żadnego porównania wszystkie rzeczy przechodzi: y więcej podziwiania daleko / niżeli one wszystkie / jest godnym: a zarym to będzie miała w zysku / że rzeczy stworzone / które są samolotką ludzi głupich / nie będą cię mogły oszukać ani pograżyć: ale raczej do rzeczy lepszych y doskonałszych pomaga. Kiedy napadniesz na srebro / na złoto / na kamienie drogic / mów tak w sercu swoim: Droższy daleko jest Pan Bog mój / który mi samego siebie obiecał / kiedy temi rzeczami ziemskimi pogardzę. Kiedy się też czasem na królestwa y państwa tego świata zapatrzyś / rzecz w sercu twoim: Jako daleko jest więcej y bogatsze królestwo niebieskie / które na wielki trwó / y które przyobiecał tym co go milować będą Pan Bog / który onyś nie nikogo nie może. Jeśli cię rokoszy cielesne gabać będą / mów w sercu twoim: Nie równo jest więcej słodkość rokoszy duchownych / serdecznych / wewnętrznych / niżeli cielesnych: bo tych dodanie stworzenie szkodliwe / śmiertelne: a onych Pan Bog sam / który jest Bogiem pociech: których kiedy kto zakusi / może rzecz z Pawłem s. [Pełnem pociechy / nad obfituie weselem / w każdym utrapieniu naszym.]

Nakoniec / jeśli cię cokolwiek innego pięknego / nowego / dziwnego / wielkiego potykać będzie / a odwoźcie od Pana Boga / zamyślenie śmie odpowiadać: że daleko piękniejsza / więcej / dziwniejsza rzeczy znajduje się bez żadnego wątpienia w Panu Bogu twoim: a przeto nie przystoi / żebyś dla miedzi opuścił złoto: żebyś za srebro / kamieni drogich: za rzeczy małych / rzeczy wielkich: za rzeczy niepowone / pewnych: za wieczne / doczesnych odbywała y traciła.



D q

ROZ.

R O Z D Z I A L III.

O rozmaitych rodzajach rzeczy stworzonych / przez
które Pana Boga naszego poznawać mamy.

Eśli tak wielka liczba rzeczy stworzonych tak jest prze-
dzivna / y nam doskonałość nierównomowna Pana Bo-
ga naszego przed oczyma starzami: daleko ięszce dziwniejsza / y
która / daleko lepiej widać nam Pana Boga / jest różnorodność y
rozlicność sama tegoż stworzenia ięgo. Bo nie tak to wielki dziw / kiedy
któś jedyną pieczęcią wiele figur ię wyraża / naszymkolwiek: ale to
wielka y dziwniejsza / co Pan Bog uczynił / że sam w sobie
jednym będąc / nie jednakiem / ale tak rozmaitym stworzeniem świat
wypełnił. A opuszczając rzeczy te które się rodzą samymi
między sobą różni / przypatrzmy się osobną ziółom / szepom / kwiatom
owocom / iako są rozmaite y różne od siebie / wonia / farba / smakiem.
Tuz zwierzęta iako rozmaite: a o ludziach co rzeczem: że
y w najwzrostszym woysku / między tak wielką kupą / nie
najdziesz dwóch osób / coby sobie we wszystkim równi
abo podobni byli. Toż rzec możemy o gwiazdach
niebieskich / y o Aniołach świętych. O gwiazdach
świadczy Paweł Apostoł: że gwiazda od gwiazdy
różna jest jasnością. O Aniołach świętych Thomasz
świadcz: Nimo to / że liczba wszystkich rzeczy
materiałne widome przechodzi / ale y sami między
sobą / nie tylko liczba / ale y różnym kształtem
natury swojej są różni od siebie.

Podnieśże tu / duszo moja / oczy twoje ku Panu Bogu / y
przypatrz się temu nieskończonemu źródłu / które tak
wielkie / y tak rozmaitych rodzajów rzeczy wydało z
siebie. A podobnąś to rzecz / żeby w nim
samymi pierwej wszystkie nie były daleko
doskonalszym sposobem / niżeli są one same w
sobie. Słuchajcie się temu dziwnie Apostoł s.
mówiąc: [O głębokości bogactwa mądrości y
wiadomości Bożej.] Prawdziwa to / że P. Bog nasz
jest studnica

nieprze-

1. Cor: 15.
1: Part: 9.
50. art. 4.

Rom: 11.

nieprzebrana wszystkich bogactwa mądrości y
umiejętności / z której tak wiele / tak rozmaitych y
rozlicnych rzeczy wyszło. Słuchajcie y Franciszek s.
z nieba oświecony nawiał wiec o Panu Bogu: Bog
moy y wszystko. Bo dobra wszystkie / które w
tak różnym stworzeniu / najdłuż się poedyntowym
obyczajem / y po części tylko iakiej / w Panu Bogu
w kupie są wszystkie / obyczajem daleko
doskonalszym. Rzeczysz podobno abo pomyślisz
sobie duszo moja / iużci to wszystko prawda / ale
przecież te rzeczy stworzone są widome / y
których się rekoma dotykamy / których smak
czujemy / których zażywamy / a Pana Boga
na oko nie widzimy / ani inymi smysłami
naszymi dochodzimy / a za ledwie iakoby o
rzeczy bardzo odległej y pomyślać możemy.
A coż za dziw / że do tych rzeczy
stworzonych przedzemy / niżeli do Pana Boga
Idziemy. Lecz jeśli wiara w tobie kwitnie y
poczuwa się / duszo moja / przyznać to
musisz / że po tym żywocie doczesnym / który
iako cień ginie / będzieszli statecznie trwała w
wierze / w nadziei / w miłości / ogladaś
prawdziwie y iasnie Pana Boga twego / y
cieszyć się z niego będziesz daleko
doskonalej / niżeliś się z rzeczy stworzonych
cieszyć zwykła. Słuchaj co sam Pan
mowi: [Błogosławieni waszego serca ludzie /
bowiem oni Boga ogladają.] Słuchaj co
mowi Paweł Apostoł: [Teraz
widzimy przez zwierciadło / przez podobieństwo
lecz w on czas twarzą w twarz.] Słuchaj
Jan s. [Podobni mi będziemy / iż go
wyrzynamy iako jest.] Wad to: wieleś
też prosie cie / masz też światła / coby
do ciebie własnie należał: Peronie nie
należy / ani wszystek / ani połowica / ani
trzecia abo czwarta część ięgo / ale
całeczką iaka małudzka / y to y tey w
krótce rada nie rada musisz odbieć. A
Pana Boga twego / w którym jest
wszystko / całego zawise y na
wieki mieć będziesz. Bo będzie Bog /
(mowi Apostoł) wszystkim / we
wszystkich / to jest Swiętych swoich /
bez żadnego końca. Będzie
żywotem twoim / będzie pokarmem /
będzie odzieniem / będzie przybytkiem
abo mieszkaniem twoim / będziesz z
niego miała bogactwa / rokość /
część / sławę / y wszystko. Wiec do
tego głowiec / tak dobrotliwy jest Pan
Bog twoy / żeć nie broni / żebyś y tu
połi na tym świecie piel-

D iij

grzymiesz /

Matth: 5.

1. Cor: 13.

Ioan: 13.

1. Cor: 15.

grzymuieś/niemogł zażywać pociech iakich/ y owsem dla tego
wszystko stworzył/ żebyć wszystko służyło: ale tego tylko chce po
tobie/ żebyś tego skromnie y ponownie używał/ y drugim też po
trzebnym udzielał: a żebyś nie dał panować nad sobą tym rze-
czom/ ale żebyś ty im panował/ y ich do tego używał/ żebyś mogł
przez używanie ich/ nabyć y wysłużyć sobie Pana Boga.

A przeto/ duszo moja/ pomyśl sobie pilno o tym/ co lepiey:
leśli y tu na tym świecie zażywać rzeczy stworzonych według
potrzeby/ y w przyszłym wieku mieć stworzyciela swego (w kto-
rym iakom już wyżej powiedział najszybszy wszystko) y cieszyć się z
niego na wieki: czyli tu na tym świecie nabycie z tak wielkim
staraniem y kłopotem rzeczy doczesnych/ a przecie się nim nigdy
nie nasyćcie/ a potem po śmierci być z nich wszystkich obnażonym/ a
dobrych wiekistych na wieki nie uścisć.

Pomyśl ieszcze y na to sobie/ że Bog twoy/ nie tak się ści-
sło z sługami swymi wiernymi obchodzi/ żeby im nie miał uży-
wać ieszcze y na tym świecie pociech iakich/ y wietnych niżeli lu-
dzie świat miluacy/ z tych rzeczy stworzonych miować zwykli.
Prawdziwie napisał Dawid święty w kilku Psalmach swoich.
[Wspomniłem na Boga y kochałem się/ y rozmyślałem/ y ustat-
duch mój. Kochaj się w Panu/ y da tobie prośby serca twego.
Ja się bede kochał w Panie. Rozwiel dusej sługi twego/ bo mi tu
tobie Panie podniósł dusze moje.] A opuszczając innych miejsc
wiele/ kiedy Paweł s. pisał do Koryntczyków/ tak mowi: [Pe-
lenem pociechy/ nader obfitnie weselę w każdym użyciu
naszym/ nie tak to rozumiał/ żeby kłopoty y ciężki miały ro-
dzić samy z siebie pociechy iakie/ albo żal y boleść przynosić wese-
la (gdyż ciemnie nie rodzi iagód winnych/ ani oset fig z siebie wyda-
wać może:) ale to chciał powiedzieć Apostoł s. że Pan Bog cza-
si ciężki albo przenasładowania/ zwykł dawać swoim przyacio-
lom/ tak wielkie y tak rośkoszne pociechy/ że z nimi żadne doczesne
wesela porównane być nie mogą. Także rozumiey y mocno w sie-
bie postanow/ y wierz duszo moja/ że kto P. Boga najszybszy/ wszy-
stkie dobra w nim najszybszy: a kto go traci/ wszystko traci.

Psal: 76.
Psal: 36.
Psal: 101.
Psal: 115.
2. Cor: 7.

ROZ-

R O Z D Z I A L IIII.

Jako z mocy/ ktora dał Pan Bog rzeczom stworzo-
nym/ poznawamy moc iego samego.

N

Je masz żadney rzeczy na świecie/ ktora by nie miała
iakię osobliwej y podziwienią godney mocy w so-
bie. Widzimy iako wielkim pedem ziemią albo ka-
mien który się z ziemi zawiezie/ z góry na dol leci/ a
czego nie truszy/ co mu się oprzeć może: Stąd Duch s.
w objawieniu Jana s. chce wyrazić y wskazać iako wielkim pe-
dem Babilon/ to jest grono wszystkich niebożnych ludzi/ Gasi
dnia sadnego będzie stracone do piekła/ tak pisze: Anioł ieden mo-
cny podniósł iako kamień mlyniski/ y wrzucił w morze/ mowiąc:
Tym pedem wrzucona będzie Babilonia ono wielkie miasto/ y już
daley nie będzie należona. Woda rzecy tak słaba/ ktora tak cicho
po ziemi płynie/ kiedy się wzburzy w rzekach/ y iakoby gniewem
niejakim poruży/ wszystko czego dopadnie obala/ y psuje: nie
tylko chłopy/ ale y bramy y mury miejskie/ y
mosty kamienne wali. Wiatry ktore wiec tak rożniecznie pod-
czas wieia: wielkie okrety o skazy rozbijają/ y mocne doby z ko-
rzenia wyracają. Widziałem swemi oczyma/ czemu bym był
nieuwierzył/ że wicher wielki wyrwał wielką skute ziemię/ y w-
czyniwszy dol wielką/ ziemię ona/ wieś iedną posypał/ y niemal
zasypał. A ogień co umie? Jako się przedko wznieca z małej iskier-
ki/ a tak wielkim powstaie/ że domy y lasy niemal we mgnieniu
oka pożera. Oto/ mowi Jakób święty/ iako mały ogień/ tak
wielki las spala.

Ziola zaś iaka moc wielką maia? Jako wielka kamienie: A
mianowicie Magnes y Burstyn? także między zwierzęty/ ie-
dne widzimy nader wielkiej być siły/ iako są Niedzwiedzie/ By-
cy/ Stonie: długie nader dowcipne/ chociaż bardzo małutkie/ iako
mrowki/ paiażkowice/ pszczołki. Takoniec/ że tu nie wspomnie-
mocy Anielskiej/ mocy słoneczney y gwiazd/ albo znamię nie-

biestich/

Apoe: 18.

Iac: 4.

Exod : 15.
Psal : 135.
1. Tim : 6.

Ionæ 2.

Dan : 5.

Dan : 3.

Marci 4.

Isaie 40.

Rom : 8.

bieſtich / nam odległych / iako wielki ieſt dowcip człowieka / ktoſ
wymyſł ſtucznych y rozmaitych nauk y miſteſt w dochodzi / że pod
czas przywotpiwamy / co z tego droczyga ieſt ſubtelnieyſzego y bie
gleyſzego : natura / czyli dowcip abo rozum ludzki.

Podnieſze tu / duſzo moja / oczy ſerca twego do P. y Boga twego
y pomyſlay ſobie / iako wielka ieſt moc y potęga ie / gdyż tak o nim
ſwiete piſmo mowi na roznych mieyſcach : Ktoż podobien to
bie między mocarzmy Panie : Który ſam czyni wielkie dziwy.
Błogoſtawion y ſam możny Krol królów / y Pan pańſiacych.

Bo cokolwiek iedno ſily y mocy iakiey ma ſtworzenie kto
re / ma od P. Boga / y dotąd tylko ma / dotąd ſie P. Bogu podo
ba. A kto Jonaſa zachował w brzuchu wieloryba onego / że mu
ani żeby wielorybie / ani wody morſkie zaſzkodzić mogły / iedno
ſam Pan Bog : Kto zawarł paſzceki lwie / żeby ſie o Dánie
la niekuſiły / iedno Pan Bog : Kto onych trzech młodzienców w
piecu ogniſtym ochronił / żeby im tak wielki ogień nieſzkodził / ie
dno Pan Bog : Kto morzu poburzonemu roſkazał żeby wciſło /
mowiąc : Miłcz / zamilkni / y natychmiaſt zſtala ſie ciſa wielka /
iedno Chryſtus Pan y Bog naſz prawdziwy : Bog tedy który nie
ma od nikogo / ale ſam tylko z ſiebie mocy ſwoiey / y w którym
wola ieſt / toż co y moc / a moc taka / Ktorey ſie żaden przeciwie
nie moze : ten mowie / ſam ma ſile y moc nieſkończoną / zawſe y
wſtedy. a wſelka moc y potęga ludzka do wſechnoſności tey
iego przyrownana / nie tylko barzo mała ſie pokazuje / ale iakoby
niczym zgoła nie była. Bo tak ſwiadczy Iſaiaſ : Wſyſcy naro
dowie iakoby nie były / tak ſa przednim : a iako nic y prozność /
poczytane ſa iemu.

O iako tedy ſa głupi ci ludzie / co ſie ſtworzenia boia / a Pa
na Boga wſechnoſącego tworce nie boia : y ci ktorzy wſaia ſi
lom ſwoim / a P. Bogu wſechnoſącemu nie wſaia. Jeſli Bog
za nami / Kto przeciwko nam : a ieſli też Bog przeciwko nam /
Kto będzie ſmiał być za nami : Wpoſarżay ſie / duſzo moja / przed
wſechnoſną ręką Bożą / y przytulay ſie do niego przez prawdziwe
nabożeństwo : a nie będzieſ ſie bała / żebyć miał / abo mógł co

czynić

czynić człowieka abo ſatan / abo iakie inne ſtworzenie. A ieſli
ſchodzi na nabożeństwo / abo ieſliſ go też do gniewu pobudził /
nie day od poczynku powiekom twym / aż z nim pokoy będzieſ miał
la : abo wiem ſtraſliwa rzecz ieſt barzo / wpaſć w ręce Boga żywego.

Hebr : 10.

R O Z D Z I A L V.

O ſliczności y ozdobie ſtworzenia rozmaitego / po
ktorey dochodzimy piękności y ozdoby Stworzy
ciela ſamego.

Ostał nam ten oſtátni punkt wtorego Stopnia / aby
chmy ſie przypatrowali wielkiej ozdobie ſtworzenia
rozmaitego / o ktorey Dawid ſwiete tak mowi : W
cieſzyles mie Panie w ſtworzeniu twoim. Zaprawdę
tak ieſt / że te rzeczy ktore ſtworzył Pan Bog naſz /
nie tylko ſa barzo dobre / ale y barzo piękne / gdy ſie im dobrze
przypatrzymy. A puſzczając na ſrone innych wiele / przypatrujemy
ſie na ten czas / aby tym tylko / ktore za zdaniem yroſadkiem ludzi
bacznych wſytekich / ſa ſame w ſobie piękne. Piękne ſa zaſiſe la
ki zielone kwieciem rozmaitym przyrodziane / piękne ogrody ſpo
rzadzone / piękne y wesołe gaie / laſy : piękna rzecz na poſrzeniu
morze / kiedy ciſo y ſpokojno w ſwoey klubie ſtoi : piękna pogoda
na powietrzu / piękne ſzrodla / piękne rzeki wſtawicznie płyną
ce / piękne niebo / kiedy ſie wyiaſni / y tak ſlicznemi gwiazdami
oſadzone wſkaze. Jako nam wiec miło patrzyć na drzewo kwie
tnące y na owoce iego / kiedy ſie już nuni obloży. Tuż iako wiele
rozmaitych tak pięknych y ſlicznych zwierząt / praſtwa na
powietrzu latającego / ryb w wodzie / kiedy ſie wgaiaia y igrzy
ſka ſobie nie iakie ſtroia : Kto ſie doſyc wydzwici moze ſliczności
y ozdobie wielkiej gwiazd niebieſkich : Kto nieſiacowi a náde
wſytko ſamemu ſoncu tak wielkiemu / tak iaſnemu / Ktore ſwia
tłoſcia ſwoia ſwiat wſytek wweſeła : Ale nie tak człowiek nie
powabia do ſiebie / iako ozdoba ſameyże natury iego. Dla rody

Pſal : 91.

z

wielkiej

Ecl: 9.

wielkiey biatychgłowi (mowi Medze) siła ich poginą. Napas-
trzyliśmy się tego często z wielkim żalem naszym w rozmaitych
ludziach obojey płci/ktory nie oglądając się/ani na stan swoy/ani
na ręce swoje/ani na familie zacne/ani na żywot on wieczny:
na koniec wszystkim prawie porzucali. mamy iasne przykłady te-
go w Dawidzie / w Salomonie / w Samsonie / y w wielu
innych / o ktorych w rozmaitych historyach innych czytamy.

Pomyślże tu sobie / duszo moja / iesli tak piękne stworzenia
Pan Bóg twoy stworzył / iako daleko bez żadnego porównania
sam ten Stworzyciel twoy jest pięknym: żaden nie wdziela tego
długiemu / czego sam nie ma. Jesli tak piękne jest słońce y gwiaz-
zdy / że też ludzie za Boga je swoje chwalili: iako tego sam Bóg

Sap: 13.

prawdziwy godniejszy daleko będzie? Z ktorych piękności ko-
chając się ludzie / iesli ie Bogami być mniemali / niechże wiedza
iako piękniejszy jest panujący nad nimi / gdyż sprawca pie-
kności to wszystko stworzył. Lecz ta piękność Stworzyciela na-
szego / nie tylko się z tej miary pokazuje / że wszystkich rzeczy
stworzonych piękność y ozdoba wszystka nąduje się w nim / do-
skonałym daleko obyczaiem: ale y stad nie mniej / że będąc
on niewidomym / ktorego tylko przez wiare / iako nas pismo s.
wzy / dosiegamy: a w stworzeniu iego iako w zwierciadle tylko
iakiem wpatrujemy. A przecie znalazło się tak wiele swietych / kto-
rzy gorąco bardzo miłością ku Panu Bogu zapaleni / iedni się w-
dali na puszcza / aby się tam przez rozmyślanie / z niego wstawi-
cznie cieszyli / iako Marya Magdaleną / Paweł pierwszy pustel-
nik / wielki Antoni / y drugich bez liczby / o ktorych Theodoret-
tus w historyi swojej siła napisał. Druzdy opuszczając małżon-
ki / dzieci / majątności cokolwiek iedno tu na świecie mieli / za-
wierali się w klasztorach / odstępować wolności y swobody swojej /
a pod cudzą władzą się poddając / aby tak doskonałszy przyiazni
Bożej dostąpić mogli. Druzdy y zdrowia / y ktore swej nie za-
lowali / aby się tylko do onego widzenia albo oglądania tworca
sweego sposobić / y z niego na wielki cieszyć mogli. Słuchay co ie-
den z nich Ignacy Meczennik swiety mowi: Niech powsta-

Epist: ad
Rom.

me na

nie na mnie ogień / krzyże / niech przyda bestye / niech we mnie ko-
ści poduszgoga / niech mnie po członku rozbieraia / niech ciało
moje wszystko w proch y w niewec obracaia / niech wszystkie męki
piekielne na mnie się obala / wszystko to zniosę / tylko żebym się z
Chrystusa Pana mego wtęścić mógł. Przypatrujże się tu do-
brze / y wważay sobie duszo grzeszna / iesli piękność y ozdoba twor-
ce twego / ktorey tylko przez wiare y przez nadzieie dosięgaia
swięci Boży / tak wielki ogień w sercach ich wznieca / y onych
tak gorąco żadza zapala / żeby go kiedy oglądać mogli: a coż be-
dzie / kiedy się im już na oko bez zastony żadney ukaze? Pewna że
się w nich rozpelnia / co Dawid napisał: [Beda wpoieni hojnością
domu twego / y strumieniem roskosy twoiey napoi się. Z takiej
piękności na ten czas / ani beda megli / ani beda chcieli aby przez
moment ieden oczu swoich spuścić.

Psal: 35.

Alle y coż za dziw / że Aniołowie y one błogosławione dusze
swietych Bożych w niebie / wstawicznie patrząc na oblicze Pana
Boga swego / ani sobie tęsknią / ani się też nasyć mogą: gdyż
y sam P. Bóg od wieku / swojej się oney niewymowney ozdobie
przypatruia / sam sobą kontentuje y cieszy / y na tym błogosławien-
stwo swoje zasada / że sam w sobie iako w piękney a wonney
winicy albo ogrodku przemieszkwa / y przemieszkwać na wieki
będzie. Do teyże się y ty tak słizney piękności y ozdoby P. Boga
twego miej duszo moja / tey szukay / do tey wzdychay dzień y noc /
mowiac z Dawidem swiety: Pragnęła dusza moja do Boga
mocnego / żywego: kiedyś przyde a okaze się przed obliczem Bo-
żym: y z Pawłem Apostołem: Snniemy / y dobrą wolą mamy
pielgrzymować raczy od ciała / a przytomnymi być Panu.

Psal: 4.

2. Cor: 5.

Nie obawiaj się człowiecze / żebyś tak gorąco miłością y
żadza ku tey tak słizney ozdobie P. Boga twego / w czym wy-
kroczyć miała. Miłość bowiem nie zmazy doskonałości wse-
lkiej serca nasze nabawia: poświęca / nie może. Prawdziwe one
słowa są Jagniełki swiety Panny y Meczennicy / kiedy mowi-
ła: Milnie Chrystusa / ktorego matka Panna jest / ktorego Ociec
małżonki nie zna / ktorego gdy milnie czyta zostate: gdy się go do-

E u

tykam /

2. Cor: 5.

Phil: 114.

Iacob: 3.

Psal: 118.

tykami / dziewicą iestem: goy go za meza mam / przy panienstwie
zostaie. Lecz iesli szczerze y prawdziwie tey tak śliczney (iż tak rze-
ke) wrody Pana Boga twego / pożądasz Chrzesciāninie / trzeba
żebys to wykonał / czego Paweł Apostoł po nas potrzebuie / mo-
wiac: Dla tego vsiluiemy / chociaś odległemi / chociaś przyto-
nnemi / iemu sie podobac. Jeslić sie tedy podobą Pan Bog /
trzeba żebys sie y ty iemu podobal / y iuzci mu sie podobac be-
dzie. ny w onym kraiu żywiących / gdzie nas światłością swoią
oswiecać będzie / iako Dawid święty wspomina: ale po ki tu ie-
sze pielgrzymuie. ny na tym świecie / bāzro sie iacno y predko
blotem grzechow naszych mājemy. Upadać tu iesze w sztytm / w
wielu sie rzeczach trafia / mowi Jakub święty. A Dawid Pro-
rok aby pokazał / iako to rzadcy są / ktorzyby nie byli pomazani na
tey drodze / zowie ich błogosławionemi: to iest / do onego błogo-
sławienstwa należacemi. Błogosławieni / mowi / niepokalani w
drodze. A przeto / duszo moia / iesli pragniesz tego / abys sie tu ie-
sze na tym pielgrzymowaniu twym Panu Bogu twemu po-
dobala: nie rozumieyże / że iuz na tym dosyć / kiedy bedziesz te-
go pragnela / ale trzeba iako mowi Apostoł / vsilnie z wielką y
wstawną pracą wysirzegac sie z mazy wselakiey / ktorabykol-
wiek ospecie mogła tawarz serca twego: a iesliby sie też kiedy iā-
ka zmasa w tobie pokazala / nie z mnieyszą pracą y pilnością sta-
rac sie o to mas / iakobys iā co napredzey znieść y zgladzić mogła.
Alas nie widzisz co biale glowy czynia / aby sie tylko mogly przy-
podobac meżom swoim / iako wiele godzin trawia okolo stroiu
y muskania swego / y okolo ochedostwa sat swoich / aby sie iedno
podobac czlowiekowi smiertelnemu / ktory sie w krotce w bloto /
y w proch ma obrócic / mogly: A coś tobie przystoi czynic / abys
sie podobac mogła oblubiencowi twemu nie smiertelnemu / kto-
ry na cie wstawicznie patrzy / y nieradby żadney z mazy ani mār-
ski w tobie widział. Zaprawde przystoić ze w sztytmich sil o to sta-
rusic / abys w światobliwosci y w sprawiedliwosci przed
nim zaywie chodzila / y wysirzegala sie w sztytmiego / cobyć do tey
światobliwosci y sprawiedliwosci przeskladzac moglo: nie sta-

nie oglę

nie ogladaiac na krew / ani na ciało / albo na mowy y rozsady lu-
dzkie / bo nie mozesz sie razem podobac y Panu Bogu y światu.
Jeslibych sie iesze (mowi Apostoł święty) ludziom podobal / nie
bylbym sluga Chrystusowym.

Gal: 2.

T R Z E C I S T O P I E N.

O ziemi, iako y w czym nam wkazuje tworcę
naszego.

R O Z D Z I A L I.

O niektorych własnościach ziemi.

W

Rzypatrowalichmy sie do tad temu światu widome-
mu wobez / napotym rzypatrowac sie bedziemy y
wvazac zosobna pewne czaski iego / abychny po-
nich iako po stopniach wstepuac / podniec sie mogly /
y przysc do poznania stworzyciela samego.

A napierwey sie nam podacie do wvazania ziemi / ktora acz
miedzy w sztytmimi elementami zda sie byc najmnieysza: ale w rze-
czy samey nie mnieysza iest nizeli woda / a zacnoscia y ceng / y
w sztytmie inne elementa przechodzi. y z tad ono w pismie swie-
tym czytamy / że Pan Bog stworzył niebo y ziemię / to iest / prze-
dniesze czesci swiata / ktorym drugie wstepuie. Bo niebo swo-
rzył iako palac swoy y Aniolow swoich / a ziemię iako palac czlo-
wieczy. Niebo nad niebiosy Panu / a ziemię dal synom czlowie-
czym / mowi Prorok święty. A ta przyczyną iest / dla czego niebo
iest zerwsad gwiazdami iasnemi osadzone / a ziemię zasie zamyla
w sobie nie osacowane starby kruszczow / kamieni drogich / ziol /
dziew / zwierzat rozmaitych. Woda rybami tylko stoi / powie-
trze y ogien cze prawie są elementa. Ale pusciwszy te na stro-
ne / okrag ziemię / o ktorym tu na ten czas mowimy / trzy rzeczy
ma w sobie godne wvazenia / po ktorych iesli czuyno sobie po-
stapimy / dosyc wysoke podniec sie bedziemy mogli.

Psal: 113.

Naprzod ziemię iest mocnyat fundamentem swiata tego /

24

bez kras

Psal: 92.

Psal: 123.

Gen: 1.

Lib: 1. Con:

c. 1.

3. Reg. 4.

3. Reg: 9.

& 10.

bez którego fundamentu niemogliby człowiek / ani chodzie / ani
 robie / ani odpoczynku żadnego zażywać. Umościł Pan okrag
 świata / który się nie poruży / mówi Dawid s. A na drugim miey
 scu: [Którys vgruntuwał ziemię na tej stałości / nie nachylił się
 na wieki wiekom.] Nad to / ziemię iako matka albo matka iaka /
 tak dla ludzi / iako dla innych zwierząt / vstawicznie rodzi ziela /
 zboż / owoce / trawy / y innych niezliczonych rzeczy potrzebnych
 dodać. A tak Pan Bog sam o tym świadczy / mówiąc: [Oto
 dalem wam wszelkie ziele rodzące nasienie na ziemi / y wszelkie
 drzewa / które same w sobie mają nasienie rodzący siewego / aby
 wam były na pokarm / y wszelkim zwierzętom ziemnym.] Nad
 statek też ziemię dodać kamieni y drzewa na budowanie do
 morow / y do tego rozmaitych kruszców / złota / srebra / miedzi / ze
 la / na rozmaite potrzeby ludzkie.

Pierwsza tedy ona condicya albo własność ziemi / że ie
 mieyscem własnym odpoczynku naszego (gdyż w wodzie / w o
 gniu / y na powietrzu odpoczywać sobie nie możemy) iest z tej
 miary nieiako podobna Panu Bogu naszemu / w którym samym
 tylko dusza nasza mieysce odpoczynku swego náyduie / iako Au
 gustyn s. świadczy / mówiąc: [Stworzyłeś nas Panie dla siebie /
 y serce nasze vspokoic się nie może / póki sobie w tobie nie odpo
 cznie. Jesliż też kto na świecie szuka vspokoienia y odpoczynku
 w panowaniu / w dostatkach / w rostkach / tedy Krol Salo
 mon / o którym / gdy obiał krolestwo przesiłone y spokojne / tak
 pisno s. świadczy / że miał wszelkie krolestwa / od rzeki ziemi
 Philisynskiej / aż do granice Egiptskiej / które mu nosili dary /
 y służyli po wszelkie dni żywota iego. Miał bogactwa nie
 zmierne wielkie / także miał czterdzieści tysięcy słobow koni do
 wozow / a dwanaście tysięcy do jazdy. Nad to / iego armata
 morska / z ziemi Ophir / przywoziła mu tak wiele złota / perel /
 kamieni drogich / że w Jeruzalem tak się wiele náydomało sre
 bra / iako kamieni po wicach. A co się dotyczy rostkow: tak wie
 le ich sobie był sposobił / żeby się zdac mogły komu niepodobne.
 Abowiem zakochał się w biłych głowach / wziął ich sobie za

żony

3. Reg. 11.

Eccl: 1.

żony do siedmi set / które za krolowe miano: do tego przybrał do
 nich trzy sta nalożnic / iako w tychże Księgach Krolewskich cy
 tamy. Ale posłuchajmy go samego / kiedy wszelkie dostatki swo
 je opisył / tak mówiąc: Rozwielmżyłem dzieła moje / naby
 dowałem sobie domow / y nasadziłem winnic / naczyniłem ogro
 dow y sadow / y naszczepiłem w nich drzew rodzący wszelkiego /
 y nabudowałem sobie stajow / dla odwilżania lasow y dzierow
 dzacych. Nabyłem sobie slug y służebnic / y miałem czeladz wielką.
 Stada też y wielkie trzody owiec / nade wszelkie którzy przedem
 na były w Jeruzalem. Zgromadziłem sobie srebro y złoto / y mają
 tności krolow y krain: sprawilem sobie śpiewaki y śpiewaczki / y
 rostkow synow człowieczych: kubi y czasie na służbę do nalewa
 nia wina / y przesiłem bogactwo wszelkie którzy przedemna
 były w Jeruzalem. Mądrość też została zemna / y wszystko czego
 żądały oczy moje / nie bronilem im / ani im odmawiał sercu
 memu / aby nie miało vżywać wszelkiej rostkow / y kochać się
 w tym com był zgotował: a miałem to za czaske swoje gdybyni
 żałował prace swojej. Poty Salomon. Który pewnie taki wczas
 miał / iaktu na świecie w rzeczach stworzonych być może. Nie
 schodziło mu nic na pańswach / na bogactwach / na rostkach
 a nakoniec na mądrości / która sobie ludzie tak wielce poważają
 a co wielka / że tego wszystkiego y spokojnie / y długo zażywał.

Spytajmy go teraz / iaki też pokoy vziął na sercu w tych
 rzeczach wszystkich / iesli też dusze swoje tym nasycił / czyli nie.
 A on nam odpowie: A gdy się obrócił ku wszystkim dziełom / któ
 rych naczyniły ręce moje / y ku robotom w którychem się prozno
 pocil: obaczyłem we wszystkich marność / y rdzenie myśli / a iż
 nie nie trwa pod słońcem.

A widzi się to człowiecze / że wszystkim tym vspokoic y na
 pełnić nie mogł serca swego / ani bogactw / ani rostkami /
 ani mądrością / ani żadną częścią tego świata: a choćby też był ie
 sce y więcej y wietzych czasow y dostatkow zażywał / pewnie
 by się był przecie y tym wszystkim nie vspokoil. Bo dusza nasza iest
 nieśmiertelna y nieśażalna: y przeto napełnić się y wcieścić nie
 może

Psal : 72.

może temi rzeczami doczesnymi / skazitelnymi : y niepodobna / żeby będąc na to stworzona y do tego sposobna / aby dobiegła nieskonczonych wiekistych zażywała / żeby się miała iakimi dobrymi doczesnymi / krotkimi / nasycić y contentować. Jako tedy ciało człowiecze nie może mieć odpoczynku swego / ani na powietrzu / choć tak przestronym / ani w wodzie nagłębkiej / gdyż iego mieysce przyrodzone jest nie powietrze / ani woda / ale ziemia : tak y animusz człowieczy wcieiszyć się nie może dymami godności y części tego świata / ani bogactwami ziemskimi / ani rozkoszami marnymi / ani naukami y mądrościami świeckimi : ale tylko samym Panem Bogiem / który dusz y serc naszych własnym y przyrodzonym jest pościem. O iako prawdziwie Dawid święty onemi gorąciami swoimi słowy to wyraził : Coż ja mam w niebie / albo czego chciałem na ziemi oprócz Ciebie. Wstało ciało moje y serce moje Boże sercem mego / y części mojej Boże na wieki. Jakoby rzekł : Nic nienayduie takiego / ani na ziemi / ani w żadnym stworzeniu / czymby się zgola wspokoić y nasycić mógł. Tyś sam Panie jest Bogiem sercem mego : to jest opoka mocna (iako się z żydowskiego słowa tu na tym mieyscu wyklada.) Tyś Panie namocniejszy skała moja : W tobie samym wytechnąć y wspokoić się doskonale mogę. Tyś czysta / tyś dziedzictwem / tyś wszystkim dobrym moim : a rzeczy inne wszystkie nic nie służą do wcieiszenia y wspokoienia mego. A co jeszcze wietrze / że tey pociechy mojej w tobie / nie na dzień / nie na dwa / albo na rok iaki / ale na wieki wiekom zażywać będę. Wszystkie rzeczy stworzone nie dodałyby mi pociechy na dzień ieden / a ty sam ieden na wieki mnie cieiszyć będziesz.

Pytam cie ty tedy / duszo moja / przyznawaj się teraz / że Pan Bog jest opoka twoja / w ktorej bezpiecznie pościu twoje go zażywać możesz : Wierzyjże / że wszystkie inne rzeczy są tylko marnością y utraceniem ducha twego / iako nie trwałe / y ktore przemijają / błyskawicy są trochę : nie cieisz / ale trapią raczej / bo y nabrywamy ich z pracą wielką / y chowamy z bojaźnią / y utracamy z żalem y boleścią. Pogardzajże tedy jeśli masz rozum nimi wszystkimi / a strzeż się żeby cie nie potargnęły za sobą :

ba : ie

ba : jednego się już dzierz / y z tym się łącz zwiastą miłości / który trwa na wieki. Podnoś serce twoje ku niebu / żeby ty nie bożtwoało na ziemi / a wcz się mądrości / y przypatruj głupstwu wielkiemu miłośnikowi świata tego / ktorzy iako Medzecz pise / tak narzekają na samych siebie : Zbłądziliśmy z drogi prawdziwej / y nie świecili nam iasność sprawiedliwości / y słońce rozumienia nie weszło nam. Napracowaliśmy się na drodze nieprawości y zatrącenia / y chodziliśmy drogami trudnymi : a drogi Pańskiej nie znaliśmy. Coż nam pomogła pycha / albo chluba bogactw co nam przyniosła : przeminęło ono wszystko iako cień / a myśmy zmieszeli we złości naszej.

Sap : 5.

R O Z D Z I A L II.

Je ieszcze y z insey miary Pan Bog jest opoka
nasza.



Je tylko potym znamy być opoka naszą Pana Boga naszego / że jest stateczna / mocna / y nigdy nieustawiająca pociechy naszą : ale mamy tego y długi znać nie poledniejszy / który sama mądrość Boża / Pan y zbawiciel nasz opisuje w Ewangeliach swoich pod podobienstwem domu zbudowanego na skale mocnej : ktoremu nic uczynić nie mogą / ani dżdże gwałtowne / ani wiatry żadne / ani bystre rzeki : iako przeciwnym obyczajem dom postawiony na piasku / oprzeć się ani dżdżom / ani wiatrom / ani powodziom nie może.

Matt : 7.

Dom twoy / duszo moja / z roznych sił twoich / iako z rozmaitego mieszkania spoiony / jeśli na Panu Bogu twoim / na tey opoce mocnej ugruntowany jest : to jest / jeśli mocno wierzyś y wśaś P. Bogu / jeśliś w nim przez miłość gorącą uwierdzona jest / żebyś mogła mówić z Pawłem świętym : A któż mnie oderwie od miłości Chrystusowej : bądźże pewną tego / że ani duchowmi / ani domowi nieprzyiaciele nasi / ktorzy się wiece znają o nas niż

S

sic

sić zwykła / nie przeciwko tobie wshytłymi fortelami swemi przez moc nie będą mogli.

Wielkie są siły / y wielkie przemyśły albo chytrości duchowo nam nie przysiąnych / ale wieść jest daleko moc y mądrość Duchu świętego / który tym domem w Panu Bogu vgruntowanym rządzi y sprawuje. Potężnie się w prawdzie sprzeciwia ciążło duchowi naszemu / a czasem y meżnych obala : ale przecie miłość Boża potężniejsza zawsze / y przewyższa miłość cielesną / bo iazn Boża przemaga boiazn świata tego. A na koniec wshytscy domownicy nasi / rada y pomocą zaciągają nas do grzechów albo do towarzystwa ludzi grzesznych. Lecz dusza nasza / która w niebie ma Pana Boga za Oycę / za brata / za oblubienicę swego / y w nim nadzieję swoję wshytke pokłada / za łaskę jego łacnie w to potrafi y przewiedzie na sobie / żeby nie tylko pogardziła przysięgami y krewnymi ciałami swego / ale y w nienawiści ich miłość w sobie / mówiąc z Apostolem s. Pierwieniem iż ani śmierć / ani żywot / ani Aniołowie / ani księżstwa / ani mocarstwa / ani terażniejszy rzeczy / ani przyszłe / ani moc / ani niskość / ani głębołość / ani inże stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej / która jest w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Jako z drugiej strony niżerna kondycja takiej duszy bywa / która się na piasku funduje. Dom jej długo stać nie może / y w krótkość wpadć musi : przeto że za kłamstwem idzie / y wspiera się na trzcini / a za Bogą swego ma bieżuch albo pieniądze / albo finny cześć świata tego : co wshytke przedko przemija y ginie / a miłości tom swoim zacięcie gotuje.

R O Z D Z I A L III.

O drugiej własności ziemi : to jest / o żywności jej / po której dochodzimy samego Pana y Stworzyciela naszego.

Est jeszcze y druga kondycja albo własność ziemi tej / na której tu mieszkamy / że jako dobra y bieżna matka / ziemi / owocami / y innemi potrzebami nas y zwierzęta wshytke

hoyno

Luc : 14.
Roma : 8.

hoyno opatrnie y karmi : Tymże iey słakiem Pana y Stworzyciela naszego dochodzimy. Bo nie ziemia / ale on sam to wshytke sprawuje w ziemi : iako przez wsta Dawidowe Duch święty o tym świadczy / mówiąc : Ktory czynisz / że siano roście bydlu / a ziola na posługę głowiczą. Wshytke (zwierzęta) na cie czeka / abyś im dał pokarm czasu swego. Gdy im ty dasz / będą zbierać : gdy otworzysz reke twoję / wshytke się dobrą napelnia.

Tegoż potwierdza Pan y Zbawiciel nasz w Ewangelii / mówiąc : Weyzrycie na ptaki niebieskie / iż nie sieją / ani zbierają do gumien / a Ociec wasz niebieski żywi je. Także y Apłstol / kiedy mówił : Jecie nie zostawil samego siebie bez świadectwa / czyniąc dobrze z niebą / dawając dżdże y czas yrodzajny / napelniając pokarmem y weselem serca nasze. Jednak y to prawda co Moyżesz napisał na początku pietych ksiąg swoich / gdzie Pan Bog rozkazuje ziemi / mówiąc : Niech rodzi ziemia ziele zielone / y dawające nasienie y dzewo rodzajny / owoc czyniace według rodzaju swego. Bo prawdziwie y ziemia rodzi / ale mocą / która na to od Pana Boga wzięła : a sam Pan Bog sprawuje / zachowuje / y pomaza wshytke. A przetoż Dawid wzywając wshytkego stworzenia / aby cześć oddawali Panu Bogu : miedzy innymi rzeczami mianuje dzewy / owoce rodzace / y Cedry. Także y oni trzej młodzienicy w Daniela Proroła / rzeczy wshytke które się na ziemi rodzą / pobudzają / aby cześć y chwale na wieki oddawali Panu Bogu.

Gdyż tedy wshytke rzeczy stworzone chwala Pana Boga / a coż tobie czynić przystoi duszo moia : z jakim affektem powin-
nas wychwalać / y błogosławić Pana Boga twego / za wshytke dobrodzieystwa jego / ktorych prawie wstawić nie zażywasz. Przyznaway hoyno reke jego / ktorą nie potajemnie / ale iawnie dobrze czyni / y pokazuje miłość swoję oycowstą / wshytłymi cię potrzebami opatruiąc z niebą. Ale jeszcze y na tym mało mając / w tobie samey / iako na duchowney roli swoiey / owoc bärzo słizny rodzi : to jest / miłości goracey / ktorey świat wshytke dać nie może / oprócz onego samego / iako on wielce kochany jego

S 9

Apłstol

Psalm : 103.

Matt : 6.

Act : 14.

Psalm : 148.

Dan : 3.

1. Ioan: 4.

Apostel Jan święty świadczy. Że ktorey to miłości/ iako z drzewa niebieskiego wynika kwiecie piękne y wonne świętych y błogosławionych myśli: wynika liście słow y mow pożytecznych / y zbawiennych: a nakoniec wychodzi owoc dobrych pobożnych czynków / z których Pan Bog ma cześć y chwale/ bliźni zbudowanie dobre / a ty sama zasługe y zaplate w onym żywocie wiecznym zgotowania.

Alleż drugiey strony biada tym / którzy na kształt bydlat nie- mych tylko o to się starają / iakoby się ziemskimi temi rzeczami naskali / nasyćili: tych iako napilniey y nawiecey nabymaiz / w tych korzystnia / a o tym co ie stworzył nie nie myśla / ani mu za- dnych dzieł za to nie oddaia. Tych takowych dusza iest podobna ziemi / ktora przeklala Pan Bog / aby ciernie y oset rodziła. Takim nie dodaie Pan Bog rad czystych / ale w sercach ich pełno nieczystości / cudzołóstwa / meżoboystwa / swietokradstwa / zdrady / y innych grzechow tym podobnych. Nie wsłyszysz z wsi ich / iedno bluznierstwa / krzywoprzysięstwa / zlorzeczeństwa / kacerstwa / potwarz / fałszywe świadectwa / kłamstwa / y inne niektore mowy / których się nauczyli od czarta piekielnego oycy swego. A nakoniec nie inſze z siebie owoce wydaia / iedno te / ktore w sercu y w wściech swoich zawſe maia / to iest czynki cielesne / iako ie Paweł s. nazywa / ktore są własne ciernie / bo naprzod sumnienia ich własne beda przez gorzkie starania y boia- żni wſtawieczne w nabymaniu tych rzeczy doczesnych: potym też pſnia sławę dobrego bliźniego / y bardo ſzkodzą tak ciału iako y duszy iego / bez żadney nadzieie do naprawy albo nagrody / a nie bez wielkich y nieoszacowanych ſkod cudzych / ktore za tym idą.

Alle pusięzaiac to na strone / przypatrz się sobie / duszo moia / a iestli iest ogrodem onego gospodarza niebieskiego / przestrze- gayże tego / żeby się w tobie nie nąydowało ciernie y oset iaki / ale iako napilniey opatruny drzewko miłości przecięwko Panu Bogu twemu / śanuy liliey czystości serca twego / y spikaniardu pokory świętey: siſzeż żebyć się kiedy nie zakradala do serca myśl takowa / iakobyś te niebieskie nasienia tych cnot świętych

miała

Gal: 3.

miała mieć sama z siebie / a nie od Pana Boga twego / ktorego mocą y radą świętą wszytko się dobrze mnoży w tobie. Nie przypisyuj sobie ani żadnych dobrych rezynków / ale na nim tylko samym polegaj / iemu przyznawaj wszytko / iako temu / ktory iest zawſe wszytką siłą twoią.

R O Z D Z I A L IIII.

O ziemi / y o dostatkach rozmaitych / których nam do- daie / iako z tego wszytkiego mamy poznawać Pana Boga naszego.

Ostał nam tu iesze ostatni przymiot albo condicya zie- mie / że złoto / srebro / kamienie drogic w sobie zamyla / y nam tego wszytkiego hoynie xdziela. Alle czyia mo- ca? Peronie nie swoia własna / ale tego ktory przez

Proroka mowi: [Moie iest złoto / y moie iest srebro.] **O** wielki miłośniku ludzki / y takżec się to xpodobalo / żebyś nie miał na tym dosyc / żeś nam tak wiele kamieni / drzewa / żela- za / miedzi / ołowiu y innych potrzeb na budowanie y na spo- rzadzanie domow y naczynia wodnego rozmaitego podał / ales iesze przydal y złota / srebra / kamieni drogich / tu ozdobie naszey? A iesze daieś ludziom tu iesze na tym świecie pielgrzymnia- cym / a pod czas albo y częstokroć y nieprzyjaciolom twym / kto- rzy imie twoie święte bluznia: a czego się nie beda mogli od cie- bie spodziować ci co cie milnia / co cie chwala / co do wczestnic- twa królestwa twego niebieskiego należa? Peronie ich nabawiſz nie ſtuki iakiey złota tego materialnego albo srebra / albo iakiey trochy kamionow drogich: ale miasta onego ślicznego / ktoreś w- kazal w widzeniu Janowi s. Apostolowi twemu / y ktore on tak opisane nam zostawil: Bylo budowaniem muru iego z kamie- nia Jaspisu / a samo miasto złoto czyste / podobne ſklu czystemu: a fundamenta muru miasta / z kamienia Jaspisu: a same miasto złoto czyste / podobne ſklu czystemu. A dwanaście bram / są dwa- nacie perel.

Agg: 2

Apoc: 21.

S 14

Lecy

Lecz to wszystko nie tak rozumiemy / żeby ono górne y niebieskie Jeruzalem / miało słać złotem y drogimi temi kamieniami materjalnymi / y ozdoba od nich mieć swoje: ale Duch święty takiego podobieństwa używa do nas / którzychmy rzeczy wielkich y droższych nad złoto y kamienie drogic nie znali / y nie widali. Ale bez wstąpienia żadnego / miasto ono niebieskie / które jest oczyszczona nasza roślina / tak dalece przechodzi ozdobami y dostracami swoimi wszystko miasta świata tego: iakoby miasto z czerego złota y drogich kamieni zbudowane / przechodziło kuchli wszystkie y chaupy chłopskie / iakich po wsiach z gliny / a z słomy bywa pełno.

Podnieśże teraz / duszo moja / oczy twoje ku niebu / y pomyśl sobie / iako masz sobie ścować rzeczy te które tam są: gdyż złoto y srebro / które sobie tu tak poważamy / względem ich / są błotem y plewami: do tego wszystko podległo ścacie / y wstać kiedykolwiek musi / a one zaś dostatek / ozdoby / y bogactwa w niebieskim onym mieście Jeruzalem na wieki wieków trwać będą. To ci tu tylko wcieścić może / że jeśli z tych rzeczy y dostatków świata tego / przesiłać przed sobą będziesz chciał / (iakobyś powini na jeśli masz rozum) zstąpić się niebezpiecznymi y wiecznymi / z których się tam potym na wieki cieszyć będziesz. Bo nie może nas omylić prawda sama Pan y zbawiciel nasz / który tak nam radził: [Przeday co masz / a day w bogim / a będziesz miał skarby w niebie.] A zaś na drugim miejscu: Popzedaycie co macie / a daycie iaknużne. Czynicie sobie miarki które nie więdzą / skarby nieustawiające w niebieskich / gdzie się złodziey nie przybliży / ani mol psinie.] O wielkie niedowiarstwo ludzkie. Obiecując człowiek klamca dziesięć ode sta / y wrócić sinie albo iścizne sama której pożyczą / a wierzą mu ludzie. Obiecując Pan Bóg (który żadnemu klamstwu nie jest ani może być podległym) tenmi ktoby dał iaknużne w bogiemu / wielki skarby w niebie / sło od jednego / y żywot wieczny: a zdryga się y ociąga człowiek łakomy / y strudna to na sobie przewieść może / aby tenmi wierzył: y woli skarby swoy tam chować / gdzie rdza go psować y złodziey wykopać y

Matth: 19.
Luc: 12.

Matth: 19.

wtrąść

wtrąść może / niżeli do nieba przemieść / tam gdzie ani złodziey żaden / ani rdza dosięć może. Ale człowiecze mizerny / choćby też dobrze / ani mol / ani rdza / ani złodziey żaden szkodzić zbiorom twoim nie mógł: czyieś też to wszystko coś zebrał na koniec będzie? Twoimby właśnie było / gdybyś to był przez ręce w bogich przeniosł y do onego skarbu niebieskiego do zachowania podał. Lecz pospolicie tak bywa / że zbioru łakomych dostają się potomkom marnotrawcom / którzy co oni długo zbierali / za króciuchny czas wszystko wtracają: a grzech łakomstwa ich nie zbędnego na wieki trwać będzie: tak że ani robak on wystawczy sumnienia złego / ani ogień piekielny / który ich wgarść będzie / nie wstanie ani zgąśnie. A ty duszo moja / tym czasem karz się cudzą škoda / y głupstwem: y słuchaj iako cię on nawoływał / y kaznodzieja y mistrz twoy wezy / mówiąc: Baczcie się a strzeżcie się w wielkiego łakomstwa / gdyż nie w dostatek czym żywot iego jest z tego co ma.

Człowiek bowiem łakomy zbiera / zgromadza ze wsad / żeby miał skąd długo żyć na świecie: Lecz się na tym bardzo często myli / bo ledakiedy gdy się namniemy nie spodziewa / a z onego wszystkiego zbioru iego / nic mu się nie zawiąże / iedno on robak nieszczesny / ogień wiekniący. O nieszczesny bogacz łakomy / y dla tegożes to tak wiele / y z tak wielką pracą zbierał / żebyś diewo dodawał ogniomu onemu nie wgaszonemu / który cię na wieki wiekom palić będzie? Słuchaj co mówi Jakub święty Apostoł: Teraz bogacze płaczcie / narzekając na niedze wasze / które przyjdą na was: bogactwa wasze zgnily / a siaty wasze mole porczyły / złoto y srebro wasze pordzewiało / a rdza ich będzie wam na świadectwo / y będzie żarła ciała wasze iako ogień. Iakoby też rzekł Jakub święty: Was bogaczow za szczęśliwych poczytają pospolicie ludzie / a wy jesteście namizerniejszymi ze wszystkich / y macie wielką okazyę z tego samego opłakiwać stan wasz / y wiele waszych mizerii / które was potkać mają. A bowiem bogactwa wasze zbytne / którymiście dopuścili prochnieć / mogacie rozdawać między w bogie / y siaty wasze kostrzone / y nie potrze-

Luc: 12.

Jacob: 5.

bne / zby-

Psal: 145.

bne zbyteczne od molow poprowadzone / ktoremiscie mogli przyo-
dziać tak wiele w bogich / a nakoniec złoto y srebro wasze rdza zaś
rażone / ktoregoscie żalowali wdzierać potrzebnym : wszytko
to mowie na sądzie Bożym na was instygować będzie / a rdza y
mole one wszytkie odmienia sie wam w ogień / który was na
wieki będzie palił / a nigdy nie spali / y tak iako ogień / tak ani
bol nie wstanie. Zamykając to mowie z Prorokiem : Błogosła-
wieni (podług zdania swiata tego) ci ludzie / ktorzym na tych
rzeczach doczesnych nie schodzi : ale daleko błogosławieni / y
prawdziwie błogosławieni / ktorych Pan Bog jest Bogiem.

CZWARTY STOPIEN:

Iako przypatrując się wodom, a mianowicie
źródłom, wstęp sobie czynić możemy do
poznania Pána y Stworzyciela naszego.

ROZDZIAŁ I.

O wodzie / y o naturze / y o własnościach iey.

MJedzy elementami wszytkimi wtore miejsce ma
woda : ktorey tu ze dwu miar przypatrować się
będziemy. Naprzód iaka jest sama w sobie / a po-
tym iaka w źródłach swoich.

Psal: 105.

Woda tedy będąc sama w sobie zimna / y wil-
gotna / ma te pięć własności w sobie : Omywa zmywa / gasi
ogień / y pragnienie : łączy y łączy rzeczy rozne w jedno : a na-
koniec tak głęboko zstępuje / iako wysoko się pocyna / albo stok
swoy bierze. Te wszytkie własności wodne / są nam iakoby śla-
kiem iakim pewnym / ktorzym dochodzić / y dosięgać możemy
Pána y Stworzyciela naszego. Iako woda omywa zmywa cia-
ła naszego : tak Pan Bog nas omywa zmywa dusze naszej. Omy-
wież mnie (mowi do Pána Dawid swiety) a bede nad śnieg wybie-

lony.

lony. Bo aczkolwiek zmywa serca naszego / to jest / grzechy omy-
wa za ten / który za nie albo z nich miewamy / obmywaia Sakra-
ment / obmywaia kapłani / obmywaia iakimuzny swiete / y in-
pobożne uczynki : ale te wszytkie rzeczy są albo środkami tylko iak-
kami / albo przygotowaniem do omycia : A Pan Bog iako prin-
cypał wszytko sam sprawuje. Jam jest / mowi przez Izaiasza /
który gładze nieprawości twoie dla mnie samego siebie. Stąd
y Pharyzeusowie kiedy szemrali przeciwko Panu Chrystusowi / mo-
wiac : A ktoż może odpuszczać grzechy / jedno sam Pan Bog :
Nie bładzili w tym / że samemu tylko Panu Bogu przyznawali
nawysza moc do odpuszczenia grzechow : ale w tym bładzili / że
Pana Chrystusa tym Bogiem być nie przyznawali. y tak z iedney
strony bluźnili / a z drugiej prawdę powiadali.

Luc: 7.

Lecz nie tylko Pan Bog na kształt wody omywa zmywa ser-
ca naszego : ale y sam się mianuje wodą. Bo tak y Jan a. Pan
y Zbawiciel nasz mowi : [Kto wierzy w mnie / iako mowi pismo /
rzeki wody żywey popłyną z żywota iego.] A to mowił o Duchu /
ktorego wziąć mieli wierzący weni. Albowiem ieszcze nie był duch
dany / bo Jezus ieszcze nie był uwielbiony. Duch swiety tedy /
który prawdziwym Bogiem jest / jest y wodą żywą / o ktorey tak
prorokował Ezechiel Prorok : [Wyleie na was wodę czystą / y
będziecie oczyszczeni od wszech nieczystot waszych.] A iż ta woda
niebieska niestworzona jest daleko doskonalsza niżeli woda swo-
rzona y ziemską / dotknie tu troiakię różnicę / ktora się náyduie
miedzy wodą stworzoną / y niestworzoną. Pierwsza ta jest / że
woda stworzona omywa zmywa ciała naszego / ale nie wszytkie :
y potrzebuie więc pomocy rzeczy innych niektorzych / ktore do te-
goż ochedostwa y oczyszczenia moc mają. A woda zaś niestwo-
rzona wszytkie zgola zmywa nasze oczyszcza. Bo tak napisano /
(iako się wyżej wspomniało :) Będziecie oczyszczeni od wszech
nieczystot waszych.

Ioan: 7.

Ezech: 36.

Druga różnica miedzy temi dwiema wodami / że woda
stworzona rzadko kiedy tak doskonale omywa zmywa / żeby za-
dnego znaku ich nie zostawiało. A woda niestworzona tak oczy-

G

scia/

Psal: 52.
Izai: 1.Lib: de
prad SS.
cap. 8.

Psal. 67.

ścia / że rzecz przez nie oczyszczona stała się daleko piękniejsza / niżeli przed zmaza była. [Omyślisz nie (mówi Dawid ś.) a będzie nad śnieg wybielony. Toż y sam Pan Bóg w Izaiasza obietnicę: Choćby były grzechy wasze iako śnieg wybielony: y choćby były czerwone / iako karmazyn / będą białe iako wlna. Nakoniec / tym są te wody różne od siebie / że woda przyrodzona zmaży tylko przyrodzone obmywa / które się temu oczyszczeniu swemu bynajmniej nie przeciwiały / y dają się iako powolne oczyszczać: ale woda niestworzona oczyszcza zmaży dusze nasze dobrowolne / które omyte być nie mogą / jeśli dusza na to nie będzie chciała pozwolić dobrowolnie. Ale y mimo to wszystko / tak jest przedziwny mocy ta woda niestworzona / że y kamienne serca bardzo wdzięcznie przenika / y onaż sama sprawia to: aby zatwardziałość serca nie czyniła iey wstretu / iako to s. Augustyn pięknie wkaże / gdy tak pisze: A któż to pojąć może Panie / iako ty dziwnym sposobem w serca ludzi niewiernych wlewasz wiarę: w serca ludzi pyśnych wlewasz pokorę: y w serca twoichże własnych nieprzyjaciół wpuszczasz miłość: tak że ten co mało co przedtym grozbami / y okrucieństwem ciebie Pana swego w wzniach twoich przesładował / tudzież odmieniwszy się dla ciebie / y dla kościoła twego / grozby y okrucieństwa wszystkie skromnie znosi: Lecz ślaby to na mnie / żebym w tych tajemnicach twoich brodzić śmiał / wolałbych ich doświadczyć / y wznieść w sobie / niżeli się bystro badać o mocy wielkiej łaski twojej. A iż to przyznać muszę / że łaska twoja / iako Dawid święty świadczy / jest onym dżdzem dobrowolnym oddzielonym dla dziedzicstwa twego: dla tego wniżenie prośbę / abym się w tym dziedzicstwie twoim widzieć mógł. Racz mi przybyć łaska twoja do serca mego / aby nie wysychało / ani płonęło iako ziemia bez wody / gdyż samo w sobie takim jest / które ani pomyśleć o czym dobrym może.

ROZ-

R O Z D Z I A L II.

Je iako woda ogień gąsi / tak łaska Boża zle pożądliwości w nas wmarza.



Woda ta przyrodzona gąsi ogień. Nie mniej woda ona niebieska: to jest / łaska Duchá świętego / która przedziwnym obyczajem gąsi w nas ogień wstępkich pożądliwości cielesnych. Wprawdzie do tego wgaśnienia wiele też pomagają posty / y inne utrapienia ciała naszego: ale na ten czas pomagają kiedy się zstąpi naczyniem łaski Duchá świętego / inaczej same przez się / nie wieleby pomogły. Bo miłość władnie affektami naszymi / y rzadzi wszystkie / tak że za nią wszystkie idą. Miłość nie umie nic z miłsu czynić / a kiedy się iey droga zagroździ z jednej strony / druga wypada. Miłość nikogo się nie boi / na wszystko się śmieli / wszystko zwycięża / y nie trudnego ani niepożądanego sobie być nie rozumie: a nakoniec nie umie wstąpić nikomu / oprócz wstępy / y potężniejszej iakiej miłości / niżeli ona sama. y tak miłość świecka / bądź się to około bogactw / bądź około rokoszy zabawia / miłości przeciwko Panu Bogu zawsze wstępuje. Bo skoro pocznie Boża zatrapiać serca nasze / tudzież pocznę oziębłać miłość świecką. Świadek tego jest Augustyn święty / który pości z młodu rozpustny cielesny patrzył / tak rozumiał / że się bez niej obeysć żadną miarą nie mógł. Lecz potym skoro załuszył łaski Duchá ś. tak mówi do Pana Boga: O iakim natychmiast słodkości doznał / kiedy się poczuł przynym być od marnych słodkości: com się przedtym bał wszystko / żebym ich nie utracił / tom się potym z tego cieszył / że ich pozbył. Abowiem ty Panie mój / prawdziwa y nawyższa słodkości / w przatnales we mnie słodkość świecką / a sameś nastąpił na to miejsce / któregoś iest słodszym nad wszystkie rokoszy / nie ciała / ani krwi / ale duchowi: któregoś iest iasniejszym nad wszystkie światłości / ale taieś iasniejszym nad wszystkie skrytości: który przewyższasz wszystkie / ale nie w tych którzy w oczach swoich są wielkim.

Lib: 9. Com
fel. c. 1.

G 11

ROZ-

R O Z D Z I A L III.

Jako woda gąsi pragnienie ciała naszego / tak y łaska Boża nasyci y wypelnia pragnienie dusi naszych.

Ioan : 4.

Eccl : 1.

Moda przyrodzona pospolicie pragnienie wsmierza : a ona tez woda niebieska sama tylko moze wgasic pozadliwosci serca czlowieczego / niemal nie zliczone / iako to sam Pan y Zbawiciel wczac one Samarytanie / powiedzial : Kazdy ktory pije z tej wody (to iest przyrodzoney) zasie bedzie pragnal : lecz ktoby pil z wody / ktora mu ja dam / nie bedzie pragnal na wieki.

A tak iest zaiste : Bo ani oko widzeniem / ani ucho sluchaniem nasycic sie moze. Na cokolwiek iedno czlowiek trafi / nie go nasycic nie moze / iako tego ktory nieskonczonego dobra uczestnikiem byc moze : a rzeczy wszytkie stworzone zamierzone swoje pewne terminy maja : ale kto skusi wody oney niebieskiej / ktora w sobie ma to wszytko / nie daley nie pragnie / ani potrzebuie wieciecey. Ale o tym iuz sie wyzszej dosyc powiedzialo / kiedy sie mowilo o wspotoienu serca naszego w samym Panu Bogu.

R O Z D Z I A L IIII.

Ze łaska Boża na kształt wody przyrodzoney rozne rzeczy z sobą spaja y iednoczy.

Ma y te własność iedna woda przyrodzona w sobie / ze spaja y iednoczy rzeczy rozne między sobą : iako to na przykład / kiedy z wielu ziarnek za przy mieszanien wody / mąka / y z niej chleb sie czyni : także kiedy z ziemi gliniastej / woda rozczynionej / cegle robia. Lecz daleko laczniej / y trwalej woda łaski Ducha swietego to sprawuje / ze wiele ludzi przez nie sstaje sie iednym sercem / y iedną duszą / iako czytamy w dzieiach Apostolskich o

onych

onych pierwszych Chrescicianach / ktorzy swiezo wziali byli Ducha swietego. Ale y Pan sam Zbawiciel nasz / te iedność / ktora sprawuje woda Ducha swietego / odchodzic do Oycy / przypowia da y zaleca / mowiac : Nie tylko za nimi prosze / ale y za tymi ktorzy przez slowo ich wwierza w mie : aby wszyscy byli iedno / iako to ty Oycze we mnie / a ja w tobie / aby y oni w nas iedno byli. A powtarzajac toz troche potym mowi : Aby byli iedno / iako y my iedno iestesmy. Ja w nich / a ty we mnie / aby byli doskonaly w iedno. Do tego z iednoczenia wpomina nas Apostol swiety w listcie swoim do Ephesow / tak mowiac : Starajac sie abyście zachowali iedność ducha w zwiasce pokoju / iedno ciało / y ieden duch / iako iestesście wezwani w iedney nadziei wezwania waszego.

Act : 2.

Ioan : 13:

Eph : 4.

O szesliwosci to złączenie / przez ktore tak wiele ludzi sstaje sie iednym ciałem Chrystusowym / ktory iedną głową rządzi / ieden chleb karmi / ieden kielich napawa / ktore iednym duchem żyje / y łączac sie z Panem Bogiem iednymże sie duchem z nim sstaje. y czegoś moze sluga wieciecey sobie życzyć y pragnąć / kiedy nie tylko sie sstawa uczestnikiem wszytkich dobr Paná swego / ale tez przez te zwiaske nierozdzielna sstaje sie iedną rzeczą z Panem swoim wszechmocnym / napełnienym / namiętnym : A to wszytko sprawuje łaska Ducha s. iako woda żywa y ożywiająca / kiedy sie z nabozenstwem wielkim przyjmie do serca / y iako napilnien zachowuje.

R O Z D Z I A L V.

O ostatniej własności wody przyrodzoney / ktora tak wysoko sie wzbiia ku gorze / iako z wysoka sstepnie / y z ktorey miary iey iest podobna w tym łaska Boża.

Ako woda ta naturalna tak wysoko wstepnie / iako wysoko ze zrodla swego wypada : tak y Duch s. gdy z nieba na ziemie sstepnie / z serc naszych czyni fontane / z ktorey obfite zrodlo wybucha y wybiia sie aż do żywota wiecznego / iako sam Pan Chrystus oney Samarytance o-

G m

powie-

Ioan : 4.

powieoział: Co jest / że człowiek odrodzony z wody y z ducha / y który w sercu swoim ma przemierzającego Ducha s. z zasługami swymi tam się wybiła (to jest do nieba) skąd nam została łaska Boża.

A przeto / duszo moja / mając taką otuchę z pisma s. wzdychaj serdecznie iako nabórzye mojesz / y prosz Dycia niebieskiego / mówiąc: Panie udziel mi tej wody twojej / ktoraby omyla zmaży wshytke serca mego / y pogasiła ogień pożądliwości: ktoraby wśmierzyła pragnienie wshytlich żądż moich / a mnie z toba Bogiem moim uczyniła duchem iednym / y stała się we mnie na kształt źródła żywej wody / wybiłającej się aż do żywota wiecznego / abym tam mogła przestać przed sobą zasługi moje / gdzie się spodziewam na wieki z toba przebywać. Nie bez przyczyny

Luc : 11.

sam Syn Boży powiedział: [Jeśli wy będąc zemi / umiecie dawać dobre datki dzieciom wążym: iakoż daleko więcej Ociec wasz z nieba da ducha dobrego / tym którzy go proszą: Nie mówi tu / że da wam chleb / abo odzienie / abo mądrość / abo miłość / abo królestwo niebieskie / abo żywot wieczny / ale tak mówi: Da wam ducha dobrego / bo w nim wshytko dobre się zamyka. Nie przedstawajcie / duszo moja / wstawicznie r Dycia niebieskiego wspominać się słow / y obietnice Syna iego iedynego / y nadzieję się pewną ciesząc / iako z nawietszym affektem mojesz / wolaj: Dycze święty / nie w nadzieję iakiej sprawiedliwości mojej modle się do ciebie: ale w nadzieję obietnice iedynego Syna tego / który nam tak obiecał / że daleko ochotniej Ociec wasz da ducha dobrego tym / którzy go będą prosili. Zauście / Dycze nasz niebieski / Syn twoy będąc prawda / nie omyla nas: a przeto wykonaj / y z iść nam obietnice iego / który cie tu na świecie wielbił / y był ci posłusznym aż do śmierci: a śmierci krzyżowej. Udzielże mi też grzesznemu ducha bojaźni y miłości twojej świętej / abym się tego tylko zawojsze bał / żeby mi kiedy nie obraził: abym się w żadney rzeczy nie kochał iedno w tobie / awo bliżnim moim dla ciebie. Serce czyste stworz we mnie / Boże / y ducha prawego od now we wnętrzościach moich. Nie odrzucaj mnie od oblicza

Psal: 50.

twojego /

twojego / y Ducha świętego twojego nie bierz ode mnie. Przywróć mi radość zbawienia twoiego: y duchem przedniejszym potwierdź mnie.

R O Z D Z I A L VI.

O podobieństwie / które mają źródła żywe do Pana Boga naszego.

Wzyskajcie już do tego / czym są nieiako podobne źródła do Pana Boga naszego. Bo skąd nie leda iaki pochoib wziąć może serce nasze do wważenia mającego stanu y zacności wielkiej stworzyciela swego. Bo nie bez przyczyny pismo s. nazywa Pana Boga źródłem żywota / źródłem mądrości / y źródłem wody żywej. A że jest źródłem y przyczyną istności rzeczy wshytlich / iż czymkolwiek są / iasnie daie znać o tym sam Pan Bog / kiedy do Moysesza mówi: Jam jest / którym jest. Także y Moyses kiedy mówi: Ten który jest / ten mnie do was posłał. Co wshytko zamykając Apostoł Paweł święty mówi: że w nim żywiemy / y ruszamy się / y istesiny. Bo w nim istesiny / iako we źródle wshytkiej istności: w nim żywiemy / iako w źródle żywota: w nim się ruszamy / iako w źródle mądrości. Bo nad wshytke rzeczy które się ruszają / przedkłada jest mądrość / a dosięga wshedy / dla swojej czystości / iako Medzec powiedział. Nad to / źródła te przyrodzone to mają / że z nich płyną rzeki / które skoroby się od źródeł tych że swoich oderwały / tudzież wstaia y wysychaia. Lecz źródło nie polega na rzekach / bo wody od nich nie bierze / ale iż ma samo z siebie y rzekom udziela. A toć jest prawdziwy znak y ślad / po którym nie iako dochodzimy y poznawamy Pana Boga naszego. Bo on jest naprawdziwym źródłem y początkiem bytu y istoty rzeczy wshytlich od niego: to / że są / wshytke mają / a on nie bierze nic od nikogo / to wlasnie naturze iego Boskiej należy zawsze być. tak dalece / że ani myśl żadna tego poiać nie może / żeby

Boga

Psal: 33.

Eccl: 1.

Ier: 2.

Exo: 3.

Act: 17

Sap: 7.

Boga kiedy być nie miało. Długie inne rzeczy mogą do czasu być / y do czasu nie być: Bo do ich istoty y natury nie należy to / żeby koniecznie były. Jako to na przykład: człowiek że z przyrodzenia to swego ma / że jest zwierzęciem rozumnym / dla tego nie byłby człowiekiem / gdyby nie był rozumnym: ale tego nie ma z przyrodzenia / żeby koniecznie był / albo nie mógł nie być / boby musiał zawsze być: przeto że mu nie jest rzecz przyrodzona zawsze być / może być / y nie być. Ale Pan Bog z natury swojej będąc źródłem bytu wszystkiego / zawsze w rzeczy samej jest / y był / y będzie na wieki. A to chciał wyrazić o sobie onemi słowy / kiedy mówił: Jam jest / którym jest. to jest: iam jest sam w sobie istnością sama szera / y nie dosięgam tej niskości inąd / co własnie nazurze moiej Boskiej należy. Zaczynam y jego własna rzecz jest / być wiecznym y nieśmiertelnym / iako Paweł Apostoł świadczy: 1. Tim: 1. Krolowi wieków nieśmiertelnemu / niewidzialnemu / samemu Bogu cześć y chwala na wieki wieków / Amen.

Długie rzeczy wszystkie tak dalece swoje wszystkie istność / y bytność od P. Boga biorą / że skoroby na nim polegać przestali / y od niego zatrzymane y zachowane nie były / natychmiastby wstały. Stąd tenże Apostoł Paweł mówi o nim / że nosi wszystko słowem mocy swojej. Bo gdyby Pan Bog wszystkiego stworzenia na sobie nie dzierzał / zarazby wstać musiałoby wszystko. A przeto / duszo moja / tu się pilno przypatruj / y dziwuj nieskończony do broci stworzyciela twego / który wszystkie rzeczy tak chętnie dźwiga y zachowuje / żadney z nich nie potrzebuje. A nie mniej się dziwuj niewymownej cierpliwości tegoż stworzyciela twego / który tak łaskawie znosi y niewdzięczne a niebożne ludzkie / te którzy go bluźnią / y którzyby godni byli / żeby ich wniwecz obrócił: kiedy to sobie pilno wważysz / nie ciężko też będzie znosić krewkości / y niedostatki bliźnich twoich / y czynić y tym dobrze / którzy cię w nienawiści mają.

Lecz jeszcze y nie na tym samym należy doskonałość wszystką źródła tego / że istności wszystkiej swojej niskości sam nie bierze / a drugim udziela. Bo wody te nasze naturalne / bądź to źródło

we / bądź

1. Tim: 1.

1. Tim: 6.

Hebr: 1.

we / bądź rzeczne iednakie są. A choćże rzeki z źródła się poczynają / a źródła od innych źródeł wód swych nie biorą: iednak y źródła mają swoje początki niektóre / iako mgły albo wilgotności w ziemi przebywające / y materii wodney dodające: także y inne tym podobne niektóre / które się aż do samego Pana Boga twórcę wszystkiego odzywać muszą. Lecz sam Pan Bog twój / duszo moja / przechodzi wszystkie źródła zacnością bez porównania żadnego / a to z tej miary / że takim jest źródłem istności wszystkim / że nie tylko nie zna co to innego źródła dosięgać / ale żadnego zgola początku / ani przyczyny / oprócz samego siebie niema. Źródła wody tej przyrodzonej / choć z innych źródeł nie płyną / iako się już wyżej namieniło / iednak przyczyny y początki swoje inne mają. Ale to źródło niestworzone istoty wszystkim / nic nie ma od czego by się wstępnąć miało / na żadney rzeczy nie polega / żadney rzeczy nie potrzebuje / ani się obawia żeby mu szkodzić co mogło: ale wszystko stworzenie nim stoi / które iako o nim mówi on Młachabeyczyk: wszystko może w oka mgnienia wniwecz obrócić.

Podziwuj się tu duszo moja / tej tak wielkiej możliwości stworzyciela twego / który jest początkiem y przyczyną wszystkich rzeczy / sam żadnego początku nie mając / nieskończony / nieogarniony / iednak zawsze trwały / nieodmienny / iakie nie wpatrujemy być rzeczy stworzone wszystkie. A to podobno chciał wyrazić sam Pan Chrystus kiedy mówił: Jednego potrzeba. Dla tego duszo moja / do tego się samego przytulaj / temu samemu słuź / tego mi słuź / y miej miasto wszystkich pociechy twojej / a względem jego wszystkim innym rzeczami pogardzaj / albo przynajmniej nie rozrywaj się zbyt nim staraniem około nabycia ich / gdyż tego nam tylko jednego potrzeba / y na nim samym słusznie wszyscy przestawać mamy. To tylko nawietże staraj się nie twoje niech będzie / żebyś nie wypadł ani gdy z łaski jego / a żebyś się zawsze iemu tylko samemu podobać mogła.

W czym P.
Bog jest co
złym od
źródła w
szystkich.
3. Mach. 8.

Luc: 10.

O co się na
wiecey czo
wiek starać
ma.

R O Z:

ROZDZIAŁ VII.

Je Pan Bog nasz słusznie się nazywa źródłem
żywota.

1. Ioan : 5.

Psal : 103.

Ioan : 5.

W rodzenie
y tchnienie
w Boſtwie
bez odmia-
ny żadney
ſie odpra-
wuje.

Błusnie bårzo ten tytuł Pánu Bogu náſtemu przy-
piſniemy / kiedy go nazywamy źródłem żywota. Bo
on ſam prawdziwie żyje / y żywot ſam w ſobie ma / y
owſem on ieſt żywotem wiecznym / iáko Jan ſ.
ſwiádeczy / mówiąc : Ten ieſt Bog prawdziwy / y ży-
wot wieczny. Rzeczy wſytkie ktore żyją / z niego iáko ze źródła
żywot biorą / ktorego gdyby im nie odzierał / wſtáliby nátych-
miaſt / y wróciłiby ſie do prochu ſwego. Jáko ſpiewa Dawid
Prorok ſwiatey : Wſtąń y w proch ſie ſwoy obróć. Rodzić ſo-
bie podobnego / ieſt to rzecz właſna tych ktorzy żyją. Otoż Pan
Bog rodzi Syná iáko napodobnieyſzego ſobie / Bog Boga / ży-
wy żywego / y iáko Ociec ma żywot ſam w ſobie / tak dáł y Sy-
nowi / aby miał żywot ſam w ſobie. iáko ſwiádeczy Jan ſwiatey
w Ewángeliey ſwoiey. A iż Ociec ma żywot ſam w ſobie / y ieſt
zgólá źródłem żywota / ktorego od nikogo nie bierze : tak też y
Synowi dáł żywot mieć w ſamym ſobie : bo mu dáł tenże ży-
wot / ktory on ſam ma : za czym nie tylko Ociec ieſt źródłem ży-
wota / ale y Syn / iáko źródło ze źródła / Bog z Boga / ſwiá-
łość z ſwiátłości. A któż to może poiać y wypowiedzieć / iáki
to ieſt żywot Boży / y iákie źródło żywota / z ktorego kropi tyl-
ko máłych niektorych doſięga / y bierze wſytko cokolwiek żyje ná
ziemi y ná niebie : Żywot náſz tu ná tym wygnaniu náſzym / iedno-
ſilá ieſt iákaſ ſkryta / ábo początek / ktory to w nas ſprawuje / że
ruſhamy ſoba : bo poſpolicie te rzeczy nazywamy żywymi / ktore
ſame ſoba władną y ruſają : ſkąd ná kſtalt tego zowiemy wody
żywe / rzeczne / ábo źródłowe : á wody ieziernie martwe : że rzeczne
zdańſza ſie iáko by ſoba ruſjały / á te co ſą w ieziórach / ſtoją záwſe /
tylko kiedy od wiatru / ábo ſkąd inąd poruſzane bywają.

Wſpo-

Wſpomináſ tu ſobie duſzo moia / że Bog twoy nie tylko ży-
wym ieſt / ale ieſt y źródłem żywota. Bo dla tego tak częſto w pi-
ſmie ſwietym y ſam / y przez Proroki onego ſłowa o ſobie używa :
Żyje iá / żyje iá / mówi Pan. y ſkárżąc ſia ná lud on ſwoy niewdzie-
czny / tak mówi : Mnie opuſciło źródło wody żywey. A takie
źródło ktoreż żaden nie wzbudzał / ani poruſzał / ale tak záwſe bez-
odmiány żadney iednoſtáynie płynęło / y płynie / y płynąc ná wieki
będzie. Jam / pry / ieſt ten Bog / ktory ſie nie odmiéniam. Nie ieſt
Bog ſynowi człowięczemu podobny / żeby ſie kiedy odmiéniać
miał. Także y w Zymnie iednym koſcielnym tak o tymże P. Bo-
gu náſzym ſpiewamy. Sam ſie nie odmiéniając / czáſy odmiénia.

A przeto cokolwiek iedno P. Bog czyni / bez odmiány za-
dney czyni. Jeſli rodzi Syná / rodzi go nie czyniąc odmiány za-
dney w ſobie. Jeſli pátrzy / ſłucha / mówi / miłuje / ieſli miłó-
ſierdzia używa nád kim / ieſli ſadzi / ieſli tworzy zniſczego rzeczy / y
one zachowuje ábo kázi / roſpraſza / odnawia / odmiénia / wſytko to
bez odmiány ſwoiey żadney czyni / wſytko ſprawuje y odmiénia /
nie odmiéniając ſie nie ſam w ſobie / ale w ſwoiey porze y pokoiu
iednákim záwſe zoſtając. A iákoſ żyje (pomyſli podobno kto
ſobie) ieſli ſie nie ruſza / ale záwſe nieodmiennie tymże zoſtaie :
Jáko nie żyje / ieſli ieſt źródłem y początkiem żywota : Ale ten
wezleć iáwie ſie rozwiązać może. Bo co ſie życia ábo żywota
dotyczy / doſyć zgólá má ná tym rzecz ktora żyje / że ſamá ſoba
władnie / á że nią niſt inſzy nie kieruje. Rzeczy ſtworzone poſpo-
licie żywot w ſobie miewają / ktory ieſt wnetrznym początkiem
y przyczyną tego / że ſoba ruſzać y władnąć mogą : bo ſą niedoſko-
nále / y wiele potrzebują / aby mogli odprawować to wſytko co
żywym właſnie należy. Lecż Pan Bog będąc doſkonáłością nie-
ſkonieczną żadney rzeczy nie potrzebuie / oprócz ſamego ſiebie.
Dla tego cokolwiek czyni / czyni bez pomocy y bez odmiány za-
dney. Rzeczy ſtworzone odmiány w ſobie doznawác muſia / aby
ſie nmóżyły : bo kiedy iedná druga rodzi / rodzi iáko różną od ſie-
bie : tá też ktora ſie rodzi / tey odmiánie podleglá / że ſie ſtáie
tym / czym przedtym nie była. Ale Pan Bog ſam w ſobie rodzi

3 ii

Syna

Num : 14.

Mal : 30.

Num : 33.

Pan Bog
wſytko bez
odmiány y
pomocy czy-
ni.
Różności
różnité
rzeczy ſtwor-
zonych od
P. Boga.

Syn / y sam w sobie Duchą świętego technie / y przeto ani Syn / ani Duch święty odmianie oney nie podlegają / aby mieli tym być czymby kiedy nie byli / bo natura bora y istota / ktora zawsze była / a bora nie za czasem iakim pierwszym / ale od wieku wiekow. Rzeczy stworzone potrzebuja tego / żeby pomnożenie brały / y za czasem rosły / bo się rodzą nie doskonałymi : ale Syn Boży od Ojca przez rodzenie / także Duch święty od tegoż przez technienie pochodzi / we wszystkim na wszystkim doskonały. Rzeczy stworzone rozmaitych przymiotów y własności pierwszych potrzebuja / będąc rozmaitym / a sobie przyrodzonym odmianom podległe : ale Pan Bog nieśkończony doskonałości natury mając / żadney rzeczy potrzebować nie może. Rzeczy stworzone potrzebuja tego / żeby się z miejsca do miejsca przenosić mogły / bo nie mogą być razem wszędzie : a Pan Bog jest zawsze wszytek wszędzie. Rzeczy stworzone / żeby mogły widzieć / słyszeć / mówić / albo co czynić / wiele do tego środków innych y pomocy potrzebuja. Bo chociażby żywot miał / ale bardzo niedoskonały / y niedostateczny : a Pan Bog nie potrzebuje / tylko sam przez się wszystko widzi / słyszy / mówi / czyni : bo nie tylko żywot ma w sobie / ale żywot niewymownie obfity y szczęśliwy / y owszem jest istnym samym źródłem żywota. Co aby mógł każdy lepiej zrozumieć y pojąć / niech przykład z widzenia bierze. Człowiek każdy żeby mógł widzieć / potrzebuje na to pewney siły przyrodzoney do widzenia należącej osobliwej / rozney od duszy / ktora własnie żyje : potrzebuje rzeczy widomey / pierwszej iakiej masy albo farby / na ktorejby się za barwić mógł : potrzebuje światła / potrzebuje źródła pewnego przeźręczystego / potrzebuje oka samego / ktore naturą na to sformowała / y różnemi żyłkami y inemi pomocami opatrzyła : potrzebuje żeby rzecz ona / na ktora patrzeć ma / nie na samym oku była / ale nieco odległa od niego : potrzebuje na koniec wiele innych środków y pomocy / aby widzenie swoje skutecznie wykonać mógł. Na tak wiele / y tak różnych rzeczy ludzie y zwierzęta wszystkie / żeby tylko ten jeden akt rzeczy żyjącej odprawic mogli / zdobywać się muszą. Ale Pan Bog / ktory prawdziwie ma

żywot

żywot doskonały w sobie / nie potrzebuje : sam tylko przez się bez żadnych pomocy patrzy na wszystko cokolwiek kiedy było / y co jest teraz / y będzie napotym / y coby iedno być mogło. A iako ieszce y przedtym niżeli świat stał / widział wszystkie rzeczy stworzone : tak y teraz nie nowego nie widzi / czego by przedtym nie widział / albo niewiedział.

Ważże tu sobie duszo moia / czym będziesz / czym się stąniesz / kiedy się stąniesz uczestniczą żywota Pana Boga twego? A nie będziesz się zdalo za rzecz wielką y trudną / to co Pan Bog rozkazuje / abys ten żywot twój doczesny / niedoskonały / niedostateczny / niedoleżny kładł za bracia twoje / albo za Boga twego w nadziei oney nagrody tak wielkiej / za ktora stąniesz się uczestniczą onego żywota wiecznego / tak nader szczęśliwego y Bogatego? A ielić w tym nie wielka rzecz rozkazuje P. Bog twój / kiedy rozkazuje pogardzać żywotem tym doczesnym : daleko mnieysza y lanieysza rozkazuje / kiedy chce po robie tego / abys Bogactwo y dostatków tych skazitelných / szodra reka w bogim wdziałala : abys się od pożadliwości cielesnych hamowała / abys czartu y wszystkim pompom jego służbę wypowiedala / a onego wiecznego żywota / ktory sam prawdziwym żywotem jest / całym affektem serca twego pragnęła.

R O Z D Z I A L VIII.

Skąd / y iako mamy poznawać y dochodzić źródła mądrości Bożey.

Wzypatrzysz się Panu Bogu naszemu / iako / y z ktorej miary jest źródłem żywota : uważmy sobie tu koncu tego czwartego stopnia / z ktorej miary jest też y prawdziwym źródłem mądrości. Źródło mądrości / mówi Ecclesiast / jest słowo Boże na wysokości. Dobrze y słusnie to słowo przydał / na wysokości / bo to źródło mądrości obficie spada na Anioły y na dusze święte

z iij

tych

Mających
cy po nas
chee Pan
Bog.

Ecc: r.

tych Bożych / ktorzy na niebiosach mieszka / ale nas tu na tym pielgrzymowaniu mieszkających / nie tak dalece samą mądrość iako mgła tylko iakas / y wonia iey zachodzi.

Rom: 16.

A przeto / duszo moia / nie szukaj rzeczy wyższych niżeliś jest sama / nie bąday się bystro o mądrości Pána y Boga twego / żebyś nie była potłumiona od chwały iego wielkiej: dzieruż się oney niewymowney mądrości / ktora Paweł Apostoł w liście swoim do Rzymian iemu samemu tylko przypisuje. Rádny się z wielkiego szczęścia onych błogosławionych duchow / ktorzy wsta- wiecznie onego źródła mądrości zżywiają. A chociaż nie mogą obiać zgoła wszystkiego / co iemu tylko samemu jest podobna y własna: wszakoż patrzą zawsze na twarz Pána y tworce wszystkiego / bez zasłony żadney: a oświeceni od promieni iasności iego o wszystkich rzeczach zdrowy rozsadek czynią / ani się w oney źródło południowey światłości / żadnego błędu / nieumiejętności y ciemności obawiają. Mnieży się z wielkim pragnieniem / duszo moia / do onego tak wielkiego szczęścia y błogosławienstwa: a żebyś go y dostąpić kiedy mogła / miłuj ze wszystkiego serca Pána y zbawiciela twego Jezusa Chrystusa / w którym są zakryte skarby wmiętności y mądrości Bożej. Bo tak powiedział sam w Ewangelii swojej: Kto mnie miłuje / będzie miłowan od Oycy mego / y ja go miłować będę / y obiaruję mu siebie samego. A coż to jest co mówi obiaruję mu siebie / iedno że mu wkładzie na oko / wszystkie skarby wmiętności y mądrości Bożkiej / ktore się we mnie nájdują.

Czym dostę-
piemy bło-
gosławien-
stwa wie-
cznego.

Col: 2.

Ioan: 14.

Pospolicie wszelki człowiek z przyrodzenia swego pragnie wmiętności / y chociaż teraz ieszcze w wielu ludziach pożądli- wości ciała to pragnienie gasić zwykli: ale potym kiedy to ciało nasze skazitelne / ktore obciąża duszę / złożymy / na ten czas się o- gien on tego pragnienia nad inne wszystkie pragnienia rozjarzy. O iakie tam będzie szczęście twoje / duszo moia / kiedy twoy wier- ny miłośnik Chrystus na oko wkładzie wszystkie skarby wmiętności y mądrości Bożej. Lecz abyś cie tak wielka nadzieja nie mine- ła / staraj się pilno / abyś zachowała przykazanie iego święte. Bo

tak

tak sam powiedział: Kto mnie miłuje / będzie chował mowę mo- ie: kto mnie nie miłuje / mowę moich nie chowa. A tym czasem na- wyższą mądrość twoją / niech ta będzie ktora opisał Job świę- ty mówiąc: Oto bojaźń Pańska / ta jest mądrość / a wiarować się z tego / rozum. A cokolwiek iedno dobrego w stworzeniu kto- rym zoczył / wiedz że to wszystko od Pána Boga / od onego źródła dobroci źródła / wyszło. Żebyś tak z Franciszkiem świętym dobroci onego wielkiego źródła w stworzeniu każdym / iako w stumieniu iakim skusić mogła. O czym sobie możesz czytać he- rzej w s. Bonaventury w żywocie świętego Franciszka.

Ioan: 14.

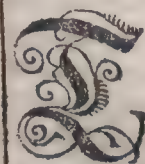
Cap: 9.

PIĄTY STOPIEŃ.

O trzecim Elementie, to jest, o powietrzu, iako onemu się przypatrując, przystęp sobie czynić mamy do poznania Pána Boga nálezego.

ROZDZIAŁ I.

O własnościach powietrza / z ktorych Pána Boga poznawać możemy.



Rzecz ten Element albo żywioł Powietrze / wiele nas nauczyć może / kiedy się iego naturze dobrze przy- patrzyć będziemy. y nie tylko do naprawy oby- czajow nam służyć może: ale y do objaśnienia taie- mnic niektórych wiary naszej / y do podzwignienia serc naszych ku Panu Bogu / nie pomalu pomoc. Kiedy kto be- dzie chciał wważać pożytki rozmaite / ktore nam za opatrzo- ścią Boską wstawicznie prawnie ten żywioł przynosi: Bo na- przód powietrze do odetchnienia służyć / żywot człowieczy y

Czego nas
powietrze
nauczyć
może.

zwie-

Jako nam
siła na po-
wietrzu uga-
leży.

zwierząt wszystkich zachowuje. Potym oczom / wšom / ięzykom /
tak dalece jest potrzebne / że choćby nam na żadney inney rzeczy
nieschodziło / ale tylko iego samego nie dostawało / wšyscy byśmy
ślepyimi / głuchymi / niemymi tudzież zosławiali / y owšem ru-
kychby się żaden z mieysc nie mógł bez niego / y wšytkie rzemieśła
y zabawki ludzkie powierzchne stanąćby musiały. Co się tedy na-
przód dotycze technienia / kiedyby ludzie to dobrze zrozumieć y
pojąć mogli / że dusze nie mniej potrzebują respiraciy albo ode-
technienia niżeli ciała ich / wieleby ich na zbawienią drogę po-
šlo / którzy teraz na zatracenie idą.

Potrzebuje tego człowiek / żeby zároveň wolne technienie miał.
Abowiem ciepło to przyrodzone / którym wstawnie serce pala /
przez śledzione przyciągająca do siebie zároveň powietrze świeże /
a ciepła pozbywająca / moderowane albo miarkowane bywa / y
tak się w swej pewney mierze zachowuje : inaczey mdlećby y
wstawać serce tudzież musiało : y stąd to pospolicie za iedne rzecz
pocytamy / żyć a technąć / kto technie ten y żyje / kto technąć nie
może / ten y żyć nie może.

Jakiego o-
derchnienia
potrzebuje
dusza naszą.

Luc : 18.

Luc : 21.

1. Thef : 5.

Także y ty duszo moia / żebyś twoy duchowny żywot / to
jest łaskę Bożą zachować mogła / potrzebujeś wstawnie o-
derchnienia / które na ten czas odprawujesz / kiedy przez gorącą
modlitwę wzdychasz do Pana Boga / a za tym świeża zároveň od
niego łaskę Ducha świętego iako ochłode iaką bierzesz. y toć to
jest co chciał wyrazić słowy onemi swemi Pan twoy / kiedy tak
wzyl : Trzeba się wstawnie modlić / a nigdy nie wstawać / to
jest / trzeba zároveň wzdychać ku niebu / y ztamtąd nowego iakoby
świeżego ducha na ochłode serca dosięgać y nabywać : aby w
tobie nie wstawał żywot ten duchowny. Także y na drugim miey-
scu tenże Pan mówi : Czujcieś modlać się na każdy czas. A toż
powtarza Apostoł święty w pierwszym swym liście do Tessalon-
czyków / mówiąc : Modlcie się bez przestanku. Tegoż potwierdza
święty Piotr Apostoł w pierwszym swoim liście tak pisać : Ro-
stropni bądźcie / a czujcie w modlitwach. Bo ta jest rostropność
prawdziwa / żebyśmy potrzebni będąc wstawnie pomocy P.

Boga

Boga naszego / wstawnie się też o nie wcieli do niego. Wiec
wprawdzie Ociec ten nasz niebieski sam / gotow jest nas opá-
trować hoynie wšytkim czegokolwiek potrzebujemy / zwłaszcza
do dusznego y wiecznego naszego zbawienia : ale chce opatro-
wać przez ten szrodek modlitwy świętey / bo y z iego to czcía y
chwała wieśka / y z naszym wieśszym pożytkiem bywa / niżeli kie-
dyby nam śpiącym y proznującym wšytkiego wdział. Przetoż
ten nasz dobrodziej Pan y Bóg nasz tak wšilnie nas wpomina /
y pobudza do modlitwy : Proście / a będzie wam dano. Szukaj-
cie / a náydziecie : kolacćie / a będzie wam otworzono : abowiem ka-
żdy który prosi / bierze : a który szuka / náyduie : a kolacćemu będzie
otworzono. A coby to było o co prosić nawiecey mamy / y co na-
perwney wprosić możemy / tamże dokłada / mówiąc : Jesli wy be-
dac zemi / umiećcie dawać dobre datki dziećiom waszym : iakoby dale-
ko wiecey Ociec wasz nieba da ducha dobre^o tym którzy go proszą.

A przeto to o co najsilniey y naczesciey prosić mamy / y co
bez wątpienia wprosić możemy / iesli dobrze prosić będziemy /
jest duch dobry / którym technąć w Panie Będzie naszym żywot
nasz duchowny zachować możemy / iako czynił Dawid święty /
który tak o sobie w Psalmie iednym napisał : Otworzyłem wsta-
moie / y wzięłem w sie ducha : to jest / otworzyłem wsta moie /
pożądając / wzdychając / niewymownie pragnąc / y wzięłem w
sobie ztym dziwnie wdzięczne y słodkie natchnienie Ducha Bo-
żego / które we mnie wgasilo ogień pożądliwości moich : a w-
twierdziło mnie we wšytkich dobrych czynkach y postępkach mo-
ich. Co gdyż tak jest / kto będzie śmiał tak rozumieć albo wierzyć /
żeby ci ludzie mieli żyć w Panu Bogu swoim / którzy przez wiele
dni y miesiacow / albo y lat całych / niewiedzą co to wzdychać do
Pana Boga / albo technąć w nim : Znak bowiem jest iasny głó-
wieka umarłego nie technąć : a iesli technąć jest modlić się / toć
znak umarłego będzie modlitwy zaniechając. Żywot nasz duchow-
ny / przez który sstałiemy się synami Bożymi / należy na miłości.
Wważajcie / mówi Jan s. w liście swoim / y patrzcie iaką miłość
dał nam Ociec / że nazwani ieslesmy synami Bożymi / y ieslesmy.

Luc : 11.

Psal : 118.

1. Ioan : 3.

J

A któż

Al ktoż na tego nie pragnie patrzeć / kogo milnie? kto pragnąc / nie będzie go chciał prosić o to / co bez wątpienia odzierżać się spodziewa od niego / jeśli go będzie prosił? A przeto ten co Pana Boga o to nie prosi / aby oblicze jego święte oglądać mogł / nie pragnie go widzieć: a kto nie pragnie / znać że nie milnie: kto nie milnie / ten y nie żyje. Al coż za tym idzie? To / że przyznać y osądzić musimy / że ci wszyscy pomarli Panu Bogu / (choć iefze tu na świecie żyją) ktorzy nie wiedzą co to modlitwa / ani o nie dbają. Ależ y nie ten się tylko modli / a zatym y technie / y żyje / ktorzy tylko wsty się y głosem powierzchynie modli: bo podług zdania ludzi mądrych / modlitwa nie jest dźwiękiem albo głosem tylko / ktorzy się rozlega po powietrzu: ale jest podniesieniem serca do Pana Boga.

Wartuż się tu omylić / duszo moja / a nierozumiesz żebyś miała żyć Panu Bogu / jeśli go wprzemyślisz ze wszystkiego serca twego nie szukaś / y nie wzdychaś do niego dzień y noc. Nie wymawiaś się żadnemi zabawkami twoimi / ktorebyć miały przeszkadzać do tego / żebyś się z Panem Bogiem twoim zabawić / y modlitwy pilnować nie mogła. Wspomni sobie / że oni święci Apostołowie byli zabawieni barzo / a zabawieni na obmyślaniu zbawienia ludzkiego / tak że ieden z nich o sobie napisał: Oprocz tych rzeczy ktore zewnatrz są / naleganie na mnie co dzień / staranie o wszystkie kościół: Ktoż choruje / a ja nie choruję? Ktoż się zgarża / a ja nie bywam upalon? A przecie tenże Apostoł pisał do Philippensow tak mowi: Nasze obcowanie jest w niebiesiech. Bo y w nawietrznych zabawkach swoich sercem w niebie przebywał / y nie przypominał nigdy namilszego oblubienica dusze swojej. y nie bez przyczyny tak śmieie do Galatów pisał: Z Chrystusem iestem przybity do krzyża / a żywie już nie ja / ale żywie we mnie Chrystus.

Gal: 2.

R O Z D Z I A L II.

O wtorey własności powietrza / że jest środkiem y pomocą smysłów naszych pewnych / aby swoje powinność odprawować mogli.

Jest

Est y ta druga własność powietrza tego / że iest środkiem / przez który się wszystkie farby iakie są same w sobie / wydać y pokazać w oczach naszych / y wszystkie dźwięki brzmią w uszach naszych. bez ktorego to środka ani widzieć / ani słyszeć / y owosem ani mowićbyśmy nie mogli. Za co naprzód powinniśmy wielce dziękować Panu Bogu / że tak wielkim dobrodziejstwem natury nasie rzecie y przyozdobieć raczył. Potym słusnie się podziwować możemy y mamy / wielkiej mądrości Pana Boga naszego / że tak subtelna rzecz stworzyć raczył / ktora aż iest prawdziwie materyalna / y tak przestrona miejsce / a prawie niezmiernie osiadła: a przecie dla subtelności wielkiej / ani okiem naszym dojrzec / ani innemi smysłami dościgać iey możemy. Starzy oni niektórzy ludzie dziwowali się iedney liniey / ktora był Apelles subtelny malarz penzlem wyraził: lecz oney liniey y dojrzec każdey / y dotknąć się mogł / y nie mogła być przyrównana do subtelności tego welum / ktorym Pan Bog okrywa nas wszystkich / iako rąbkiem nasubtelniejszy / ktorego żaden zocyć nie może dla wielkiej subtelności iego. Al co iefze iest dziwniejsza / że choć powietrze to / iest tak rzecz subtelna: a przecie gdy się rozewie y rozdroi / snadnie się zaś y przed to spaja / y do swojej pory y całosci przychodzi / iakoby się nigdy nie rozewalo. Rzemieślnik żaden peronieby w to nie potrafił / żeby paieczynę / albo iaki rąbek subtelny rozewany tak spoić y naprawić mogł / żeby żadnego znaku rozewania nie pozostawalo. Takoniec / czemu się niepodobnie nade wszystko zdziwić możemy / y przypisać to samey tylko m. d. ści Pana Boga naszego musimy / że toż powietrze podobienstwa y farb / ktore tak wiele niezliczonych a roznych między sobą rzeczy z siebie wydać / przyjmują w się y wyraża / bez żadnego pomieszania iednego z drugim. Bo kto się z wysoka przypatrzy gwiazdom na niebie / zwlaszcza kiedy miesiące świeci / albo kwiatkom po łąkach y polach / domom / dzierdom / zwierzetom / y wielu innym rzeczom na ziemi: musi to przyznać / że się wszystkich tych rzeczy podobienstwa pospolu na powietrzu wyrażone nardnia / a nardnia bez pomieszania za-

J q

dnego

Jeżeli subtelna rzecz iest powietrze.

dnego iedney z drugą. A kto to pojąć y zrozumieć może / iako rzecz tak subtelna / iaka jest powietrze / tak wiele w sie farb y figur tak roznych zabierać może. A iesli iesze do tego na tenże czas śpiewania ptaków / y głosy muzyk rozmaitych / y śluny wod z gor spadających ożywać sie będą: tedy y tych wszystkich rzeczy dźwięki na tymże powietrzu rozlegać sie / y swoje tam podobienstwa wyrażać będą. A ktoż to wszystko sprawuje / duszo moja / iedno stworzyciel twoy / ktory sam tylko cuda wszystkie czyni? A iesli tak przedziwne są dzieła jego / iako wietrzego daleko podziwienią godniejszy jest on sam w niebie?

Pożytek
drugi sub-
telności po-
wietrza.

Lecz jest iesze y drugi pożytek tej subtelności przedziwney powietrza tego / że napelniając tak wielkie miejsca / nie tylko nie przeszkadza / ale bardzo pomaga do tego / żeby sie rzeczy / ktore sie ruszają z miejsca na miejsce przenosić mogły. Widzimy iako z wielką pracą nawy albo statki wodne woda / choć dość powolną prowadzić przychodzi: tak że pod czas y wiosła / y wiatry nie wiele pomagają / ślupami y barwolami ostatek dociągają ludzie muszą. A gdzie droge choć nie długa / przez góry y pagórki czy nie y sposabiać bywa potrzeba / z iaką pracą wiece przychodzi nam wytko? A przez powietrze zaśie bez prace żadney / y konie nieg swoy odprawia / y pracy bnią / y śrząły latają / ludzie wszystkie zabawki swoje wolno odprawia / wstępują / sstępują / chodzą / ruszają wolno ramiony y rękoma tam y sam podług potrzeby / y tak dalece im powietrze nie przeszkadza / iakoby też było zgola duchownym iakim nie materialnym stworzeniem.

R O Z D Z I A L III.

O dzielności y powolności powietrza / ktera do pożytku ludzkiego służy.



W inych przyniotow albo własności powietrza / na konie y ta przysiębie / że aby człowiekowi służyć mogło / tak sie da łamać / formować / przerywać / tak z każdej miary podlega woli ludzkiej / i. koby wmyśl

nie było

nie było nam dane na to / abyśmy sie wzyli od niego pokory / cierpliwości / y miłości. A co nawiecey w tobie / duszo moja / może wzbudzić y rozczaić miłość przeciwko Panu y Stworzycielowi twemu / to samo jest / że toż powietrze wyraża na sobie / y stawia nam przed oczy niewymowną łaskawość y cłkliwość Pana Boga naszego. Wspomni iedno sobie / y przypa- truy sie pilno / duszo moja / że Pan Bog jest wszystkim stworze- niu przytomnym / y z nim wszystko sprawuje / y dogadza naturze każdego / iakoby mówiąc z Apostolem s. Wszystkim stałem się wszystkim / abym wszystkim zbawił: y w tych rzeczach / ktore są przy- niewoleniu natury poniewolnie co czynią / sprawuje to / aby tak podług natury swej / z potrzeby odprawowali wszystko. W du- gich zaśie co dobrowolne dzieła odprawia / przestrzega tego / aby dobrowolnie odprawowali. Jako na przykład o gien zaśie ku go- rze pędzi: ziemię na dol / wodę obraca nizinami / powietrzem tak kieruje / że zaśie gdy potrzeba wstępować musi: Gwiazdy aby sie w kolo obracały: ziola / śrępy / dzewola / aby podług przyro- dzenia swego owoce z siebie wydawały: zwierzęta wszystkie / ktore w wodzie / albo na ziemi / y na powietrzu sie zabawiają / aby to czyniły wszystko / do czego ich natura prowadzi. Coż rozumiemy iesli sie łaskawość Pana Boga naszego do spraw y postęp- kow rzeczy przyrodzonych przyniesiemy y przykład / iako daleko wiecey do tych spraw / ktore z łaski jego osobliwej odprawujemy / przyczyniać sie będzie? Obdarzył nas Pan Bog swoboda y wol- nością / iednak tak że przecie nami kieruje podług woli swojej swietey / y iedno przez groźby / drugie przez rozmaite dobrodziey- stwa na nas wymaga: iako y to / że chce Pan Bog wszystkich lu- dzi zbawić / ale tak chce / żeby też y oni sami tegoż chcieli. y tak ł- godnie sobie z nimy poczyną / wprzeczając ich łaskę swoją swie- tą / y wzbudzając przedziwnym obyczajem / do tego ich prowa- dzi. Wzym pokazuje one niepoiste wynalaski mądrości Boskiej / ktore wspomina Izaiasz Prorok / mówiąc: Oznaymujcie między narody wynalaski tego. A co sie dotyczy ludzi niebożnych / cza- sem ich bardzo strąsy / czasem łaskawie wspomina / czasem miłosier-

Powietrze
powolno-
ścią swoją
wyraża 1.
Łaskawość
Boga.
1. Cor. 9.

J u

nie Ła. ze /

Pan Bog
nie tępnafo
z kazy m
postępuje.

nie karze/iało kiedy bywaia do cze° sposobni. Słuchay iako sobie
laskawie z onym pierwszym grzesznikiem pogzł: Adanie / gdzie
jes: A gdy on odpowiedział: Odsłysalem twoy głos w raniu / y zle-
kleu sie / przeto zem iest nagi / skrylem sie. A rzekł znouu Pan także
laskawie do niego: A ktoreci pokazel jes iest nagim / iedno jes iadł
z drzewa z ktoregomci roskazal abyś nie iadł.

Sap : 10.

Za ktorzym tak laskawym napomnieniem / bez pochyby A-
dam vznał sie y obaczyl: bo tak Medrzec o mądrości Boskiej
mowiac / swiadezy: Tęc onego ktory pierwszy uczyniony iest od
Boga / Ociec okregu ziemie / gdy sam był stworzony zachowal /
y od iego wypadku wyzwolila. Nad to / słuchay iako laskawie y
łagodnie przez Anyola swego napomniat do pokuty on lud swoy

Iudie : 11.

Izraelski: Sstapil / mowi Pismo s. Anyol Panski z Galgal na
mieysce płaczących / y rzekł: Wywiodłem was z Egiptu / y wpro-
wadziłem do ziemie / o ktoram przysięgl Oycom waszym / y obie-
całem zebych nie zgwałcił przymierza mego z wami na wieki: ale
tak zebyście nie czynili przymierza z obywatelami tej ziemie / ale
zebyście oltarze ich porowywacali: a niechcieliscie słuchać głosu
mego. czemużście to uczynili? A przetoż niechciałem ich wytra-
cić od oblicza waszego / zebyście mieli nieprzyiaciele / a Bogowie
ich byli wam na wpaadek. A gdy mowił Anyol Panski te słowa do
wszech synow Izraelowych / podnieśli głos swoy / y płakali. y na-
zwano imie mieyscu onemu: Mieysce płaczących abo lez. y ofia-
rowali tam ofiary Panu. A że ten placz był znaczny barzo / y
prawdziwy znak pokuty / stad sie znaczy / że ono miejsce na
wieczną pamiatke nazwano było mieyscem płaczu / abo lez tam
wylanych.

Pan Bog
nie chce zgu-
by naszey.
Ezech : 18.
Iere : 3.

A coż rzeczymy o Prorokach / ktorzy prawię we wszytkich
kazaniach swoich tego vczę / y tak rdaia / że Pan Bog nie chce
śmierci ludzi grzesznych / ale żeby sie tyko nawracali a żyli. Mo-
wia pospolicie / (mowi Jeremiaś Prorok) iesli opuści mąż żonę
swoię / a odszedłszy od niego poydzie za infego męża: izali sie wie-
cey do niey wroci? izali nie zmazana y nie splugawiona będzie o-
na niemiastą? a ty eudzolożyłaś z wiela gamratow / wskazuje

wroc

wroc sie do mnie / mowi Pan / a ia ciebie przymie. Także y przez
Ezechiela Proroka mowi Pan: Takescie rzekli mowiac / niepra-
wosci nasze y grzechy nasze sa na nas / a od nich my schniemy: „
iakoż tedy żyć sbedziemy mogli? Rzec do nich: Żywie ia / mo- „
wi Pan Bog / niechce śmierci niebożnego: ale żeby sie nawro- „
cił niebożny od drogi swey / a żył. Nawroćcieś sie / nawroć „
cie od drog waszych barzo zlych / a przecz macie vmrzec domie „
Izraelow?

Ezech : 33.

Alle puścićwśy to na stronę / co grzesznym Pan Bog po-
kazuię / iako iest wielka laskawość y dobroć / wieksha nizeli oycowśka
y macierzynśka / Pana y Boga naszego / przeciwko tym ktorzy sie
go boia / y w nim nadzieie swoje pokladaię / nie moze tego żaden
wymowić. Daiać znać o niey Dawid s. tak mowi: Według wy-
śokosci nieba od ziemie / wtwierdził miłosierdzie swoje nad temi /
ktorzy sie go boia. Jako litwie oćiec synow swoich / zlitował sie
Pan nad temi / ktorzy sie go boia: Miłosierdzie Panskie od wie-
ku aż do wieku / nad temi ktorzy sie go boia. A w drugim także
Psalmie przydaie: Skosztuycie y obaczcie / iz skodki iest Pan. Bło-
gosławiony mąż ktory w nim ma nadzieie. Także y w infym
Psalmie: Jako dobry Bog Izraelczykow / tym ktorzy sa prostego
serca. Jakoby rzekł / y ktoż to wypowiedzieć moze / iaka iest dobroć
y skodkość Pana Boga naszego przeciwko duřom nabożnym / y
sprawiedliwym?

Zaśpawość
Boża iako
wielka ku
nam.

Plal : 102.

Psal : 33.

Psal : 72.

Toż przez Izaiasza Proroka Pan daie nam znać / mowiac: Isaie 49.
Izali moze zapomniec niemiastą niemowlecia swego / aby sie nie „
zlitowała nad synem żywota swego? a choćby ona zapomniat / „
wszakże ia nie zapomnie ciebie. Wraz Jeremiaś Prorok mowi: Thren : 3.
Dzialem moim Pan / rzekla dusza moja / dla tego nan czekać be-
de. Dobry iest Pan nadzieie mairym w nim / duszy szukaiacey „
go: dobrze iest czekać z milzeniem zbawienia Bożego. Do tego
wszytkiego kiedybym iesze przydać chciał / y co Apostolowie
świeci napisali o tych oycowśkich prawię wnietrznosciach / y do-
broci niewymowney Pana Boga naszego przeciwko ludziom
wiernym / Bogobojnym / nie byłoby temu końca. Miasto wszyt-

kiego to

2. Cor: 1.

kiego to tylko przypominie / co napisał Paweł święty na począt-
ku listu swego wtorego do Korintow / gdzie tak mowi: Bło-
gostawiony Bog y Ociec Pana naszego Jezusa Chrystusa / Ociec
miłosierdzia / a Bog wszytkiej pociechy / który nas cieszy we wsze-
lakim vtrapieniu naszym / abyśmy mogli y sami cieszyć te którzy
są we wszytkim vciśku. Nie mowi / żeby Pan Bog był pociesz-
cielem / ale zowie go wszytkich pociech pełnym. Nie mowi / żeby
nas miał cieszyć w peronym tylko iakim vtrapieniu naszym / ale
zgoła we wszytkich w vciśkach naszych. Nie mowi / żebyśmy y
my mogli niektórych cieszyć w iakim peronym vciśku ich / ale wszy-
tkich którzykolwiek co cierpią cieśkiego. A przeto nie mogli tege
iásniey y dostateczniey wypowiedzieć / iako sie Pan Bog stawi
laskawym / y łagodnym przeciwko tym którym miluje / y którzy
go też milują.

Li: 2. devo-
eat: gent.
cap: 26.
Skutki y
własności
laski Bo-
żej.

Alle przytocze tu słowa s. Prospera Doktorá starożytnego / kto-
remi opisuje ten laskawosc P. Boga naszego / przeciw wszytkim /
tak dobrym iako y złym / y temi ten rozdział zamknie. Laska (mo-
wi ten Doktor święty) Pana Boga naszego / przechodzi wszyt-
kie inne dary do vsprawiedliwienia naszego należące / pobudzając
nas rozmaitymi namowami / napominając przykłady / strasząc
przypadkami / wzbudzając cudami / dodając rozum y rady / o-
świecając serce / y napelniając je affektami świętey wiary naszej.
"Al wola nasza poddaie sie iey / y z nią sie iednoczy / iako ta która
"na to te pomienione pomocy bierze / aby sie do tego przyczyniała
"co w niej Pan Bog sprawuje / żeby sobie iedną zaśluga w niej
"bie z tego / co na kształt nasienia z nieba ku swemu cwičeniu ro-
"sie przyiciła / swoiey odmiennosci przypisując deszekty swoje /
"a postepok w rzeczach zbawiennych lasce Bożej / która niezli-
"czone ma sposoby swoie iawne y tajemne / ktorymi wszytkich ra-
"tuje. Ze tego dobrodzieystwa iey nie wszyscy wdzięcznie przyjmują
"iż: to złość y niebożność własna ich sprawuje. Ze dnuży zaś
"wdzięcznie przyjmują / to dar osobliwy laski Bożej / y skutek albo
"znak nieiakei dobrej wolej albo swobody człowieka.

R O Z:

R O Z D Z I A L III.

Jako y do czego sie może wzbudzić dusza z tego wszy-
tkiego co sie w przeszłym rozdziale powiedziało.



Ważże tu sobie duszo moja / ponieważ P. Bog twoy
tak laskawie sie obchodzi z slugami swymi / tak stro-
mnie znosi ludzkie grzeszne / a cieszy ludzkie sprawiedli-
we / y onym do tego pomaga / aby postepok zarówno
brali w sprawiedliwosci y w światobliwosci. V-
waż / mowię / sobie / iesli to nie slusna / abyś y ty laskawie y cierpli-
wie znosiła bliznich twoich / żebyś tak wszytkich Panu y Bogu
twemu pozyskać mogła. Pomyśl sobie troche / iako cie do wiel-
kiej y zacney rzeczy wzywa y wpomina Apostol święty / gdy tak
mowi: Bądźcieś tedy naśladowcami Bożymi / iako synowie
namilży / a chodźcie w miłości / iako y Chrystus umiłował was /
y wydał samego siebie za nas / obiąt y ofiara Bogu na won-
ność wdzięczności. Naśladuy / duszo moja / Boga Oycę / który
czyni że słońce iego wschodzi na dobre y złe / y spuszcza deszcz na
sprawiedliwe y nie na sprawiedliwe. Naśladuy Boga Syna /
który przyobłóżył na sie naturę człowieka / zdrowie y żywot
swoy położył / aby nas tylko był wyrwał z mocy ciemności / y wy-
bawił od zatracenia wiecznego. Naśladuy Boga Ducha świę-
tego / który one tak drogie y nieoszacowane dary swoje wylał /
aby z nas cielesnych / duchowne poczynił.

W czym
mamy na-
śladować
Trójce s.

SZOSTY STOPIEŃ.

W którym przypatrując się czwartemu Ele-
mentowi, to jest ogniewi y własności iego,
czyniemy sobie wstęp do poznania Pana
Boga naszego.

R

R O Z:

R O Z D Z I A L I.

O znacności tego elementu / y o pierwoſzey wła-
ſności iego.

Pan Bog
ogniem ſie
nazywa / y
w ogniu ſie
pokazuje.

Deut : 4.
Hebr : 12.
Exod : 3.
Exod : 19.

En czwarty element abo żywioł tak ieſt zacny y ozdobny / że ſie imieniem iego nazywać raczy ſam Pan y Bog naſz / iako ſwiadczy Mozyſz w oſtátnich káſie-
gách ſwoich. y ſwiety Paweł Apóſtol w liſcie ſwo-
im do Żydów : y tenże Pan Bog naſz na pierwoſzym
wſtępie wkazał ſie Mozyſzowi w kŕżaku ogniem paláiącym / bez
žadney kázy ſwoiey. Wkazał ſie Pan / mowi Mozyſz / w pło-
mieniu ognistym z poſrzedku kŕża / y widział iż kŕż gorzał / á nie
zgorzał. A także kiedy na gorze Synáſkiej zakon ſwoy podawał /
w ogniu ſtąpił / bo tak piſe Mozyſz : Wſytká góra Synai ku-
rzyła ſie : przeto iż był Pan ſtąpił na nie w ogniu.

Na tenże kŕſtal / kiedy miał być ogłoſzony nowy zakon / Duch
ſwiety w ięzykach ognistych na Apóſtoly ſtąpił. A nákoniec
Anyołowie oni / ktorzy w niebie nablizy ſá Pana Boga / názwá-
ni ſá Seráphinami / to ieſt ognistemi / że od onego ognia Boſkie-
go / y wſtawicznie palájącego oſwiecaia y roſpaláia ſie záwſe
nad inſze Anyoly. Co gdyż tak ieſt / nie trudno nam tu iuż bez-
dnie z tego elementu / z náтуры y z właſności iego ſtopień iáki w-
czynić / po ktorymbysmy przyſtep mieć mogli do P. y Boga ná-
ſzego : y lácniey nam przydnie z Zeliaſem na wozie tym ogni-
ſtym ku gorze ſie podnieſć / niżeli z ziemie / z wody / abo z powie-
trza przyſtep ſobie obmyſláć.

Właſności
ogniowe.

Przyſtepując tedy do wważania właſności ogniowych / ogień
ieſt takiey náтуры / że nie iednákie ale bázro rozne / á zgola y ſobie
przeciwnie w roznych rzeczách skutki ſwoie pokazuje. Dzewno /
ſłone / ſiáno nátychmiáſt pſnie y w popiół obraca : á złoto /
ſrebro / kámiennie drogic polernie / y daleko ozdobiſſe czyni.
Zelázo ktore z przyrodzenia ſwego ieſt ſpetne / ozieble / twarde /
ciężkie / tak odmienia / że ie przeciwnym obyczáiem tudzieſ iá-

nym /

ſnym / goracym / miękkim / y lekkim czyni : tak że na kŕſtal gwiaz-
zdy / pięknie ſwieci / na kŕſtal ognia pali / na kŕſtal wody powo-
nym ſie ſtáie rzemieſlnikowi / że moze z niego uczynić co chce.

Tę wſytkie właſności ogniowe náydá ſie w Panu Bo-
gu náſzym. A náprzód iáko dzewno / ſiáno / ſłone ogniowi ſie
oprzec nie moze : tak grzechy abo złe uczynki náſe / ktore przez ſłó-
me / ſiáno / y dzewno rozumie Paweł ſwiety / ognia ſádu Boże-
go znosić nie mogą / y niepodobna rzecz / iáko ſie bázro bydzi y
ſprzeciw Pan Bog wſytkim grzechom náſym / będąc ſięzerym
ogniem : niepodobna y z iáka zapalczywoſcia trawić ie y znosić
zwoy / kiedy tu człowiek grzeſny / póki ieſzcze moze / zá nie poku-
tnie : á kiedy z tego ſwiata bez pokuty ſchodzi / y między czarty y
potępione policzon bywa / dopieroż tam wſytek gniew ſwoy ná-
grzechy obraca y wylewa. Bo iáko mowi piſmo ſwiete : Bog zá-
rownie nienawidzi niebożnika / y niebożności iego. A iáko to
wielka ieſt nienawiść iego / ſwiádkiem czárt być moze / ktory be-
dac między Anyoly náyzacnieſzym / á iáko ſwiety Grzegorz
mniema / przelożonym náprzednieſzego choru Anyełſkiego / y ná-
zacnieſzym ſtworzeniem Bożym : ſkoro zgrzeſzył / tudzież był z
niebá zrucony y wyrzuty ze wſytkiey ozdoby y láſki oney wſelkiey
dároney / y ſtał ſie iáko cudem abo ſtraſydlem iákim omier-
złym / y ná wieczne zatrácenie oſádzonym. Tęże nienawiſci
Pana Boga náſzego przeciwko grzechom náſym ſwiádek ieſt
ſam Pan y Zbawiciel náſz / ktory dla tego z niebá ſtąpił / aby
wſytkie dzieła ſátáńſkie roſproſzył / to ieſt grzechy náſe : y dla
tegoż ieſt názwánym Baráńkiem Bożym / ktory grzechy wſy-
tkiego ſwiata ná ſobie noſi. Tenże aby takie dzieła ſátáńſkie ze-
pſował / y uczynił doſkonale doſyc zá nas ſprawiedliwoſci Bożey /
á czego ſie nie wáżył : czego niecierpiał : á kto to wypowiedzieć
y poiać moze : Będac w poſtáci Bożey / przyiáł ná ſie poſtác
ſlugi. Będac bogáтым / ſtał ſie dla nas w bogim. Nie miał tu
gdzieby głowe ſwoie ſklonić mogł / ten ktory niebo y ziemie ſtwo-
rzył. Przyſzedł do náſności / á ſwoiſz go nie przyieli : ktory gdy
mu złorzeczono / nie złorzeczył / gdy cierpiał / nie groził : lecz ſie

R q

podawał

W czym
Pan Bog
ogniowi
podobien.
1. Cor : 3.

Sap : 14.
Pan Bog
bázro me-
nawidzi
grzechu / y
ſtád tego
dochodzi-
my.
Lib : 32.
Mor : c. 24.
ſerm : 18.

1. Ioan : 3.
Ioan : 1.

Phil : 2.
2. Cor : 8.
Luc : 9.
1. Petr : 2.

Phil: 2. „podawał niesprawiedliwie sędzącemu. Który sam na ciele swoim grzechy nasze nosił na drzewie: Sam się poniżył stawiając się posłusznym aż do śmierci / a śmierci krzyżowej. Ktorego śmiesz się śmiać / i nie chcesz wleźć. Nakoniec nasmiany / zepłwany / biczowany / cierniową koroną wkoronowany / z stomotą wielką / z bolem nie wymownym krwawo swoje wylał / y zdrowie położył / aby tylko dzieła ścianańskie zepsował / y zglądził grzechy nasze.

Matt: 12. Świadkiem teyże nienawiści Bożej przeciwko grzechom / jest samo prawo Boże / ktore grzechom wszystkich zakazuje / y one karze tak dalece / że y iednemu słowku proznemu nie przepuści. Skąd się kaźdy domyslał / w iakiej nienawiści grzechy y zbrodnie wielkie ten mieć musi / ktory iednego słowa proznego przepuści / y znieść nie chce. Zakon Boży niepokalany / a przykazanie iego iasne hydzi się z maza y ciemnością / wśhelatą: nie może mieć społeczności z ciemnością / a ciemność z ciemnościami / sprawiedliwość z niebożnościami. A na ostatku świadkiem tego jest sam ogień piekielny / ktory Pan Bog zgotował dla ludzi grzesznych y niebożnych / ktorzy mogą się omyć krwią nierowną Baranka / niechcieli albo zaniedbali tego / y tak sprawiedliwie / iako ci / w ktorzych grzechy na wielki trwać będzie / karanie wieczne podejmować będą. A iako to jest wielka y strasna kara / gorzeć w ogniu wiecznym / strach y pożałowanie. Ale o tym w ostatnim stopniu hierzcy się mówić będzie.

Al ty / duszo moja / widząc iako to w wielkiej nienawiści grzech jest u Pana Boga / iesli go nade wszystko milujesz / masz też nade wszystko bzydzić się grzechem wśhelatim. Nie daj się oszukiwać tym ktorzy grzechy lekce sobie wazą / y wymowek rozmaitych używają. Patrz żebyś się y sama nie oszukiwała / pod czas fałszywymi racjami narabiac / y wymawiac grzechy twoie. Jesli się swoimi y cudziemi grzechami nie bzydzisz / Boga pewnie nie milujesz: iesli Boga nie milujesz / już się zgineła. Nad to / iesli chcesz być wdzięczną przeciwko Panu Chrystusowi / wważ iakoś siła powinna oney tak gorącej miłości / pracy / krwi / y śmierci iego / ktora cie oczyścił z grzechu / y poiednal z Bogiem Oycem swoim. Jakoż ci się na potym będzie cięsko zdało dla niego też co w

cierpieć

Nade wszystko
iako grzech
chem się
bzydzić
mamy.

cierpieć / a za łaskę iego y pomocą grzechowi się sprzeciwić. Nakoniec / iesli ognia onego wiecznego znieść y wytrwać żadną miarą nie możesz / nie znos też y nie cierp grzechu w sobie / ale wcielaj iako od gądziny iadowitey / y podobieństwa ani podeyrzenia namnięskiego chęci y skłonności ku niemu nie pokazuy po sobie / bądź w tym zawsze stateczna / iakobys iako nawietża nienawieść grzechu z nawietżą miłością Bożą w sobie wczuwała y łączyła.

R O Z D Z I A L II.

O wtorey własności ogniowej / przez ktora rzeczy rozmaite zwykły oczyszczać.

Tenże ogień nie tylko nie psunie / ale iesze ozdoby wietrzey dodaie y doskonałości złotu / srebru / y kamieniom drogim. Tak y P. Bog wszechmogący dobre wczynki nasze / ktore się znajdują przez te metalla albo kruszce (iako Paweł święty wzy) poleruje ogniem samego swego / y sposabia do zapłaty oney wielkiej wieczney. Poleruje y doświadczają iako dary swoje / a koronują zasługi nasze / morwi Augustyn s. koronuje dary swoje. Bo stanęły w nas za iego rozkazaniem / za iego pomocą y łaską / przez szrodek zakonu iego świętego y prawa / podług ktorego nami rządzi. Naprzód złoto znaczy nam skutki albo wczynki miłości / a iako się te podobają Panu Bogu niemają / gdyż on sam jest miłością. Srebro zaś znaczy dzieła y skutki mądrości / tych mianowicie / ktorzy wiele innych cnot y zaprawiają w sprawiedliwość świętą: a przeto y te Panu Bogu bardo są przyiemne / gdyż sama mądrość tak wzy: Ktoby czynił y nauczał / ten będzie zwan wielkim w królestwie niebieskim. Nakoniec przez kamienie drogocenne rozumieją się wczynki y postęptki dusze tey / ktora się zatóchala w czystości / o ktorey godności wielkiej / tak morwi Ecclesiastyk: Nie mają wagi / ktora by godna była dusze wstrzemięzliwej. Z tey przyczyny święci światy w pacierzach swoich zwyczajnych o Pannach

R. iij

śwież

1. Cor: 3.
Pan Bog
na kstał
ognia poler
uje y do
świadcza w
czynkow. n.3
fych.
Conc: 2. in
Psal: 70.
1. Ioan: 4.
Dan: 12.
Co rozumie
s. Paweł
przez złoto /
srebro / ka
mienie dro
gie.
Matth: 5.

Izaia 56.

Lib de Vir-
ginic. 24.
25.Trojański
stan w nie-
bie ma oso-
bliwę koro-
ny swoje.

Ioan: 15.

Dan: 12.

świetych / czyta one Ewangelia o nalezionej drogiej perle. Do
tego iako wielce się Panu Bogu podoba tak czystość panienista /
dać znać Izaiasz Prorok / który ludziom tym którzy się zakocha-
li w czystości dla królestwa niebieskiego / takie obietnice czyni z
strony Bożej: Dam im w domu moim / y w murzech moich mies-
ce / y imie lepsze nad syny y córki: imie wieczne dam im / które nie
zaginię.

To miejsce Izaiaszowe pisznie y szeroko wyklada Augustyn
świety / y rozumie o panienistim stanie / tak płci męskiej / iakoy
bialogłowskiej. A ten to jest on trojański stan / który wedle pospo-
litego Doktorow świetych rozumienia / ma w niebie osobliwę y
wprzymiłowanę koronę swoję / tam gdzie śliczne one wieniec ro-
zdaia: to jest / zapłaty osobliwe przydaia do żywota wiecznego
Necznikom / Doktorom / y Pannom. Necznikom / dla oney
palającej miłości przećwiło Panu Bogu / gdyż iako mowi Pan
Chrystus: Wierzę nad te miłości żaden nie ma / iako żeby ko-
duje swą położył za przyjaciele swoje. Doktorom zaś / dla oso-
bliwey mądrości / w którą zaprawiać wiele innych / iako mowi
Danieł świety / którzy tu sprawiedliwości wprawia wielu / swoje
cie beda iako gwiazdy na wieki wieczne. Nakoniec Pannom / dla
nieoszacowanego daru czystości / za którą Panu Bogu wielbiac /
śpiewaia ona nowa piosnka / której żaden inny śpiewać nie mo-
że: iako Jan świety mowi. Dziewicami są niewinnemi / y cho-
dzą za barankiem gdziekolwiek idzie.

Lecz y nie tylko ta sama miłość goraca Necznikom / abo
mądrość Doktorow / abo czystość Panienek będzie doświadczona
na ogniem sądu Bożego / y zupełna zapłata odniesie: ale też y
inne wszystkie dobre uczynki nasze / między złote naczynia beda po-
czytane / y wytrwaia on ogień sądu Bożego / y nagroda swa we-
zma. Bo tak rzecze do nich Pan nasz na sądzie swoim: Podście bło-
gostawieni Oycy mego / otrzymaycie królestwo wam zgotowane
od założenia świata. Do tych to mowi / którzy laknacego karmis-
li / pragnacego poili / przyjmowali w dom swoy pielgrzymują-
cego / przyodziewali nagiego / cieyli chorego / y nawiedzaali wie-

zma.

zma. Tenże P. y Bog nasz zapłata y tym obiecał / którzyby kubek
wody tylko dali z miłości / aby w imie iednego które ucznia iego.

A rozumiesz to duszo moia / co za różnica jest między uczyn-
kami naszymi? A coży było głupszego abo mizerniejszego nad
cie / gdybyś miała tu czas y pogodę po temu / y mogąc łatwo na-
być złota / srebra y kamieni drogich / z tak wielką pracą nabywa-
ła / y starała się o dawa / o siano / o słomę? Day Boże / żebyś to
poiała dobrze / y obezrzędała się na one ostateczne czasy twoie / kie-
dy wszystkiego tego sądu Bożego doświadczając będzie / kiedy dobre
działa iako rzeczy drogicoronami rozmaitemi nagrodzi / a drugie
iako lekkie y pienne w dym y w perze obróci. A czemuś to te-
raz sobie obieraś / czego po tym żalować będziesz? Czemu tym
nie pogardzasz / gdy pogardzić z tak wielkim pożytkiem twoim
możesz? czym potym bez żadnego pożytku twego pogardzić be-
dziesz musiała. A jeśli teraz tego tak dalece nie widzisz / przeto
że te rzeczy doczesne oczom twoim zasłone nieiała czynia / y prze-
składając / abys na iasność prawdy patrzyć nie mogła / proszę
Pana Boga wielkim y gorącym affektem / a wolay z onym śle-
pym: Panie / day mi przeźrzese. y z Dawidem Prorokiem: Od-
słoń oczy moje / a przypatrze się dziwowi zakonowi twego. Jest to
rzecz iakas dziwna / że uczynki nasze dobre / które się w miłości prze-
ciwko Panu Bogu y bliżniemu odprawia / staia się złotem / sre-
brem / y drogiemi kamieniami: a te które się czynia nie w miłości /
we dwa suche / w siano / y w słomę się obracają.

R O Z D Z I A L III.

O trzeciej własności ognia / która rzeczy ciemne /
zimne / twarde / ciężkie / czyni iasnymi / gorącymi / mię-
kimi / lekkimi.



Auczyliśmy się już od ognia / co też Pan Bog czyni
z tymi którzy ze zlemi uczynkami swymi z tego świata
ta schodzą: także z tymi którzy schodząc z dobre-
mi / onego końca żywota błogosławionego doste-

pina.

Różnica
wielka między
uczyn-
kami naszymi
i na któ-
rych się wie-
czy zabu-
wać ma-
my.

Lue: 18.
Psalm 118.

Człowiek
grzeszny po
dobny do
żelaza / y cze
mu.

Eph: 4.

Matt: 15.

Isaia 42.

Sap: 5.

puia. Teraz pod innym podobieństwem tegoż ognia / zrozumie-
wać będziemy / iako sobie Pan Bóg poczyna z temi / których od
grzechow do pokuty powoływa.

Człowiek tedy grzeszny jest podobny do żelaza / które gdy da-
leko jest od ognia / jest ciemne / zimne / twarde / ciężkie: ale gdy
w ogniu będzie / staie się iasnym / ciepłym / miętym y lekkim.
Także y każdy człowiek grzeszny / nie mając w sobie światłości
wewnętrznej / w ciemnościach chodzi. Bo ażkolwiek w rozma-
itych naukach / y w sprawach tych potocznych ludzkich / dowcip y
rozsadek swoy pokazuje: ale z drugiej strony ślepy jest z tej miary /
że nie umie rozróżnić dobra / prawdziwego ode złego / w czym nad-
wzrostek inne ślepe jest namierzenie y nieszczęśliwość. Bo ślepy
każdy nie widzi / y ruszyć się nie umie bez wódza iakiego: a
grzeszny zaś rozumieć o sobie / że bardzo dobrze widzi / a nie nie
widzi / albo coś innego widzi / y dobrze miasto złego / złe miasto do-
brego / rzecz wielką za małą / a małą za wielką / długą za krótką /
krótką za długą pożyta / y tak wstawnie się na rozsądku swo-
im myli. A toć to jest co wymiata na oczy Poganom Apostoł
Paweł święty do Ephesow pisząc: Ciemnościami zaciemiony
mając rozum / oddaleni od żywota Bożego dla nieumiejętności /
która w nich jest dla zaślepienia serca ich. Toż Pan Chrystus za-
rzuca to Ewangeliey onym Doktorom / Pharyzeuszom / nazy-
wając ich ślepymi / y wodzami ślepych. Toż niekiedy wyma-
niał Izaiasz ludowi onemu swemu mówiąc: Głuszy słuchaycie /
a ślepi patrzącie / abyście widzieli. A opowiadając im tamże przy-
świecie Chrystusowe / y to co się za nowego Testamentu dzieć miało /
tak do nich imieniem Bożym mówi: Przywiodę ślepe na drogę
której nie wiedzą / y ścieżkami których nie znali / weźmie je cho-
dzić będą. weźmie przed nimi ciemność światłości / a krzyż
prostemi. Na koniec samis to niebożni ludzie po śmierci / kiedy
im męka ich otworzy oczy / które grzech przedtym zaślepił / przy-
znawać będą / mówiąc: Zbłądziliśmy z drogi prawdziwej / y
nie świecił nam iasność sprawiedliwości / y słońce rozumienia
nie weszło nam. A coż za dżiw / że ślepymi się stają ci / co się od

Pana

Pana Boga odwracają: gdyż P. Bóg jest światłością / a ciem-
ności żadne miejsce w nim nie mają. Co wosytko summuje y za-
mykając Apostoł Jan 6. tak piše: Kto mówi iż jest w światłości /
a brata swiego nienawidzi / aż do tad jest w ciemności. Kto
nienawidzi brata swego / w ciemnościach jest / y w ciemnościach
chodzi: a niemie gdzie idzie / iż ciemności zaślepiły oczy jego.

Alle y nie ta tylko sama jest przyczyna ślepoty w ludziach grze-
snych / że się odwracają od Pana Boga swego: ale y ta / że ich
zaślepiła złość ich własna / iako Medzec mówi. Albowiem namie-
tności y affekty dusze naszej / iako to miłość / nienawiść / gniew /
zazdrość / y inne które się tu złością zowią / tak zaślepiła dusze
y serca nasze / że prawdy poznać nie dopuszczają: y są iako okulary
farbowane / które rzeczy białe wkażą czerwonymi / albo które
tak są sztucznie zrobione / że rzeczy małe wkażą za wielkie / wiel-
kie za małe / odległe za bliższe / a bliższe za odległe. Wiedząc tak po-
spolicie bywa / że kto się w czym bardzo zakocha / rzecz w której
się zakocha pożyta za nalepszą / napieknieszą / napożyteczniejszą
/ y potrzebniejszą sobie / y godną / którejby y z utratą wosy-
tkich innych rzeczy nabywał. Przeciwnym zaś obyczajem / kto
sobie co ohydzi bardzo / toż mu się będzie zdało rzeczą naspętnie-
szą / naniepożyteczniejszą / złą y škodliwą / y taką którejby choć
z nawietża swego škoda odbywać miał. Alle kiedy to żelazo tak
ciemne y śpętne do ognia przydzie / to jest / kiedy człowiek grze-
sny grzech porzuca / a do Pana Boga się nawraca podług rady
Prorockiej: Przysiępujcie do niego / y bierzcie światłość. po-
maluczkę z ciemności do światłości się wybija / oświecenie bie-
rze / y otwiera oczy na vżnanie prawdy / światłość w światłości
wpatruiac. Na ten czas one okulary farbowane namietności
swoich odrzuca / y wniwecz obraca: a kryształowych wzywając /
to jest / miłością Bożą palając / już rzeczy wieczne za wielkie po-
żyta / a rzeczy doczesne / za małe / iakie są prawdziwie same w so-
bie. y wpatruię to iasnie / na oko prawie / że ozdoba wosyłała rze-
czy stworzonych / nie może być porównana z światłością mądro-
ści y prawdy / która w Bogu jest / y Bogiem jest. A zawoła z Au-

L

gustynem

1. Ioan: 2.

Sap: 2.
Ślepotą
człowieka
grzesznego.

Psal: 33.

Psal: 35.

Lib: 10.
Conf. cap.
27.
Ioan: 8.
Psal: 115.

gustynem świętym: O iakom się pozna y nie rychło zamilował
ciebie ozdobo tak starodawną? A iż Pan Chrystus nas tak wezy-
y napomina: Poznaćie prawdę / a prawda was wyzwoli. /
dla tego ten tak dalece oświecony człowiek / y przez światłość w-
znanej prawdy wyzwolony od okow pożądliwości / lakomstwa /
ambicji / y innych namiętności swoich / wesół y mile sobie śpie-
wa z Proroctwem: Potargales petra moie / tobie ofiaruję ofiary
chwały / a imienia Pańskiego wyzywać będą.

R O Z D Z I A L IV.

O własności y mocy ogniowej / ktora nąd żelazem
pokazuje / kiedy zimny kruszec goracym czyni
y rozpala.

Philip: 4.
Ogień iak
Bożej iak
wielew nas
sprawuje.

NJe tylko to sprawuje w żelazie ogień / że i z ciemne-
go czyni iasnym: ale y to / że z ozieblego czyni gora-
cym / y tak goracym / że się ogniomu samemu ro-
wna. Lecz wielki też zaśię jest P. Bog nasz / y wiel-
ka moc jego / ktory z człowieka z natury ozieblego / y
z tego co się prawie wpytkiego lata y boi / ktory ani wsi swych o-
tworzyć nie śmie / ani w dać w iakie niebezpieczeństwo samego
siebie / ani się o rzecz iaka trudną kusić waży / a skoro go ogniem
miłości swojej Bożkiej rozpali / natychmiast śmielszym niżeli
Lew bywa / y takim ktory rykiem swoim wpytych nastrof y
wpytych zwoiować może / y ktoremu się żadna rzecz ani trudna /
ani niepodobna nie widzi. Który z Apostołem Pawłem s. tym
że ogniem miłości rozpalonym / śmiećle mówi: Wpytko moge
w tym / co nie wmacnia. A żebyśmy ten skutek ognia tego duchow-
nego lepiej poznać mogli / rozbiieramy go sobie po części / a
naprzód przypatrujemy się / iako potężnym się rżazuje w słowach
y mowach naszych / a potem iako też y w rzeczy samey abo w sku-
tkach rozmaitych.

Jest po dziś dzień y było zawsze w kościele Bożym siła ka-

znodziei

znodziei rozmaitych / a coż mniemamy być za przyczynę tego / że
na tak wiele ich napominania y wolania / tak mało się ludzi do
pokuty y do Pana Boga nawraca? Przez sam post święty wielki /
będzie pod czas w wielkich miastach do trzydziestu abo czterdzie-
stu kaznodzieiow: a przecie gdy post przeminie / ledwie się iaka od-
miana wkładzie w ludziach z strony obyczajow zwykłych / też grze-
chy / też oziębłość / też rozpuste na oko widzamy. Ta infey tego
przyczyny nie wpatruie / jedno że kaznodzieie pospolicie przes-
dzala się na kazania wzone / krasomowcem / discursami subtel-
nymi / iako troieciem iakim przyozdobione: ale martwe / ktorzym
na tchu y na duchu żywiącym schodzi. a krotko mówiac / że o-
nego wielkiego ognia miłości goracey nie mają / ktora miłość
sama tylko może ożywiać y zagrzewać słowa ich / a serca tych co
słuchają rozpalać y odmieniać. Nie mówię / żeby wielom kazo-
dzieiom na głosie meznym / y na siłach y gestach powierzecho-
wnych schodziło: ale y działa kula bądź to żelazna / bądź też ka-
mienna nie nabite / grzmot y huk wielki wczynić mogą / ale sku-
tku y pożytku żadnego nie przyniosą. Takim kaznodzieiom tego
tylko niedostaje / żeby pokazali wielki affekt swoy przeciwko Pa-
nu Bogu / y chęć do posyłania dusz ludzkich goraca a niezmyslo-
na / nie wycisniona przez dzieki / ale iakoby przyrodzona / y z kry-
nice serca właśnie pochodząca. S. Piotr nie wielki wymowca
był ani straszny / tylko łodką kierować a sieć latać y zarzucać w-
miał: ale skoro nań spisał Duch s. w językach ognistych / y na-
pełnił serce jego miłością ona goraca / poczał tudzież w posrzo-
dku miasta Jerozolimskiego tak potężnie y tak goraco kazać / że
na jednym swoim kazaniu do kilku tysięcy ludzi do wiary y poku-
ty świętey nawrócił. A nie czytamy przecie o nim / żeby wołać / y
miotać / abo rzucić sobą miał tak barzo na kazaniu. O s. także
Gracifitu pisał Bonawentura s. że nie barzo był wzorny / y Re-
thoryki się nie wzył: a przecie kiedy miewał kazania / słuchali go
ludzie iako iakiego Anioła z nieba. Albowiem / mówi s. Bona-
wentura / słowa jego były iako ogień palający / przenikający aż
do serca ludzkiego. y pisał to o nim w historycy zakonuięgo / że

Potężne ka-
zania świę-
tych kazo-
dzieiow.

Cap: 2. in
vit: S. Fr.

L 4

czasi

Eccl: 48.

czasu iednego / gdy spiedka y niespodziewanie kazal / tak sie wielkie wzruszenie do pokuty w ludziach onych stalo / ze sie on dziei zdal wszytkim byc wielkim piatkiem. A skadze ta odmiana z tak krótkiey mowy: skad y tak wielki pożytek: Stad / ze on swiety kaznodzieia byl na kształt węgla zarzynskiego / a słowa iego iako iskry ogniste / iako o Eliaszu mowi Ecclesiastyk. Mamy tez niektóre kazania swietego Wincencyusza / swietego Bernardyna / y niektórych innych swietych Oycow / na ktore ledwie y patrzyc chca / kaznodzieie niektorzy / dla wielkiey prostoty / ktora sie w słowach ich pokazuie: a przecie to wieniy dobrze / ze przez nie wiele tysięcy ludzi nawrocilo sie do P. Boga / ktorzy z wielką pilnością y nabozenstwem sluchali tych kaznodzieiow swietych / bo słowa one ich proste / z serc ogniem miłości Bożej palających wypadaly.

Skutki o
gnia Bo-
skiego.1. Ioan: 4.
1. Cor: 13.
Philip: 4.

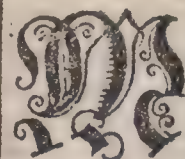
Lecz tenże ogień Boski moc swoje nie tylko w słowach / ale y w rzeczach świątych pokazywać zwykł. Mamy sła takich skutkow iego. Jako na przykład: Kiedy Pan Bóg przez Piotra swietego Rzym który był głową państwa Rzymskiego / y panem świata wszytkiego / pod posłuszeństwo wiary swietey podbił: kiedy inne Apostoly / iedne do Indyey / drugie do Tatar / drugie do Brytaniczykow rozestal: kiedy przez nie bawiany poprowal Choragiow Krzyża swietego postawil / zabobony y obrzedy pogańskie zniost y wykorzenil / y tyranstwo ściana przekletogo z gruntu wywrocil. Co wszytko gdyby to był kto powiedal Apo- stolom / na on czas kiedy ryby ławiali / abo kiedy sie czasu młki pańskiey kryzacz tulali po łatach / zdalby sie im był baśni iakie ba- iac: a przecie w rychle potym wszytko sie wypelnilo / a to nie in- sza moc / iedno mocą oney goracey miłości / ktora był Duch s. zapalil w sercach ich. Albowiem iako Jan s. mowi: Miłość precz wyrzucą boiazni. Albo iako Paweł swiety: Miłość wszy- tko znosi / wszytkiego sie nadziwca / wszytkie rzeczy sie iey podo- bne zdadza / tak ze może rzec z Apostołem Pawłem swietym: Wszytko przemoge w tym / ktorzy nie wmacnia. y tak na oko wi- dzimy / za pracą y staraniem tych ludzi swietych / a gorącą miło- ścią Bożą wzbroionych / bawochwalstwo po wszytkim świecie

wywro-

wywroczone / koscioły Chrystusowe fundowane / a Choragiow Krzyża swietego po wszytkich królestwach rościagnione bez za- dney armaty / bez zadney wojny.

R O Z D Z I A L V.

O własności y mocy ogniowej / ktora żelazo twar- de czyni niektem y powolnym.



A teź ieszce y te własność abo moc swoje ogień / ze żelazo twarde bärzo miękcy / tak ze sie do wszy- tkiego wyc y pociągac da / podług woli tego co ie kuie. Wielka y to moc ogniowa: ale daleko ie- szce wietšia moc Pana Boga naszego / ktora wka- zuie nad sercami zatwardziałemi ludzkimi. Sluchay co s. Bernat o tym piše y rozumie: Samo tylko / mowi / iest serce zatwar- dzi ale / ktore sie samo siebie nie stracha / bo sie ani czuie. A coż mniemasz / ze iest serce twarde? To co ani sie od strachy kruszy / ani nabozenstwem miękcy / ani wzrusza prośbami / na pogroźki nie nie daie / karaniem ieszce sie twardszym stacie / niewdzięczne za dobrodzieystwa / nie pewne do porady. A troche niżej tenże s. Bernat przydaie: To iest / ktore ani sie Pana Boga boi / ani ludzi obawia. Co wszytko ziściło sie w onym Pharaonie / ktory im bärziew był karany od Pana Boga / tym sie wporniejszym y za- twardziałszym sstawal. y im mu wietšia Pan Bóg łaskawość pokazywał w oddalaniu plag onych od niego / tym on bärziew Panem Bogiem pogardzał.

Lecz kiedy Pan Bóg aby iść iertke iedne onego ognia miłości swoiey / w sercu by y natwardzym wznieci / natychmiast ono miękceie / y na kształt wosku topnieie: natychmiast stacie sie cię- piony / ktore było twarde iako kamien. A iako śnieg mrozem wtrze- piony / ktore go wiatr ciepły obrwienie / taie: tak serce za natchnie- niem Ducha s. rozplywa sie / y wody lez ciepłacych z siebie wypu- szcza / a żadna zatwardziałość mocy sie Boskiej opzecz nie może.

L III

Mamy

p. Bog ser-
ca zatwar-
dzi ale mięk-
cy.
Lib: 1. de
confid: c. 2.
Skutki y
młki serca
zatwardział-
lego.

Przykłady
serc twar-
dych od Pa-
na Boga
zmiekzo-
nych.

Mamy tego przykład wielki w Ewangelii s. o oney białogłowie / która była w mieście grzesznica wielka / której nie nie obchodziły ani napominania braterskie / ani strofowania siostry własnej tak bogoboyney / ani osława domu y familii tak znaczney / ani iey własna nieczęść y smota od grzechu odwieść mogła : ale ieden promień łaski Pana Chrystusowey przenikawośy do serca iey / y roznieciwośy iskierkę Boskiej miłości / tak iż odmienił y przeformował / że białogłowa znaczna nie wstydała się wpaść w dom onego Pharyzeusza / y przy wszystkich gościach iey go które na ten czas czesował / rzuciła się do nog Chrystusowych / y wszystką prawicę iżami się oblewając / z nichże iako wannę iako uczyniła nogom Chrystusowym / a miasto tuwalnie / włosami głowy swojej własnemi je ocierała / z wielkiej y gorącej miłości bez przestanku całowała / y maścią barzo drogą y wonną pomazała / na znak tego / że się już na porym wszystka ze wszystkim co miała / iemu oddała y poświęciła. A przeto stała się godna usłyszeć on tak wdzieczny głos z ust Pana y Zbawiciela swego : Odpuszczają się iey wiele grzechow / iż wiele wmiłowała.

Luc: 7.

Alle przypatrzmy się y drugiemu przykładowi posledniyszemu onego Guilhelma Książęcia Aquitáńskiego / za czasu Bernata s. Ten będąc moznym / nawiecy bronil onego Anakleta od szepienia / który się wdzierał na stolicę Rzymską / przeciwko Innocencyusowi prawdziwemu y porządnie obranemu Papieżowi / y stojąc przy tym wporze swym ten Guilhelm mocno / wszystkie Biskupy Rátholickie z państwa swego wygnal / y przysięgl że pokorą żaden z nich czynić ani mieć nigdy niechciał. Widzieli wszyscy wpor iego nieprzekonany / y bali się okrucieństwa / y nieznosney pychy iego : ale żaden się niechciał obrać / aby go wponniał albo strofował z tego. Coż się stało : wpatrzył y wpodobal sobie P. Bog na to Bernata świętego / y przezeń dotknął zátwarczenia serca / y tak gorącą miłością rozpalił / że natychmiast z onego lwa frogiego / stał się baránek : z hardzego pokorny : z wrotnego barzo posłusny. y na iedno słowo świętego Bernata / oblał się chętnie Biskupa Piktawieńskiego / y swa go własną

ręka

ręka na stolicy Biskupiey posadził. A co dziwniejsza nade wszystko / oddał się do iednego Eremity albo pustelnika / y prosił / aby radził o duszy iego / iakoby mogła przysć do odpuszczenia grzechow. Który gdy mu to podał / aby pancerz na gołe ciało swoje przyodział / y tak zaniować y zahartować dal / żeby go nigdy niccy złożyć nie mógł : natychmiast to wszystko wykonał. y był odesłany od tego goz Eremity do Oycy s. Papieża do Rzymu po rozgrzeszenie. Papież wyzwarośy go / bądź to że się obawiał y przywierał / ieli on te pokute z prawego serca odprawował albo nie / bądź też że iego cierpliwość chciał doświadczyć / rozkazał mu pielgrzymować aż do Jeruzalem / y tam onego Patriarchy o rozgrzeszenie prosić. Co wszystko Guilhelm wypełniwośy / na rozkazanie Papiekie / nakoniec z onego tak moznego Książęcia stał się mniśchem pokornym / tak że go żaden na on czas pokora / cierpliwość / wbośtwem / nabożeństwem / Bogomyślnością nie przechodził. Taka to bywa odmiana y moc prawicy Pana y Boga naszego. Taka moc ognia onego Boskiego / któremu żadna zatwardziałość serca oprzec się nie może.

Psal: 76.

R O Z D Z I A L VI.

O ostatniej własności albo mocy ogniorowy / która rzeczy cieśkie czyni lekkimi.

Stała nam tu do wważenia ostatnia własność albo moc ogniorowa / która w tym pokazuje / kiedy rzeczy z przyrodbienia swego cieśkie y miazgłe / lekkimi czyni / y które się bez wielkiej pracy łatwo dźwigac dają. A coż człowiecze Chrześciański / temu za przyczynę być rozumieć : że ludzie którzy miłością Bożą nie gorąją / są oćlazale serca : Na to nam odpowiada Dawid s. tak mówiąc : Synowie człowieczy / pokisz (bedziecie) cieśkie serca : przez miluiecie marność / y sukacie kłamstwa. Tę jest zaś przyczyna a nie inna / że to ciało nasze skazitelne obciąża duszę / iako morwi Medzecz / y

Psal: 4.

Sap: 9.

Eccl: 42.

przydać

przydaie Ecclezyasyst: Jarzmo ciężkie na syny Adamowe ode
dnia wyścia z żywota matki ich/ aż do dnia pogrzebienia w mat-
kę wszytkich / to jest ziemię. Al coż to było za jarzmo ciężkie/ kto-
re w tym ciele naszym śmiertelnym obciąża duszę/ tenże Ecclesi-
ast obciąża tamże/ y miarunie przydaie: Zapalczywość/ zawrasc/
rozruch/ wotpliwosć y boiażn śmierci/ gniew/ y inne namietno-
ści nasze / ktore passyami abo affektami pospolicie nazywamy.
Te wszytkie tak barzo człowieka obciążają/ że nie widzi iedno
ziemię/ do ktorey się nachyliwszy wszytek przytula/ a podzwignąć
się ku Panu Bogu nie może / ani bezpiecznie biegać po drogach
przykazania iego. Lecz kiedy pocznie ogień miłości Bożej z nie-
bą zapalać serca ludzkie / tudzież one affekty y namietności na-
sze martwieć y gasnąć poczynają / y ono jarzmo ciężkie lekkim się
staje: y kiedy tego ognia przybywa/ łączno się serce ludzkie z tych
impedimentow oswobodza/ y zdobywa na strzydła y pierze gołe-
bie. y mowi z Apostolem Pawłem: Nasze obcowanie jest w nie-
bieściach. także z Dawidem 6. Bieżałem za rozpierzchieniem ser-
ca przez tenże ogień droga przykazania twego / gdyś rozszerzył ser-
ce moje. Zaisze kiedy już Zbawiciel nasz powiedział: Przyś-
łem puścić ogień na ziemię. a czegoż chce / iedno aby był zapal-
on: Napatrzyliśmy się ich tak wiele / ktorzy tak się lekkimi stali/
że złożyli z siebie wszytek affekt / do tej rostkosy ciała y do-
statkow swiata tego / za Chrystusem przenoszącym się do nieba
wolaia: Ciągni nas za sobą. Stąd tak wiele fundowanych
klastorow / tak wiele puszyn osiadłych/ tak wiele pamiątek / kto-
rym nie tylko było łączno biegać drogami przykazania Pańskiego:
ale też y ścieżkami ściśnemi rad Pańskich przedzierać się aż do
nieba/ y tam za Barankiem/ gdzie się iedno obróci chodzić. O bło-
gosławiony ogniu / ktory nie trawisz / ale oświecaś. a jeśli tra-
wisz: nie trawisz iedno wilgotności składowe / aby zdrowiu nie
skłodziły. A któż mi to da żeby tym ogniem gorzał/ ktoryby za-
dze y zmazy niewinności y ciemności sumienia mego kles-
dnego / swiatłością prawdy iwej mądrości swojej zniósł y oczy-
ścił: ktoryby oświecił gnusności mojej / y niedbalstwo w go-

Phil: 3.
Psalm: 118.

Luc: 12.

Cant: 1:

racę

racę miłość odmienil: ktoryby sercu memu nigdy oziębnać nie
dopuszał: ale ogrzewał/ miekzył / y nabożnym a posłusznym ie-
zawość czynił: ktoryby na ostatok to jarzmo ciężkie starania oko-
ło rzeczy ziemskich ze mnie złożył/ y strzydel nabożnego rozmyśla-
nia / ktore wiec miłość pomnaża y zachowuje / dodał/ y wyniosł
mie ku gorze / żeby kiedy z Prorokiem zawołać mógł: Rozwe-
sel Panie dusze slugi twego/ bom ku tobie podniosł dusze moje.

Psalm: 85.

S I O D M Y S T O P I E N .

W którym przypatrując się Niebu, Słońcu,
Miesiącowi, Gwiazdom, czynimy sobie
przystęp do znaiomości Pana
Boga naszego.

R O Z D Z I A L I .

O dwu pierwszych przywilejach słonecz / że jest przy-
bytkiem Bożym / a do tego napiętniejszym stworzeniem
widomym abo materjalnym.

Nie bede się tu zabawiał na przypatrowaniu nieba
samego. Bo dosyć iasnie powiedział Dawid Pro-
rok: Niebiosą rozpowiadaia chwale Bożą/ a dzie-
ła tak iego oznajmuie wtwierdzenie. A iż dwo-
iaki jest czas / ktorego się strzydłami rozmyśla-
nia naszego przez niebiosą przebijamy do Pana Boga: ieden
dniowy / a drugi nocny; O dniowym mowi w Psalmie tym: Psal: 118.
że Dawid swiety: W słońcu postawił przybytek swoy / a
ono / iako oblubieniec wychodzący z lożnicy swojej/ rozrefe-
liło się iako Obraz na bieżenie w drogę: od kraiu nieba wyście-
iego / a nawrot iego aż na kraj iego: a nie maś ktoby się mógł

Psalm: 118.

Psalm: 118.

III

zakryć

zakryć od gorącości jego. O drugim zaś czasie / to jest no-
cznym / w Psalmie osmym / tak piše tenże Dawid : Ogladam
niebiosą twoie / dzieła palców twoich / Rśjęzyc y gwiazdy kto-
reś ty fundował.

Co się dotyczy pierwszego czasu / to jest dziennego / ten nam
przynosi słońce to widome / którego słońca cztery osobliwe przy-
wileie / tenże król y Prorok w Psalmie wyższej pomienionym
wspomina y opisuje. Pierwszy / że jest przybytkiem Bożym. Wto-
ry / że jest napiekniejszym stworzeniem widomym. Trzeci / że nie-
podobna iako przedko bez żadney pracy swojej wstawićnie bieży.
Czwarty / że oświecając a żagrzewając / moc swoje nawiecy rka-
zuie. y przeto dobrze o nim Ecclesiasty napisał : Nacznia wo-
sła na wysokość / wielki Pan który ie stworzył.

Oważmyż tu sobie każdy z tych przywileiów słońca zofo-
bna. A naprzód Pan y Bog nasz stworzyciel rzeczy wszytkich / w
podobal sobie / y chciał mieć przybytek swoy w słońcu / to jest / że
miedzy wszytkimi rzeczami widomymi obrał sobie słońce / żeby w
nim / iako w pałacu królewskim albo Bożkiej świątyni mieszkał.
y ażkolwiek napelnia niebo y ziemię / y nie może być ogarniony od
niebiosów / iednak mieszka osobliwie / gdzie wietrze y cudowniej-
sze znaki przytomności swojej pokazuje. A iż w Żydowskim tercie
abo ięzyku / toż miejsce Psalmove tak czytamy : Położył słońcu
przybytek w nich / to jest w niebiosach / stąd dochodzimy dru-
giey nieiaktęj jasności słońca / która nie jest pierwszej oney / o któ-
rey się teraz mówiło / przeciwna. Wielka rzecz jest słońce / które-
mu Pan Bog tak piękny y tak przestrony pałac zbudował / to jest
niebo / w którymby sobie wolno biegalo / y powinności swoje
odprawować mogło : a samo zaś słońce było iako pokojem oso-
bliwym nawyższego Pana y Boga naszego. Jako tedy stąd do-
chodzimy wielkości y jasności słońca / że przybytkiem jego widzi-
my być niebo : tak też dochodzimy wielkości y jasności Pana
Boga naszego / że przybytkiem y iakoby pokojem jego jest słońce /
ono nacznie tak przedziwne / nad które nic się nie nadywie dzi-
wniejszego miedzy rzeczami widomymi albo materjalnymi. Nad

to Da

Iere : 33.

2. Par : 2.

to Dawid swiety chcąc rkażać / y opisać zbyt wielką ozdobę słoń-
eczna przez nieiaktę podobieństwa rzeczy na które patrzymy /
przyrównywa go do Oblubienicy wychodzącego z łóżnice swo-
iej. Albowiem nigdy się ludzie wiecy nie zdobył y nie stroił / iako
to kiedy są oblubienicami : bo na ten czas nawiecy podobać się
oblubiencom albo oblubienicam swoim rsiłuią.

Alle byśmy my mogli przypatrzeć się z bliską samemu słońcu / y
widzieć iaktę jest samo w sobie / y iako wielkie / y tegobyśmy po-
dobieństwa o oblubienicy nie potrzebowali na wyrozumienie pie-
kności jego. Wszakże ozdoba swoje farby wszytkie od światło-
ści biorą / bez której wszytek pozor swoy traci. y stąd nie nie maś
nad światłość piekniejszego / tak dalece / że y sam Pan Bog chciał
być nazwany światłością. Bog / mówi Jan 6. jest światłość / y
ciemności żadnych nie ma w sobie. Miedzy rzeczami też tymi
materjalnymi nie nie maś nad słońce iasniejszego / a zatym y pie-
kniejszego. a co wietrze / że piękność y ozdoba rzeczy tych ziem-
skich / zwłasczą człowieka / nie trwała jest / y barzo przedko się mie-
ni : a słoneczna iasność nigdy nie gaśnie / nigdy iej nie wbywa / za-
wsze iednak świat ten wesele. iako to na oko widzimy / że kiedy
słońce wschodzi / wszytkie się rzeczy z przyścia ię rozwesela / wia-
try aż miło iako wcihaia / kwiecie się rozwija / ziele poroście / pra-
hetá na powietrzu krzyga. Dla tego y Tobiasz 6. gdy przy poźdro-
wieniu Anioł do niego rzekł : Niechci zaś wesele przybedzie.
odpowiedział : A iaktęś może być może wesele / który w ciemno-
ściach siedze / a światła niebieskiego nie widze ?

Oważże tu sobie / duszo moja / iesli to słońce stworzone wscho-
dzac / tak wesele rzeczy wszytkie : a coż będzie / kiedy słońce ono
niestworzone / piekniejsze / y iasniejsze bez porównania żadnego /
kiedy mówię / onym sercom y dusiom błogosławionym wzmidzie /
nie na krótki iaktę czas / ale żeby na wiek wiekom im świeciło ? A
zaś przeciwnym obyczajem / iako niebezpieczna godzina będzie ludzi
onych potępionych / kiedy na wieczne potępienie osadzeni / y
wrzuceni do onych wiecznych ciemności beda ? tam gdzie nigdy
nie dojdzie promień żaden światłości / ani słońca stworzonego /

M q

a m

1. Ioan : 1.

Stonice bowiem jest iako oycem rzeczy wszytkich swietnych / a Pan Bog zaszis jest Oycem swiatla duchownego: iedno we trzech rzeczach roznym od slonca. Bo naprzod slonce to widome / zeby swiat wszytek swoia swiatloscia napelnilo y zagrzalo / musi wstawicznie odmieniac miejsce: a Pan Bog odmiany takowey zadney nie potrzebuie / iako ten ktory wszedzie jest zupełnie. A dla tego Jakub swiety mowi: ze w niego niemasz odmiany zadney. Nad to / slonce to widome / ze zawse odmienia miejsce / dla tego iednym dzien / a drugim noc przynosi: iednym swieci / a drugim w ciemnościach odbiega. A Pan Bog nigdy sie w miejsce nie odmienia / wszytkim zawse jest iednako przytomnym / a iako ten ze Jakub swiety mowi: w ktorego niemasz zaćmienia przemiany. A nakoniec / co jest nawietszego od slonca tego widomego / iako od Oycy swiatla widomego biera ozdoby y pożytki swoje wszytkie rzeczy / ktore sie na ziemi rodza: ale takie ozdoby ktore nie sa doskonałe / ale y owsem male / doczesne / nie trwałe / y ktore nie czynia czlowieka dobrym / y ktorych czlowiek może złe używać / kiedy bedzie chciał / iako ich ludzi wiele używa na zatracenie swoje. Ale od Pana Boga Oycy swiatlosci duchowney / pochodzi wszytkie rzeczy iako nalepsze y doskonałe / ktore tego co ich zażywa / czynia dobrym y doskonałym / y ktorych żaden używać złe nie może. Ktore nakoniec tych wszytkich ktorzy ich statecznie zażywiają / prowadza y domieszczaia onego bytu y szczescia wiecznego / ktore wszytkie dobra / y pociechy wszytkie błogosławienstwa w sobie zamyla.

Ufaj ty tedy / duszo moja / pytaj sie pilno o tych darach / o tych dobrach / ktore z nieba przypadaja / dane od Oycy swiatlosci. a kiedy ich nabedziesz / staraj sie ze wszytkich sil twoich / zebyś sie przy nich zostac mogla. Ale nie daleko chodzic / wez sie od slonca samego / ktore swiatloscia y goracoscia swoia wszytko sprawuje / y z tej miary jest iako Oycem wszytkich swiatlosci tych widomych. Na tenze kstalt dary abo dobra one doskonałe / ktore z nieba od Oycy prawdziwego swiatlosci / to jest Pana Boga naszego pochodza / sa tez dwoiatkie: swiatlosc mądrosci / a gora

cosc mi

cosc milosci prawdziwey. Swiatlosc mądrosci jest ta / ktora prawdziwie mądrego czlowieka czyni / y ktorey żaden używać złe nie może / y ktora nas do onego szrodla niebieskiej Oyczyny prowadzi / jest ta ktora nas wezy gardzić rzeczami doczesnymi / a powazac sobie wielce rzeczy wieczne. a iako mowi Apostol swiety: Boga tym tego swiata rozkazuy / nie wysoce rozumiec / ani pokladac nadzieie w nieperwosci bogactw / ale w Bogu zywym. Uczy nas mowic / ta mądrosc abo swiatlosc mądrosci / tego / zebyśmy sobie z tego wygnania naszego nie czynili Oyczyny / a to pielgrzymowanie nasze nie tak sobie wielce powazali / iako ie raczy znosić: a naostatek wezy nas zebyśmy w tym zywoicie naszym doczesnym zachowali cierpliwosc swieta / iako to podleglym wielom pokusom y niebezpieczeństwom / a zyli w pozadaniu smierci: gdyz błogosławieni sa / ktorzy w Panie umieraja. Goraca zasz milosc / a co jest inzego / iedno Pana Boga / ktory jest koncem wszytkich checi y pragnienia naszego / milowac bez konca / y bez miary zadney: a inze rzeczy ktore nas iako szrodki do tego konca prowadza / milowac pomierne / ile nam tylko do osiegnienia onego ostatniego konca naszego sluzyc moga.

Zajiste nie naydzie sie czlowiek żaden / ktorzyby staraiac sie o cialo swoje / chcial tak opaczego starania używać / zeby zdrowia tylko pod perwa miara zażywal / a lekarstwa iakiego bez miary zadney: gdyz zdrowie jest koncem iego / a lekarstwo tylko szrodkiem do zdrowia. Ale stadze to bywa / ze wiele ludzi / ktorzy sie w oczach swoich mądrymi sobie być zdadza / w nabywaniu bogactw / roskoszy / y czi tego swiata / zadney miary nie maja / iakoby te rzeczy byly koncem serca y dusze ich: a tak skapo Pana Boga miluja / y tak malo przemyslaia o tym / zeby onego wiecznego błogosławienstwa dostapic mogli / iakoby to bylo tylko szrodkiem iakim do konca naszego / a nie koncem samym. Przyczyna tego insha nie jest / iedno ze maja w sobie mądrosc tego swiata / a nie one ktora z nieba bywa dana od Oycy swiatlosci: a ze w sobie nie maja porzadney tej prawdziwey milosci / ale pelni sa pozadliwosci / ktora nie od Oycy niebieskiego / ale od swiata pochodzi.

A przeto

1. Tim: 6.

Apoc: 14.

A przeto ty duszo moja/poki tu pielgrzymujesz na tym świecie/ do oyczyzny wzdychając/y znayduiesz sie między nieprzyjaciół/ którzy prawdziwey mądrości/y prawdziwey miłości nie sprzyiają/ a chytrą miasto mądrości/ pożądlivosc miasto miłości podrzucają/ westchni całym sercem do Oycy światłości/ żebyś co z onych darów y dobre doskonałych/ to jest światłości/mądrości/y ognia porządnej miłości zesłał do serca twego/ abyś takimi darami napełniona/ mogła bezpiecznie biegać po drogach przykazania Pana Boga twego/ y dostąpić oney oyczyzny wieczney/ w której z samego źródła wszyscy święci czerpają/ y onego mleka nastodszego miłości zażywiają.

R O Z D Z I A L III.

O znamięnách niebieskich / które nam w nocy służą / a do znaiomości Pana Boga naszego powodem są.

Psal: 8.

Nazypatrzywszy sie dniowi y słońcu / które nam dzień z tak wielą infych pożytków przynosi: przypatrzmy sie też nocy/ które służące niebiosą nas przez miesiące y gwiazdy / iako przez pewne stopnie/ do znaiomości Bożej prowadzą. Bo tak mówi Dawid s. Oglądam niebiosą twoie / dzielą palców twoich księżyc y gwiazdy/ które ty fundował. Kiedybychmy widzieć mogli niebo/ iakie jest samo w sobie/ nie rzylby był Prorok Dawid s. iakoby objaśniając to co na początku powiedział / tych słów: Księżyc y gwiazdy które ty fundował. Bo gdziebychmy zmysłami naszymi nieba samego dosięgać mogli/ y pojąć dowiecipem natury y własności jego: mieliby chmy z tego samego wielki a gotowy przystęp do poznania Pana Boga naszego. Wiemy to / że niektorzy przypatrując sie obrótowi y biegowi znamięn niebieskich / tak opiszowali niebo: że jest natura iakaś albo istota piata / iednostayna/ nieskazitelna/ y która wstawić w okregu biega. Wiemy y to/ że niektorzy druidzy niebo rozumieli być ogniem szczerym / to jest elementem ognia/ który sie nie ruszając/ wstawić w swo-

iey porze

iey porze stoi/ y podlegać po części skazitelnosci może. Lecz my tu na ten czas nie badamy sie o opiniach Philozofskich/ co / y iak o niebie rozumieli/ ale tylko o nauce wiary naszej Chrześcijańskiej/ abychmy z niej pochop brali / y przystęp sobie do znaiomości Pana Boga naszego czynili. y tak przestaniemy na miesiącu/ y na gwiazdach samych/ na które patrzymy / a po nich iako po stopniach pewnych postępować będziemy z Prorokiem/iakochmy czynili słońcu sie przypatrując / które przodknie przed wszystkimi innemi światłościami tego świata. Miesiąc tedy ma dwojaką własność w sobie/ która nam służyć y pomoc do P. Boga może. Pierwsza ta jest / że im sie wiecej bliżej do słońca przybliża/ tym sie iasnieyszym staje ta strona / która sie ku niebu obraca/ a ciemnieyszym zasie ta która ku ziemi. a kiedy już zgola podlega słońcowi / y z nim sie iakoby łączy / (iako to pospolicie na Tawru bywa) na ten czas staje sie iasnym od nieba/ a ciemnym od ziemi: a zas przeciwnym obyczajem/ kiedy stanie przeciwko słońcowi/ iako to pod pełnią bywa / wysytek sie iasnym wkazuje tym którzy na ziemi mieszkają/ a druga strona zas od nieba ciemnym sie staje wysytek. Ta pierwsza własność miesiąca może być wielką pobudką/ y przykładem wszystkim ludziom/ aby sie ztąd wzięli y zrozumiewali/ iako pilnie starać sie mają o to / żeby sie iako nablizey przybliżali do Pana Boga Oycy wszystkiey światłości/ y iako napilniey z nim łączyli y onemu podlegali. Miesiąc ten nam znaczy czlowieka / a słońce Pana Boga. A przeto iako kiedy miesiąc stanie przeciwko słońcu / na ten czas światłem rozdzielonym od słońca na ziemię tylko patrzy: a tym sie obraca do nieba: y tak tym co na ziemi są wkazuje sie pięknym y iasnym/ a tym zasie którzy w niebie są/ bardzo szpetnym y ciemnym: Tak y czlowiek kiedy sie oddala od Pana Boga / iako on syn marnotrawca od oycy swego/ w daleki kraj odjeżdżając/ na ten czas onego światła przyrodzonego/ którego mu udzielił Pan Bog/ to jest rozumu/ zle używa/ bo tylko w ziemię patrzy: a zapominając P. Boga swego/ o ziemi/ to jest o ziemskich rzeczach/ myśli w tych sie samych kocha/ wysytek na tym iakoby ich nawiecey nabył y przyczynił sobie. y takich synowie

N

mądro

małości straciła tego / za szczęśliwe po policie poczytała: ale ci
którzy są w niebie / mają i za w bogie / ślepe / sprosne / y mizerne
ludzie.

Apoc: 3.

A zaś przeciwnym obyczaiem/ kiedy sie miesiąc złączy z słoń-
 cem/ y onemu doskonałe podlega/ wszytek iasnym sie estaje zwie-
 rzebu od nieba/ a do ziemię iakoby tyłem sie obraca/ y widzieć sie
 nie daie. Tak też kiedy sie człowiek niezbóżny do pokuty nawra-
 ca prawdziwym/ a Panu Bogu/ który jest prawdziwym słońcem
 dusz naszych/ przez pokorę światu podlega/ y łączy sie z nim przez
 miłość/ na ten czas wykonywa ono/ y pokazuje skutkiem samym/
 czego rzeczy Apostoł święty/ że szuka rzeczy y dobr niebieskich tam
 gdzie Chrystus siedzi na prawicy Bożej/ y one tylko sobie śna-
 kuie: a o rzeczy ziemskie niedba. A taki każdy od ludzi głupich by-
 wa pogardzony/ y za martwego miąny: bo y zaiste kto takim
 jest/ światu już umarł/ a żywot iego zakryty jest z Panem Chry-
 stusem w Bogu. Lecz kiedy sie wkaze Chrystus żywot iego/ na
 ten czas y on sie wkaze z Chrystusem w chwale/ iako tenże Apostoł
 święty/ w tymże do Kolosenfow liście swoim twierdzi. A tąd
 jest przyczyna/ iako święty Augustyn wpatruie/ dla czego tak w
 starym zakonie/ iako y w nowym Wielkieynocy nie obchodzi/ ie-
 dno aż po Pełnię/ kiedy miesiąc już poczyna sie wracać ku słońcu/
 aby sie z nim łączył. Abowiem chciał Pan Bog przez to znamie
 niebieskie to wkazać/ że człowiek który dla złości y niezbóżności
 swojej był przeciwnym Panu Bogu/ przez iego miłość y zmar-
 twychyństwo święte nawraca sie do P. Boga y spieszy/ aby sie
 przez łaskę iego za zasługami Chrystusowymi z nim złączyć mógł.

A ty duszo moia / iesli sie uż cznieś być przez pokorę poddana
Oycā światłości / y przez miłość z nim spoiona / nie nasładuyże
ludzi głupich / ktorzy sie odmieniaią iako miesiąc : ale idź za ma-
drymi / ktorzy statecznie trwają / iako mówi Ecclesiāsyk. Bo ten
widomy miesiąc / iako przedko sie z słońcém łączy / tak też przedko z
nim sie rozstaje. Ty nie tak czyn / ale iesli masz rozum / lasi Bo-
żey raz nabywszy / pilnie przestrzegay / a nie odbiegay : bo nigdziey
cie nie lepszego potkać nie może / a tego niewiesz iesli sie znnowu do

Col: 3.

Epist. 9. ad
Ianuar. ca:
4. s. 6.

Ecd: 27.

ciebie wróci to / czego z dobrej woli twoiey lekko myślnie od-
biegaś. Abowiem ten ktory obiecał grzechow odpuszczenie po-
kutu iżcym / y łaskę nawracaiącym się: nie obiecałci przedłużyc
żymota / y czekać cię znou do pokuty. A przeto tyłem się obra-
caay do tey ziemi / a twarz do słońca twego prawdziwego /
w nim samym odpoczyway / w nim się kochay / w nim statecznie
trway / y mow z Apostołem Piotrem świętym: Dobrze nam
tu. y z onym męczennikiem Ignacyem ś. Wole żyć z Chrystusem/
niżeli na ziemi królować. Tiedbay na to/co o tobie beda rozu-
mieć ci co się w ziemi kochaia / bo nie ten iest doświadczony / kto-
rego świat zaleca: ale ten ktory od Pana Boga zalecenie ma.

R O Z D Z I A L V.

O drugiej własności miesiąca / że w nocy świeca
nie iednakże zároveň światłość wydaie z siebie.

Est iesze y duga condycya albo wlasność miesiąca/ ktorey też coś podobnego Pan Bog zachować zwykł przez cioto wiernym y wybranym swoim. Miesiąc bowiem panuje nocy/ iako słońce dniowi: iako Moyses y Dawid świadczą. Jedno że słońce nie iednako dzień wsytek światłością swoją oświeca/ a miesiąc nie iednako zároveň: czasem przez całą noc/ czasem na krótki tylko iaki czas świeci/ a czasem się zgoła ani rkaże. Tak y Pan Bog nasz Anioły y inne one dusze świętych y wybranych swoich w niebie będących/ iako słońce zároveň nie przerwana ani odmienna jasnością oświeca/ y dzień im oświeca/ czyni: (nie maś tam bowiem nocy żadney/ mowi Jan święty.) Lecz tu na tym pielgrzymowaniu naszym/ nocy tej wygnania naszego/ w ktorej wiara tylko żyjemy/ nie iasnie/ ale iako mowi Apłstol/ przez wiarę chodzimy/ a nie przez widzenie/ a pisniem się świętym cieszymy/ y za nim iako za pochodnią iaka iasna w tych tu ciemnościach chodzimy/ iako Piotr święty w liście swoim ostatnim świadczy. Pan Bog nasz na kształt miesiąca nie oświeca/ ale y tedy y owe dy peronych tylko czasem

Matth: 17.
Epist. ad
Rom.

Druga Fon
diciamtesia
ca ze panua
ie nocy.
Gen: 2.
Psalm: 13. 5.

Apoc: 21.

2. Cor: 5.

2. Peer: 1,

serca nasze oświeca y nawiedza / a pod czas y w nieciach ciemnościach nas zostawia.

2. Cor: 12. Al przero duszo moja / nie masz się ztąd nazbyt smęcić / kiedy pod czas żadney światłości pociech nie czujesz: ani się też nazbyt radością wnosić / jeśli czasem jasności / pociech / nabożeństwa zażywasz. Bo się tu na świecie pod ten czas nocy żywota tego doczesnego nie tak słońcem / iako miesiącem nam Pan Bog nasz pokazuje / y nas małuczkich y niedoskonałych czasem obficie iako miesiąc pod pełnią / jasnością swoją ciechy: czasem też w ciemnościach nas zostawia. Bo y Paweł Apostoł święty naczynie ono wybrane / który był zachwycony aż do trzeciego nieba / y słyszał tajemne słowa / których się człowiekowi nie godzi mówić / czasem powiada o sobie: Pełnem pociech / nader obfituje weselem w każdym utrapieniu naszym: Czasem też wzdycha y wskazuje się morowić: Widzę infty zakon w członkach moich / sprzeciwiający się zakonowi wmyślu mego / y biorący mnie w niewola w zakon grzechu / który jest w członkach moich. Tieszesz się i człowiek / kto mnie wybawi od ciała tej śmierci: Także y do Koryntczyków pisać / mówi: Tieszcemy aby niewiedzieli bracia o wstępie naszym / który się stał w Azyey / y jesteśmy byli nazbyt obciążeni nad siłę / tak że nas też testno było żyć. A toć to jest co przypominają święty Chryzostom w jednym kazaniu swoim / że Pan Bog tak sobie postępuje z wybranymi swoimi / że ani pociech / ani straszków wstawicznych na nie nie dopuszcza: ale żywot ich wszytek przedziwnym sposobem pociechami y wstęgami przeplata. Ale iuż też to o miesiącu niechaj na ten czas będzie dosyć.

R O Z D Z I A L VI.

O gwiazdach / iako y te nas do znaiomości Bożej prowadzą.

Ecc: 43.

Miedzy infymy ozdobami nieba są też y gwiazdy / o których Ecclesiasty tak mówi: Piękność nieba / iasność gwiazd. y przydaje tudzież: Świat oświecający Pan na wysokości. Bo cokolwiek jest

dno ias

dno iasności y ozdoby mają gwiazdy / tedy to wszytko iako y słońce y miesiąc mają od Dycy światłości: y nie tak słońce dzień / abo miesiąc z gwiazdami noc / iako sam Pan Bog przez nie wszytek ten świat oświeca. On to bowiem jest / który / iako mówi Bar: 3. a posłuszną mu jest ze dżeniem / a gwiazdy dają światłość na strażach swoich / y radowały się: zawołano ich / y rzekły owośmy: y świeciliy mu z radością / który je stworzył.

Temi słowy daie znać Prorok o nieskończoney mocy Bożej / która niepodobna / iako snadno y łatwo tak wielkie y piękne rzeczy w oka mgnieniu tworzy / zdobi / y takie skutki przez nie sprawuje / y to co w nas ludzi jest tylko mówić abo wyrzec / to u Pana Boga jest słowem tworzyć wszytko. Bo on tym samym / że zawołał na to czego nie masz / czyni y sprawuje to / żeby było. y tak kiedy gwiazdy mówiły / otoczymy przybyły: nie innego się nie rozumie / iedno że na głos rozkazania jego stały się / które przed tym niczym nie były / ani czynić żadney rzeczy mogły. A to co powiada Prorok / że z weselem świecić poczęły temu który je stworzył / nie innego nie jest / iedno że z taką ochotą poczęły mu służyć / iakoby z tego posłuszeństwa swego iaką wielką radość w sobie czuły.

Alle to jest w nich nadziwieniesza / że w tak przedkim a wstałym w wiecznym biegu swoim / nie iednakó wszytkie / ale niektóre przedze / drugie wolniej w okęgach swych biegać / tak się pięknie zgażają / y w takim ordynku zachowują / na kształt harmoniey abo muzyki piękney / która rozmaite głosy modernizac w iedno / w dźwięczny dzwieg wshom naszym wydaie. Co wspominać Job święty / tak mówi: Kto wystowi sposób niebios / a harmoniey niebieskiej kto kaze wstęć? Nie żeby gwiazd tych niebieskich głosy abo dźwięki iakie słysane być miały / ale że się proporcya piękna w biegu ich y pomiarkowanie nadywie / którego wchem serca naszego dochodzimy. Bo gwiazdy nieba onego / które utrwierdzaniem zowa / wszytkie pospolu za dwadzieścia y cztery godzin bieg y obrot swoy odprawiają / a siedm gwiazd zaśie które planetami y iakoby błakającymi się zowiemy / nie iednakó: ale iedne

N i

przedze

Bar: 3.

Gwiazdy
iako ruchają
ia p. BogaZgodnie iako
w biegu
swoim gwiazdy
zachowują

Job: 38:

przedzcy / długie nierychley biegają. y tak iako w muzyce / gwiazdy nieba utwierdzenia na tftalt choralu / że tak rzekę / spiewają: a planety zaś iakoby cieńszymi głosy wdziecznie ocaurują. A zgola gwiazdy te wshytke w porzadku swym pięknym krągami swym biegając bez utrudzenia swego / iakoby tańce swe na tftalt iedenych a wżetroych pánienek wstawicznie odprawują.

Tuż ty duszo moia / iehże wyszley patrząc / y biorąc pochop z tey śliczney iasności słonca tego widomego z ozdoby miesząca / y z harmoniey gwiazd y porzadkow ich / pomyśl sobie / iak to to będzie rzecz piękna patrzyć na Pána Boga / na ono słonce / które przemieszkawa w oney nieprzebytey iasności. patrzyć także y na Krolewne one niebieska / która piękna będąc iako mieśiac / wshytke ono górne miasto Boże wweśła. Patrzyć na one chory tak wiele tysięcy Aniołow / którzy y w wietrsey liczbie / y iasniey niżeli gwiazdy zdoła niebo. Patrzyć na dusze onych błogosławionych świętych Bożych / między Anioły policzonych / y do nich iak to Planetow do gwiazd nieba utwierdzenia przysadzonych. Jako to tam będzie rzecz miła y wdzieczna słuchać onego spiewania / y onego na wieki brzmiącego Alleluj / po wshytkich wlicach miasta tak ślicznego. To wshytke kiedy sobie dobrze wważyś duszo moia / y ta wshytka ozdoba niebieska / na którą tu teraz patrzyć / nie będzie się zdala tak dalece wielka / a pogotowiu to wshytke co się pod tym niebem nąduie / za maluczkę sobie poczytać / y pogardzać wshytkim będziesz.

O S M Y S T O P I E N.

W którym przypatrując się duszy naszej własnej, przystęp sobie do znaiomości Bożey czynić możemy.

ROZ-

R O Z D Z I A L I.

Jako dusza naszą będąc duchem podobnym Pánu Bogu / może nas łacwie przywieść do znaiomości iego.

Nzbieżelismy już stworzenia te materalne widome / y przez nie czynilismy sobie przystęp do P. Boga naszego / y do znaiomości iego: przypatrzmy się też y niewidomemu stworzeniu. a poczynając od dusz naszych / które iako przewyżsają zaciśnością swoją stworzenia wshytke widome / tak zaś między niewidomym stworzeniem ostatnie miejsce mają: a między nimi też y Pánem Bogiem nie się nie nąduie trzeciego / oprócz Jerarchie y chorow Anielskich. Dusza tedy człowieka każdego / tak bardzo jest podobna Pánu Bogu / że niewiem iakimby innym sposobem mógł łatwiej człowieka przysć do znaiomości Pána Boga swego / iako przez własną duszę swoją / kiedyby się iey dobrze przypatrować chciał. Dla tego nie będzie mógł żaden wymowki mieć przed Pánem Bogiem / że go nie znał: gdyż za pomocą iego święta / z dusze swojej własnej / mógł go zawsze y łacwie poznać.

Naprzód bowiem dusza naszą jest duchem / y tak wykladać Gen: 1. Podobienstwo dusze naszej do Pána Boga w czym należy. Tob: 3. Eccl: 12. Psal: 148. Ioan: 3.

Naprzód bowiem dusza naszą jest duchem / y tak wykladać Oycowie święci one słowa w pierwszych Księgach Mojzesiowych: Utworzył Pan Bog człowieka z mullu ziemi / y natchnął w oblicze iego dech żywota. Także y ono miejsce Tobiasowe: Rósłaz w pokoiu wziąć ducha mego. Także y ono Salomonowe: Wroci się proch do ziemi swej z której był / a duch wroci się do Boga który go dał. A czkolwiek pisano s. duchem y wiatr pod czas nazywa / iako w Psalmie: Wietrze gwałtowny. także y w Ewangeliey: Duch kiedy chce tchnie / y głos iego słyszysz. Jezus dnak nie tak to rozumie / żeby wiatr miał być duchem szczerym / ale że między innymi rzeczami materalnymi jest swego subtelności podobny bardzo do ducha. Lecz dusza człowieka własnym y prawdziwym jest duchem / y takim od Pána Boga jest stworzona / a nie z materalney iakiey speiona: o czym w nas Katołikow w sta-

pienia

pienia żadnego niemają. Tu się tedy poczyną zacność y godność dusze naszej / że podobna jest Panu Bogu / który jest duchem. iako sam Pan Chrystus w Ewangeliu świadczy: Duch jest Bog / a ci którzy go chwala / potrzeba aby go chwalili w duchu y w prawdzie. A cokolwiek y Pan Bog jest Duchem / y dusza nasza duchem: wszakże Pan Bog jest Duchem nieswórzonym / y Stworzycielem: a dusza nasza jest duchem stworzonym / y stworzeniem. Skąd jest wielka a prawie nieskonczona różność między duszą a Panem Bogiem: y tak iako się może tym śczyć y cieszyć dusza nasza / że jest stworzeniem duchownym / a za tym dobrze zacząć się natura niżeli się niebiosą wszytkie: tak zaś się ma się skąd korzyć / y poniżać przed Panem Bogiem / od którego z niego jest stworzona / nie będąc przedtem niżym.

R O Z D Z I A L II.

O drugiej własności / to jest o nieśmiertelności dusze naszej / iako przez nie poznawac możemy Pana Boga naszego.

Dusza nasza
nieśmiertel-
ność.

1. Tim: 6.

Dusza człowieka będąc zgola duchem / tym samym też jest y nieśmiertelna. Bo nie w sobie takiego nie ma / co by się psować y za czasem niszczyć mogło. Lecz iako się z tej miary ma czym śczyć / że przechodzi dusze niemych zwierząt / które z ciałem wespolekają na y wstają: tak z drugiej strony ma się czemu dziwować / tak wielkiej zacności Stworzyciela swego / który nie tylko jest nieśmiertelnym / ale y przedwiecznym. Bo dusza nasza nie zawieszona była / a z woli tylko Bożej wstała się tym czym jest / y z tejże woli Bożej / może być wniwecz obrocona / chociaż w sobie nie ślężitelnego nie ma. A przeto dobrze Apostoł Paweł święty powiadał o Panu Bogu naszym: że sam tylko ma nieśmiertelność. Bo sam tylko takowym jest / który ani przez moc żadną / ani przez przypadek / ani żadnym innym sposobem wstać nie może / gdyż on jest samą y ścisłą istotą / samym żywotem y źródłem żywota / y wszytkiego co jedno jest.

R O Z

R O Z D Z I A L III.

O trzeciej własności dusze naszej: to jest o światłości rozumu / przez którą do znajomości Bożej przychodzimy.

Na też y to dusza nasza / że jest oświecona światłością rozumu. y nie tylko przez smysły ciała swego poznawa farby wszelkie / smaki / wonie / głosy / ciepła / zimna / y rozoznawa co twardego / co miękkiego / także y inne takowe rzeczy smysłom tym powierzone chyn podległe: ale też dochodzi y poymnie natury y istoty rzeczy samych / które nie są smysłom podległe / rozsadek swoy daje / nie tylko o każdej rzeczy z osobna / ale y w obec o wszytkich: nie tylko przytomne rzeczy wpatruie / ale y przyszłych się domysła: zbiega niebiosą y przepaszczy głębokie / y co z czego / y dla czego się wszytna albo dzieje zrozumiewa: a nakoniec y Pana same / który mieszka w onej nieprzebytej światłości / przez dowcip swoy / y za tą światłością swoją wrodzona / dostęga. O której światłości tak Jan s. mówi: Była światłość / która oświeca wszelkiego człowieka na ten świat przychodzącego. Także y Dawid: Należąca namionowana jest światłość oblicza twego Panie. y w drugim Psalmie: Nie bądźcieś iako koń y mul / którzy rozumu nie mają.

Wielka to zaśle godność y zacność dusze naszej / która nas czyni podobnych do Pana Boga / a różnych od zwierząt niemych. Skąd może y słusnie się ma dorozumiewać człowiek / iako daleko jest zacność wielka Pana y stworzyciela jego. Bo dusza obdarzona jest światłością / a Pan Bog jest ścisły y sama światłością. Dusza przez dyskursy y dowcip swoy / dochodzi skutków rzeczy tych stworzonych / y przyczyn z których pochodzą / y tak nie bez wielkiej pracy swojej nauki y wmiętności nabiera: a Pan Bog jedynym wyczerpieniem prostym / wszytkie rzeczy doskonale poznawa. Dusza tylko te rzeczy zna / które są / y z nich wszytkie wmiętność swoje bierze: a Pan Bog rzeczy zrozumiewając / tym sa-

Światłość
przyrodzo-
na dusze na-
szej.

Ioan: 1.
Psalm: 4.
Psalm: 31.

Koźnica du-
sze naszej od
P. Boga.

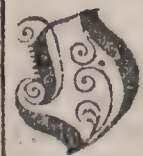
mym

Hebr. 4.

mym istocie im wszystko dać / y tak iego wiadomością rzeczy wszystkie stoja. Dusza rzeczy przyszłych domyslać się poniekąd może: a Pan Bóg tak rzetelnie na przyszłość / iako y na przytomne patrzy. Dusza jeżeli coś poymie / wiele pomocy do tego potrzebuje: a P. Bóg żadney rzeczy nie potrzebuje / bo iego sama istota wszystko w sobie zamyla / y przez nie samę wszystko rozumie. Dlatego koniec duszy poki tu jest w tym ciele / nie tylko Pana Boga / ale ani Aniołowo / ani samey siebie / ani istoty rzeczy ktorey materiy alney nie widzi / często się omyla / o wielu rzeczach nie wie / wie tylko domysla / y bardzo mało ich dochodzi. A Pan Bóg o wszystkim wie / ni w czym się nie myli ani błądzi / wszystkie rzeczy (iako świadczy Apostoł s. do Żydów pisać) w oczach iego są jawne. A przeto jeśli sobie słowem poważa naukę y umiejętność swoje / iako się nie będzie dziwował mądrości y umiejętności Bożkiej: do ktorey przyrównane wszystkie nauki y umiejętności nasze są / grubością abo raczy głupstwem niecałymi.

R O Z D Z I A L IV.

O czwartej własności duszy naszej / przez ktora poymia y sporządzaiać wszystko / co do spraw y postępów po rozumnych należy / okazuje nam do Pana Boga drogę.



Dowcip
wielki duszy
naszej w
naukach roz-
umnych.

Procz tej światłości przyrodzonego rozumu y dowcipu / o którym się wyżej mówiło / ma jeszcze dusza nasza infy dowcip y rozrywkę / ktora nie speculacye tylko / ale obyczaje y postępek abo dzieła y zabawy swoje miarkuje. Stąd tak wiele ksiąg Philosophowie napisali o cnotach y o występku ludzkich: tak wiele praw y Statutów Panowie y Przelozeni nakuli: tak wiele y tak rozmaitych rad swoich y praktyk Jurystowie powynagrywali: tak wiele nauk y szkodliwych do dobrego życia na tym świecie inni rozmaici nadali. W czym wszystkim wpatrzeć każdy może wielko-

świa-

światłość bystrego barzo dowcipu y rozumu ludzkiego / ktory nas zgola od beśmy rozny czyni. Ale to wszystko nie nie jest / względem onego wiecznego zakonu abo prawa Bożkiego / z ktorego iako ze źródła byynego wytrysnęły wszystkie inne prawa y ustawy. Bo ieden tylko jest Zakonodawca y Sedzia / iako mówi Jakub święty: On jest prawda / sprawiedliwość / mądrość / przez ktorego królowie królują / y prawostawcy stanowią sprawiedliwość. A przeto nigdzie się nie nauczysz dobrze a cnotliwie żyć / iedno w szkole Chrystusowej / tam przykład y nauka będziesz miał sprawiedliwości / ktora przewyższa sprawiedliwość Pharyzajską y Philozofską / ktorey cel y koniec jest / iako Paweł święty rzeczy / miłość z czystego serca y sumienia dobrego / y wiary nie obłudney.

Iac. 2.
Prou: 8.

Matth: 5.
1. Tim: 6.

R O Z D Z I A L V.

O umiejętności y dowcipie duszy naszej / ktory pokazuje w rozmaitych zabawkach y robotach ręcznych.



Więcej jest y trzeci duszy naszej przemysł y umiejętność / ktora wpatrujemy w rozmaitych rzeczach z domysłu / człowieka wynalezionych / y do skutku przywiedzionych / iako się to pokazuje na oku / w budynkach / w rzeczach / w infych sztucznych a mistrzowskich rozmaitych dziełach y robotach ręcznych. Maia w prawdzie y nieme zwierzęta dowcip swoy pierwszy / iako ptasiek kiedy sobie gniazdko kładzie / / pałaczek kiedy swoje paieczynki wie / pszczółka kiedy miodnosi y chowa / liśćka kiedy sobie w ziemi komorki na kształt domów gotuje: ale te wszystkie zwierzęta za takimi tylko natchnieniem y powodem natury / iednakiej rzeczy jawne y iednakim trybem odprawia. Lecz dusza nasza / rozumem y rozsądkiem się sprawnia / rozmaite sposoby y środki wynajdy / przez ktore y zwierzęta wszystkie sobie zniwala / y onym panuje. Nie pomagają ptakom strzydom / ani rybom głębokie wody / ani Lwom abo

Dowcip
wieki duszy
naszej w re-
cznych ro-
botach.

Słowem
rozumem
panuje nad
zwierzęty
i nemi.

O q

niezwie-

niedzwiedziom siły wielkie / ani koniom bystrość / ani mulom
strogosć / ani ieleniom y sarnom przedkość. Bo y dzieci nakoniec te
dy ie sieciami potargiwają / lepem / wedami łapią : a ludzie do
rosli łwy y niedzwiedzie w klatkach żelaznych zawierają y wożają
dziś wieprze y ielenie porozami krepia / albo oszczepy zabija
ją / konie y muly muntstakami skraca / y pod wola y moc swą
poddziałają.

A coż rzekę o żeglarskiej nauce y biegłości? Tam się dopiero
wklazuje światłość natury naszej dzwonić oświecająca. Ta okrety
y inże narwy ciężko nalađawane nauczyła po tak głębokim mo
rzu / nie tylko się wiosłami iako nogami pomykać : ale też żagla
mi iako strzydlami latać. Coż rzeczymy o gospodarstwie rolnym?
Kto się nie zdziwi ludzkiemu dowcipowi / kiedy weyżrzy na role /
na winnice / na sady / na ogrody / na stawy / y sadzarki / na ro
wy y kanały / którymi się woda na polewanie ogrodów y odwil
żenie rol przymodzi?

Co rzeczymy o budowniczym rzemieśle / pozirawszy na tak
piękne pälace / kościoly / miasta / zamki / wieże / budynki / na igrzy
skę y widoki / na wieże / y na słupy rozmaite? Opuściam malar
skie y śnycerzkie roboty / które na tablicy albo na marmorze tak
właśnie twarzą ludzkie wyrażają / że nie malowane ani rzeżane /
ale prawdziwemi y żywemi się być zdadzą. Opuściam inże ro
zmaite rzemieśła / które dowcip człowieka / potrzebom / wczu
sóm / rostkóm ludzkim dogadzają / wynalazł bez liczby.

Wielki dar
Boży dow
cip człowie
czy.

Masz tu pewnie za co dziękować / duszo moia / Panu y Bogu
twojemu / który cie tak przyozdobił y wczcił takim dowcipem / nad
wszystkie zwierzęta nieme. Ale ztąd biorąc pochop / podnieś oczy
twoie / a przypatruj się twórcy twojemu / który jest prawdziwym
zrodłem wszelkiego dowcipu y mądrości / która wszystko spra
wuje. Z niego to wszystko poszło cokolwiek się iedno w tobie naye
duie. Jeśli się dzwujesz rozumowi y dowcipowi twojemu / przez
który zwierzętom y bydletom bezrozumnym panujesz : dzwuy
się bardziej Panu Bogu twojemu / któremu wszystkie rzeczy służą z
posłuszeństwem wielkim / tak żywe / iako y te co dusze w sobie nie

mają.

mają. Jeśli się zda być za rzecz wielką / że człowiek dowcipem
swoim tak wiele / y tak rozmaitych sposobów wynalazł do żeglo
wania / do sprawowania rol / do budowania domów : iako się
nie masz daleko wiecey dzwować mądrości Pana Boga twego /
który pobudował niebo / ziemię / morze / y wszystko cokolwiek się ie
dno w nich zamysła / y tym wszystkim rzadzi y sprawuje podług
woli swojej. Jeśli się pod czas dzwujesz obrazom malowanym /
albo rzezanym iako żywym / czemu się nie dzwujesz mądrości
Stworzyciela twego / który z błota stworzył prawdziwego y ży
wego człowieka / y zebrał jego zbudował białogłowe : a zwłaszcz
kiedy y to ieszcze w siebie wważył / że ludzie cokolwiek czynią / nie
czynią bez pomocy Bożej : a Pan Bog w swych dziełach wszyst
kich żadney pomocy nie potrzebuie.

R O Z D Z I A L VI.

O swobodzie y woli człowieka / która Pan Bog
człowieka przyozdobił / y onemu tym samym do znaiomości
swojej droge otworzył.

Jest nad to wszystko / co się wyżej wspomniało / przyo
zdobiony od Pana Boga człowiek swoboda wielką / że
mu dał wola taką / że się może z przyrodzenia swego do
czego iedno chce naklonić. Która wolnośćią y swobodą
woli swojej stał się podobnym do Pana Boga y Anio
łów świętych jego / a różnym od wszystkiego innego stworzenia.
Wielka to zaiste godność y zacność dusze naszej. Ale tym wietszą
się ieszcze naye duie w samym Panu y stworzycielu naszym / y bez po
równania daleko wietszą / tak / że względem iey / nasza jest cieniem
tylko wolności niejakim. Bo naprzód wolność nasza jest bärzo
kremka / y do rzeczy złych y sobie škodliwych bärzo skłonna : a
wolność zaś Boża jest mocna / która się do złego żadną miarą
sklonić nie może. A iako śmierć jest niedoleżność albo choroba
niejaką ciała śmiertelnego / a nieśmiertelność jest zdrowiem ciała
nieśmiertelnego : tak też y to w nas / że grzeszyć możemy / jest na

Człowiek so
bie wolny z
natury swo
jej.

Wolności
Bożej od
naszej ro
zności.

O u

Estale

Rom: 7.

Wstał choroby woli naszej / a niemoc grzeszyć / jest na kłopot
zdrowia iey / kiedy nam Pan Bóg w oczęstnie oney niebieskiej dać
będzie raczył przez łaskę swoją to / co on ma z natury swojej Bo-
skiej. Tład to / wola naszą iestci wprawdzie sobie wolna / y może
chcieć y niechcieć : ale nie może tego co chce skutkiem wykonać /
abo zabronić czemuś nie rada. a cożby miała tym innym wola-
dnąć y kierować ? Sluchajmy co mówi Paweł Apostoł święty
pisał do Rzymian : Nie czynie dobrego którego chce : ale złe /
którego nie chce / to czynie.

A ktoż z nas tego na sobie nie doświadcza ? iako na przy-
kład : Kiedy się chce pilno modlić / rozkazuje imaiatwoie / (to iest /
sile iedney dusze moiej / ktora mi wiec rozmaite rzeczy na myśl
przywodzi / y iakoby przed oczy stawia) żeby się nie wagać /
ani mie niepotrzebnymi myślami zabarwiała y rozrywala : a prze-
cie iey nie może powściągnąć y przywiesić / żeby się cicho w swej
klubie zachowała. y gdy się niepostrzege / wnetże się naidnie /
modlitwa przerywa / infemi daleko roznemi myślami zabar-
wionym. Także kiedy owo pragnąć / żeby od wszelkiej pożo-
dlivosti y gniewu rozumowi przeciwnego prozen był / rozkazuje
silom abo affektom dusze moiej / iako tym ktore rozumu słuchac /
y onemu podlegac powinny / żeby się nie daly wprowadzić smysłom
tym powierzchownym ciała mego : a przecie mi częstokroć niechca
być posłusne / y nie czynia tego co chce / y co rozkazuje / ale to cze-
go nie chce. A to to iest rzecz barzo dziwna y mizerna / że dusza
kiedy co rozkazuje ciału / natychmiast iey wslucha : a kiedy rozkazu-
ie sama sobie / tedy się nie słucha. A składze ten opaczny wstręt :
mowi Augustyn święty / rozkazuje dusza rece / żeby się ruszała / na-
tychmiast iako niewolnica iaka / tudzież czyni co kaza / choć też to
są rzeczy między sobą rozne / dusza duchem iest / a reka ciałem. Ro-
zkazuje dusza sobie / będąc tymże y iednymże duchem : a przecie nie
czyni tego / abo nie doskonale czyni. znąc że nie doskonale też ro-
zkazuje / y iest to nie tak cudo abo dziw iaki / ale choroba nieiaka /
ktora zemdlna dusza naszą y k temu nalogami obciążona / nie
może się tak iakoby potrzeba podźwignąć y zażyć władzy swo-
iej.

Lib: 8.

Conf. c. 9.

iej. Ale wolność y rozkazanie Pana Boga naszego / iest tak zła-
czona z wszechmocnością iego / że iako powiada Dawid / wszy-
tko co chce czyni. a iako mowi Zefier : Żadnego nie ma / który
by się wolej iego sprzeciwić mógł.

Dla tego tedy / duszo moja / nie chelp się tu / ani wnaśay wol-
ności twoj / póki nie przydziesz do oney wolności synow Bo-
żych w chwale wieczney / kiedy on niebieski lekarz ozdrowi wszy-
tkie niedoleżności twoje / y napelni darami swoimi wszystkie che-
ci twoje. A ty tym czasem wzdychay / y mow do Pana Boga two-
go z Dawidem : Panie / bądź pomocnikiem moim / a nie opuścay
mie. Powtarzay sobie / nie tak z nalogu / iako z gorącego nabożeń-
stwa / on wierzył drugi / który tak często przez dzień w paciorkach
kościelnych mawiał : Boże / wezrzy tu wspomóżeniu memu :
Panie pospiesz się tu ratunku memu.

Psal: 113.

Ezth: 13.

Rom: 8.

Psal: 26.

Psal: 69.

R O Z D Z I A L VII.

O sile perowney dusze naszej / ktora nie tylko rzeczy
przytomnych y widomych / ale y przyszłych y niewidomych
pożąda.

NA też iestże y ta własność dusza naszą / że nie tylko
pragnąć może tych rzeczy przytomnych widomych
y materialnych / iakich też pożąda / y bętye nie-
me : ale y przyszłych / odległych / tak osobną iako w
obec / y rzeczy duchownych / ktore nam tylko wiara
y rozum pokazuje / a nakoniec y samego Pana Boga dobrą na-
wyżego. A toć iest to człowiek czyni sposobnym do wielkich
cnot / a zwłaszcza do miłości / ktora iest Królowa y Pania cnot
wszystkich. Miluiz wprawdzie y bydlęta / ale miłością tylko po-
żadliwosci samey / nie znając co to prawdziwa przyjaźń. A ty
duszo moja / szłalas się sposobną y wezsinie : tak wielkiego y
świecnego daru / który iest zrodlem wszystkich darcw / y ktore cie
z Panem Bogiem naywyższym dobrem twoim / tak dalece wiąże
y iednoczy / że on w tobie / a ty w nim przemieszkwasz. Albowiem /
Bogiem.

Wo'a czo-
wiecez dat
wielki Bo-
żey.Młodości
wielki dobro-
czy Panem
Bogiem.

iako

I. Ioan: 4.

iało Jan 6. mówi/ Bog jest miłość/ a kto mieszka w miłości/ w Bogu mieszka/ a Bog w nim.

Tuż jeśli to tak wielki y zacny dar jest woli głowiczey stworzoney/ iako wielki jest on dar/ którym jest napełniona wola nie stworzona? Sama ta bowiem nie stworzona miłość może mieć w sobie/ iako ta ktorey godna jest nie stworzona dobroć Boża. y nie potrzebuje ta wola Boska tych potocznych cnót nasych/ ani innego rozumu żadnego ktoryby nią rządził. Bo onaś sama jest iedną rzeczą z rozumem/ iako mądrość y miłość iedną rzeczą są/ w tymże Panu Bogu naszym.

R O Z D Z I A L VIII.

Jakim sposobem dusza nasza przebywa w ciele naszym.

Jako rozno
dusza nasza
od duszy
dla chęci prze
bywa w cie
le naszym.

Daleko innym sposobem dusza nasza jest w ciele naszym/ niżeli dusze bydlat niemych w ich ciałach przebywaia. Dusze bydlate są materialne/ y rościągają się po ciele bydlecym/ podług wielkości ciała/ całe są w całym ciele: a w członkach tylko po części. Ale dusza człowiecza/ że jest duchem niewidomym/ przedziwnym obyczajem nąduje się cała/ nie tylko w całym ciele/ ale także cała y zupełna w każdym członku ciała: a napełniając wszystko ciało/ żadnego miejsca nie zastępuje. Kiedy ciało roście/ duszy nic nie przybywa/ ale tylko za pomnożeniem y wzrostem ciała tam być poczyna/ gdzie iey pierwey nie było. Kiedy też członki ktory rśchnie/ albo odcięty będzie/ dusza nie schnie/ ani iey też nic nie rbywa: ale tylko tam przestawa być/ gdzie pierwey była bez żadney obrazu/ y bez naruszenia całości swoiey.

A tu iako w zwierciadle obaczyć możemy sposób/ którym się Pan Bog nąduje we wszystkich rzeczach stworzonych/ y w każdej zosobna. Albowiem będąc duchem nierozdzielny na części/ świat wszytek/ y każda część iego zosobna napełnia

a miejsca

a miejsca nie zastępuje żadnego. Kiedy iakie nowe stworzenie tworzy/ tudzież w nim być poczyna/ nie ruszając się ani odmienniejąc miejsca. Także kiedy stworzenie iakie kazi/ psinie/ albo rmarza/ żadney skazy/ ani śmierci nie rznawa/ ale tylko tam gdzie był/ być przestaje/ miejsca nie odmienniejąc.

A w tym dusza nasza aż jest barzo podobna Panu Bogu: iednak Pan Bog wiele rzeczy dusze przechodzi: Bo dusza/ żeby mogła być w ciele naszym/ y onym władać/ naprzód musi być forma iego: to jest musi się z nim spoić ściślo/ y oddzielić mu okrasę y ozdoby wszytkiey/ aby tak zobozyga ieden człowiek spoiiony stanął. A Pan Bog zaśie tego nie potrzebuje/ żeby się miał stać iaką formą/ albo duszą światą tego/ ani żeby się z niego y z światą iedną iaką naturą wygodziła: Ale że jest sam w sobie nieogarniony/ tym samym jest wszedzie: że jest nierozdzielny/ dla tego jest całym wszedzie: że jest wszechmocnym/ ztąd wszytkim rządzi/ wszytko dzwiga/ wszytkim władnie.

Tad to dusza nasza/ aże jest we wszytkim ciele naszym/ wszą/koż własnie mówiąc/ nie nąduje się iedno w żywych częściach ciała naszego. Nie maś iey w wilgotnościach/ we włosach/ w paznogciach/ w członkach wśchłych albo martwych: a Pan Bog zaśie jest zgola we wszytkich rzeczach/ nie tylko materialnych/ ale y duchownych/ co ich kolwiek iedno jest na świecie.

A nakoniec dusza nasza nie bywa iedno w iednym ciele swoim peronym/ y to dosyć ciastym/ ktorego części wszytkie są w iedno spoione/ bo gdzieby się ktora od drugich odłączyła/ dusza iey też odbiedz musi. A Pan Bog zaśie we wszytkim tym świecie cała y zupełny jest/ choć tak świat przestrony/ y ktory część stworzył sobie przyległych nie ma tak ściślo spoionych w iedno/ y kiedyby wiecey światów przybyło/ w każdymby z nich y we wszytkich nądował się Pan Bog. Dla tego o nim napisano: Niebo/ y niebiosą nad niebiosy ciebie nie ogarniają. Bo cokolwiekby się iedno innych światów pokazało/ we wszytkichby się nalażł Pan Bog/ y wszytkieby napełniał/ a zgola gdzieby onego nie było: nieby tam nie było.

p

R O Z

Dusza tylko
się w ży
wych człon
kach ną
duje.

Pan Bog
iako się we
wszytkim
świecie ną
duje.

R O Z D Z I A L IX.

O obrazie Trojce świętej / który na sobie
nosi duszą naszą.

MJedzy infymy przywilejami / o których sie do tad
mowilo / ma też iesze y ten ieden duszą naszą / że
nosi na sobie obraz (acz nie bärzo łączny do poiez
cia) Trojce przenaświatley. Bo bedac iedna nā
tura / ma w sobie trzy siły rozne: Pāmiēć / rozum /
y wola: y przez te siły swoje troiaki wżad odprawnie: pāmieta /
rozumie / miłue. bo dowcipem swoim formue w sobie słowo pes
wne / a z dowcipu zaśie y z słowa / cheć y miłość w sobie czue.
Gdy tego co onā dowcipem swoim poymnie / y co słowo / iak o
rzecz dobra wkłazuje y przekłada / wola sie natychmiast chwytā / y
onęgo pragnie / y toż miłue.

Lecz daleko zacniejszym y doskonalszym sposobem / słowo ono
wieczne abo Syn Boży od Boga Wyca przez rodzenie / a od
Wyca y Syna przez tchnienie Duch święty pochodzi / który iest
żywa miłością / y źródłem żywym wselakię czystey y świętey
miłości. A dla tego tajemnicā Trojce świętey przewyższa wszyt
kie rozumy przyrodzone / a bez światłości przyrodzenie przecho
dzacey poznana być nie może y od nawietznego Philozofa. Bo
duszą cłowieczą / acz też wyraża w sobie słowo y miłość: lecz te
dwie rzeczy nie są istotami iakimi gruntownemi / ale tylko przy
ległościami abo przypadkami nieistotnymi. y dla tego nie mogą sta
nowić person perwonych. Ale Bog Ociec rodzi słowo teyże istoty
co y sam / y teyże od słowa y od Wyca pochodzi Duch s. Dla tego
trzy osoby nāyduia sie w bosstwie / a w duszy nie nāyduia. Nad
to / duszą cłowieczą rodzi słowo / ale nie trwale: z woli także po
chodzi miłość / ale nie trwała. Lecz Bog Ociec rodzi słowo wie
czne / tak że Ociec y Syn tchną ducha wiecznego / bo nie może
być Bog nigdy bez słowa / y bez ducha swego.

Nako

Tajemnicā
Trojce s.
przewyższa
wszytkie ro
zumy.

R O Z D Z I A L X.

O ostatniej własności abo przywileju dusze naszej /
przez który ciało nasze jest do wszytkiego do
brego przyczyna.

Dostatni przymiot abo raczy przywilej dusze naszej
iēst ten / że onā bedac w cieie / choć sie nie rusza / ani
daie widzieć / ani slyścić / a ledwie y zrozumieć / choć
za odesciem swoim ciało iakoby w cale zostawia:
ale przecie bedac w cieie wszytkiego dobrego ciała nā
barwia: iakto slysi / władzy / mowy / siły / wtrwierdzenia / ozdoby.
Z niey ma cłowiek że mowi / widzi / slysi / że chodzi / że duży / że
piękny y przyiemny / a zgola nā stoi. skoro onā odehydzie / ani wi
dzi / ani slysi / ani mowi / ani sie ruszyć może: ale leży spetny /
bzydk / y który sie do niczego wiecy przydać nie może.

Tak y Pan Bog twoy duszo moia / żyje w tobie przez łaskę
swoie / iest przyczyna że widzisz te rzeczy / które wiara święta w
kazuje: że slyszysz kiedy do ciebie mowi Pan twoy: że biegasz po
drogach przykazania iego świętego / y masz sie do onęgo gorne
go niebieskiego miasta Jeruzalem: że rozmawiasz nā modlitwie
z Panem Bogiem twoim: że nāpominaš do dobrego / bliźnie
go twęgo: że trwasz w dobrych czynkach przedsiwziętych: że
mężnie sobie poczynasz przeciwko nieprzyiaciom twoim niewi
domym: że sie podobasz Panu Bogu twemu y Aniołom iego
świętym / którzy zawsze łaskawe oko nād tobą mają. Strzeż

p u

tego

P. Bog co
w duszy nā
szej sprawa
te kiedy w
niey prze
bywa.

tęgo iako napilniey/ żebyś nie wtracała takiej łaski Bożej: bo za wtraceniem iey/ popadnieś škody wश्यkie / które zwykła za sobą ciągnąć śmierć ona pierwsza/ przez którą wmieramy P. Bogu: y będzieś podana na one śmierć drugą wieczną/ która do zmartwychwstania nadzieie żadney mieć nie może.

O być to Pan Bog dał/ a otworzył ci oczy/ żebyś mogła kiedy widzieć jasność y ozdobę nader wielką dusze przyiemney P. Bogu / y z nim przez prawdziwą miłość zjednoczoney/ iako miłym y łaskawym okiem Pan Bog na nie wstawnie patrzy: iakie dla niey wesela y radości gotnie: iako z wielkim pragnieniem iey czekała Aniołowie/ y wश्यcy w niebie świeci Boży: ponieważ przestzegala tego / abyś y namnięyszy zmaszy na sobie nie miała: a ieslibyć się co takiego przydało / tudzież byś ię strumieniem łez twoich obfitych omывала. Jako pisał. Bonaventura o Franciszku świętym/ który widząc to do siebie/ że nie mógł tak doskonałe bez żadney zmaszy baranka niepokalanego nasyładować/ przynamnię się o to starał/ żeby co dzień dusze swoje hojnie ciekacemi łzami oczyszczał / y one y z namnięyszych zmasoczył. Wiechymy y tego życzył duszo moja/ żebyś kiedy otworzyć oczy twoie mogła / y obaczyć bzydkie ospecenie dusze grzechami zarażoney/ iako szpetnie smierdzi na kształt zgnilego iakiego ściernu / iako się nią hydzi Pan Bog y Aniołowie iego świeci / w iakozkolwiek wrodziwym / y w oczach ludzkich pięknym cielem przemiestliwa: bez wątpienia żadnego / takbyś to omierzila sobie/ żebyś nigdy taką być / y w takiej ohydzie trwać nie chciała.

S. Franciszek
czym
dusze swoje
oczyszczał
co dzień.

DZIEWIATY STOPIEŃ.

Który łobie czynimy do znaiomości P. Bogą naszego, kiedy się Aniołom iego świętym przypatrujemy.

R O Z-

R O Z D Z I A L I.

O wielkiej zacności y ozdobie natury Anielskiej.

Następując przez rzeczy stworzone do znaiomości P. Bogą naszego: przystępujemy już teraz do najwyższego stopnia rzeczy stworzonych / to jest do Aniołow świętych / nad które nie ma stworzenia zacniejszego / co się dotyczy natury samey albo przyrodozienia ich. O tych tedy na ten czas / rzecz prowadząc / naprzód przypatrować się będziemy wielkiej zacności y ozdobie natury ich: potym wielkiej łasce Bożej / którą ich Pan Bog przyozdobił raczył: a naostatęk rozmaitym wrzędom y zabawkom ich / na które od P. Bogą wysładeni są.

Nie będziemy się tu wielkimi disputacyami o Aniołach zabawić / ale tylko tego dotkniemy / co serca nasze może rozbudzić y podziwignąć ku Panu Bogu. Anioł tedy każdy przyrównany do dusze człowieka / słusznie się nazwać może duszą doskonałą / iako y duszą Aniołem niedoskonałą. Bo tak o człowiecze / mając wzgląd na dusze iego / mówi Prorok święty: Uczyniłeś go mało co mnieyszym od Aniołow. Bo Anioł jest zupełny y doskonała natura duchowna / ale dusza nie tak jest doskonała: a to z tej miary / że jest częścią tylko jedną / acz przedniejszą człowieczą / z której człowiek istotną ozdobę swoją bierze: y przetoż Anioł jest całym y zupełnym duchem / a człowiek jest częścią duchem / częścią ciałem / albo częścią Aniołem / częścią bydłem / iako kiedyby kto tak mówić chciał / Anioł jest szczytnym złotem / a człowiek częścią złotem / częścią błotem. Prawdziwie tedy powiedział Prorok / że człowieka Pan Bog poniżył trochę względem Aniołow. Prawdziwa y to / że dusza człowiecza będąc częścią tylko pełną człowieczą / jest mnieyszą od Anioła. Za tym idzie y to / że Anioł każdy jest podobniejszy do P. Bogą / niżeli człowiek albo dusza iego. Bo P. Bog jest duchem / a nie ciałem / ani częścią iako / od którejby ciało iakie / okrasę y ozdobę swoje własnie brało. Jednak

Anioł duszą doskonałą / a duszą Aniołem niedoskonałą.
Psal: 8.

Anioł podobniejszy do P. Bogą niżeli człowiek.

P in

nie idzie

nie idzie za tym / że Anioł jest podobniejszy Panu Bogu / żeby też Pan Bog nie miał być duchem / bez porównania żadnego z cniejszym nad wszystkie Anioły. Bo Pan Bog jest duchem nie stworzonym / przedwiecznym / nieogarnionym / który sam jest mądrym / sam mądrym / sam dobrym / sam najwyższym. A przeto duszo moja / jeśli się dziwujesz Anielskiej naturze / daleko się powinna więcej dziwować naturze Boskiej : która przewyższa y przechodzi bez porównania żadnego / wszystkie ozdoby wszystkie natury Anielskiej.

R O Z D Z I A L II.

O drugiej godności Anielskiej / która oprócz natury przechodzi Anioł człowieka.

Człowiek in-
nym spo-
sobem rzeczy
poymuje / a
inny An-
ioł.

Nie tylko z strony natury samej / nazwany być może Anioł człowiekiem doskonałym / a człowiek Aniołem niedoskonałym : ale też y z strony rozumu głębszego y wmiętności. Bo człowiek jeżeli co poymuje y zrozumie / musi dobrze popracować na to / y dokładać się siłom swoim / y dyskutować o rzeczach / iako y z czego które pochodzą / y dopiero się na iaka trochę wmiętności zdoledzie / a w wielu rzeczach marpi / w wielu pod czas y błądzi / jeżeli dorocipem dosięże czego pewnego. Ale Anioł zrazu iakoby iednym weyżrzeniem rzecz każdą poymuje y rozumie / co / y iako / z czego idzie : nie tylko powierzechnie / ale y z gruntu : nie tylko rzeczy materialne / widome / ale y duchowne niewidome. A tak człowiek póki tu jest na tym pielgrzymowaniu swoim / co się rozum y wmiętności dotyczy / nie tylko mało co / ale zgoła nie mało jest poniżony od Aniołów : y by był nadwziępniejszy y namiętny / tedy względem Aniołów może być nazwany dziećciem y niemowlęciem małuczkim. Nie bez przyczyny o nas Prorok powiedział : Jeste niemowlęta y zśmieszczony o nas Prorok powiedział : Jeste niemowlęta y zśmieszczony czynicie doskonałą chwałę. Sluchaj co y Salomon on tak mądry / o naszej wmiętności mówi : Wszystkie rzeczy trudne / nie

może

Psalm: 8.
Eccle: 1.
Eccle: 3:

może ich człowiek wymówić. y na dargim miejscu : Świat pozdał rozbięciu ich / aby nie znalazł człowieka sprawy która uczynił Bog od początku aż do końca. Jeśli tedy człowiek tych rzeczy widomych tu na świecie pojąć doskonale nie może / ani zrozumieć natury / mocy / okoliczności y własności ich / iakoby się w wielkie niebezpieczeństwo y błądy wdał / kiedyby chciał sperać rzeczy które nad niebem są :

A przeto duszo moja / jeśli masz rozum / staraj się o naukę y wmiętność zbawienną / y o mądrość świętą y wybranych Bożych / która należy na bojaźni Bożej / y na zachowaniu przykazania jego świętego. Niechci smakuje barziej modlitwa / niżeli dysputacja : miłość budująca drugich / niżeli świecka wmiętność / która tylko nadymać serca nasze umie. Ten jest gościniec prosty y pewny / do onego królestwa niebieskiego / tam gdzie z Aniołami porównani będziemy / którzy wstawicznie patrzą w twarz onej świętej Ojczyzny niebieskiej.

R O Z D Z I A L III.

O trzeciej godności Anielskiej / która Aniołowie człowieka przewyższają.

Jest jeszcze y trzecia rzecz / która człowieka daleko czyni mniejszego od Aniołów / to jest moc y władza wielka nad tymi rzeczami widomymi materialnymi. Bo dusza człowieka tylko ciału swojemu w którym mieszka rozkładać może / ale innym ciałom albo rzeczom tym materialnym nie może : y do tego ciałem władnie y kieruje / żeby się tylko tu po tej ziemi włożyło / ale tego nie przemoże / żeby po wodzie albo po powietrzu chodziło : nie może go tak zagna porwać y przesunąć z miejsca na miejsce. Lecz Aniołowie według woli swojej / y ciężkie rzeczy tu gorze wynoszą y przenoszą. Jako naprzykład on Anioł / który porwał Abakuka / y tudzież go stawił w Babilonie / aby tam donosił obiad Danielowi / y zaś go nazad przyniósł / y postawił w Żydowskiej ziemi.

Tad to /

Aniołowie
iako wiele
rzeczy
inymi wła-
dza.

Anielska
moc y siła
wielka.
4. Reg: 19.

Nad to / człowiek nie może z nieprzyjacielem swoim walczyć duchem samym / potrzebuie rąk y broni do tego. Ale Anioł bez rąk / bez oręża żadnego / mocą tylko ducha swego może wderzyć na wielkie woysko zbroynnych ludzi / y zwycięstwo z nich odnieść. iako niegdy uczynił za czasu Ezechiasza króla Żydowskiego / kiedy woyska Asyryjskiego pobili do sta osmdziesiąt y pięć tysięcy. Coż rozumiesz iesli to może Anioł ieden / a czego nie będzie mógł uczynić Pan zastępów Anielskich wszytkich? Może ten bez pochyby wszytko y wróćciec obrotić / który z niszczego stworzył wszytko.

Dowcip An
ielski.

Gen: 18.
Gen: 19.
Aniołowie
w takich ciałach
widzą
ni bywają.

Może też iehże człowiek w malarstwie y w rzeźbieniu biegły / za dowcipem y pracą swoją / wymalować albo wyrzeźbić bądź to z kamienia / bądź z dzierwa / albo z insey matercy obrazow naczynić / ludziom żywym bardzo podobnych: lecz toż mogą y daleko doskonaley Aniołowie / bez rąk y naczyńia żadnego / y niemal we mgnieniu oka spoić ciało z elementow samych / y rżnąć sie w nim na kształt człowieka prawdziwego / y chodząc / mówić / iść / pić / wmywać sie / że ich każdy rękoma dotykać może. Tak Abrahām karmił Anioły / y nogi ich wmywał. Bo iako Paweł Apostoł s. świadczy: Przyiiał ich w dom swoy / rozumiejąc o nich żeby ludźmi byli. Toż sie trąfiło y wnukowi iego Lotowi: toż y Tobiaszowi / kiedy Ráphael Anioł przez wiele dni z synem iego po drogach chodził / rozmawiał / iadał / pił / iakoby istym y prawdziwym człowiekiem był: a przecie po tym / gdy już od nich odchodził / tak sam o sobie wyznał y powiedział: Zdałemci sie po prawdzie z wami iść y pić / ale ja pokarmu niewidzianego / y napoiu który od ludzi oglądany być nie może / używam. y to wyrzekłszy natychmiast z oczu ich zniknął.

Wielka to zaśie y przedziwna moc Anielska / yformować sobie takie ciało / którego żaden rozeznąć nie może od ciała prawdziwego człowieczego / y zaś toż ciało tak dziwnie spoione / mōdż y umieć rozsypać natychmiast / podług woli swojej / że y znaku żadnego po nim nie zostanie. Jesli tedy taka moc iest Anielska / y tak przedziwna / a coż moc y potęgą stworzyciela Aniołow

wszytkich

wszytkich / który ie stworzył / y tak wielka mocą obdarzył. Perwie iako umiętność Anielska y człowiecza przyrownana do umiętności y mądrości Bożkiej / iest nieumiętnością nieiała raczej: y iako sprawiedliwość Anielska y nąśa / przyrownana do sprawiedliwości Bożej / iest niesprawiedliwością: tak też wszytką moc Anielska y nąśa / przyrownana do mocy Bożkiej / iest niedośćnością: y dla tego sam tylko Pan Bog prawdziwie iest mądrym / sam dobrym / sam moźnym.

R O Z D Z I A L IIII.

Je Aniołowie y miejscem znacniemyym człowieka przechodzą.

Nakoniec / nie tylko dowcipem / rozumem / ale y miejscem daleko zacniemyym niżeli człowieka albo dusze iego / Pan Bog Anioły swe rżnąć rżnął. Bo tu ną tym świecie duszy nąśey miejsce ną ziemi nąznaczył / a Aniołom w swoim palacu niebieskim. Niebo nad niebiosy Panu / a ziemię dał synom człowieczym / mówi Dawid s. Stał Pan Chrystus v Mattheusza s. nązywając Aniołami niebieskimi. A zaś v Łukasza s. tak o nich mówi: Będą sie / przy / weselić Aniołowie Boży w niebie / z iednego grzesznego pokutniacego.

Nad to / tenże Pan Bog nąś tak ściślo związał dusze z ciałem nąśym / że dusza bez ciała odmienić miejsca sobie nie może: a Aniołow zaśie do żadnego ciała albo rzeczy tey matercyalney nie przywiazal / y dał im te moc z nieba ną ziemię / z ziemię do nieba / y dokądby iedno chcieli przedziwno przebyć. Która przedkością y subtelnością swoją / są bardzo podobni Panu Bogu / y wyrażają nieiało tym samym obecność iego / która zaśie y wszędzie przytomnym iest dla nieogarnionej natury swojej / y niepotrzebuie żeby sie w miejsce odmieniał / iako ten co wszędzie sie nąjdnie. Na tenże kształt nieiałym sposobem Aniołowie świeci przedko

bardzo

Umiejętność y sprawną
wiedliwość
Anielska y
człowiecza /
co iest wcale
dem Boż
kości.
Rom: 16.
Luc: 18.
1. Tim: 6.

Psal: 112.
Matth: 24.
Luc: 15.

Anioł do
żadnego ciała
nie przywiazany.

Philip: 3.
Subtel-
ność ciała
naszego po
zmarłych
wstaniu.
Ioan: 14.

bardzo przebywać z miejsca na miejsce / zdadzą się iakoby wfe-
dzie byli.

Lecz ty duszo moia / iesli bedziesz chciala słuchac Pana An-
yolow / nie bedziesz zaprzala Anyolom / ze cie abo miescem wyze-
szym / abo predkoscia przechodza. Bo kiedy wynidziesz z ciała tes-
go / porownana bedziesz z Anyoly. A gdy sie zas do ciała wrocisz /
Chrystus Pan / ktory przemieni cialo podlosci naszej przypodobaa-
ne cialu iasnosci swojej / y tak z ciałem niebo iako dom swoy
wlasny osiedzies / a toz cialo twoie tak subtilnie / ze bez zadney
pracy / gdzie iedno zamyslisz podlug woli twoiej / tam ie miec be-
dziesz mogla. Nie omyli cie pewnie Pan twoy / ktory powie-
dzial: W domu Oycy mego iest mieszkania wiele. Jde gotowac
wam miejsce. Jesli odeydsz / y zgotosz wam miejsce: przyde zasie /
y wezme was do mnie samego / zebyście gdziem ia iest / y wy byli.
Chce aby gdziem ia iest / y oni byli z nami: aby ogladali chwale
moie / ktoraś mi dal.

A gdzie iest Chrystus / y iakie ma cialo? To ius wieś do-
brze duszo moia / y to co dzien sama wyznawasz / mowiac: Trze-
ciego dnia zmartwychwstal / y wstapil na niebiosy. Wieś y to /
ze Chrystus po zmartwychwstaniu swoim przez zamknione dzwi-
rze przebyl do wznioslow swoich / a nie chodzac wiele od nich / zniknal /
tylko / ze sie ledwie postrzedz mogli. to iest / przedko sie z miejsca na
miejsce przestawil / iakoby tylko iakim duchem byl / a nie ciałem.

Jako zaslu-
gowac na
cialo wiel-
bione.

1. Petr: 2.

Dwoiatke
tropy Chry-
stusowe ko-
rych nasla-
dowac ma-
my.

Jesli tedy duszo moia / pomyslasz o takoweyze chwale twoiej /
trzeba zebyś tu pierwey sposobila cialo twoie / stosujac ie do cia-
la pokornego Chrystusowego / a Chrystus zasie wielbi ie / y wezy-
ni podobnym cialu swemu / iasnoscia wielkz oswieconemi.
Trzeba tedy zgola / zebyś go tu nasladowala / bo iako Piotr s.
swiadczy: Chrystus wcielil sie dla nas zostawiac nam przyklad /
abyśmy tez nasladowali tropy iego. A ktorez sa tropy iego?
Dacie znac tenze Piotr s. tamze przydaia: Ktory nie uczynil
grzechu / ani naleziona byla zdrada w rasciach iego. Ktory gdy
mu zlorzezono / nie zlorzeczył: gdy cierpiel / nie grozil. Dwoia-
kie tedy sa te tropy Chrystusowe / ktorych iesli wchylisz / drogi zmy-
lisz / y

lisz / y do Oyczyzny twoiej nigdy nie doydzies. Trzeba zebyś zle-
go nie czynila / ale ono raczej znosila skromnie y acierpiala. A
druga ktora za tym idzie / zebyś dobrze czynila / ani dobre tego
swiata nie pragnela: blizniego twego szczerze milowala dla Pa-
na Boga / nie dla iakiego tylko pozytku twego wlasnego / abo
dla nagrody abo odpłaty iakiej / bo ta cie od Pana Boga samego
podlac ma / a konca y miary nie ma.

ROZDZIAŁ V.

Ze Anyolowie swieci przewyzsaja nas laske Boza.

Wzysstepiac na koniec do godnosci y ozdoby Anyo-
low swietych / z laski Bozey / ktora zarwie nad soba
osobliwa czuiz / prawdzimwie y z tej miary daleko iest
od nich mnieyszy glowiek. Bo naprzod zarazem na
poczatku tak ich stworzyl Pan Bog / ze nie tylko im
tak znaczna natura dal / ale im y laske swoje swieta tudziez wial /
iako swiety Augustyn swiadczy. Potym skoro sie rzucili do Pana
Boga / y zlaczyli z nim przez milosc / a duizy tym czasem spadali
z nieba na zatracenie: oni ktoros chwaly wieczney odnieśli.
y tak pielgrzymuiac trociuchno mieszkane ono wieczne sobie za-
sluzili: iesli sie pielgrzymowaniem on tak krotki czas miedzy
stworzeniem ich / a wblagoslawieniem nazwac moze.

My zasie ludzie / wzialichmyc tez laske przy stworzeniu naszym /
ale w pierwszym onym przodku naszym / nie w nas samych: y dla
tego w nim wsfyscyhmy wpadli y zgrzeszyli / iako mowi Apostol
swiety. A aczkolwiek przez posrednika naszego Chrystusa Jezu-
sa iestechmy przyieci do laski od Pana Boga: ale przecie iestemy
tu na dlugie wygnanie osadzeni / y pokichmy sa w cieie / pielgrzy-
mowac musimy od Pana. Abowiem przez wiare tylko / a nie
przez widzenie tu chodzimy. A co nawiecey smecic zwyklo ludzi
nabożnych / ktorzy do oyczyzny oney wieczney wzdychaja / ze sie
tu naydujemy miedzy nieprzyiaciolami naszymi / z wielkim naszym

Anyolowie
wziewdza-
ni w laske
Bozey.
Lib: 12. do
Ciu: ca: 9.

Rom: 8.

nieba

Psal: 119.

17 tura
człowieka
wywyższo-
na nad An-
yoly.
Hom: 32.
in epist: ad
Rom.

niebieszczęstwem / y obawiamy żebyśmy kiedy od nich zwo-
cieżeni będąc / nie byli wyłączeni od oney tak wdzięczney Oyczy-
zny naszej. Ach mnie / mowi Dawid swiety / że sie mieśkanie
moie przedłużyło / mieśkałem z obywatelami Cedár / długo prze-
bywała dusza moja. Ale iakożkolwiek iesiechny w tej mierze po-
niżeni y mniejszymi od Anyolow: iednak z drugiey strony dobroć
Pana Boga naszego nie przebaczyła nas do końca / żeby nas też y
pocieszyć nie miała: a to z tej miary / że Chrystus: Pana Zbawi-
ciela naszego cel wiekta prawdywogo / y naswiecisz: Panne ma-
tke iego nad wszystkie Anyoly przelożyła. Nad to / siła ludzi
choc wedle natury podlejszych niżeli są Anyolowie / daranni są
swioicy nad wiele Anyolow przyozdobila / a niektore y z narowy-
szymi Anyoly porównala. Tak Chrystusom sw iety: pisac na list
pawła s. do Rzymian: Książeta one Apostołskie / Piotra y Pa-
wła kładzie między Seraphiny / którzy wstawicznie Pana Boga
chwalą. A toż mozem wierzyć z nabożeństwa o Janie s. Chry-
ście / y o innych niektórych. A że też Anyolowie oni dobzy za-
piętośia przysługachwały dostapili / a zli za pierwszym grzechem
na wieczne potopienie są osadzeni: nie mogą się ludzie skarżyć
słusnie na to / że się im tu na tym świecie drogi y pielgrzymowa-
nia ich przedłuża / bo zartym przedłużeniem mogą często popra-
wiać błędow swoich / y przez pokutę swiętą dosiępować grze-
chow swoich odpuszczenia.

R O Z D Z I A L VI.

O rozmaitych wrzędach Anyelskich.

Pieć wrze-
dow Anyel-
skich.1.
Chwalić p.
Boga.

Ostały nam do rwazenia wrzędy Anyelskie / których
pieć jest naprzędniejszych. Pierwszy jest / chwale / y
pienia wstawiczne oddawać Panu Bogu. Ten wrząd
że jest barzo wdzięczny Panu Bogu / ztąd się pokazać
może / że nani Pan Bog wysadził przedniejszych Anyoly
swoie. Ci zaczęli / a drudzy po nich poymni / y śpiewali z nie-
wymownem weselem swoim. Sluchamy co Izaiasz Prorok
mowi:

mowi: Widziałem Pana siedzącego na stolicy wysokiej y wy-
nosley / a to co pod nim było / napelniało kościel. Seraphini sta-
li nad nim: sześć strzydeł miał ieden / a sześć strzydeł drugi: dwie-
ma zakrywali oblicze iego / a dwiema zakrywali nogi iego / a
dwiema latali / y wolali ieden na drugiego / y mówili: Swiety /
Swiety / Swiety / Pan Bog zastępow. pełna jest wszytká ziemia
chwały iego.

Tu sie iako widzisz miannia Seraphinowie / y ciż strzydłami
okrywali oblicze y nogi iego / na znak wielkiej rzeczywości / nie
śmiejąc patrzeć w twarz iego / ani sie tykać nog iego: a wstawi-
czni śpiewając latała / na znak wielkiego affektu y pragnienia /
aby sie iako nablizey mogli przybliżyć do Pana Boga. Ktore dwie-
rzeczy są napotrzebniejszye tym co sie chcą Panu Bogu przypo-
dobac / gdy na c. e. y chwale iego śpiewają: to jest żeby miłość
z rzeczywoś. i. a. wiekta / y rzeczywość z miłością z sobą zachowali
y łączili / iako y Dawid swiety napomina mówiac: Słuscie
Panu Bogu w boiaźni / a radujcie się mu ze drżeniem.

Wzże sie tu duszo moja / iako w wielkiej rzeczywości y poważe-
niu masz mieć p. Boga twoego / gdyz przedniejszych one Książeta nie-
biekie / ktore przed nim z sobą stojać / y nani wstawicznie patrzac z
tak wysokiego mieysca / y bez przesłanki go chwalać / by namni-
eć y mniejszają w sobie / ani boiaźni / ani rzeczywości powinney
przećiwko niemu. Coż ty mizerny człowiecze / ty prochu nikczemny
rzeczysz na sądzie Pańskim / kiedy będziesz sadzon o niedbalstwo
y ospalsiwo twoie / y o rozzerwanie myśli rozmaitych ktoreś przy-
puszczał / kiedyś wiece oddaś Panu Bogu część y chwale na mo-
dlitwach twoich / odprawował wrząd ten tak zacny / a prawie iako
to Bost / ktoregoś nigdy y godzien nie był. Wzże sie przynam-
niey na potym / za tak wielkim Anyolow narowyższych przykładem /
abyś z rzeczywością / z boiaźnią / y pilnością / y czułością / y che-
cią / y miłością gorząca chwale oddawał Panu Bogu twemu.

Drugi wrząd Anyelski jest / odnosić y zalecać modlitwy nasze
Panu Bogu. Bo tak Anyel on do Tobiasza mowi: Gdyś sie mo-
dlil z płaczem / y pogrzebales umarłe / y zostawiales obiad twoy /

Q in

a kryles

Isai: 6.

Psal: 3.

Z taką we-
ciwością od-
dawać ma-
my część y
chwale Pa-
nu Bogu.2.
Odnosić
modlitwy
nasze p. Bo-
gu.

Apoc: 8.

Luc: 11.

Ioan: 15.

Matth: 6.

Wielka do-
broć i łaska
włosć p. Bo-
ga naszego.

a kryles wmarle przez dzien w domu twoim / a w nocys ie wgrze-
bal / iam ofiarował twoie modlitwy Panu. Także y w obiarwie-
niu swoim wodził Jan święty Anyola stojącego przed ołtarzem
z turybularzem złotym / y mówi tak: Dano mi wielkie kądze-
nia / aby oddał z modlitew wszech świętych na ołtarz złoty / kto-
ry jest przed stolicą Bożą. A tu sie przypatrz każdy niezmierny
łaskawości / y miłosierdziu przedziwnemu Pana Boga naszego.
Bo nie mając dosyć na tym / że nas napierwey przez Proroki swo-
ie / a potym przez Syna swego iedyne / y przez Apostoly swoje
świeta napominal / y pobudzał sam do tego / abychny sie modli-
li / y prosząc wcielali do niego w potrzebach naszych: ale też y o-
biecał nas y wysłuchać o co go iedno prosić będziemy / y owsem
naznaczył y nagrodę dobę / tym którzy go o co prosić będą: Pro-
ście a odierzycie: A na drugim miejscu: Jesli o co będziecie
prosić Oycę w imie moje / da wam. A nie mając na tej obietni-
cy swojej dosyć / przydaie: Gdy sie modlić będzieś / wniź do
łomory swojej / a zawarshy drzwi / modl sie Oycu twemu w skry-
tości / a Ociec twoy który widzi w skrytości / odda tobie: to jest
żec nie tylko da to o coś go prosił / ale y to samo żeś go prosił / na-
grodzi. Tak sam Pan w tegoż Mattheusza świętego o ialmu-
żnie y o poście mówiac twierdzi: Ociec twoy który widzi w
skrytości / odda tobie.

Alle y tym sie jeszcze nie kontentuiac nayłaskawshy ten Ociec y
Bog nasz / chciał mieć zawshy Anyoly przy sobie iako podkomorze
nieiaktie swoje / którzyby od nas wboży ich memorialy odbierali / a
potym ofiarowali przed oblicznością iego święta / żeby na nas y
na nasze prozby pomniał zawshy.

Kto kiedy z Monarchow albo panow świętą tego / obiecał
tym zaplate pewną / którzyby go o iaka łaskę / albo o sprawiedli-
wość prosić chcieli: choćże ci co sie do Panow tego świę-
ta wcielali / są także ludzie iako y oni / z tejże gliny / iako y
oni spoieni / y temuż Panu podlegli. A iesli sie Panom zda przy-
cięższym placić tym którzy o co proszą: przynamniemy nie miałoby
im być ciężko / chetliwie takich do siebie przypuszczac / y pokoro-

wego

wego mieć pewnego / którzyby memoryaly y supplikacye ich przy-
mował y odnosił / y staranie miał / aby każdy odprawę swoje mieć
mogl.

Trzeci wrząd Anyelski ten jest / żeby poselsstwa odprawować
li y oznaymiali ludziom wola Boga / a zwlaszcza co sie dotyczy zba-
wienia ludzkiego. Bo tak Pawel Apostol s. pisac do Żydow /
mowi: Izali wszyscy Anyolowie nie są duchowie wsluguacy / na
posluge posłani dla tych / którzy dziedzictwo zbawienia wziać
mają? Stad sie tak często w starym zakonie wstawiali Anyo-
lowie Patriarchom y Prorokom świętym / y onym opowiadali
wola Boga. Także y za nowego iuz Testamentu / czytamy że An-
yol Gabryel był posłany do Zacharyasza / y do naswietshy Pan-
ny Bogarodzicielki. iako y oni drudzy Anyolowie do pasterza / y
do Jozephá s. y po zmartwychwstaniu Pánstkim do białych glow
o grobu bedacych / y po w niebowstapieniu do wszystkich wcz-
now. A czemuż to Pan Bog czyni / który jest wszędzie / y snadnie
mowić sam może do serc ludzkich / że przecie Anyolow używa?
Przyczyna tego nie jest insha / iedno abychny wiedzieli / że on ma
staranie o nas / y o sprawach naszych. Bo mogliby sobie ludzie
pomyśleć / że te narchnienienia które Pan Bog pod czas do serc ich
posyla / nie od Boga / ale z rozrywki albo dowcipu ich własnego
pochodzą. Lecz gdy slysa albo widza Anyoly od Pana Boga po-
slane / a że sie skutkiem samym pokaze co oni opowiedaia / tu iuz
nie mogą wątpić o tym / ale pewnie wiedzą / że Pan Bog opatrz-
ność swoje ma y piecza o ludziach y o sprawach ludzkich / y kie-
runie wszystkich / zwlaszcza tym cokolwiek iedno należy do zbawie-
nia wybranych iego.

Czwarty wrząd Anyelski jest / bronić ludzi / tak w społeczno-
ści iako y każdego z nich z osobną. Tak sie podobalo Panu Bogu
y Oycu naszemu niebieskiemu / zlecić slugom swoim napotrzebnie-
szym / nas bardzo słabych y niedoleżnych / y dac nam iako pedagogy
iaktie działkom małym / albo iako opiekuny sierotom / iako pász-
tze owcom / iako lekarze y doktory chorym / iako obronce osiero-
czalym / y którzy sie nie mogą sami obronić / ażby sie wcielili pod

skrzydła

3.
Oznaymiałe
nam wola
Boga.
Gen: 18.
Dan: 9.
Luc: 1. & 2.
Ioan: 10.
Matth: 28.
Act: 2.
Hebr: 1.

Dla czego
P. Bog do
nas Anyo-
ly posyla.

4.
Bronić lu-
dzi.

Pfal: 90.
Matth: 18.

Dan: 10.
Anyolowie
pewni/ pe-
w. ych
Panstw y
Krolestw
bronia.
Apoc: 7.
& 2.
W każdym
Krolestwie
dwa Krole-
wie/ w Bi-
skupstwie
dwa Bisku-
pi. 16.

skrzydła potężniejszy. A że każdy człowiek ma swego własnego Anyolą stróża/ świadczy Dawid/ mówiąc: Anyolom swoim rozkazał o tobie/ aby cie strzegli na wszystkich drogach twoich. Świadczy y sam Pan Chrystus najwierniejszy świadek/ gdy tak nas napomina: Opatrzcież abyście nie wzgardzali iednego z tych małych: abowiem wam powiadam/ iż Anyolowie ich w niebiesiech zawsze widzą oblicze Oycy mego/ który jest w niebiesiech.

O obronie też Anyelskiej/ która z nich maia Krolestwa y kráje rozmaite/ mamy w Daniela Proroka/ który Anyolą obroncą Krolestwa Perskiego/ nazywa Kolem Perskim: także y drugiego Anyolą obroncy Krolestwa Greckiego/ nazywa Kolem Greckim: obroncy Izraelskiego własnym imieniem miánuie/ y zowie go Michalem. Nakoniec Jan 6. w objawieniu swoim miánuie kilka perennych Anyolow obroncow Kościolow abo Biskupstw rozmaitych/ Epheskiego/ Smirnenistego/ y innych. Skąd tego dochodzimy/ że w każdym Krolestwie dwá Krolowie Krolują/ ieden widomy/ człowiek: a drugi niewidomy/ Anyol. Także y w Kościołach dwá są Biskupi/ ieden widomy/ człowiek: a drugi niewidomy Anyol. a nawet w samym Kościele powszechnym dwá Papieżowie abo Pasterze najwyższy Chrystusowi podlegli/ ieden widomy/ człowiek: a drugi niewidomy Anyol/ który jest iako rozumiemy Michal Archanyol. bo tego iako przed czasy ona stara Synagoga/ tak y teraz Kościol Chrystusow w wielkiej zaświećwici ma.

A widziszże ty to duszo moia/ iakie staranie ma o nas slugach swoich Maiestat Boski/ który żadnych dobr naszych nie potrzebuie? y czegoś dla nas nie uczynił/ aby swoje wielka tu nam miłość oświadczył: Dobrodziejstwo swe mi prawié nas zewszad osypał y obtoczył/ abyśmy sie tym chętnie z nim zabawiali/ y z nim przebywali: opatrzył straża abyśmy od niego nie wciekali: osłodził obroncami/ żeby nas kto nie porwał. A cożby wiecey czynił/ gdybych my byli y własnym skarbem jego/ iako on jest prawdziwym samym skarbem naszym?

Dajże sie inż kiedy rzyc duszo moia/ y wlegay miłości Bożej:

a będąc

a będąc prawié związana tak wielką miłością tego/ wday sie wstyżka nie dogadzaie w niczym sobie/ na służbę jego/ spuść na wolę jego/ poświęć sie mu wieczną przysięgą/ y ślubem obrotu. Niechay cie żadna rzecz widoma nie wwozi: ale tylko o rzeczach myśl niewidomych/ y do nich wzdychay. Bo iako mówi Paweł Apostoł swięty: Rzeczy które widzimy/ są doczesne: a których nie widzimy: są wieczne.

Piaty a ostatni wrząd Anyelski jest ten/ żeby byli gotowi iako żołnierze y hetmani/ na pomstę y karania ludzi niebożnych. Skąd Anyolowie one złe y niebożne miasta ogniem siarczystym popalili: Anyolowie pierwotne syny w Egypcie ie pozabijali: Anyolowie Syryjskie one woyska iednym rżem pobili: nakoniec Anyolowie na sódny dzień wynida/ y wylacza złe z poryszości sprawiedliwych/ y wrzucą ie w piec ognisty. Niechże tedy ludzie Bogoboyni milują tak wdzięczne społobywatele swoje: niech sie strachają ich meśtwą y siły ludzie niebożni/ iako executorow gniewu Bożego/ z których tak nie będzie ich mogł wyrwać żaden.

DZIESIĄTY STOPIEN.

Po którym dochodzimy natury Boskiej, y własności iey, wpatrując ia nieiako w rzeczach stworzonych, które pozor iaki wielkości y wspaniałości swoiey maia.

R O Z D Z I A L I.

Jako z każdej miary jest wielki Pan y Bog nasz.

Gymilichmy sobie dotad przystęp przez te rzeczy swoje rzorne/ do znajomości Pana Boga naszego: ale ieszcze chmy nie dosięgli do końca takiej/ iakiej tu na tym osłanym wygnaniu naszym/ przez głębsze rozmyślania dosięc za łaską Bożą możemy: przypatrzmyś sie

R

teraz

2. Cor: 4.

5.
Barza nas.

Gen: 19.

Exo: 12.

4. Reg: 19.

Matth: 13.

Psal: 47.

Lib: ad Eu-
gen.
Eph: 3.Sam tylko
Pan Bog
właśnie y
prawdzi-
wie wielki.Wykład 3.
Augustyna
o trójcu 6.
Epist: 120.
cap. 26.
ad Honor.

teraz / jeśli iako doświadczyć możemy rzeczy tych stworzonych zna-
cznych / wielkich / które się swoja długością / szerokością / głębo-
kością / albo wysokością widać. To pewna / że częstokroć pismo
świete w Psalmiech / y w innych księgach Pana Boga naszego
wielkim zowie / y który wielkości swojej żadnego końca nie ma.
Bernat święty wielki Bogomysła / do poznania tej wielkości
Bożej z rzeczy stworzonych wielkich / nieledziatki przystęp so-
bie uczynił w księgach swoich / które przypisał Eugeniuśowi
Papieżowi: ale nie on był pierwszym wynalazcą tego / przejął to
od Pawła Apostoła świętego / który był zachwycony do trzeciego
nieba / y przebył do raju. O czym tak do swoich onych Ephesia-
now pisał: Żebyście mogli pojąć ze wszystkich świętymi / która
jest szerokość / y długość / y wysokość / y głębokość. Kto bowiem
to sobie pilno wraży / nądzie zaiste że tu nie niema dostatecz-
nego / zupełnego: wszystkie rzeczy są wąskie / krótkie / czyste / y po-
wierzchnie. Sam tylko Pan Bog właśnie szeroki / przez nieogarni-
oną przestrojność swoją: sam prawdziwie długi / przez wiecz-
ność swoją / która początku y końca nie ma: sam wysoki / przez nie-
pojętą zacność natury swojej: sam głęboki / przez niezbrodzoną
bezdenność swoją: jego prawdziwą wysokością jest wszechmo-
ność: głębokością nieśkończona mądrość: szerokością niewy-
mowne miłosierdzie: długością zaoszczędzona y doskonała sprawiedli-
wość jego. Żebychmy tedy nie tylko tak nakrotce / ale doskonały
podług nauki Apostoła s. pojąć ze wszystkich świętymi mogli te
głębość / szerokość / długość / wysokość jego: trzeba żeby to
wszystko każdy za rzecz iako napewnięszą w Panu Bogu wpatro-
wał / y za nieoszacowany skarb poczytał / y onego szukał / choćby
też miał wszystkiego cokolwiek ma / na tym świecie pozbyć y po-
stradać.

Nie darmo przydał one słowa Apostol święty / ze wszystkimi
świętymi: że sami tylko święci dobrze to poymują / albo że żaden
pojąć nie może iakoby potrzeba / który się nie stanie świętym.
Ten wykład słów Pawła świętego nie ma nic przeciwnego nau-
ce Augustyna świętego / który toż miejsce tak wyklada: iakoby
paweł

Paweł s. miał opisywać krzyż Chrystusowy / y czynić wzmiankę
długości / szerokości / wysokości / y głębokości jego: a przez sze-
rokość rozumieć dzierzo w poprzecz / do którego były ręce przy-
bite Pana Chrystusowego: przez długość / dzierzo wzdłuż idące / na
którym samo jego ciało przemaszywało: przez wysokość /
dzierzo albo tablicę nad głową przybitą / na której był napisany
tytuł jego: a na koniec przez głębokość / tą część dzierwa / która w
ziemi zakryta była. Ten mowi Augustyna świętego wykład / nie
tylko nie jest przeciwny naszemu: ale y owsem jeszcze go barziej
wspiera. Gdyż krzyż święty jest drogą do osiągnięcia prawdzi-
wej onej szerokości / długości / wysokości / y głębokości Boskiej.
Bo cokolwiek w oczach ludzkich jest tak wąski / tak krótki / tak
niski / tak mały: ale przecie gwałtem swoje rościaga od wschodu
słońca aż do zachodu / od północy aż na południe: to jest / że y
wzdłuż y w szerz przez Apostolskie kazania będąc ogłoszony / pod-
niósł się aż do nieba / które iako kluczem iakim otworzył wybra-
nym Pańskim: przeniknął na koniec na głębokość piekielną / któ-
ra na wielki zataraśował przedtymi wybranymi Pańskimi.

R O Z D Z I A L II.

O wielkości wielkiej natury y istoty samej
Boskiej.

Stota Boska / z wielu miar może być przestrojona barzo
nazwana. Naprzód / że jest sama w sobie nieogarniona /
y która zamysła w sobie wszystkie doskonałości rzeczy wszy-
stkich stworzonych / y tych które jeszcze stworzone być kie-
dy mogą. Bo cokolwiek iedno jest / albo będzie / albo być
może / wszystko się nąduie daleko doskonałym obyczajem w Pa-
nu Bogu.

Inne rzeczy wszystkie dobre bywają nazwane / ale z pewnym
iakiem doświadczeniem albo przydatkiem: iako kiedy owo mowimy / do-
bry człowiek / dobry dom / dobra siła / miarować tylko rzecz iaka
iedne pewną dobrą rz. Ale Pan Bog jest nie szególnym tylko

R u

iakiem

Exo: 33.

jakim dobrem: ale wszytkim dobrem. Bo gdy go Moyses prosił o to / aby mu ukazał chwałę swoją / tak mu odpowiedział: Ja tobie ukaze wszytko dobre.

Kiedyby kto miał taką rzecz w sobie w domu / ktoraby miała w sobie doskonale wszytko cokolwiek smysły człowiecze nasycić może / tak żeby nie pragnął y ruszyć się z domu swego / mając czym domą mile zabawić y cieszyć oko / wcho / y inne smysły swoje / y mogąc zażyć wszytkich rozkoszy: co rozumiesz iakoby rzecz ona drogi ścimek miała? A kiedyby jeszcze tak rzecz zamylała w sobie bogactwa y skarby wszytkie / ktorychby iedno człowiek y nalaż komśy pożądać mógł / tak żeby wiecey nie pragnął: jeszczeby pewnie droższy ścimek miała. Tuż do tego gdzieby tak rzecz garnała za sobą wszytkie części y dostoiensstwa / iakichby iedno człowiek chciwy pożądać mógł: co za cenaby takowej rzeczy była? A na koniec / kiedyby tak rzecz miała w sobie wszytko / coby y Anioły nasycić y ukontentować mogło: ktorzy pewnie lepiej się na prawożożiwych wieściach y dostatkach rozumieją niżeli ludzie / cobyś rzekł człowiecze: iakobys sobie rzecz taką ścimekował? Lecz z tym wszytkim bez żadnego porównania / nie miałaby nic z Panem Bogiem y z dobrocią jego / ktora tak wielka jest / że nieskończona ona y nieogarniona natura Boska nasycić y napelnić może. O wielka a przedziwna sirokości y doskonałości istoty Bożej / ktora tak nieogarnione dobra w się zagarnia / że Bog nieskończony nie może się napelnić: on bowiem jest / ktory nie szuka nic oprocz siebie / ktory wszytkie dobro w sobie zamyla / y ktory tak był bogatym niżeli stworzył świat ten / iako y potym: a nic zgola niemał coby się w nim daleko doskonalszym obyczajem nie nąydowało.

A rozumiesz to / duszo moja / z iakiego się dobra cieszyć będziesz w Wyżyznie oney wieczney / jeśli tu na tej drodze pielgrzymowania twego będziesz miłowała Pana Boga twego: iakie dobro utracisz / jeśli to utracisz? Albowiem Pan Bog twój samego siebie użyje / tym ktorzy go miłują / kiedy do slugi wiernego one wdzieczne słowa wyrzecz: Eya slugo wierny / wnidz do wesela Pana twego.

Skąd się
pokazuje
wielkość
dobroci Bo
żej.

Matth: 23.

ROZ

ROZDZIAŁ III.

O drugim sposobie nieogarnioney wielkości Bożej / ktora napelnia wszytko stworzenie.

Est jeszcze y z tej miary nieogarniony Pan Bog / że wszytko cokolwiek jest stworzenia na tym świecie / napelnia. Niebo y ziemię ia napelniam / mowi sam o sobie w Jeremiaszu Proroku. A gdzieby się nąydowało y wiecey światow / wszytkieby także napelniał. Jeśli wstąpie do nieba / tames ty jest: jeśli aśtapie do piekła / tames jest. A owsem Panie / choćbym się wyniosł nad niebiosy / y wdał pod niebiosy / abo mi mo niebiosy / wszędzie cie nąyde / nigdziey nie bede gdzieby ciebie nie było: bo nie może być iedno w tobie / ktory mie iako y inshę wszytkie rzeczy / słowem wszechmocności swojej sam nośisz y piasnuiesz.

Lecz nie tylko Pan Bog napelnia rzeczy te materyalne wiodome / ale y duchy / y serca wszytkie. Bo iakoby mógł przeniknąć do serc nasych / kiedyby w sercach nasych nie przebywał? iakoby mógł słuchać modlitw nasych / gdzieby wsi swoich do serca nie przykładal? Iakoby się isciło co powiedział Prorok: Bede słuchał co we mnie Pan będzie mowił / jeśli wsi swoich swietych w sercach nasych nie otworzy. O błogosławiona duszo / ktora Pana Boga swego miłuje / abowiem obłubienicą swego kochanego ząwse ma przy boku / y na łonie jego odpoczywa sobie. Kto mieszka w miłości / mowi Jan swiety / w Bogu mieszka / a Bog w nim. Wiec y to wiedzieć mamy / że Pan Bog nie tylko przytomnością swoją / ale y chwałą wszytko napelnia. Bo y Seraphinowie wołają / że wszytką ziemię jest pełna chwały jego. A Dawid swiety poświęca tak mowiac: Panie / Panie nasy iako dziwne jest imię twoie po wszytkiej ziemi: abowiem wyniosła się wielmożność twoja nad niebiosy. iakoby rzekł: Nie tylko imię twoie swiete sława y chwała napelnia podziwieniem wielkim wszytkę ziemię: ale y do nieba y nad niebo się wynosi.

Pan Bog
wszytko
stworzenie
napelnia.
Jerem: 23.
Psal: 138.

Hebr: 2.

Psal: 84.

Isa: 4.
Psal: 8.

R 11

Nakoniec

Eccl: 24.

Psal: 148.

Dan: 1.

Dziela Bo-
skie na
Estatu tury-
bularzow.
Psal: 92.

Nakoniec y Ecclesiastyk tak napisał: Chwały Państwa pełne
jest dzieło jego. Nie ma bowiem żadnego stworzenia na niebie
y na ziemi / któreby nie miało wstawicznie chwalić Pana Boga /
y z tej przyczyny / iako Dawid w swoich Psalmach często: tak y
oni trzej młodzieńcy wstytkiego stworzenia wyzwaia do tego /
aby chwalilo Pana y Stworzyciela swego. Wiedzieli ci święci
dobrze / że siła stworzenia było / które nie ma natury po temu / że
by głos napominania ich wstąpić mogło / ale że rozumieli / iż wsty-
tkie rzeczy / iako dzieła Bożkie są dobru y z tej miary / dobrocią
ta sama swą chwałę twórcę swego / y ciesząc się z nim z tego
pospół / napominali ie Prorocy / aby to co czynią / obojnie czynili.

A zaś gdyby kto wewnętrznie miał oczy / y przypatrzeć się
chciał: wyjrzałby / ano wstytkie dzieła Państwa na Estatu turybu-
larzow albo kadzielniczek wypuszczaia z siebie wdzięczną wonię
chwały Bożej. Kiedyby miał wewnętrznie wsty / wstąpiłby dźwięk iako
to muzyki iakiej pięknej chwalecy na rozmaitych instrumen-
tach Pana Boga / y tak wołających: On nas uczynił / a nie my
sami siebie. Bo aczkolwiek nie schodzi na ludziach niezbożnych /
którzy Pana Bogu złorzeczą / y imię jego bluźnią: a wśakoż y ci
muszą iako dzieło jego własne chwalić twórcę swego. Gdyż y na
nich znać moc Bożą / która ie stworzyła: mądrość Bożą / która im
mi rządzi: y dobroć Bożą / która ich choć złych y nierodzących
żywi y znośi: sprawiedliwość / która im karaniem słusnie prze-
grają: nakoniec miłosierdzie / które im służy / oczekawając y wy-
wołując ich do pokuty.

Wiele ich jest wprawdzie głupich / którzy nie słyszą tych
głosow bżmizących stworzenia rozmaitego. Lecz ono przecie nie
przeszaje nigdy wołać. Nie schodzi też na tak wielu Aniołach y

świątych Bożych / którzy go słuchają z wielką poćiechą

swą / y onemu towarzyszą pomagając / przez

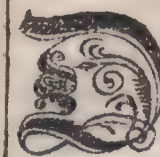
złoty y pienia rozmaite Pana y twórcę

swego wstawicznie
chwalą.

ROZ-

R O Z D Z I A L IV.

O długowieczności Bożej.



Długowieczność istoty y natury Bożkiej jednaka za-
wsze jest bez żadnej odmiany / ani początku / ani kon-
ca żadnego nie ma. Ty jesteś / mówi o Panu Bogu
Dawid święty. y Tobiasz: Ty tenżeś jest / y lata two-
je nie wstają. O tymże daie znać y Apostoł święty
zowiąc Pana Boga królem wieków / bo on sam wiekom nie po-
dlega / ale wiekom panuje y onemi rządzi / iako ten który sam
wstytkie wieki wprzeczil. Inne rzeczy albo maia swoy koniec y
początek / y nie w jedney klubie zároveň stoia / albo maia początek
bez końca y bez odmiany natury swojej / aczby mogły odmiany
doznąć y wstąpić zgołą / kiedyby się tak podobalo Panu y stworzy-
cielowi ich. A przeto wieczność własnie samemu tylko Panu
Bogu należy / żadnemu stworzeniu nie przystoi / y żaden Pan te-
go światu nie był tak hardy / żeby sobie między tak wielu innych
tytułow wieczność własną przywołać / chyba z innej miary
inaczej to rozumieć. Jako na przykład / Constantius Cesarz
nazwany był wiecznym w ten sposób: że nie był Cesarzem do pe-
wnego iakiego czasu / ale poiki jedno żyć mogł.

Lecz ty / dusio moja / do obudwu wyższej pomienionych przy-
wileiow stworzenia należysz / y policzona jesteś między nie z obu
stron: bo ciało masz takie / które miało początek swoy / kiedy się ro-
zwoćie macierzynskim poczynalo y na ten świat rodziło / y po-
mnożenie potym wziało / aż do wzrostu y postanowienia swego
od Pana Boga zamierzonego: potym co daley to bieżący go ro-
bywa / a kiedy śmierć przydzie zgołą wstanie / y tak nigdy w ie-
dnej klubie nie stoi / na każda godzinę odmianom podlega. O
tym to ciebie twoim Prorok on pod podobieństwem siana albo
trawy polney tak powiedział: Rano iako trawa niech przemi-
nie / rano niech kwitnie y przeminie / wieczor niech wpaćnie /
stwardnieć y wstanie. Bo z rana / to jest w dziecinstwie / na Estatu

Psal: 101.
Tob: 13.
1. Tim: 1.
p. Bog cze-
mu Królem
wiekow na-
zwany.Constanty-
us Cesarz
czemu się
zwat Pa-
nem wie-
cznym.Psal: 89.
Człowiek
trawie po-
dobny.

ziółka

ziółka / zielenienie się ciała człowieka : ale tudzież zaś postępuje do
młodości / y o południu / to jest w młodości kwitnie / a kiedy
wieczor starości nadechodzi / pochyla się / przy śmierci drzewie /
w grobie rzycha / a zatym w proch się obraca.

Skąd możesz obaczyć / duszo moja / iako to daleko jest od
wieczności ciała twoje. Ty zaś sama jesteś za czasem stworzo-
na / będąc przed tym niczym / y tym samym bardzo różna od przed-
wiecznego Stworzyciela twego. Ale raz już stworzona na ko-
niec twój patrzeć nie będziesz / w czym się podobna stajesz swo-
mu twórcy. Lecz jesteś bardzo odmienna póki tu w ciele
żyjesz / raz do grzechu / drugi raz do cnoty się miasz / w iakich się
terminach przy śmierci nadsziesz / w takich na sądzie Bożym sta-
niesz / żebyś albo na wieki królowała z Panem Bogiem twoim /
albo też żebyś cierpiała meki wieczne z Szatanem. A przeto za-
daj rzeczy więcej y pilniej upamiętować nie masz / iako tey samey /
abyś się zarósł grzechu strzegła / y w cnotie kochała. Przefirze-
gayże pilno tego / żebyś się nie dała wprowadzić rokoszom ciała two-
go / ku wiecznej zgubie jego y twojej : ale krzyżuj zarósł y umar-
twiaj ciało twoje / ze wszystkimi grzechami y pożądliwościami ie-
go / żebyś nie tylko ty sama potym błogosławiona na wieki zo-
stała / w wieczności oney Bogu twemu towarzysztwa pomagając :
ale żeby y ciało twoje w chwale wiekłej czasu zmartwychwsta-
nia powstało. Bo acz to pewna / że dusze one błogosławione / y
Aniołowie święci będą mieli uczestnictwo wieczności Bożej w
onym niewymownym zjednoczeniu z nim / przez zwiastę widze-
nia y miłości palącej / ktora nigdy już nieustanie / ani się odmie-
ni : iednak y ci wszyscy będą mogli rozmaitemi sposobami odmie-
niać się w myślach albo w affektach swoich / także y w miejscu. y
dla tegoż zarósł się będą zdumiewać y przypatrując
się wieczności Bożej / na ktora żadna odmiana / ani myśli / ani
woley / ani miejsca paść nie może : na żadnej rzeczy iey nie zey-
dzie nigdy / y będzie zarósł mi. la wszystko czegokolwiek przez
iakię odmianę od wieków nabyć y sposobie sobie mogła. A prze-
to ta przewołość długonieczności Bożej / własnie tylko same-

Gal: 3.

Święci Bo-
ży w czym
się będą w
niebie mo-
gli odmie-
niać.

mu Pa-

mu Panu Bogu przynależy / iako y sirokość nieogarnionego
majątku jego.

R O Z D Z I A L V.

O wysokości Bożej.

SWażmy też tu sobie wysokość / albo przewyższenia
wszystko / wspaniałość Pana Boga naszego. Nie dawa-
mo o nim pismo święte powiada : Tyś sam jest na-
wyższy. Jest narwyższy naprzód / że zacnością natury
swojej wszystkie rzeczy przechodzi. Rzecz każda tym
jest zacniejsza sama w sobie / im jest czystsza y subtelniejsza a wola-
niejsza od wspaniałości grubości materii / iako widzimy w rze-
czach tych materialnych samych. Woda jest wyższa niżeli zie-
mia / bo jest subtelniejsza : zteyże przyczyny powietrze wyższe / niż-
eli woda : ogień wyższy niżeli powietrze / niebo niżeli ogień. Tak-
że y między temi rzeczami / ktore nie są materialne / ale są duchem
iakiem. Widzimy że dowieć / ktoremu poymnie y rozumiewa rze-
czy duszą naszą / jest wyższy niżeli śmysł / ktory potrzebuie pewnych
środków. iako na przykład / oka albo ucha / do tego aby mógł wi-
dzieć y słyszeć / czego duch nie potrzebuie. Dowieć zaś Aniels-
ki jest wyższy y zacniejszy / niżeli człowieczy : bo człowieczy po-
trebuie do tego / aby poymować mógł imaginacyey albo fanta-
zyey / ktora nam iako w obrazie iakiem każda rzecz przed oczy sta-
wia / czego Anioł nie potrzebuie. A nakoniec y między Aniołami
mi samymi / ci są narwyższy nad drugie / ktorzy więcej rzeczy poym-
niają y rozumiewiają : mniej do tego pomocy y środków zaży-
wając. Pan Bog tedy ktory sam sobą tylko stoi / y iednak za-
rósł jest wszystkich dobre y doskonałości pełen / żadnej rzeczy nie
potrzebuie : sam się tylko sobą kontentuje / iako ten co wszystko ma
w sobie / y nie może nic mieć czego by już nie miał / bo jest na kształt
wszystkiego / albo raczej wszystkim / z samey istoty y natury swojej
Boskiej / ktorey mocą bez wszystkich innych środków y pomocy /
wszystko czyni cokolwiek czyni. A skąd też natura y istota swoja

Psalm: 82.

Pan Bog
czym y iak-
im jest sam
w sobie.

przewyż-

Izaia 14.
Luc: 10.

Pan Bog
wszystkiego
autorem
będac dla
tego jest
nawyszym.

Prou: 16.

Izaia 6.

Sadowa
stolica Bo-
ga.
Gen: 18.
Pfal: 81:
Iacob 2.

przewyższa y przechodzi wszystkie inne rzeczy / y nie może żadney
rowney y podobney mieć sobie. Dla tego y on co był rzekł: Be-
de podobnym nawyższemu / był stracony z nieba na przepaść pie-
kielną / iako Jzaiasz pisał. y sam Pan Chrystus świadczymy mówiac:
Widziałem hatana iako błyskawicę z nieba spadającego. Wiec
iesze y z drugiey miary jest P. Bog nawyższy: bo jest nawyższym
autorem y przyczyna wszystkich rzeczy: y te które mają moc aby
były przyczyna drugich / nie mają tego same z siebie / ale z P. Bo-
ga: a nie mogą się y ruszyć / ani mieć do niczego / aż ie P. Bog wzru-
szy / y tu temu mieć będzie: y im się ogulnieysze tym zacnieysze. ale
P. Bog y z siebie samego ma wszystko / y sam tylko sobą władnie: y
tak rzeczy ogulnych iako y szegulnych jest autorem / tak nieba
iako y Aniołow y wszystkich. A przeto wszystkie rzeczy przewyższa.

Jest nad to nawyższym autorem wszystkich rzeczy: to jest /
wizerunkiem y originalem / bo wszystkie stworzył na ten kształt
y podobieństwo / które miały w nim samym będąc wyrażone
wszystkie. Jest też autorem wszystkiego: to jest / celem y koncem:
bo dla samego siebie / to jest / aby pokazać chwale swojej / wszystko
stworzył / iako Salomon powiedział. Nakoniec / jeśli prze-
co nazwany y miány być ma słusnie za nawyższego / tedy dla tego że
nawyższa stolicę zasiadł. Widziałem mówi Jzaiasz Boga na wy-
sokiej y wyniosłej stolicy. A iż dwoiaka jest stolica jego / iedną na
ktorej sąd odprawia / a druga na ktorej pokoiu swego zażywa /
wważmy sobie każda z nich osobną.

R O Z D Z I A L VI.

O sadowej stolicy Pana Boga naszego.

Naprzod tedy Pan Bog nasz ma nawyższą stolicę / bo
jest nawyższym sędzią / do którego tak Abrahám mo-
wił: Ty sędzisz wszystkie ziemie. y Dawid: Wpósro-
dku Boga sędzi. to jest / sądy wszystkich sędziow /
których pismo święte Bogami zowie. Ale najas-
niey Jakub święty o tym mówi: Jeden jest zakonodawca y se-

dzia:

dzia: to jest / że sam tylko Pan Bog własnym jest zakonodawca /
y sędzia. Bo on stanowi prawa wszystkim / a sam żadnemu niepo-
dlega: sędzi wszystkich / a onego sędzić żaden nie może.

Jest też nie tylko sędzią / ale y Krolew: y przeto nie sędzi i-
ako sędzia wysadzony na to od krola: ale iako Krol sam y Pan na-
wyszzy. Skąd się nazywa Krolew nad Krolmi / y Krol wielki
nad wszystkimi Bogi / y strasliwy y wszystkich krolow ziemskich.
Bo kiedy iedno zechce / tedy przenosi krolestwo y państwo / z i-
ednego narodu do drugiego / y kiedy chce odeymnie ducha Ksia-
żetom. Nakoniec / nie tylko jest sędzią nawyższym y Krolew:
ale y Panem własnym wszystkiego zgoła / który tytuł jest między
wszystkimi nawietrzy. Bo krolow ie światła tego / nie mają mocy
zupełney na to / żeby mogli podług tylko zdania y woli swojej
dobro y zdrowia pozbawić poddanych swoich. iako tego świat-
kiem jest Achab Krol Izraelski / który gdy zamyslał nabyć win-
nice onego Nabotha / nie mógł dopiąć tego / aż przez zdradę y
potwarz niezdolnej żony swojej / o co potym oboje mizernie zgi-
nęło. Lecz Pan Bog nasz prawdziwym y własnym Panem jest /
ktoremu wszyscy słusze powinni / a on żadnemu: y który kiedyby
chciał / mogłby wszystko wniwecz obrócić / iako wszystko zniś-
cić stworzył.

A tu sobie pomyślay duszo moja / iako się nam ziemskim ro-
baczkom potrzeba bać y dżec przedtym sędzią / który na tak wy-
sokiej stolicy siedząc / nie ma nikogo zgoła nad sobą. Jesli-
nia jest Panem / mów i sam y Malachiasz Proroka / a gdzie jest
bojaźń moja? A jeśli one nawyższe Książęta niebiebieskie / z wiel-
ką bojaźnią y strachem przed oblicznością majestatu jego zawse-
stoja: a coż nam przystoi czynić śmiertelnym y niedoleżnym / kto-
rzy tu na ziemi z bestyami mieszkamy? Ale to dziwne / że Pan
Bog nawyższym będąc / nie kocha się w stworzeniu podobnym
sobie wyniosłym / ale w pokornym y ubogim. Bo tak mówi przez
Jzaiasza: Na kogóż weyjrze / iedno na wbożuchnego / y na skru-
conego duchem / a drżącego na słowa moje? Lecz raczy tak rze-
ka / że się kocha w rzeczach wysokich y wyniosłych / y zatył sobie

S i

podo-

Apoc: 19.
Pfal: 94.

Pfal: 75.

Pan Bog
własnym
Panem
wszystkiego.

Mal: 10.

Izaia 66.

Pan Bog
iako sie ko-
cha w rze-
czach ma-
łych y wiel-
kich.

Luc: 16.

Widz p[an]a
Chrystusa
żaden nie
jest zacney-
szy / ani po-
korniejszy.
Mat: 11.

podobnych: ale prawdziwie wysokich y wspaniałych/nie w tych
które sie tylko powierzchu takimi sobie byc zdadza / a nie są rze-
cza sama. Przeto nie kocha sie w ludziach pysknych / którzy stu-
sniemy sie nazwać mogą naderem / hardem / niżeli wielkimi albo
wysokimi. Miluie zaś Pan Bog ludzie pokorne / którzy drżą na
słowa iego: y im sie sami wiecey ponizają / tym barzciej on ich wy-
wyższa: y tacy to są prawdziwie wielkimi / wysokimi / co ich sam
P. Bog ku gorze wynosi. Tacy są y niskimi y wysokimi: niskimi
w oczach swoich / wielkimi y wywyższonymi w oczach Bożkich.

Ktoby był patrzył okiem nie tylko tym powierzchownym / ale
wnetrznym iasnym / od Pana Boga oświeconym / na Bogacza o-
nego siedzącego / y rzywającego w stole potraw onych kosto-
wonych / oprotzonego zerofad kupami slug do posług rozmaitych:
a Łazarza wboiego / obnażonego / pełnego wzrodow / leżącego w
dzwoni / y pragnącego aby odrobini tylko iakich padających z stela
iego: obaczyłby iako we zwierciadle / że Bogacz / który sie zdał
byc tak szczęśliwym podług świata / w oczach Bożkich y Anyo-
łów świętych iego był bzydkiem / y miasto błota y gnoiu poczy-
tany. Bo co wysokiego y wielkiego jest w ludzi / to w Bogu na-
bzydkego / iako sam Pan Chrystus świadczy / tamże gdzie tego
bogacza opisał. Przeciwnym zaś obyczajem / widzialby był
Łazarza wboiego y pokornego / w oczach Bożkich y Anyelskich
wielce wczonego / y posłanowanego na kstałt p. l. y drogiey / iako
to potym koniec iego pokazał. Bo go iako milego Panu Bogu
Anyelskie rece przenięły / y posadziły na łonie Abrahánowym: a
bogacza iako bzydkego Bogu / czarci porwali do piekła. Ale co
Łazarza wspominać: żaden nie jest zacneyszy w Pana Boga nad
Pana y Zbawiciela naszego / y podług człon ieczeństwa iego: a za-
den nie był ani jest naden pokorniejszy na niebie y na ziemi. y stu-
sniemy y prawdziwie o sobie powiedział: Węcie sie odenmie / bom
jest cichym / y sercá pokornego. Abowiem ona przenachwalebniey-
sza dusza iego / im iasniey nad wszystkie inne patrzy na niekoncz-
na one y niewymowną wspaniałość Boską / tym też doskonaley
widzi / iako jest podle stworzenie każde zniszczonego stworzone: a iż

nie też

sie też poczuwa sam względem człon ieczeństwa swego byc stwo-
rzeniem: stąd nad wszystkie inne vniza sie Bogu / y wpożarza / y o-
nego wychwala y wynosi: a iego też Pan Bog z drugiey strony
nad wszystko stworzenie y Anyelskie podwyższa. Toż mamy ro-
zumieć o Anyołach y innych świętych Bożych / że niemają pokor-
niejszych nad te / co nawyższej w niebie siedzą / bo najbliższy Pa-
na Boga będąc / iasniey widzą / iako jest różnica podłości y ni-
czemności stworzenia / od oney wspaniałości y zacności stworzy-
ciela samego. Żakochay sie wielce w pokorze świętey / duszo mo-
ja / iesli chcesz być prawdziwie podwyższona / naślady Baranka
niewinnego / naślady Panny przenaświetszej matki iego / na-
ślady Cherubinow y Seraphinow / którzy wszyscy un są bar-
zciej podwyższonymi / tym są pokorniejszymi.

ROZDZIAŁ VII.

O Stolicy pokojowej Pana Boga na- szego.

Nie tylko Pan Bog nawyższa Stolicę ma z tey miary
że sady wszystkie: ale y stąd że nade wszystkie pokoiu
wielkiego zażywa / y daie go zażywać tym wysy-
tkim / w których przebywa. A słusnie y ta druga sto-
lica odpoczynku iego może być nawyższa nazwana.
Bo aczkolwiek zawiaduje y rządzi wszystkim światem / który ni-
gdy prawie od wojny iakiey wolen nie jest / albo elementow / albo
bestii / albo ludzi między sobą: on przecie z wielkim pokojem swo-
im / iako mowi Medzecz / sady y rzady swoje odprawuje / y pokoiu
nawyższego zażywa / a nie ma żadney rzeczy / ktoraby mu con-
templacya / to jest / zabawke one / w ktorey sie sam w sobie z-
niewymowną y wielką rzecha swa oia przypatrnie / przewać
mogła. Stąd też jest nazwany Krolew Jerozolimy: to jest wi-
dzenia pokoiu. Lecz stolica iego własna / są błogosławieni oni
duchowic. Który siedzi na Cherubinach / mowi Dawid święty.
Czemu nie mowi że siedzi na Seraphinach / ale raczy na Cheru-
binach /

S 19

binach /

Kto nape-
korniejszy
w niebie.

Sap: 12.

Stolica
Boża An-
yolowie y
święci Bo-
ży.

Psal: 79.
8c 98.Jaki mte
bo stolica
Boja:Ilaiz. 66.
Psal: 113.
In Pl. 113.Jaki pokoy
swietych w
niebie.
Serm: 23.
in Cant.Prouer: 8.
Prouer: P.

binách: Dla tego/ że Cherubin wyklada sie abo znaczy wielkość
mądrości: a Seraphim goracość miłości palającej. Wier po-
toy abo odpoczynek idzie pospolicie z mądrością: pieczolowanie
zas y staranie za miłością / oprocz kiedy sie mądrość z miłością
pospolu schodzi. Stąd y dusza człowieka sprawiedliwego na-
zwana jest stolicą mądrości. Nakoniec/ kiedy Pan przez Izaiasza
mowi: Niebo stolica moja. także y Dawid: Niebo nad niebiosy
Pana. Przez niebo niebiosow rozumieia sie niebiosy duchowne/
to jest / błogosławieni oni duchowie / którzy przemieszczają w
niebiosach materialnych/ iako wyklada Augustyn święty. Kto-
rym to niebiosom duchownym/ pokoy on przedziwny wshytke
smysły nasze przewyższający Pan Bog daie. Piśe Bernat święty/
y tym pięknym podobieństwem objaśnia to wshytko: P. Bog sam
będac spokojnym / wshytko w spokoju / a patrzyć na w spokoio-
go / jest pokoiu zażywać: Jako kiedy owo kto krola iakiego wi-
dzi / a on odprawiający sady y sprawy potoczne wshytke / y rospu-
ściwszy od siebie zgraię / zawięra sie na pokoiu z pewna kłak osob/
z ktorými sobie towarzysko y mile pocyna / iako z tymi w ktorých
sie osobliwie kocha. Gdzie ten Ociec święty daie znać / że Pan
Bog z błogosławionymi onemi duchami w niebie / nie iako siedzia
abo Pan: ale iako przyiaciel y domowy sobie pocyna. y niepo-
dobna żeby to człowiek poiać miał / iakie to tam jest pospolito-
wanie iego: gdyż ieszcze y tu na tym świecie / tak dalece czystym
sercem samego siebie używa / że pełni y wykonywa ono co przez
Medracą powiedział: Kochanie moje być z synmi człowieczymi
y na drugim miejscu: Z prostymi rozmowa iego. Stądże to po-
chodzilo / że tu wshytcy wybrani Boży/ choć tu rozmaite trudno-
ści y przykrości cierpieli / a przecie w sercach swoich w kto-
rych Pan Bog mieszkał / pokoy zawięra zachowali / y zawięra
wesele byli / bo tak im był Pan ich/ który jest pra-
wda obiecał / mówiac: Będziecie się rado-
walo serce wasze / a radości wasz-
ey żaden od was nie
odeymie.

R O Z-

R O Z D Z I A L VIII.

Jako przedziwny y niezbrodzoney głębokości / jest
sam w sobie Pan y Bog nasz.

Ostał nam ten ostatni punkt tego dziesiątego Sto-
pnia / żebyśmy sie przypatrowali głębokości Pana
Boga naszego. Ta sie w nim náyduie rozmaita. Bo
naprzód bosstwo iego samo w sobie jest niezbrodzone /
ani tylko coś powierzchownego / ale gruntowne: nie jest
iako by powierzchu tylko pozłoczone / a wewnątrz inszy iaki
krusiec podleyshy w sobie zamykający: ale jest szera bryła szczyrego
złota / a była nieskończona / abo raczej samym źródłem złota /
tak głębokim y obfitym / że go żaden przebrać nie może. zgoła nie
ogarnionym / y iako żyła bogata kruscu złotego / nie mając kon-
ca / nigdy sie przebrać nie może: tak też y P. Bog nie mając kon-
ca / ani miary wielkości swojej / nigdy nie może być od stworze-
nia żadnego tak doskonałe poięty / żeby nie zostawalo czego w
nim do poięcia dalszego. Sam tylko Pan Bog te głębokości swo-
ie / przez swoy niewymowny y nieogarniony dowcip objąć może.

Nad to / głęboki jest Pan Bog / y względem miejsca same-
go: bo iako nawyżshy / y ktory wshytke rzeczy przewyższa / tak też
jest y nagłebshy / że pod wshytкими rzeczami sie náyduie / y one na
sobie zadržczywa / znosząc wshytko / iako mowi Apostoł s. moca
słowa swego. Jest mowie P. Bog na kształt iakoby fundamentu
y dachu rzeczy wshytlich / w ktorým żywiemy / y ruszamy sie / y ieszcze
siny. Dla tego dobrze powiedział Salomon: Niebiosy niebiosow
nie mogą cie ogarnąć. Bo raczej P. Bog obejmuię y zagarnia
w sie niebiosy / y cokolwiek jest na niebiosach / y co pod ziemią.

Nadstatę / głębokość Pana Boga naszego wyswiadcza to
samo / że jest niewidomym. Jest on wprawdzie światłości /
ale nie przebyta: Jest prawda / ale wewnętrzna y skryta bardzo. Po-
łożył / mowi Dawid s. ciemność tainikiem swoim: y wprawdzie
wie jest Bogiem skrytym iako / go Izaiasz nazywa.

August

Głębokość
natury Bo-
żkiej roz-
maita.

Acl: 17.

Psal: 17.
Ilaiz 45.

Lib: 9. Cof.
c. 10. Lib:
10. c. 6. &
in Psal: 26.
& 48.

W czym w
pátrował
Pána Bo
ga Augu
styn á.

pan Bog
Duchem
zacnięszym
niżeli ducha
nasza.

Matt: 5.
1. Cor. 13.

1. Ioan: 3.

Wesele tá
kie świe
tych Bo
żych w nie
bie.

Augustyn święty szukać pilno Pana Boga/ wyprawil był
posłańce oczy swoje po ziemi / y po niebiosach / y odpowiedziały
im wszystkie rzeczy stworzone / mówiąc: Nie iestechny tym ko
go szukać: ale on jest ten który nas stworzył. Nie náydując go
tedy w tych rzeczach widomych y powierzchnych / wdał się do
wnetrznych: y zrozumiał / że przez te przedzy doysć mogli P. Bo
ga. Bo náprzód wpatrzył to / że ducha jest lepszá niżeli ciało: y
zmysły wnetrzne lepsze y doskonalsze / niżeli te powierzchne: á roz
zum y dowcip lepszy niż syny który wnetrzny: á stać dosięgał że
Pan Bog ieszcze daleko lepszy / niżeli nasz dowcip. Przetoż cokol
wiek jedno dowcipem naszym poymnienny ábo pomyslamy / to
nie może być Bogiem żadnym: ale czymśi daleko mniejszym niżeli
li jest Bog / y niżeli my pomyslić y dowcipem ogarnąć możemy.

Pomyślże tu sobie / duchu moia / iesliś ty jest lepszá niżeli
ciało twoie / któremu daieś żywot: tyś jest duchem á ono máte
ryálnym stworzeniem / tak że y oko własne ciała twego ciebie nie
widzi: bo ono jest powierzchne / á ty skryta. Pomyśl morwie so
bie / że Pan Bog twoy musi być czymśi lepszy / niżeliś ty jest: bo
od niego masz dowcip y rozum / y jest iakoby ducha twoia: y dla
tego go ty doyrzec nie możesz / bo jest duchem daleko zacnięsz
ym y skrytym / niżeli ty która sie tu iakoby powierzchu tylko bá
wisz: á on w oney głębokości swojej tajemney przemieszkwa.
Coż rozumieś / nie bedziesz też tam nigdy przypuszczona? V
choray Pánie Boże. Nie omylił cie Pan Bog twoy kiedyś o
biecał: Błogosławieni czystego serca / ábowiem oni Boga oglá
daia. Nie omylił y Apostoł iego tak pisać: Teraz widzimy przez
zwierciadło / przez podobienstwo: lecz w on czas twarzą w
twarz. Nie omylił nákoniec y Ewangelista iego: Wiemy iż gdy
się okaże / podobni mu bedziemy / iż go wyzrymy iako jest. Al co
to tam będzie za wesele takie / kiedy będąc przypuszczona do onego
tajemnego pokoju / wyzrysz / y osiągniesz same one światłość / o
zdobe / dobroć. Na ten czas obaczysz / iako to tu na tym świecie
były márne / nie pewne / y wpływające dobra / á práwie iakoby
nie były. Ktoremi sie opirofny y obetkarofny ludzie tego świata / za

dominai

dominai onych dobr prawdziwych y wiecznych. Lecz ty grze
sna duszo moia / iesli prawdziwie pragniesz do Boga żywego / ies
lić sie sstać / izy twoie dzien y noc chlebem twoim / gdy cie nie
przyiaciele twoi pytaia gdzieby był Bog twoy: zawinze sie pil
no okolo oczyszczenia serca twego / którym masz ogladać Boga
twego. Niechci nie będzie ciężko postępować zawse w sercu
twoim / aż doydzieś tam gdzie sie daie widzieć Bog nad Bogá
mi w Syonie. Nie oziebiayze nigdy w miłości Pana Boga y bli
źniego twego / y nie miluy go tylko wsty y ięzykiem / ale prawdzi
wie y rzeczą samą. Bo ta jest własna droga która wiedzie do ży
wota wiecznego.

Psal: 41.

Psal: 83.

JEDENNASTY STOPIEN.

Ná którym wpatrujemy wielkość mocy Bo
żey, biorąc pochop y podobienstwa z rzeczy
stworzonych widomych, które wspania
łość nieiaka powierzchnią po sobie
pokazuia.

ROZDZIAŁ I.

Jako / y w czym Pan Bog sirokość władzy y
wszechmocności swojej pokazuje.



Jelki jest Pan Bog nasz / á wielkości swej końca za
dnego y miary nie ma. Nie tylko jest wielki / że iego
wysokością jest wszechmocność iego / głębokością
mądrość niepoieta / sirokością miłosierdzie w sytko
práwie nápełniające / długością sprawiedliwość
ná kstał pretá zelaznego: ale że y każda z osobna z tych doskona
łości y własności iego / ma wysokość / sirokość / głębokość / y dłu
gość własną swoją. Al poczynając od wszechmocności ábo mocy
iego,

T

Stad sie
pokazuje
moc y wła-
dza wielka
Boża.
Ioa: 1.

iego / tey sirokość stad sie pokazuje / że sie na wszytko rościaga bez końca. Naprzód / rościaga sie na wszytko stworzenie / bo po-
czawszy od najwyższego Anioła / aż do najniższego robaczka /
od najwyższego nieba / aż do naglebszey przepaści / nic niemając cze-
goby nie stworzyła moc Boża. Wszytko / mówi Jan s. wszytko
sie przezeń stało / a bez niego nic sie nie stało / co sie stało. A
tamtę niżej wtęży przydaie: świat jest uczynion przezeń.

Rom: 11.

Po wtore / tąż moc Boża rościaga sie na wszytko / co iedno y
napotym na wielki czynić będzie Pan Bog. Bo iako do tad nie
nie było iedno przezeń: tak y napotym nic sie nie stanie / iedno
przezeń. A tak twierdzi Apostoł święty / mówiac: Z niego / y prze-
zeń / y w nim jest wszytko.

Luc: 1.

Matth: 19.

Po trzecie / rościaga sie moc Boża / y na to wszytko cobykol-
wiek iedno być mogło / choć nigdy nie będzie. Bo tak mówi An-
ioł: Nie będzie w Bogu żadne słowo niepodobne. A sam Pan:
W Bogu wszytko podobno.

2. Petr: 3.

Po czwarte / rościaga sie ta moc do wszytkie^o cokolwiek iedno
Pan Bog zeprowadzić może. Bo iako Pan Bog przez potop mógł
znieść wszytkie ludzkie / y wszytkie zwierzęta które na ziemi były /
wysławiały onych trochę / które był rozkazał Noemu zachować w
Korabiu: tak y przez potop ogniowy nie tylko będzie mógł znieść
całym ludzkie / y zwierzęta wszytkie / ale y dziewa y miasta / y
wszytko cokolwiek sie znajdzie na ziemi. Przyjdzie (mówi Piotr
święty) dzień Pański / przyjdzie iako złodziej / w który niebiosy z
wielkim humem przemina / a żywioły od gorąca rozpustzą sie / a
ziemia y dzieła które na niej są / popalone będą. Wielką to y
przestrona barzo moc Boża / której tenby sie tylko wydziewować
mógł / któryby policzył y porachował wszytko co Pan Bog
uczynił / y co uczynić może. Nie potrafi to to żaden oprócz tego
samego / którego mądrość y umiejętność jest niekonczona. A
zwłaszcza kiedy iestże y to w sobie kto wiaży / iako to wielka rzecz /
że to wszytko co tak wielka moc swia po tak wiele wieków czy-
nił / Pan Bog za ieden moment / abo iako mówił Judaś Máchab-
bezyt / w oka mgnieniu / zeprowadzić może bez żadney prace swojej.

1. Mach: 8.

A prze-

A przeto przyjdzie nam zec z Moyszem: A ktożci jest podo-
bnym między mocarzmi Panie?

ROZDZIAŁ II.

Jako iest wielka y przedłużna moc Pána Boga naszego.



To chce obaczyć iaka iest długość mocy Pańskiej /
niech sie temu przypatrnie / iako sie Pan Bog do tego
wszytkiego cokolwiek stworzył sam przyczynia / a pra-
cy w tym żadney nie czuje / ani czuć będzie na wielki.
Bo ta moc iego nie może być żadna miara umniey-
siona / ani zemdlona / ani naruszona: bo pospolu chodzą z wiecz-
nością / abo raczej iest sama wiecznością Bóstwa iego. Dziwu-
ie sie ich wiele / iako słońce / miesiąc / y gwiazdy mogą tak dłu-
go / y tak przedko od wschodu słońca aż do zachodu / bieg swoy wsta-
wicznie odprawować / y wracać sie zawsze znnowu do okregow
swoich: y pewnie że sie iest dziewować czemu / ale już to wiemy
dobrze wszyscy / że te znamiona niebieskie takie biegi swoje odpra-
wiają / za sprawą y ditekcy Pána Boga naszego / który iako Apo-
stol święty Paweł mówi / znosi wszytko słowem mocy swojej.
Dziwnia sie dnuży co to iest / że w piekle ogień on nigdy nieusta-
ie / goraiąc na wielki / ani sie też ciala od niego trawia abo psu-
onych nieszczęsnych ludzi / zdanych na potępienie wieczne. Dziw-
to ieden wielki / y rzecz którą sie zdala niepodobna / kiedyby sie
P. Bog sam wfechmocy y wieczny do te^o nieprzyczyniał / który
to sprawuje / żeby ten ogień zawsze gorzał / a nigdy nie gasł / y prze-
cie ciał onych mizernych nie psował. Takoniec / dziwnia sie infty /
iako to P. Bog wszytko prawie stworzenie dzwigaiac / tak wielkie
go ciężaru by namięć nie czuje. Człowiek wiec mocny / abo in-
zwierze może znieść nie mały ciężar / na krótki iaki czas: ale dźwi-
gać tak wielki ciężar swiata wszytkiego na wiek wiekom / to prze-
chodzą sily wszytkie / wszytkiego stworzenia. Jaisie słusnieby sie
temu kto dziewować mógł / kiedyby Pan Bog miał moc y siłę za-

W czym sie
pokazuje
być długa
moc Boża.

Hebr: 1.

Ogień pie-
kielny dźwi-
wielki.

E u

umierzoną

mierzona pod pewną wagą y miarą / iako ma każde stworzenie: ale że moc y siła iego przechodzi miary y wagi wszytkie / iako tego który zeropał sam w sobie jest nieskończony: nie dziw że tak wielką siłą / tak wielką machine na wielki bez prace żadney dzwiga. A tu nam także rzecz przyjdzie z Mojżesem: A ktości jest miedzy mocarzmi podobny Panie Boże nasz?

R O Z D Z I A L III.

O wysokości wielkiej wszechmocności Bożej.

Szechmocność Pana Boga naszego ze dwu miar nawyższa się być pokazuje: naprzód z tej miary / że się przez nie nawyższe y nawyższe rzeczy stają. Bo aczkolwiek y te rzeczy niższe pod ręką / sam też Pan Bog wszytkie na początku stworzył / ale chciał je mieć odmianom podległe / takimi je zostawił / któreby się przez rozmaite sposoby mogły psować y naprawować / y rodzić / y iedne w drugie poniekąd odmieniać: iako to widzimy w elementach / że ziemia rodzi ziola y dzewo / zwierzęta się też z zwierząt rodzą / w wodzie ryby / na powietrzu oblaki / dżdże / w ogniu Komety. Ale niebo y znamiona niebieskie / iako sam Pan Bog raz nawyższymi stworzyć raczył: tak też sam je wcale y po dziś dzień zachowuje / nie dając mocy na nie żadnemu stworzeniu / żeby je odmieniać / psować / albo naprawiać mogło. Skąd Dawid tak mowi: Oglądam niebiosą twoie / dzieła palców twoich / katezyc y gwiazdy / które ty fundował. A tak te dzieła swoje nawyższe sobie zostawił Pan Bog. On iako je sam z fundamentu zbudował / tak y sam skończył. Także też y stworzenia duchowne / iako Anioły y dusze ludzkie / które są nad wszytkie inne stworzenia nazacnieysze: sam Pan y Bog nasz nawyższy stworzył mocą swoją nieskończoną: sam je zachowuje / y zachowywać będzie na wielki bez stazy żadney / y nie ma w tej mierze nic do nich inne stworzenia / które kiedyby się wszytkie przyłożyły / chciały y zmowiły / nie mogłyby Anioła iednego albo dusze iednej

stworzyć

Niebo w
cale sam P.
Bog zachowuje.
Psal: 8.

stworzyć albo zepsować. y to jest iedną przyczyną / dla której słusznie wszechmocność Pana Boga naszego nawyższa być wyznawamy / albo raczej rzecz iedną / w której Pan Bog moc swoje nawyższa wkazuje / tworząc y zachowując w swojej kłobie rzeczy tak wysokie y wspaniałe. Toż wkazuje y w cudach swoich rozmaitych / które nazywa Augustyn święty dziełmi Bożymi niezwyčajnymi / mimo pospolity bieg przyrodzony / na które patrząc y sami Aniołowie świeci prawie się zdumiewają. A który się z nich nie zdumiał na on czas / kiedy na rozkazanie Jozuego / one przednieysze znamiona niebieskie słońce y miesiąc / w tak przedim biegu swoim stąnły iako wryte. A żeby kto nie rozumiał / że to z przypadku się iakiego stało / gdyż rzeczy tak niezwyčajne człowiek śmiertelny tu na ziemi nigdyby dokazać nie mógł: do kłada tego Duch święty / y mowi iasnie: że Bog posłusznym będąc na głos głowieczy to sprawić raczył. Bo y Jozue sam / nie tak dalece do samego słońca y miesiąca mowił / wiedząc że tego co rozkazywał y słuchać / iako te którym na smyślach schodzi / nie mogły / ale Pana Boga o to prosił / a do nich iakoby tak mowił: Słońce y miesiąc nie ruszajcie się / bo tak Pan Bog kaze. Pan Bog tedy / mowi pismo święte / słuchał głosu głowieczego / to jest / sprawił to / żeby znamiona te niebieskie były posłuszne na głos głowieczy. Bo wiele tego mamy w piśmie świętym / gdzie się Panu Bogu przypisuje / iakoby miał sam to czynić / do czego przyczynę dał aby było. Jako ono na przykład: gdy do Abrahama mowił: Terazem doznał że się boisz Boga / to jest / sprawilem to / po czym y ty sam / y drudzy będą wiedzieli / że się boisz Pana Boga twego.

Też tak wysoka moc Boża znaczyło ono cudo wielkie czasu meki Paskiej / kiedy miesiąc będąc na ten czas bardzo odległy od słońca / wielkim przedem pod słońce przybył / a przez trzy godziny zaczął wszytkie ziemie / y po tychże trzech godzinach wrocil się bardzo przedko na onoz miejsce / z którego się był ku słońcu puścił. Na co patrzył (iako sam o sobie świadczy) Dionysiusz Aereopagita: Które to cudo / acz się przeciwnym obyczajem y ro-

T i j

złoty

W cudach
moc Boża
wielka.
Tract: 24.
in Ioan.

Zastanowie
nie słońca
z Jozuego
cudo wielkie
y dzieło
własne Bo
że.

Iosue 10.

Gen: 22.

Zacmienie
słońca y mie
siaca przy
mocy Pan
skiej cudo
wielkie.
Epist: ad S.
Policarp.

znym od onego/ za Jozue wyzszy pomienionego/ stanalo: ale nie mnieyszego jest podziwienia godno. Bo tak to rzecz jest nowa y niezwyčajna/ y siły wszytkie natury przechodząca/ mieścić zaśtaś nowic w biegu swoim/ iako mu bieg przetrwać/ y pedem niepodobnie wielkim gdzie indziej go obrócić. Opuścę tu in se cuda rozmaite/ iako przywrócenie y naprawienie wzroku w ludziach ślepych/ iako wskrzeszenia umarłych/ y innych tym podobne/ które P. Bog przez Proroki/ przez Apostoly/ y przez rozmaite inne slugi swoje czynił/ y czyni po dziś dzień/ które wszytkie są głosem o nim wolańcym: A któżci między mocarzmi podobny Panie? Ale niechże zamilczec przecie onego tak zacnego cudu/ kiedy naśadny dzień/ na rozkazanie Bożkie/ wszyscy umarli zmartwychwstają/ y ci których ciała w popioł się obróciły/ y rozproszone były/ które albo od bestii pożarte/ y w inie ciała się odmieniły/ albo po polach y ogrodach w trawie/ y w ziola wyrosły. A którzy się tu y Aniel nie zdziwi? kiedy wyżrzy ano w oku mgnieniu/ na iedno tylko rozkazanie Boże/ tak wiele milionow ludzi powstanie z martwych w ciałach swoich własnych/ które po tak wielce wiekow/ po tak rozmaitych miejscach rozrzućane y rozproszone były: Jako się tak wysokości mocy Bożey nie dziwować/ y nie zawolac: Ktożci jest podobien między wszytkimi mocarzmi Panie?

Cud zmartwychwstania wielki.

R O Z D Z I A L IV.

O Głębokości wielkiej wszechmocności Bożey.

Może swota Pan Bog przy stworzeniu świata iako/ y wczym/ po raz.

Głębość mocy albo wszechmocności Pana Boga naszego w tym wpatrować możemy: że Pan Bog wszytko co czyni/ czyni przedziwnym/ y niezwyčajnym obyczajem. A kto to samo pojąć może/ co to jest/ z niższego co uczynić? nie mogli tego pojąć oni Philosophowie Pogańscy/ którzy to za fundament kładli: że z niższego być nie może. My też też iedno wiara dosiegamy/ czego rozumem ani smysły dosiądz nie możemy: ale samemu tyl-

to Pa

to Panu Bogu wierzymy/ nan się wbespieczywszy/ iako na tego/ który nas omylić nie może. Wierzymy/ mówię/ że niebo y ziemia/ y cokolwiek jest na niebie y na ziemi/ że to wszytko Pan Bog stworzył/ a że przed tym zgoła nic nie było/ ani z czego by się co uczynić mogło. Bo nie byłby Pan Bog wszytkiego tego prawdziwym tworcą/ gdyby było co takowego wprzeczilo/ z czego by się co uczynić było mogło. Ale iako się z niższ^o wszytko stało/ to tajemnica jest bardzo głęboka/ której my pojąć albo zbrodzić nie możemy. Nád to nie tylko Pan Bog z niższego wszytko stworzył: ale w niżym stworzył/ to jest/ nie mając miejsca żadnego/ na którymby to co stworzył/ zaśadzić mogł. co strudna człowiek pojąć może/ zwołaszże względem rzeczy materialnych/ które pewnego miejsca potrzebuja. Przepaść to y tajemnica wielka/ której rozum nasz dosięć nie może. Miejsce mówi Augustyn s. Jeśli od rzeczy tych materialnych odwrócisz/ nigdzie nie będą: a kiedy nigdzie nie będą/ zgoła y nie będą. Jeśli tedy nic nie było przed niebem y ziemią/ na czymże Pan Bog niebo y ziemię zaśadził? Miejsca konieczne iakiego pewnego potrzebą było/ na którymby się odzierać y ostać to stworzenie iego mogło. Coż uczynił Pan Bog? stworzył je tak/ że samoz sobie miejscem jest własnym swoim/ że tak chciał/ y tak uczynił/ ten który wszytko może/ chociaż my tego dowcipem naszym pojąć nie możemy.

O tym nam daie znać Pan Bog sam/ kiedy opisując te wszechmocność swoje/ do Joba świętego tak mówi: Gdzieś był/ gdyż zakładał fundamenty ziemi? Powiedz mi/ jeśli masz rozum/ kto założył miary iey/ jeśli wiesz? Albo kto nád nią smur rościagał? na czym podstawki iey są ugruntowane? albo kto założył kamien iey narożny?

A żebyśmy znali/ iako te dzieła wszechmocności iego są wselańcy chwale godne/ przydaie tamże one słowa: Gdy mi chwalili wespół gwiazdy zaranne/ y śpierali wszyscy synowie Boży/ to jest/ Aniołowie święci/ którzy z niebem y z ziemią razem są stworzeni/ na kształt gwiazd duchownych/ iasných bardzo/ y które synimi Bożymi nazwani być mogą. Ci mówię Aniołowie/ gdy

Epist. 17.
ad Dardanum.

Iob: 38.

Aniołowie
kiedy stworzeni.

Gen: 1.

Ioan: 1.

2. Mach: 8.

Pan Bog
wszystko w
jednym mo-
mentie
stworzył.

wie / gdy wyźrzelі ano niebo y ziemią z niſzego ſtanela / a miey-
ſcā oſobnego nie potrzebuiać / przecie mocno y gruntownie za-
ſiadłā zdumieli ſie na to / ā z wielkim weſelem y radoſciā ſwe-
go / y wſech rzeczy tworce / wſechmocnoſć wychwalali.

Nād / to niemniej to trudna do poiecia naſzego / że Pan
Bog tylko za roſkazaniem woli ſwoiey / tak wielkie machiny y
budowania wyſtawił. Widzimy na ſwiecie / iako choć daleko
mniejszye budynki / bez porównania żadnego / iako mowie / ſiła
naczynia rozmaitego y rzemieſlników potrzebuia. A to kto zro-
zumie? iako Pan Bog ſamā tylko wnetrzną wolā ſwoiā / tak
wielkich y rozmaitych rzeczy naczynił? Rzekł Pan Bog ſam tyl-
ko w ſobie / bo ſłowo iego ieſt w nim / y toż ieſt Bogiem. Rzekł
mowie / roſkazuiać y wyrażaiac tylko wolā ſwoie: Stań ſie nie-
bo / y ſtāło ſie niebo. Stań ſie ziemi / y ſtāła ſie ziemiā. Stań
ſie ſwiatłoſć / ſtān ſie ſłonce / ſtāncie ſie gwiazdy / drzewa / zwier-
zęta / ludzie / Aniołowie / y nātychmiaſt ſtāło ſie wszystko. A
toż wszystko Pan Bog kiedyby iedno chciał / mogłby wniwecz o-
brocić w okamgnieniu / iako czytamy we wtorych Księgach
Nachabeyskich.

A nakoniec / y to głąboſć wſechmocnoſci Bożej wy-
ſwiadcza / że Pan Bo tak wiele / y tak wielkie rzeczy w iednym
momencie tylko ſtworzył. Widzimy iako przemyſły ludzkie y na-
turā ſamā / niſeli co ſkończy y wykona / wiele czasu potrzebuia:
ziola: pierwey ſiać potrzeba / ā potym ſie dopiero za czasem z
ziemi wſkazuje / y rodzi. Drzewa / żeby w korzenie ſie zāmogli / w
gałęzie / w owoce / iako ſiła lat na to potrzebuia? Zwierzęta / ni-
ſeli ſie wrodzi / iako długo plod w żywocie noſić / y iako nie rychło
odchowować muſia. Także y rzemieſlnicy wſyſcy / niſeli co zro-
bia ābo zbuduią / czasu na to ſiła biera. A Pan Bog mocā ſwo-
iā wielkā / y nawiętsze rzeczy czyni / ſprawiue / ſtānowi / przedzey
niſeliby ie kto mogł ſłowem tylko pomienić.

Nie dyſputuię tu o tym / ieſliż Pan Bog na początku
ſwiata / przez ieden moment tylko / ſwiat / ziemię / y niebo / y co-
kolwiek na nich ieſt / ſtworzył: czyli całe ſieſć dni na tym ſtrawił.

Bom

Bom tu nie wziął przedſie queſtiy żadnych wprowadzić / ale tyl-
ko wſkazać ſpoſob przyſtepu do P. Boga z rozbierania y wro-
żania rzeczy od niego ſtworzonych: ale to tu tylko twierdżę / y te-
mu ſie dziwiue / że każda rzecz P. Bog zoſobnā w momencie ied-
nym ſtworzył. Wapć żaden naprzód nie może o czterech elemen-
tach / ziemi / wodzie / powietrzu / y ogniu / że to wszystko w oka-
mgnieniu ſtānło iako y Aniołowie wſyſcy. Także o onym na-
wyżym niebie ktore firmamentem ābo utwierdzeniem zowią:
także o roſprawieniu ābo rozdzieleniu wód / iāwna rzecz ieſt / że
wszystko ſtānło tylko iednym onym ſłowem Pańskim: Niech ſie
ſtānie utwierdzenie między wodami. y przydać piſmo / iż ſie tak
ſtāło: ktore mięſce wyklādaiać ſ. Chryſoſtom / tak mowi. Tylko
rzekł Pan / ā nātychmiaſt ſie ſtāło. Tenże Doktor piſząc na one
ſłowa: Niech wrodzi ziemiā ziele zielone / rē. y tak ſie ſtāło: tak
mowi: A ktoż ſie tu nie zdumieie myſląc ſobie / iako to ſłowe
Pańskie rodzi na ziemi / y iako pięknym nieiatkim reł. m. tēz ziemię
rozmaitemi kwiatkami okrywa y zdobi. Wyźrzałbyś był na ten
czas āno ziemiā będąc przedtym ſpetna y nie wyprawna / ożdo-
ba ſwoiā niebu ſie przeciwi. Tenże Doktor na one ſłowa: Niech
ſie ſtānā ſwiatła na utwierdzeniu niebā / tak piſe: Tylko że
rzekł / y nātychmiaſt ſtānł ten przedziwny element / ſłonce to mo-
wie / przyłożywszy ieſzcie do tego mieſiac y wszystkie gwiazdy / ktore
tegoż momentu tenże twórca ſtworzył. Nakoniec tenże Chry-
ſoſtom ſwiety wważaiac one ſłowa: Niech wywioda wody płaz
duſze żywiołcey / tak mowi: A ktoryſ ięzyk może wyſłowić twor-
ce tego. Bo iako kiedy roſkazał ziemi żeby rodziła / tudzieſ z ſie-
bie wypuſciła ziela rozmaite: tak y tu ſkoro iedno rzekł: Niech
wywioda wody / rē. nātychmiaſt pokazało ſie mnoſtwo
ryb / ptāſtwa rozmaitego / że y wyliczyć ich żaden nie
może. A ktoſci tedy podobny między mocarzmi
wszystkimi ieſt Pānie Boże naſz?

Hom: 4. in
Gen.Hom: 5. in
Gen.

Hom: 7.

ROZDZIAŁ V.

Czego się człowiek nauczyć może z tego wszystkiego /
o czym się w tym jedennastym Stopniu dotąd mówiło.



Jerze duszo moia / żeś zrozumiała już dobrze / iako
jest moc Pana y stworzyciela twego / że iey wszystek
świat pelen / że zarówno na wieki trwa / y nieustanie
nigdy / ani wcale nie choć wszystko stworzenie dzwiga /
y onym rzadzi: że dokazuje y rzeczy które się niepodoba-
bne być zdadzą / y prawdziwie są niepodobne wszystkim / oprócz ię-
go samego: że przedziwnym obyczajem y któregoś domcip żaden
stworzony zrozumieć nie może / sobie postępuje y pocyna / iako
kiedy z niszczego / w niczym / bez środka y narzędzia żadnych /
bez czasu / słowem tylko a rozkazaniem swoim sprawuje / y odpra-
wia wszystko. On rzekł / (mowi Prorok) y czynione są: on roz-
kazał / y stworzone są.

Psal: 148.

Z tego wszystkiego jeśli masz rozum / możesz obaczyć / iakoć na
tym wiele należy / mieć go albo łaskawym na się / albo nieprzy-
jacielem y rozniewanym. Jeśli go będziesz miał nieprzyja-
cielem swoim / tudzież cie może wyrzucić ze wszystkich dóbr two-
ich / y nabawić wszystkich mizery y niedostatków / a żaden cie
nie będzie mógł ratować / ani z rąk jego wyrwać. A kto się wsech-
moćności jego sprzeciwić może? Kiedyś się człowiecze mizer-
ny z jakim nieprzyjacielem twoim głowym / nie mając nic do o-
brony w ręku twoich / potkał / a nieprzyjaciela z dobytą bronią na
cie czuwał: iakobyś błędnal / drzał / y padł na kolana twoje o mi-
łosierdzie prosił? A to nieprzyjaciela twego człowiekiem tylko iako
y ty / y ktoremuś się ty albo z nim w rzecz biedzac / albo bron z rąk
jego wydzierając / albo nakoniec przed niebezpieczeństwem wcie-
kać / odtąd mogł. Ale kiedyś przyjdzie z Bogiem zagniewanym
mieć sprawę / co będziesz czynił niedzielnik? wćec przednim nie mo-
żesz / bo go wśedzie nad sobą nadydziesz: sprzeciwić się mu y odpor-
dać niepodobna / bo jest wsechmocnym: zwoleki też żadney nie
dopusci / bo w iednym momencie rozkazaniem tylko swoim wśy-
tko od-

tko od-

tko odprawione. Nie darmo powiedział Paweł święty: Straśli-
wa rzecz jest wpaść w ręce Boże. Przeciwnym zaś obyczajem / Hebr: 10.
jeśli Boga na się łaskawego będziesz miał człowiecze / żaden szes-
sliwszy nad cie nie będzie. Albowiem może kiedy chce / a chce kie-
dy łaskaw / napelnić cie y nasycić wszystkim dobrym / y od wśego
złego wolnym uczynić. Wćec mieć go albo przychylnym / albo
przeciwnym y niesprzyjającym / jest w ręku twoich póki tu żyjesz
na tym świecie. Bo Pan ten y Bóg twój przez Proroki / a po-
tym y przez Syna swego / y przez Apostoły w piśmie świętym
wstawicznie na nas woła / y wzywa ludzi grzesznych do pokuty /
a sprawiedliwych do wypełnienia przykazania swego świętego /
żeby y tych y owych pozyskał / y przyiaciły swoimi poczynił / albo ra-
czej synmi y dziedzicami wiecznego onego królestwa swego. Ży-
wie ja (mowi Pan Bóg przez Ezechiela Proroka) niechce śmierci Ezech: 31.
ci niebożnego / ale żeby się nawrócił niebożny od drogi swej / a
żył. Nawróćcie się / nawróćcie się od drog waszych bardzo złych /
a przez macie wrzucić domie Izraelow? Niebożność niebożne-
go nie zaszkodzi mu / któregośkolwiek dnia nawróci się od niebo-
żności swojej.

Toż Izaiasz / Jeremiasz / y inśy Prorocy mówią. Bo ię-
den duch był we wszystkich / y iednoż opowiada przez wszystkie.
Sluchajże y samego Syna Bożego / który kazania swoje / iako
Mattheusz święty świadczy / tak zaczynał: Począł Jezus kazać
y mówić / pokute czynić / abowiem przybliżyło się królestwo nie-
bieśkie. Sluchajże y Pawła Apostoła co o sobie y o drugich spo-
Apostolach swoich / we wtórym do Koryntczyków liście piśe:
Miało Chrystusa poselsstwo sprawujemy / iakoby Bóg przez nas
napominał. Prosimy miasto Chrystusa / poiednać się z Bo-
giem. A co może być iasniejszego / co nędziejniejszego nad to?
Tak wielki Apostoł nas imieniem Pana Chrystusowym prosi / że-
bychmy się poiednali z Panem Bogiem naszym / łaskę jego sobie
iednali / y błagali gniew jego. Ktoż tu może wątpić o mi-
łosierdziu Bożym / by się iedno prawdziwie chciał nawrócić do
niego? Przyjmie wszystkich którzy się nawroca / iako przyjął one-
Luc: 19.

V ij

go sy

Matth: 19.

Aug: in
Psal 56.Serm: 16.
de pas: Do
mini.

Isaia 40.

1. Ioan: 5.

go syna marnotrawce miłosierny Ociec. A kiedy sie nawrocimy / y laske sobie iego ziednamy / zebychmy sie iuz do konca przyiaciostmi y syny iego sstać mogli / inzego nic po nas nie potrzebuje / iedno abychmy zachowali przykazanie iego. Jesli chcesz wnieść do żywota / choway przykazanie / mowi sam Pan y Zbawiciel nasz. A zebyś nie rzekł / że bez laski y pomocy Boskiej nie moge zachować przykazania / sluchay co Augustyn s. pise w księgach swoich / w ktorych Psalm Davidowe wyklada / gdzie przypominając przykazanie ono natrudnięsie / sstrony kładzenia zdrowia za bracia nasze / tak mowi: Nie rozkazowalby nam tego Pan Bog / kiedyby rozumiał że to człowiekowi niepodobna. A iesli przekrewość twoie wstaieś w tym przykazaniu / posilayże sie przykładem / bo y ten niepomalu cie wesprzeć moze. Ten coś dal przykład / gotow iest dać y pomoc: a zebyś sie tym lepiey wperwił z wst dwu albo trzech świadkow / sluchay co też mowi y Leo s. Bog ścisła nas przykazaniem swoim / bo wprzeda pomocą.

Czemuz sie tedy duszo moia / tak bardo zdrygasz / y boisz puścić na te droge przykazania Pańskiego? gdyż cie ten wprzeda sam / ktory potężną pomocą laski swojej swietey czyni / rzeczy krzywe prostemi / a ostre drogami gładkimi.

Ta laska kiedyś na pomoc przybedzie / iarzmo Pańskie sstać nieć sie wdzieczne / y bżemie lekkie. Do tego Jan swiety wola: Przykazania iego nie są ciężkie. A choćby sie też y ciężkimi być zdaly / pomyśl sobie / iako daleko cięższe beda meki piekielne / a nie badoz tak smiala / zebyś ich kiedy doświadcząć chciała. Niechci to zároveň w myśli y w oczach tkwi / że teraz iest czas miłosierdzia / a potym bedzie czas sprawiedliwosci. Teraz mozesz grzeszyć / ale potym musisz ciężkie bardo karanie cierpieć. Teraz moze człowiek lanie sie pogodzić z Panem Bogiem / moze za maludzką pracą pokuty swietey / wielką laske y miłosierdzie odzierać / moze iaka trocha lez wiecznego sie sinutku y płaczu odkupić / y za każdy wezynek dobry z miłości pochodzący / z iednać sobie krolestwo niebieskie: ale potym y za wszystkie tego swiata bogactwa / nie bedzie mogł nabyć y iedney kropelki wody zimney.

D W A

D W A N A S T Y S T O P I E N .

Z ktorego pod rozmaitymi podobienstwy rzeczy niektorych stworzonych znacznieylzych, vpatrujemy wielkość mądrości Bożey.

R O Z D Z I A L I .

O szerokości mądrości Bożey.

Sprawdziwie napisał Paweł swiety w liście swym do Rzymian o Panu Bogu naszym / iż on sam tylko iest mądrym: każdy lanie obaczyć moze / kto sie przypatrzy niezmierney szerokości / wysokości / y głębokości mądrości Boskiej. A zaczynając od szerokości mądrości Bożey / ta w tym naprzod wielka sie być pokazuje / że wszystkie rzeczy / ktorekolwiek iedno świat ma / od napierwszego Aniyola / aż do ostatniego robaczka / y każda z nich zosobna Pan Bog doskonale zna / nie tylko same w sobie / ale y wszystkie ich cząstki namnięsie / wszystkie własności / siły / przypadki / posieptki. Stad one słowa pisma s. Tyś prawdziwie kroki moje policzył. Pan patrzy na drogi człowiecze / wszystkie kroki iego wpatruie. A iesliżę liczy kroki nasze wszystkie / iako daleko wiecey zabawki serca naszego dobre y złe? Jesli policzył y włosy na głowie naszej / podług słowa Pana Chrystusowego iako daleko wiecey y cząstki wszystkie ciała naszego / y siły dusi y serca naszych? Jesli wie liczbe wiele iest ziarnek piasku morskiego / y kropelek dżdża każdego: (iako daie znać Ecclesiastyk) wie też bez pochyby / wiele gwiazd y Aniyolow w niebie. A iesli o wszystkie słowa prozne / wszystkie ludzi sad / swoy zasadzi / iako sam Pan y Zbawiciel nasz swiadczy: pogotowui wsty iego swiete wszystko slysa / nie tylko

Rom: 16.

Iob: 14.

Prou: 5.

Matth: 10.

Eccl: 1.

Matth: 12.

D W

głosy

głosy / ale y pomysłenia / y chęci serdeczne. O iako to niezmierzna mądrość / która wszystko prawie / cokolwiek jest / y co było / y będzie / y może jeszcze na potym być / wszystko mowie / ogarnęła bez przygany żadney / y bez wblżenia wspaniałości swojej : choć niektorzy Philosophowie idąc za głupia mądrością swoją rozumieją / że to nie Boska rzecz / wiedzieć o namnięszych rzeczach. Mogłaby się podobno kto obawiać tego / gdyby Pan Bog swey wiadomości y wmiętności dosięgał od rzeczy tych stworzonych / iako to my dosięgac zwykli : ale że wszystko sam w sobie widzi / y z siebie samego ma / dla tego się tym żadna wyma nie dzieie maiestatowi jego wielkiemu / że y o namnięszych rzeczach zawiaduje.

Ale y to prawda / że jest rzecz znamienitsza / y zacnieysza mieć naukę y wiadomość wyzebrana albo pożyczana / (na iaka się wiec ludzie pospolicie zdobywac zwykli przypatrując się rzeczom tym stworzonym / y iakoby oney w nich zebrać) niżeli zgola nie mieć / y niewiedzieć / co własnie niemym zwierzetom należy. Jako zacnieysza jest ślepym być / co zwierzęcia jest własna / niżeli niemoc mieć wzroku żadnego / iako to nieme dzierwa albo kamienie nie mogą. Bo ani inne ciała naszego członki zacnieysze niżeli oczy / z tey miary że ślepiemi być nie mogą : ale oczy są zacnieysze tym samym / że mogą widzieć / choć też y ślepotcie podlegają / iako święty Augustyn pięknie to wywodzi.

Lib: 12: de
Ciu: c. 1,

Patrzcie / duszo moja / żebyś się miała na baczaniu zawsze / y wszędzie / kiedy co czynisz / mówisz albo myślisz. Gdyż Pan Bog na wszystko patrzy / y wszystko słyszy. Bo jeśli nie smiesz / być się nabarżesz chęcią / czego złego czynić albo mówić / kiedy cię człowiek taki widzi albo słucha : iako będziesz śmiała czynić co takiego w oczach Boga twego zagniewanego ? Day to (mówi Augustyn święty w regule / która dla mnichów napisana) że go żaden człowiek nie widzi : ale co rzeczy o onym inspektorze albo dozorey / przed którym nie skrytego być nie może. Także y święty Bazyli / w Księgach swoich o panienstwie : Pannie która się w swej celi samą zawiera / wspomina pilno / żeby w wczciwości wielkiej miała oblubienca swego / który wszędzie jest / y zawsze przyto-

przytomnym : także y Oycę jego niebieskiego / y Ducha świętego : także niezliczoną liczbę Aniołow / y dusz Oycow świętych. Bo żadnego / przy / z tych wszystkich nie masz / któryby wszędzie wystękiego nie widział.

O iakobys była szczęśliwa / duszo moja / kiedybyś pomyślała na to / że tak wiele oczu masz nad sobą zawsze / y wszędzie / we dnie / y w nocy. O iakobys doskonały żywot wiodła : z iakobys się pilnością wśelakiej lekomyślności y rozzerwania strzegła : Toć to jest / o czym niegdy dał znać Pan Bog Abrahamowi Patriarsze / kiedy do niego mówił : Chodź przedemną / a bądź doskonałym. Jakoby rzekł : Pomiń na to / że wstawicznie na cie patrze / a bez wzięcia stania się doskonałym.

ROZDZIAŁ II.

O mądrości Bożej / iako się daleko iakoby wzduś
rościaga.

Mądrości Bożej długość albo długość / iż tak rzekę / w tym się naprzód wkażuje / że rzeczy wszystkie przyszłe zna y widzi / y widziałaięsze przed wielki co iedno być miało / aż do ostatecznych czasow / y coby być mogło na wiek wiekom. A coż może pomyśleć człowiek wiek tego? Wyrozumiałeś / mówi Dawid / myśli moje zdaleka. Tyś poznał wszystkie rzeczy naposlednieysze y dawne / to jest / wszystkie rzeczy przyszłe / y przeszłe. Pełne są Księgi Proroctw tego / gdy tak iasnie y prawdziwie / tak wiele rzeczy opowiedzieli Prorocy / nie sami z siebie / ale iako Zacharyasz mówi : Mówił przez usta świętych / którzy od wieku są Prorokow swoich. Ktoż to wpatrowanie / y obwieśczenie rzeczy przyszłych / samemu Panu Bogu własnie należy / tak dalece / że też sam przez Izaiasza / o onych Pogańskich Bogach powiedział : Oznaymicie co ma przysć na potym / a doznamy / żeście wy Bogowie. A żebyśmy z tak wielu Proroctw / o rzeczach przyszłych / aby kilku tylko tu dotknęli / posłuchajmy co Izaiasz mówi : To mówi Pan Pomaz-

zancowi

Dan: 2.

zancowi memu Cyrusowi / ktoregom wiał prawice / abych pod-
bił przed nim narody. 2c. Gdzie opowiada ten Prorok Monar-
chia Perska / ktora sie miała zacząć / y postanowić / y mianuie
Cyrusa pierwszego Krola Perskiego: a nakoniec daie y przyczynę
podwyższenia iego na krolestwo / że miał wypuścić z Babilonu
lud on Izraelski w niewola zabrany. Co sie wszystko stalo y wy-
pełniło po dwu set lat. (abo około dwu set) po tym. Także y
Daniel / w onym obrazie meża wielkiego / ktory miał głowę zło-
tą / pierśi srebrne / brzuch y biodra miedziane / nogi części żelaz-
ne / a części gliniane / iasnie opowiedział cztery Monarchie
przyśle / Babilonska / Perska / Grecka / y Rzymska / a za czasu o-
statniej / krolestwo Chrystusowe / to jest / Kościół Chrześcijań-
ski / ktory miał być wietrzy nad one Monarchie wszystkie. Nad to
tak iasnie opisał wojny Alexandria wielkie / że niektórzy niewier-
ni / mieli to Danielowe Proroctwo za podeyzżane / obawiając się /
żeby było napisane / po wojnach onych wszystkich Alexandro-
wych. Wtedy sam Pan Chrystus opowiedział zepsowanie Je-
rozolimskie / ktore po wielu lat nastąpić miało / tak dostatecznie
każdey rzeczy dotykając / iakoby rzeczy iakie przeszle / a nie przyszle
poriadał.

Opuszczam wiele innych proroctw niezliczonych prawie /
ktorych jest pełno w Prorokach. Astrologowie zaś / y inni Wie-
szkowic / ktorzy iako kotkowie iacy morscy / Pana Boga nalsza-
dować chcą / śmiechu są godni. Bo sie darmo kusa opowiadać
rzeczy przyszle / zwlaszcza te / co sie z trąfinku iakiego wszynaia / a
bo na dobrej woley ludzkiej polegaja: ci z przypadku tylko co
zgadnąć mogą. Ale rzeczy wszystkie / iż na woli są Bożey / kto-
ry kiedy chce / może odmienić wszystko: stąd żaden ich obwieścić
nie może / oprócz tego / komu by Pan Bog wola swoje oznaymil
iako oznaymiał onym Prorokom. Stąd y śatani sami tym się
nawiecy za Bogi wdawać chcieli / że przyszle rzeczy opowiadali /
iako świadczy Augustyn święty. Lecz tenże Doktor iasnie do-
wodzi tego / że ich opowiadanie rzeczy przyszlych tak fałszywe są /
iako y Bóstwo ich było fałszywe / y zmyśłone. Bo nic tak otwo-

rzyscie

rzyscie nie opowiadali / iedno co sami uczynić mieli wola / abo to
co sie już w odległych krainach stalo / za predkością natury swo-
jej odnosili / y za rzecz przyszla opowiadali tym ktorzy tego ie-
sze byli niewiedzieli: abo czego oni sami (mając experyencyę
abo wiadomość wielką / y biegłość w rzeczach przez tak długi
czas) dochodzić pod czas mogli / iako to wiec żeglarze biegli wia-
try opowiadac / oracze desze / Medycy abo Doktorowie lekar-
scy choroby przepowiadac zwykli. A kiedy ich pytano o co / cze-
go niewiedzieli / to warpliwemi słowy opowiadali / ktore roz-
maitcie rozumieć się y wytładać mogły. A nakoniec / kiedy już ia-
wionie co zmatali / tedy na wieszki swoje składali / im to przypisu-
jąc abo chytrości ich / nie sobie. Sam tedy tylko Pan y Bog nasz /
ktorego mądrość miary y końca nie ma / rzeczy przyszle wszystkie
prawdziwie opowiedzieć może.

R O Z D Z I A L III.

O wysokości mądrości Bożey.



Mądrość Pana Boga naszego tak wielka jest / że dą-
leko przewyższa wszelką mądrość ludzką y Aniels-
ką. A to naprzód z tej miary / że się wstawić
nie przypatruie swoiey własney naturze y istocie
Boskiej / ktora żadnym rozumem / ani człowie-
czym / ani Anielskim poięta być nie może. Skąd nawyższy Anyo-
lowie nie mogą patrzeć na Pana Boga / iedno za oświeceniem
oney światłości wielkiej chwały niebieskiej: y z tejże przyczy-
ny pismo święte to przyczyna Panu Bogu / że jest niewidomym:
Krolowi wielkom niesmiertelnemu / niewidzialnemu / samemu
Bogu część y chwala na wieki / mówi Paweł święty. A iako
tenże Apostoł trziedzi / że w nieprzebytey światłości przemies-
kliwa.

Nad to / moc y siła wszelaka ktora w nas nabyta bywa / w
Panu Bogu jest samą istotą iego / y dla tego wszystkie inne prze-
chodzi / a im więcej w sobie zamyka y wyraża / (a zamyka y wyra-
ża wsi-

1. Tim: 1.

1. Tim: 6.

x

ja wszystko cokolwiek jedno stworzonego jest / y stworzono jeszcze być może / tym jest wyższa y zacniejsza. Takoniec ta mądrość y wiadomość jest zacniejsza / która razem rzeczy więcej bez wiela zabawek y discursow poymnie y rozumie. Lecz P. Bog nasz / jedynym tylko wyrażeniem / które jest w nim ustawicznie / y nigdy nie przerwane / ani odmienne / y samego siebie / y wszystkie inne rzeczy doskonale porozumiewa: a przeto swoją mądrością y wmiernością wszystkie inne rozumi y mądrości przechodzi.

Odcieże się na to / duszo moja / y uważaj sobie / iako różna y daleko mniejsza jest wszystka wmierność twoja od mądrości nieśkonzonej Pana Boga twego: bo ty przez tak wiele discursow y poszeptow twoich / ledwie rzecz jedną doskonale poiać y zrozumieć możesz: a stworzyciel twój w raz y siebie samego / y wszystkie inne rzeczy dostatecznie widzi / y rozumie. Lecz y ty która teraz w tych ciemnościach żyjesz / możesz jeśli zechcesz o strzydlach wiary świętej y miłości / tak wysoko się wybić ku gorze / że złożysz ten ciężar ciała twego śmiertelnego / przemienisz się z światłości w światłość / y w jasności Bożej / Boga twego wywyższisz: a stworzysz się niejako podobną temu / jedynemu a do tego wiecznym y nieodmiennym wyrażeniem nani / y na sam siebie / y na wszystkie rzeczy stworzone wspolek w nim ustawicznie patrzeć będziesz. A czego ten nie widzi / mówi Grzegorz 8. który Boga wszystko widzącego widzi? Jaka to tam będzie poćiecha y chwala twoja / iaki dostatek wszystkiego / kiedy przypuszczona do onej nieprzebytej światłości / stanieś się uczestnikiem wszystkich dob Paną twego. Krolowa ona z Saby / kiedy się przysiluchała mądrości Salomonowej / y przypatrzyła onemu porządkowi dworu jego / tak się zdumiała / że ledwie tchnąć mogła: a iako mówi pismo święte / zawołała z podziwieniem wielkim mówiąc: Szczęśliwi meżowie twoi / y szczęśliwi słudzy twoi / którzy stoja przed tobą zawsze / a słuchają mądrości twojej. A coż jest mądrość Salomonowa przyrównana do mądrości Bożej / który sam tylko jest prawdziwie y doskonale mądrym / y owszem samą y szczytą mądrości? Co ma on porządek dworu Salomonowe

go przy

Lib. 4. dial.
cap: 33.

3. Reg: 10.

go przyrównany do dworu niebieskiego / do onych dziewięciu chorow Anielskich / w których millionami się slug nazywają / którzy przy bołku Pana y Boga swego ustawicznie stoja: O duszo moja / być to zasnątkować mogło / czegoś nie czyniła / czegoś wciernieć nie chciała / żebyś tylko mogła sobie wysłużyć Pana Boga twego? Upokarzaj się teraz / pod wszechmocną ręką jego / żebyś cie czas u nawięzienia swego podwyższył. Poddawaj rozum twój teraz pod iązmo wiary świętej / abyś w o nym widzeniu jasnym Pana Boga twego podwyższona być mogła. Taklaniaj teraz wolę twoją do posłuszeństwa y zachowania przykazania Bożego / abyś potym wolności y chwały onej wielkiej synów Bożych uczestniczyć mogła. Przyczaj ciało twoje do cierpliwości świętej / do pracy / żebyś cie Pan Bog wyniosł / y do mieścił onego pokoju wiecznego.

ROZDZIAŁ IIII. O głębokości mądrości Bożkiej.

Takto jest głęboka y niezbrodzona mądrość Pana Boga naszego / skąd się naprzód pokazuje / że serce y nerki ludzkie przenika: to jest / że myśli y pożądliwości wszystkie / zwłaszcz przyśle / widzi y rozumie. O czym dając znać pismo 8. na rozmaitych miejscach tak mówi: Człowiek widzi co się pokazuje / a Pan patrzy na serce. Ty sam znasz serce człowieka. Wyrozumiałeś myśli moje z daleka / wysładowałeś ścieżkę moją y śnur mój: y przewiedziałeś wszystkie drogi moje. On wie skrytości serca. Zawiłe jest serce wszystkich y niewybadałne. Kto je pozna? Ja Pan badający serce / y doznawający nerek. Które miejsce Jeremiaśowe oni siedmdziesiąt tłumaczow pisma 8. którzy z Żydowskiego tectu na Grecki starego zakonu pismo tłumaczyli / tak przełożyli: Głębokie jest y niepoiete serce ludzkie. Wykladał to Hieronim 8. skąd dowodzi Chrystusa Pana być prawdziwym Bogiem / że widział wszystkie myśli ludzkie / które samemu tylko Bogu są wiadome: iakoż o tym jasnie

E 9

świadczy

1. Reg: 16.

2. Par: 6.

Psal: 138.

Psal: 43.

Iere: 17.

Matth: 2.

Luc: 6.

Marc: 2.

Psal: 138.

świadcza Ewangelistowie na różnych miejscach: Widząc Jezus myśli ich. Widział myśli ich. Poznawszy Jezus duchem swym iż tak myśleli / ić. rzekł: czemu to myślicie w sercach waszych? Wszelka tedy myśl człowieka / wszelka żądza / tak jest taśmienna y głęboka / że iey ani Aniołowie / ani czarci / ani ludzie doysć y przeiąć nie mogą: ale ieszcze daleko skrytka y głęboka jest myśl albo żądza iaka przyšla / ktorey teraz ieszcze w sercu niemaś / ale potym swego czasu będzie. Bo nie tylko do niey Anioł / czarć / albo człowiek przeniknąć: ale ani tego sposobu / ktorym P. Bog do niey przenika / poiąć może. A na to onych słow do Pana Boga wżyl Dawid w Psalme iednym: Dziwna sie stała znaiomość twoia z strony mnie. Bo one słow z strony mnie / wykladaia sie z Żydowskięgo ięzyka: Przedemną / albo nad mie: iakoby chciał rzec: Tak dziwna jest wiadomość twoia / że ia do wćipem swoim poiąć iey y zrozumieć nie moge. A dla tego przydaie: Zmocniła sie / y nie bede mógł do niey. to jest / tak wysoko sie wyniosła / że do niey przebyć / ani iey zrozumieć moge. A mo wi tam Dawid o przeczuwaniu y wiadomości myśli przyślych / bo mało co przedtym onych słow wżywa: wyrozumiales myśli moje zdaleka / y przewiedziales wszytkie drogi moje. O takich tedy myślach y drogach tajemnych serca naszego mówiac / przydał ono: Dziwna sie stała znaiomość twoia z strony mnie / zmocniła sie y nie bede mógł do niey.

Mógłby podobno kto odpowiedzieć na to / y rzec: że Pan także myśli człowieka przyśle widzi w wieczności swoiey / ktorey wszytkie rzeczy przytomne są: albo też w upodobaniu y postępowaniu pewne przedsięwzięcia woli swoiey świętey. Aleby to nie była tak przedziwna wiadomość iego. Bo y mylącno to wie dzieć możemy / co uczynić mamy wola / albo co przedsię bierzemy / y czynimy: Lecz pismo święte mówi / że Pan Bog bada serca y doznawa nerek. A tam widzi wszytko cokolwiek iedno człowiek myśli y pożada / albo co będzie napotym myśli / y czego będzie pożałował. A toć to jest nadziwnieysza / iako Pan Bog przenika iac serca nasze / widzi / y to czego ieszcze w nich niemaś / y oczym na

potym

potym dobrowolnie pomyśleć beda chciały / albo niechciały. Jaki to tedy wysokość wszechmocności Bożej stać się wskazuje / że co z niczego uczynić może / y tak tym rzeczom rozkazuje ktore już są / iako y tym ktorych ieszcze niemaś: tak też do głębokości mądrości iego Boskiej to przynależy / aby przenikając serca nasze / wpatrowała w nich / y to czego w nich ieszcze niemaś / iakoby też już było / y iako to co niepochybnie będzie.

R O Z D Z I A L V.

Jako / y do czego się duszą wierna / za wważaniem głębokości mądrości Bożej / wzbudzić może.

Nie jest to przedsięwzięcie moje / abym się tu kwestyami / y disputacyami subtelne bawił: ale tylko żebym chęci dusz wiernych ku Panu Bogu wzbudzał / y obrócił. A przeto do ciebie się wracając / duszo moja / napominam żebyś się wzbudzała / a iako Jeremiaś mówi / y sama siebie w tej mierze nad się podnosiła. Wważaj sobie pilno one tak niezbrodzona głębokość mądrości Bożej / przenikająca do wnętrzości serca / y tam wiele rzeczy wpatrująca / ktorych y samo serce nie widzi. O Błogosławiony Piotrze święty / kiedyś ono mówił do Pana twego: Choćby się wszyscy zgorzeli z ciebie / ia nigdy się nie zgorze. Nie mówię tego pewnie nie szczerym y dwójnym sercem / ale prosim y szczerym. Lecz nie widziałeś w tymże sercu twoim onej krewości / która Pan widział kiedy powiedział / niżeli kur dwaćć bapioie / trzyććć się mnie zaprzyś. Widział ten lekarz dobrze chorobę twoją / o ktorej ty niewiedział / y tak się ziszcilo iako o powiedział Doktor / nieiaćć chory sobie obiecował. Ale maś za co dziękować Doktorowi / który iako wpatrzył y przepowiedział przed czasem chorobę: tak potym y lekarstwem pokuty świętey / która natchnął do dusze twoiey / przed chorobę zleczył. O do brotliwy / o mądry / o potężny Medyku od skrytych moich oczyszc mie. O iako ia wiele grzechow nie omrywam łzami swymi / że ich

K u

do sie

Matth: 26.

Psal: 138.

do siebie nie widzę. Przybadźże mi Panie Boże mój sam na posmoc łaskę twoją / który serca przenikasz / a poządliwosci y zle posieptki moie sam widzisz / których ja nie widzę. Weyrzy na miew łaskawym okiem twoim / wzbudz y otworz źródło w sercu moim / y dodaj też obfitych / abym wszystkie grzechy moie / pości tu jeszcze czas mam / omyle y zglądzić mogł przez łaskę twoją światu / Amen.

TRZYNASTY STOPIEN.

Ná którym człowiek przypátruiać się skutecznęj mądrości Bożey, czynić sobie może przystęp do znáomości jego.

ROZDZIAŁ I.

O mądrości Bożey / która się pokazała przy stworzeniu świata.

SWazylichmy sobie do tad mądrość Pana Boga ná tego / iáko jest sám w sobie. Przypátruymy się też teyże mądrości jego / iáko się w skutkach swoich być wkazuje. Jest y tá / wielka bázro w szerz / wzdłuż / ná wzwyż / y ná głąbia. Szeroka się wkazała przy stworzeniu świata / długa w rządzie y zachowaniu rzeczy wszystkich stworzonych. Wysoka w tajemnicy odkupienia naszego : głęboka w opatrności y w przejrzeniu wiernych swoich do żywota wiecznego. A że od stworzenia poczęł Pan Bóg iáko Dawid światy świadczy / wszystko mądze stworzył / abo iáko Medzecz mowi / mądrość swoją wylał : to jest / wkazał ná wszystkie dziełach swoich. Jáko tedy stał że stworzył wszystko z niczego / wznaśwanym moc wielką twórcę : tak y z tego że tak mistrznie y sztucznie każda rzecz stworzył / dziwuujemy się mądrości jego przedziwney / bo wszystko rozrządził y postanowił pod liczbą / pod miarą / y pod wagą pewną / y tym samym dał nam iáko zadatek

abo

Psal: 103.
Eccl: 1.
Wielkość
mądrości
Bożej stał
dochodzić
my.

Sap: 11.

abo przyśmak iáki / żebyśmy potym wczuć mogli smak samey mądrości jego / iáko jest sám w sobie wdzięczna y miła.

Rzeczy tedy wszystkie stworzone / miała swoje liczby pewną / miarę / y wagę : częścią dla tego żebyśmy je tym samym rozróżniali od stworzyciela / który ani miary / ani liczby / ani wagi / y ceny nie ma prze wielkość y zacność swoje : częścią też dla tego / żeby tym ozdobnieysze y pięknieysze były. a iáko Moyses mowi : Widział Bóg wszystkie rzeczy które był uczynił / y były bázro dobre. Máła rzeczy stworzone pewną swoje miarę / która im do tego służy / aby konca sobie zamierzonego dostąpić mogli / y nie może się do takowej miary ich nie przydać / ani też umniejszyć / bez naruszenia ozdoby y pożytku / y dobroci ich. Wszystkie rzeczy (mowi Ecclesiastyk) uczynił Pan Bóg dobrze czasu swego / nie mozem im przydać nic / ani wiać / iáko tym które Bóg stworzył / a stworzył ná to żeby się go bano. Niebo tedy stworzył przestro-
ne bázro / bo wszystkie rzeczy które się nájdą pod nim / ogarnąć miało. Powietrze zaś mnieysze niż niebo / ale więtsze niżeli ziemia y woda / bo te dwoie elementa niższe / w iednym okragu bedąc / powietrzem zerządza ogarnione. Stłomom dał siłę y ciało nawietrze między zwierzetami / żeby też nawietrze ciężary y same wieże ludzmi osádzone dźwigać mogli. Konia stworzył troche mnieyszego / że iednego tylko iezdca ná sobie nosić może. Ptastki drobne mieć chciał / żeby podziwować y gąsłach gniazda swoje wieścić y zasádzac mogli. Pszczółki y mrowki drobnouchne / żeby się w małucznych komórkach w ziemi abo w włach zmieścić y zachować mogli. Toż o rzeczach innych / które pod pewną liczbą stworzyć Pan Bóg raczył / rozumieć mozem. Jáko náprzykład : Słońce iedno tylko stworzył / bo samo wszystkie ziemie oświeścić / y dzień objaśnić może. Miesiąc też także ieden / bo nocą dodac światłości sam przemoże. Gwiazdy zaś siła náczynił / żeby nocne ciemności rozbiły / zwłaszcza ná ten czas / kiedy się miesiąc z słońcem schodzi / iáko to ná Nowiu bywa. A nie tylko tak wóbecz rzeczy wszystkich Pan Bóg pewną liczbę mieć chciał : ale y w osobności / każdej częste abo członkow pewną liczbę náznaczył /

że się

Gen: 1.

Eccl: 3.

Każda rzecz
stworzona
ma miarę
swoją y ko-
niec pewny

ze sie im nic ani przydać / ani wiać nie może. Dal człowiekowi
dwie oczy / dwie ucha / dwie ręce / dwie nogi: nos ieden / usta
iedne / pierś iedne / głowa iedna: y z tych wszytkich członkow
rzecz sie barzo piękna spoiła / y pokazała. Pomieszażcie iedno abo po
odmieniay te liczby y porządek / day tylko człowiekowi ktoremu ie-
dno oko / dwa nosy: iedno ucho / dwoie usta: iedne ręce / iedne
nogi: dwoie pierś / dwie głowy: a coby mogło być szpetnie-
szego y niepożyteczniejszego? Nakoniec / dal Pan Bog rzeczy ka-
zdey pewną wagę / y cenę podług iey natury y kondycyey: to iest /
pewne przymioty y własności / ktorými wszytkie rzeczy stoja / y za-
dobnie y zadrógie wchodzą: a zgola tych trzech condicyey potrzebu-
ją / żeby miały swoje pewną y zupełną liczbę członkow abo cza-
stek swoich wszytkich sobie przynależących: żeby im nieschodzi-
ło na proporcye y pomiarkowaniu ich: a naostatę żeby miały
przymioty y własności swoje przyrodzone / tak powierzchne iako y
wnetrzne / bez ktorych nicby sobie pozać nie mogły. A to dzi-
wne / że Pan Bog rzeczom niektórym małuczkim wielką moc
przydać raczył / iakoby wszechmocność swoje w rzeczach wielkich /
a mądrość w rzeczach małuczkiach pokazać chciał. A któż może
poiać iako moc wielką w gorczycznym ziarnku zamknął: ktore
będąc najmniejszym ziarnkiem ze wszytkich / przecie w sobie zatai-
ło dzewoło / w ktorym y prastłowie mieścić mogą między gałę-
skami iego / iako sam Pan Zbawiciel / ktory iest prawda / w E-
wangelicy świadczy. y nie tylko to ma ziarnko gorczyczne samo /
ale maia y drugie nasienia wszytkie / że w sobie zamyslaia moc na-
korzenie / na gałęzie / na listki / na kwiatki / na owoce / y na dze-
wa wielkie. Kiedybyśmy tego na oko nie widzieli / y niedoświadc-
czali y nie takby łatwo kto w nas to wzmowić mógł / żeby z tak
małuczkiego nasienia / tak wielkie / y tak rozmaite rzeczy rodzić się
mogły. Ktory to dowcip obeymie iako w tak małuczkiach mrow-
kach / komorach / pleśkach / y innych drobnionych robaczka ch
náydownać się mogą nogi / ktorými przedziuchno biegają: głowa /
serce / smysły zwierzechne y wnetrzne: do tego / y coś na kształt r-
stropności / acz niedoskonałey y rozsądku nieiakiego? Kto to zro-

zumieć

zumieć może do końca / skąd się w tak drobnych y podłych robo-
czkach siła taka bierze / że mogą toczyć y kasać ciała zwierzece /
tak że się ich / y słonie / y Lwi środzy lekają? Wielki Pan Bóg
nas ten iest / co to wszytko sprawuje / tak w wielkich / iako y w
małuczkiach rzeczach. Dziwował się niegdy przedmiesz on Me-
dyk Galenus / wielkiemu y sztucznemu barzo mistrzowi / ktore v-
patrował w człowieczy ręce / y choć Poganin głosem wychwa-
lał tworce tego wszytkiego. A coż tobie czynić przysioi Chrześci-
aninie / ktory nie tylko człowiecze y zwierzece ciała wszytkie / ale y
niebo / y gwiazdy / y Anioły / y dusze nieśmiertelne / niewymow-
ney mądrości stworzyciela twego przypisujesz / y iego stworze-
niem być wyznawasz.

R O Z D Z I A L II.

O mądrości Bożej / ktora się w sprawowaniu y w
rzadzeniu wszytkiego stworzenia wielką być pokazuje.

Niko / y w czym się przestronna wkazuje mądrość Boża / to
się już pokazało w Rozdziale przesłym. Teraz przypa-
trować się będziemy / iako też daleko zachodzi / y iakoby
wzdluż idzie / iż tak rzekę. Mianowicie tedy w tym się
wielką y przedziwną być pokazuje / że rzeczy wszytkie
stworzone / zwłaszcza szajtelne w swej mierze zachowuje. Na-
przód kto się przypatrzy / iako Pan Bóg zachowuje y pomnaża
ziola / dzewo / zwierzęta / y same ciała ludzkie / po iedno trwać
mogą / musi się prawie zdumiewać mądrości tej niewymowney.
Bo z ziemi / y z wody żywi ziola / y ściępy wśelacie / y sprawu-
ie to / że posilek on od korzenia / aż do samego pniaka: od pniaka /
aż do gałęzi y liścia / aż do owocu samego dzirwym sposobem
przechodzi. także kiedy iedno zwierze drugim się karmi / abo kiedy
y człowiek mięsa zwierzecego żywa / sprawuje to tenże Pan Bóg
mądrością swoją / że on pokarm y posilek przeka do wszytkich
członkow tak wnetrznych / iako y powierzchwnych / tak łatwo y
śladnie / że tego wypowiedzieć niikt nie umie. A postępuje sobie

Reka Chrze-
ścińska ias-
to mistrz
nie stworzo-
na.

Mądrość
Boża wkaz-
uje się w
pomnoże-
niu rzeczy
stworzo-
nych.

R

Pan

Pan Bog
wczym po-
dobny do-
biemu Me-
dykowi.

Pan Bog w tej mierze / iako dobry y rzony Medyk / który lekar-
stwa swoje tak przyprowadzi / że chory / nie tylko się na nie nie zdry-
ga / ale y z ochotą je bierze. Pokarm bowiem każdy jest na kształt
lekarstwa / którego kiedyby ludzie nie używali często / musieliby y
przed czasem umierać. Coż ten namedy / y nabiegley Medyk
Pan y Bog nasz uczynić raczył? Naprzód pokarmom smak / że-
bychmy ich ochotnie pożywali: potym tak rozmaitych pokar-
mów dodał / żeby się nam iednakie zarosze nie przykryły: a na ko-
niec przez rozmaite odmiany y sposoby / to w wściech / to w żołąd-
ku / to w wątrobie / to w sercu / obraca je w tak subtelny sok nie-
iaki / że przez żadney trudności y wraży / przez wszystkie żyły y żyłki
ciała naszego / do wszystkich iego części przenika / a my nie nieczu-
jemy. Bo y na ten czas kiedy śpiemy / toż sprawuje. Dziwuje się
Philozophowie / kiedy to wważają w siebie / tak subtelnemu po-
stępowi albo dowcipowi natury. Ale iaki może być za dowcip /
albo zmysł w tych rzeczach przyrodzonych / którym na rozumie
schodzi: a przeto nie naturze / ale mądrości raczy twórcy nasze-
go dziwować się tu potrzeba / który y naturę samą stworzył / y
sposobu dodał na wykonanie tak rzeczy przedziwnych. Słuchay
co powiada sama mądrość Boża w Ewangelii świętej: Przy-
patrzcie się liliiom polnym / iako rosta / nie pracują ani przeda / a
Pan Bog je tak przyodziwa. A przeto nie dowcip albo zmysł
iaki natury to sprawuje / że lilie tak piękny wzrost mają / y tak pie-
knie przyodziały są: ale twórca to natury wszystko czyni. Toż też
o pożywku y pomnożeniu żywiołów wszystkich rozumieć mamy / i-
ż Apostoł s. świadczy mówiąc: Ani który śzepi jest czym / ani
który polewa: ale Bog który pomnożenie dawa. A jeśli tak prze-
dziwnym obyczajem mądrość Boża karimi / żywi / y pomnaża
śzepki y zwierzęta wszystkie w tym wieku śmiertelnym na tym
świecie: coż rozumiesz duszo moja / iako w onym wieku wiecznym
karimi y nasycą Anioły y święte swoje? Tu na ziemi ziemskimi
pokarmami / które dla nas stworzyła mądrość Boża / żyjemy:
ale w niebie też mądrość Boża / sama pokarmiem y napojem be-
dzie / onych na wieki żyjących wybranych Bożych. O iakobyś

2. Cor: 3.

Bog

szczęśliwa była / gdybyś poiać mogła co to jest / że Pan Bog o-
nym wybranym swoim / sstanie za wszystko: co to jest mówie / że
Pan Bog narodził / y niekończone dobro / onym świętym swo-
im sstanie się pokarmem / odzieniem / żywotem y wszystkim do-
brem. Gdybyś to mówie / duszo moja / poiać mogła / przedko-
byś omierzyła wszystko te rzeczy doczesne / a tyłkobyś o onych niebie-
skich myślała / y tych samych tylko wstawnie szukała.

Alle postąpmy też do innych skutków mądrości Bożej. A
zaję to nie iako cud iaki wielki / że Pan Bog w swej klubie za-
chowując żywot tych rzeczy śmiertelnych / y śmiertelnych / dał to
y małudzkim rzeczom / że się wstawnie ruszać mogą / y bez pracy
żadney / przez długi czas ruszają. Jeśli w tym dowcip nie mały
pokazali ludzie / kiedy wymyślili zegary / które wagami wmiar-
kowane / przez dwadzieścia y cztery godzin biegać mogą / i-
ż to daleko wietrza jest mądrość Boża / która to sprawuje w rze-
czach żyjących / że się bez przestanku ruszają po iedno życie: że w
człowieku śledziony y inne wewnętrzności / bez przestanku do lat
śiedmdziesiąt / y daley trwać y ruszać się mogą: od początku ży-
wota / aż do końca / iako widzimy po dziesięciu w ludziach / któ-
rzy do osmdziesiąt albo dziewięćdziesiąt lat trwają. y toż się
nabydowało / y przed potopem / jeśli kiedy ludzie po osmiu albo
dziewięciu set lat miewali: także w nich żyć / te wnętrza / choć
słabe / ruchały się przez tak wiele lat wstawnie. Kto się temu
nie dziwuje / y nie wpatruje mądrości Bożej / ani jej chwali:
nie oddać ten perwne żadney mądrości / ani światłości w so-
bie nie ma.

Nad to też mądrość Boża / aczkolwiekby mogła bez prace
człowieczey y bydleczy / bez słońca / y bey innych pomocy / ziola y
dziewa rozmnażać / zachowywać / y żywić wszystko co iedno ży-
je: iednak woli rzywać perwnych środków do tego / iako na
przykład / prace y dowcipu albo zmysłu ludzkiego / żeby człowiek
nie zalegał się proznując / ale wniósł na czym ćwiczyć / y zabawić
silej swoje. Chciał też mieć ludzie iedne bogate / dągie y bogie /
żeby wszystkim dodawał okazji do ćwiczenia / y obierania się w

R y

ciotach

Czym Pan
Bog w wie-
kupieśnym
naszyc wy-
branych
swoich.

Colof: 3.

Czemu chce
Pan Bog
żeby czło-
wiek pracow-
wał.

Czemu P.
Bog chciał
mieć też
dnych bo-
gów / a
drugich w
bogich.

Matth: 19.
Luc: 6.

1. Tim: 6.

Przykłady
wbojstwa w
światach y
wybawnych
Bogich.
Luc: 9.

cnotach: y wśytkich między sobą spólney miłości zwiastka rmo-
cił/ aby ludzie bogaci mogli szodrobliwosc y miłosierdzie prze-
ciwko wbohim pokazywać: a wbohy z cierpliwoscia y z pokora
niedostatek swoy znosić. Bogaci potrzebuja wbohych do rolnego
gospodarstwa y rzemieśla rozmaitego: Wbohy potrzebują bo-
gactwa / żeby ich żywili y przyodziewali / y dawali im potrzeb
innych wśytkich. Nie mogą się wstarczać wbohy na opatrznosc y
mądrość Boga: Bo Pan Bog sercem wśytkich widzi / wśytkich
miluje / każdemu to daie co mu przyzyszał być napożyteczniejszy
go do osiągnięcia żywota wiecznego. Tak iako owowiec zwoy-
kli czynić Medykowie / iednych leczą głodem / y krmie wpuszcz-
niem: drugim zaś dopuszczają mięsa y winą / żeby tak z pociecha
swoją zdrowia zżywali. Bez pochyby siła wbohych teraz dostatek
się do żywota wiecznego / ktorzy gdyby Bogatemi byli / posliby
na wieczne zatracenie. A iednakowem y Bogaci być mogą zbawie-
ni / iesli Bogaci będą w dobre uczynki / iesli tego chetliwie wdzie-
ląc drugim będą / czego im Pan Bog / będąc Panem wśytkiego /
wzyczyc raczył. nie na to / aby wśytko iedno chorwali y starbili:
ale na to / aby też drugich wspomagać mogli. iednak przyznać
się to musi / że wbohstwo y niedostatek pewniejszy y bezpiecznie-
szym jest gościncem do nieba / niżeli bogactwa y dostatek tego
świata. Bo niechciał nas pewnie osukać on narowyszy mistrz
nas / kiedy tak uczyl: Zaprawdę powiadam wam / iż Bogaty tru-
dno wnidzie do królestwa niebieskiego. A na drugim miejscu:
Błogosławieni wbohy / bo wasze jest królestwo Boże. A tamże
przydaie: Biada wam Bogaczom / bo macie pocieche wasze.
Nie omylił y Apostoł iego Paweł święty / kiedy tak do swego
ucznia Tymotheusza napisał: Ktorzy chcą Bogatemi być / wpa-
dają w pokuszenie y w sidło dyabelskie / y w wiele pożadliwosci
niepożytecznych y szkodliwych / ktore pogrążają ludzi na zatracenie
y zginienie. A tego wśytkiego czego sam Pan y Apostołowie
iego nas uczyli / potwierdzili przykładem swoim. Bo Pan Chry-
stus o sobie tak mowi: Liski mają iamy / a ptacy niebiescy gniaz-
dzą: lecz syn człowieczy nie ma gdzie skłonic głowy. Także Pa-

wel A

wel Apostoł o sobie y o innych Apostołach napisał: Aż do tey go-
dziny y latniemy / y pragniemy / y nędzy iesiesiny / y bywamy po-
liczkowani / y tulamy się: to jest / że nie mamy na tym świecie do-
mu swego własnego. Wapć też w tym nie możemy / że mądrość
Boża y synowie iey wpatrowali sobie napewniejszy y nabezpiecz-
niejszy drogę do żywota wiecznego. Ale iż głupich jest liczba nie-
skńczona / nie wiele ich ten gościnec sobie obiera / wiecey dale-
ko takich co go omiata.

Nakoniec / mądrość Boża y w tym się wielka być pokazu-
ie / że iako ona sama w sobie jest wiekista: tak wśytkim rzeczom
natchnienie takie daie / żeby rady iako nadluzey żyły y trwa-
ły. Stad pospolicie ludzie kiedy się widzą być w jakim nie-
bezpieczeństwie wielkim / wśelakich sposobow używają / y nie
ogladając się y ani na prace / ani na koszty żadne / vsilują żeby
się ochronić mogli. także y zwierzęta / żeby się przy zdrowiu swo-
im zostac mogły / y z nierownemi sobie walczą: lampy same kiedy
uż gasnąć mają / po dwa albo trzy razy nad zwyczaj światłość
iaką skora z siebie wypuszczają / iakoby zabiegając temu ze wśy-
tkich sił swoich / żeby nie gasły. Widzimy kropelki ostatnie wody
na dzewie / albo na kamieniu iako się opierają y kupią same w so-
bie / żeby się nie rozsypowały y nie rozpryskały. Widzimy nako-
niec / że rzeczy ktore same z siebie są cieśkie / przecie się tu gorze-
mają / także y lekkie na dol / żeby czego miejsca po sobie nie zo-
stawowały / y tak oderwane od drugich wniwecz się nie obraca-
ły. Ale co jest ze wśech nadziwniejsza / że tak potężny affekt Pan
Bog dał rodzicom ku dzieciom y potomkom swoim / iż trudno go
y słowy wypowiedzieć. Widzimy iako koki kwoła y steka
nad kureczety swemi / y o nie się psom y kaniom / y liszkom zasta-
wia. A białogłowy co cierpią przy rodzeniu / y przy wychowa-
niu dziatek / to wśytkim jest wiadomo. Przyczyna tego wśytkie-
go jest mądrość Boża / ktora żeby to natchnienie do długowiecz-
ności nieakiey podniecała: dała zwierzętom wśytkim wrodzo-
ny affekt na zostawienie potomstwa po sobie. Bo iż jest wiele
zwierząt / o ktorych zgube stoja ludzie / albo dla pożytku tylko swego

A u

go / ias

Eccle: 1.

Mądrości
Bożej
skutek natch-
nienie y
żądza w rze-
czach wśy-
kich / aby iak
konadluzey
trwali.

Ludziez ko-
rey mają
zguby rozo-
umnych
zwierząt
pragną.

Słota
wielka
lur
dla.

Eccl: 1.

Lib: 9. con
fel: ca: 6.

go / iako to ja zaiace / dzikie wieprze / ielenie / kwiety / przepior
ki / kuropatwy / ryby niemal wszystkie: albo żeby im nie szkodziły /
iako to ja wilcy / liski / węż / y inne tym podobne / y wiele innych
prawie niezliczonych. Jużby były pewnie niektóre rodzaje ich da
wno zginęły / gdyby była nie opatrzyła tego mądrość Boża / że
by się zachować chciały w potomstwie swoim. Jeśli tedy tak
wielki affekt / y tak wielka chęć náyduie się w rzeczach które żyją /
aby ten choć troski y podległy tak wielkim mizeryom / żywot
swoy wcale zachować mogły: iako daleko większa chęć nam mieć
przystoi / żebyśmy przy onym błogosławionym y wiecznym ży
wocie zostać się mogli. O ślepota wielka y głupia narodu ludz
kiego / co żywo zastawia się ze wszystkich sił swoich o żywot ten
troski y doczesny / który iedno cieniem jest nieciężkim onego wie
kuśkiego: a człowiek rozumem od Pana Boga obdarzony / leni
się y trochy tej pracy podjąć / aby sobie zjednał on żywot błogo
sławiony wieczny. Co żywo się śmierci boi / y od niej ucieka: a
człowiek który się rozumem rządzi / y w wierze jest wycwiczony /
na one śmierć wieczną ani się zdryga / ani się od niej chroni / iako
to się chronić zwykł od tych szkód / y przypadków doczesnych.
Prawdziwie powiedział Medzeć / że głupich jest poczet nieprze
liczony. Prawdziwie sama natura wzy w Ewangelii swojej /
że ciąża brama y wąska jest droga / która wiedzie do żywota / a
mało ich jest którzy ją náydują.

R O Z D Z I A L III.

O wielkiej wysokości mądrości Bożej / która
się w skutkach swych pokazuje.

Alko się wysoko tu gorze wybiła mądrość Pana Boga
naszego / o której tu na ten czas mówimy / wyświadcza
ja naprzód / y wszystkiemi swymi wkazami / tajemnicą od
kupienia naszego. Niemogłem się (mowi Augustyn s.
o sobie) przedziwną ona słodkością naciążyć (Panie Bo
że) moją opatrniać w niej wysoko radę twoją około zbawienia na
rodu

rodu

Czwórka
szkod grze
chu Ad
mowego.Szczelne
przestęp
stwo Ad
mowe.

Phil: 2.

rodu ludzkiego. Wysoka zaiste to rada była / przez tak sromotną
śmierć krzyżową / dosyć uczynić za wszystkie szkody / których nas
nabawiła chytrłość sataniska / przez grzech pierwszych onych ro
dziców naszych / y tak wszystko naprawić / że piękniejsza się teraz
natura nasza być wkaże / niżeli na on czas była / kiedy naprawy
żadnej niepotrzebowala. Co aby każdy tym lepiej pojąć y oba
żyć mógł / niech sobie wspomni czworaką szkodę / którą zacią
gnął za sobą grzech pierwszego człowieka. Naprzód wielką krzy
wdę / która się stała Panu Bogu przez pychę y nieposłuszeństwo
Adamowe. Druga skarbienie tegoż pierwszego człowieka / kiedy był
wyzuty z łaski Bożej / y z wiekuśkiego onego dobra. Trzecia to
śmiertelność wielką Aniołom świętym / których bolała krzywda Boża /
y tak wielka kłeska ludzka. A nakoniec wesele y uciecha wielka
sataniska / y wszystkich duchow jego przekletych / którzy się z tego
niewymownie cieszyli / że nad człowiekiem mizernym takie zwo
ciństwo otrzymali. Te wszystkie szkody zniósł przez / y iestże ie w
dobrych lepsze przemieniła mądrość Pana Boga naszego / przez ta
jemnicę krzyża świętego / tak że niedarmo koscioł spiewa: O szczel
ne przestępstwo / co nas tak wielkiego odkupiciela nabawi
ło. Kiedyby ście iaka nowa y droga z przypadku iakiego podar
ta / rzemieślnik zmyslny tak polatać mógł y przyozdobić / żeby
i iestże piękniejsza / y kosztowniejsza / niżeli przed tym była / wzy
nił: moglibychmy słusnie nazwać / że to ryś szczęśliwa była
ścieżka oney / która iey okazja dała / że się piękniejsza y ozdobie
jsza niż przed tym stała. Toż y o naturze naszej rzecz możemy / która
za okazję winy oney pierwszych rodziców naszych / stała się da
leko szczęśliwszą / niż kiedy przed tym była. Bo człowiek on pier
wszy / podniosł się w pychę / za poduszczeniem zazdrościwego
czarta / chęć stać podobnym Bogu / przestąpił iako niepo
słusny przykazanie jego / y część Bogu należącą sobie przywła
ścił. Ale wtory Adam Pan Chrystus Zbawiciel nasz / sam się po
niżył / stał się posłusznym aż do śmierci / a śmierci krzyżowej.
A za tym nagroził y przywrócił część Panu Bogu. y daleko ie
stże większą oddał / niżeli ona była / która mu był Adam pierwszy

wyższ

Ioan: 17.

Szczęście
człowieka
takie / kiedy
by był nie
zgorszyl.

Phil: 2.

wyrządził: bo Adam był tylko człowiekiem / y gdzieby posłusznym był Panu Bogu / w rzeczyby bardzo łatwey posłuszeństwo swoje był pokazał. Co mi to za rzecz wielka albo trudna była / wstrzymać się od owocu z iednego drzewa / gdyż tak wiele było innych kosztownych owocow pozwolonych: A tak grzechci był w prawdziwie cieżki / y tym cieższy / im łatwiey było wsluchać Pana Boga / bez prace żadney: lecz Pan Chrystus y Bogiem był prawdziwym / y człowiekiem. Upokorzył się żeby posłuszeństwo oddał Bogu Ojcu / a w rzeczy bardzo trudney y cieżkiej / śmierci krzyżowej bolesney y smutney. a przeto względem zacności person / y tak wielkiego wzniesienia y posłuszeństwa / nie nie mogło być z wietrza przyługa / y z wietrza czcigi Boskiej / iako tak pokorne posłuszeństwo Chrystusowe. A prawdziwie to Pan Chrystus do Ojca swego niebieskiego mówił: Jam wstawił ciebie na ziemi. Bo prawdziwie w oczach wszytkich Aniołow y świętych iego / ktorzy się to doniosło / w wielbił Boga Ojca swego niebieskiego / w wielbił y wstawił chwałą niewymowną. A jeśli Aniołowie patrząc na one wielką pokorę Pana Chrystusowego / kiedy go przy narodzeniu iego na ten świat / człowiekiem tak poniżonym oglądali / z wielkim weselem śpiewali: Chwała Bogu na wysokościach: daleko bez pochyby wiecey wystawiali pokorę / na którą przy śmierci iego krzyżowej patrzyli.

Tuż kiedyby człowiek nie zgorszyl / nie mogłoby go było podkazać nic wietszego / iedno żeby się porównał był z Anioły świętymi: lecz teraz przez te tajemnice odkupienia naszego w Panu Chrystusie / rodzaj ludzki dopiął tego / że się znalazł człowiek taki / który podwyższony nad wszytkie Anioły siedzi na prawicy Bożej / y jest głową ludzi y Aniołow wszytkich. Tak go opisał Piotr święty Apostoł w pierwszym liście swoim / mówiąc: Który jest na prawicy Bożej / poddałszy sobie Anioły y zwierchności y mocy. Także y Paweł s. do Philipensow: Dla czego y Bogu wywyższyl go / y darował mu imię / które jest nad wszelakie imię: aby na imię Jezusowe / wszelakie kolano kłakało / niebieskich / ziemskich / y podziemnych. W wielbił tedy Syn Ojca niewymowną

pokorą

pokorą meki swojej / a Ociec Syna w wielbił y wzcisł prawicą swoją przedziwnym obyczajem. Ktore w wielbienie syna Bożego wylewa się y rościaga na wszytek naród ludzki / y bardzoby nie wdzięczny był / któryby tak wielkiego dobrodzieystwa nie znalazł / ani za nie dziękował Panu Bogu. A do tego / nie tylko sam Pan Chrystus prawdziwy Bog y człowiek / ale też y matka iego przemaszowała wywyższona jest nad wszytkie chory Anielskie / nie bezdac Bogiem / ale tylko człowiekiem. A przeto przypatrując się tak wielkiej chwale y sławie naszej / która nam przybyła do onego szczęścia y błogosławienstwa / iakieby nas było potkało / gdyby Adam był nie zgorszyl / możem słusnie rzec słowa onego: Szczęśliwa wino / która nas tak wielkiego odkupiciela nabyła.

Aniołowie też święci iako się śmucili z upadku pierwszego Adama / y z tak wielkiej kłaki młodsze go brata swego: tak zaś z odkupienia iego tak obfitego / niewymowną radość rzuli. Bo jeśli się po dzisiejszym wesele zwyczaj z nawrocenia iednego człowieka pokutniacego / iako sam Pan Chrystus o nich w Ewangeliach świadczy / iako daleko wietrze wesele z tego mieli / kiedy wyrzucili ano się przez Pana Chrystusa zupełnie dosyć stało sprawiedliwości Bożej: za którym dosyć czynieniem / kluczem krzyża s. otworzyło się niebo wszytkim wiernym y wybranym Panstwu. Nie możemy bowiem tego rozumieć o Aniołach świętych / żeby tego nie radzi widzieli / że Pan Chrystus y nasz wietrza matka iego / nad nie wywyższona od Pana Boga: bo w nich żadna zasława / nie ma. zarosła gorącą miłością napelnieni są / która nie zna co to zayścić / przekładać się nad drugie albo śmieć z dobra cudzego / raczej się raduje y weseli z niego / iako z własnego swego. Dobrze y słusnie śpiewa Kościół Boży: Wzięta jest Panna Marya do nieba / y wesela się z tego Anieli Boży: wesele / nie śmieć z tego / że ia widzą nad wszytkie chory podwyższoną w królestwie niebieskim. Bo tak rozumieją / że to słusnie y sprawiedliwie Pan Bog sprawić raczył / który wszytko czyni bardzo mądrze y sprawiedliwie. A do tego oni mają wolę swoje przez wietrze scisła miłości zjednoczona z wolą Bożą / tak że cokol

3

wiel

Luc: 15.

Aniołowie
nie zayrzają
szczęścia
człowieka
wi.

Czart smier-
tny z zwycie-
stwą Chrystu-
sowego.

wiek się iedno Panu Bogu podoba/ im się też podoba/ y nie mo-
że nie podobać. Jąsne przeciwnym obyczajem czart przeklęty/ kto-
ry iako na czas ciechyl się z zwycięstwa swego nad człowiekiem/
tak jāsne z zwycięstwa Chrystusowego nad sobą/ niepodobna ias-
ko się daleko wiecey śmieć y śmieci po dziśdziej. Bo Chrystuso-
we nad nim zwycięstwo to nam zjednalo/ że nie tylko ludzie do-
rosli/ iaki był Adam: ale też y dzieci/ y białogłowy z czarta się te-
raz natrzasaia/ y z niego tryumfuia. Na on czas w raju nie tak
by wielk. śmote był odnośt śatan zwyciężony od Adama/ kto-
ry na ten czas miał wmiętność/ a krewkości nie doznawał w so-
bie/ będąc wzbrowiony onemi pierwiaszkami łaski Bożej y sprawie-
dliwości/ która mu pod rozum podbiła namietności jego: tak
że się mu sprzeciwić nie mogli/ po ki się on Bogu nie sprzeciwił.
Ale teraz gdy śatan bywa zwyciężony od człowieka podległego
śmierci/ grubości/ pożadliwości/ wielk. ślad śmote y zły-
wość odnosi. A bywa zwyciężony często/ tak dalece że wiele się ich
nawduie/ co niedbając na jego strzały ogniste/ y na napaady y prze-
śladowania rozmaite/ na despekt jego z chorągwiemi czystości/
cierpliwości/ y pokory światey nan wypadają/ y zwycięstwa z
tryumphem odnośa. W czym wielkiego podziwienia godna
mądrość Pana Boga naszego wśytko przechodząca. Widział
bowiem P. Bog/ iako tego wielka potrzeba była narodowi ludz-
kiemu/ przeciwko chytrności śataniśkiej/ żeby temi dobrami do-
czesnymi/ roskosiami/ dostatkami/ y chwale wśytką świata po-
gardzać umiał y mógł. Coż uczynił/ żeby nam to wśytko obzy-
dził/ a ocukrował czystość/ wbośtwo/ pokorę/ cierpliwość/ wzgar-
de świata? Siłapil z nieba/ y przyobłokł y na się postać służ-
bniczą/ lekarstwo potrzebne/ ale przyk. e/ y na które się człowiek
zdygąć zwykł/ przykładem swoim ostodził y wmiarkował/ tak że
teraz wielom śnakcie lepiej post/ niżeli obżarstwo: wbośtwo le-
piej niżeli bogactwa: czystość pamiętka/ niżeli śtan małżeński:
męczennictwo niżeli roskosy wśytkie: posłuszeństwo y poddaństwo/
niżeli przelężność y zwierzchność: wżgarda/ niżeli część: pomi-
żenie/ niżeli podwyższenie nad inne. A któż widząc Boga swego

w postaci

Mądrość
P. Boga na-
szego/ iako
zbiegła
chytrości
śataniśkiej.

w postaci człowieka/ pełnego mądrości y łaski/ y który ani ofu-
kać nikogo/ ani oszukać być może/ a on się rkażal w bogim/ pokor-
nym/ cierpliwym/ czystym/ a co dziwniejszego/ dla odkupienia
narodu ludzkiego na krzyżu rozpiętym/ kreć swoie droga dobro-
wornie wylewającą/ a z gorącej oney miłości śmierć celną
dla nas podejmującą/ kto się morwie/ patrząc na to wśytko
nie wzruszy/ y nie pobudzi do tego/ aby był naśladowcą jego?
Takie to są wynalazki/ tak przedziwne y wysokie mądrości Bo-
żej/ o których Jāzaf pisał/ tak mówi: Oznaymujcie między
narody wynalazki jego. Lecz przecie ta mądrość Boża/ zda się
być głupstwem niejakim w oczach/ nie tylko mędrków tego swia-
ta/ iako mówi Apostoł Paweł s. ale też y ludzi cielesnych/ kto-
rzy w Chrystusa wierząc/ naśladować go niechca. Takich tenże
Apostoł nazywa nieprzyjaciółmi krzyża Chrystusowego.

Alle ty duszo moja/ wśiluy/ żebyś zbierać mogła miod z opo-
tki/ y wyciskać olej z kamienia/ to iest/ zbierać mądrość z głupstwa/
mądrość Bożę/ z głupstwa krzyża s. Pytay się pilno/ kto to wi-
si na krzyżu/ y dla czego wi-
si. A gdy się dowiesz/ że to onże sam kto-
ry siedzi na Cherubinach/ y owsem na prawicy majestatu Bożego
go w niebie/ śnadnie się dorozumiesz/ że nie wi-
si na krzyżu za ias-
kie występkę swoie/ nie prze ias-
kie niedoleżność abo kreć kłość swo-
ie/ ani przyniewolony od kogo: ale z dobrej woli swoiey/ że gora-
co pragnął uczynić dośyć sprawiedliwości Bożej za grzechy wśy-
tkiego świata/ na część na chwale Oycy swego niebieskiego/ y na
zbawienie wśytkich wybranych swoich/ a iako mówi Paweł A-
postoł: Aby sam sobie wystawił kościół chwalebny/ nie mający
zmazy abo zmarsku. A nakoniec z miłości przeciwko tobie wiel-
kiej/ chciał się sstać dla ciebie ofiarą wdzięczną Panu Bogu.
Gdy tedy tego wśytkiego posirzujesz duszo moja/ że tak iest a nie
inaczej/ wzbudzayże się do miłości tak wielkiego dobrodzieia
twego/ a naśladować go/ pocni też gorąco pragnąć chwały jego/
zbawienia ludzi y narodów wśytkich/ a zwłaszczą ozdoby kościo-
ła jego światego/ y twego zbawienia własnego. Wznecay w
sobie doskonałą nienawść grzechu y nieczystości wśelakiej.

Isa: 12.

Mądrość
Boża zda
się niekto-
rym być
głupstwem
1. Cor: 1.
Pfal: 98.
Hebr: 1.
Czemu P.
Chrystus
cierpieć ra-
czył.

Eph: 5.

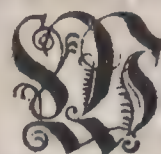
Gal: 2.

Wczym ma-
my naśla-
dować Pa-
na Chrystu-
sa.

Zakończay się w czystości serca y w doskonałość sprawiedliwości: żebyś też za tym kiedy poczęła pragnąć uczestnictwa krzyża Pana twoiego/ y wniła cię się z utrapienia y wciśku wszelkiego: żebyś potym mogła być uczestniczką zmartwychwstania jego / z ludźmi sprawiedliwymi/ w chwale wiecznej / a nie z niebożnymi w mękach onych wiekistych.

R O Z D Z I A L IV.

Skuteczna mądrość Boża / iako / y w czym się pokazuje być głęboka.



W trzech rzeczach wpatrzeniemy miarowicie głębokość skutecznej mądrości Bożej. W opatrności/ która ma o wszystkim stworzeniu. W przeyrzeniu/ którym nas prowadzi y kieruje do osiągnięcia żywota wiecznego. A na koniec w sądach swoich / o których Dawid święty tak mówi: Sady twoje przepaść wielką. Naprzód tedy co się dotyczy opatrności mądrości Bożej / słusznie się iey każdy dziwować może: bo rzeczami wszystkimi stworzonymi samą przez się rządzi / y każda z nich do swego końca pownego prowadzi. Jednakże jest / mówi Medzec / staranie iego o wszystkich rzeczach: to jest / żadney nie ma / o którejby nie myślał albo starania nie miał. tak że y wrobel biedny nie wpadnie na ziemię bez opatrności iego Bostkiej / iako sam Pan Chrystus świadczy.

p. Bog o
wszystkich
rzeczach sta-
ranie ma / y
wobec y o
każdey zo-
sobną.

Luc: 12.

Ktoby mógł policzyć y porachować wszystkie rzeczy / które jedno są na świecie / tenby iakokolwiek mógł się domyslać / iako to jest wielka mądrość Boża / która rządzi y sprawuje wszystko. Nawyższy Pasterz Kościoła Bożego / może Chrześcijaństwem wszystkim władać w obec / albo ogólnym obyczajem: ale o każdym Chrześcijanie miarowicie y szczerze myśleć / nie zdoła: y dla tego sobie na pomoc Biskupy inne bierze. Także Król albo Monarcha iaki może władać wielą państw / y krajów ogólnie / ale żeby miał o każdym poddanym z osobna staranie czynić y onym

rządzić /

rządzić / temu dosyć czynić nie może: y dla tego stanowi / y ma na miejscu swoim Starosy / y inne urzędniki / y przełożone. Ale Pan Bog wszechmogący / toż ma staranie sam o każdym z osobna / które o wszystkich w obec: toż o wszystkich / które z osobna o każdym. Jeden wrobel / mówi Pan Chrystus / nie jest w zapamiętaniu przed Bogiem / ale y włosy głowy waśey wszystkie są zliczone / y za taką opatrnością iego świętą / y włos z głowy spaść nam ani zginać nie może. Kruczat mizernych / kiedy ich rodzice własne opuszczają / on sam nieprzepomina ani opuszcza.

Luc: 12.

Psal: 146.

A przeto bezpiecznie sobie odpoczywać zawsze możesz / duszo moja / na łonie tak możnego Oycy twego / y w nawietnych ciemnościach / y w samych lwich y smocznych paszczach / y szkodliwym niezlizonego duchow tobie niesprzyjających. Tylko się z nim łącz przez miłość szczerą / y przez bojaźń świętą / mając nadzieję y wiarę do tego mocną. Lecz nie tylko Pan rzecz każda z osobna opatrnie / ale też dosięga od końca aż do końca mocnie. A dla tego nazywany jest Królem wieków / bo on wszystkie wieki sporządza / królestwo komu chce podaje / czas odmienia / y ięszce przed wieki wszystko sporządził / y postanowił. Nic nie maś nowego czego by on już przedtem nie przewyższał / y nie się nad mniemanie a wiadomość iego nie dzieje. Ludzkie myśli są bojaźliwe y niepewne opatrności naszej / iako Medzec powiada: bo ludzkie rzeczy przysły / tylko się przez iakiś znak niepewne domyslaia: ale Pan Bog wszystkie rzeczy przysły tak pewnie iako y przeszły y przytomne / ięszce przed stworzeniem świata sporządził. y dobrze Kościół święty w modlitwach swoich to mu przypisuje / że na swojej opatrności nigdy się nie myli. Jedno że ta opatrność iego barzo jest tajemna y skryta / y sady iego niepoiete: Stad niektorzy nąyduia się takowi / którzy widząc że się tak wiele złego dzieje między ludźmi / a nie widząc żeby iakie za to karania zli odnosi / na zatracenie swoje wierzą / że o sprawach ludzkich p. Bog żadney opatrności nie ma / albo że się z iego woli wszystko dzieje: co jest bliźnierstwem wielkim / iako święty Augustyn wyroodzi. A pospolicie takowi ludzie tego mniemania niebożne-

Sap: 8.

1. Tim: 1.
Dla czego
jest nazywa-
ny p. Bog
Królem
wieków.

Sap: 9.

S. Augu-
styną pod-
biensw-
poo krot-
mi obia-
opatrzo-
Boża.

Iob 22.

Malach: 2.

go wywar / którzy po części widzą opatrność Bożą około tych
rzeczy stworzonych / a po części nie widzą : y coby się mieli oglą-
dać na wszystkie rzeczy koniec / który dzień sądny pokaze / to przed
czasem sądzi o wszystkim / y w błędy ciężkie wpada. Na takie wo-
ła Paweł Apostoł święty : Nie sądźcie przed czasem / ażby Pan
przyśled / który też oświeci zakrycia ciemności / y obiawi rady swoje.
Co święty Augustyn tym pięknym podobieństwem objaśnia
wszystko : Kiedyby / przy / kto na taki sztucznie sądzony parwiement
abo sło takie floryzowane patrząc / przypatrował się tylko ied-
ney takiej sztuczce / abo czasce drobney iego / mogłoby snadnie
przygnać rzemieślnikowi / iako niewinniecemu / y który nie
mógł w to co zamyslał potrafić. Bo się tylko iedney czasce nie
doskonale przypatrował / a wierszy części nie widział : ale gdy-
by wszystko doskonale obaczył / iako pięknie sądził wszystkie rze-
czony y złożone są / bez pochyby y oney sztuki wszystkie / y rzemie-
ślnika który je zrobił / natchwaliłby się nie mógł. tak też y ci co
widząć ano się ludzi sprawiedliwych utrapienie dzierży / a lu-
dziom niebożnym powodzi się szczęście na wszystkim / a niewi-
dząc tego / co w przyszłym wieku Pan Bog gotuje niebożnym y
sprawiedliwym. niebożnym karania / a dobrym y sprawiedli-
wym korony y nagrody cierpliwości ich : smieja bliźni Panu
Boga / y z onemi y Joba świętego mówią : Obloki tajemnic iego
go / ani się rzeczom naszym przypatruje / a około zawias niebieskich
przechodzi się. abo z onemi drugimi którzy y Malachiasa Proro-
ka twierdzą / że wszelki który złe czyni / dobry jest w oczach Pana
swoich / y tacy mu się podobają. Tegoż potwierdza Augustyn świę-
ty w rozmaitych innych pismach swoich / y drugim podobień-
stwem takim : Gdyby kto począł słuchać wierszy takich pie-
śni / nie dosłuchawszy ięże wiersza całego / chciał zarazem
wiersz naganić : wkazałby się głupim barzo / że nie dosłuchawszy
statecznie wszystkiego / przed czasem osądził : tak też y ci są głupi /
którzy smieja się srośować opatrność Bożą / jeżeli się biegiem na-
znaczony wszystek porządnie odprawi.

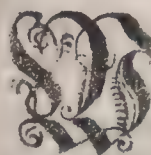
A przeto duszo moja / jeśli masz rozum / wstydź się mojej / żebrze

zawoła

zawoła do złego przykładzala : bo tak rozkazał Pan Bog. A że on
sam dopuszcza wiele złego : to sądom iego skrytym przypisy / któ-
re skryte być mogą / ale niesprawiedliwe być nie mogą.

R O Z D Z I A L V.

O opatrności wielkiej Boskiej / która Pan Bog
iednych przyrzekł do żywota wiecznego / a drugich
iako niegodnych odrzucił.



Jelka zaś iest opatrność Boża / która Pan Bog
pokazuje stworzeniem wszystkim rządząc : ale daleko
wiersza y głębsza w tym pokazał / kiedy iednych na
zbawienie przyrzec y sposobie raczył / a drugich zba-
wienney drogiey iako niegodnych odsadził. A kto to
poznać może : czemu ludzie niebożni tu na tym świecie szczęści-
wszymi dostali opatrnie / y za grzechy ich nie karze : a zaś prze-
ciwnym obyczajem na wiele ludzi niewinnych / pobożnych / do-
puszcza nędze / przesławowania / utrapienia / y śmierci rozma-
ite. Tu my w tym mierze o każdym człowieku z osobną perone-
go rozsadku weźmić y dać nie możemy / iednak w obietnicy
kolwiek przyczyny domniemować się możemy. Zepodobno Pan
Bog częstokroć ludzi niebożnych nabawia dobre tych y dostat-
ków doczesnych / żeby niektóre ich obyczajne postępi abo wez-
ni dobre tu nagradzał / nie myśląc o wiecznej zapłacie ich w ży-
wocie wiecznym / abo też żeby ich temi doczesnymi dobrodziej-
stwami swoimi ciągnął do siebie / y nawracał je do pokuty za grze-
chy / y tak w nich nadzieie y chęć do onych dobr wiecznych wzbu-
dzał. Grzechom też ich nie karze / bo ma je wola karać w piekle.
Ludzi zaś sprawiedliwych tu nawiedza y trapić dopuszcza przez
rozmaite niedostatki / nieślawy / utrapienia : częścią aby tu grze-
chy ich lekkie okarał / y one z nich omył : częścią też aby po tym
obficie ich cierpliwość / pokorę / y inne zasługi w onym żywocie
wiecznym nagradził.

Alle czemu Pan Bog Jakoba sobie wpodobal / a Esau nienas-
widzial

Sady y
przyrzec-
nia Bożę
go / około
zbawienia
ludzkiego
niedostat-
kie.

Exod: 33.

widział / na on czas kiedy jeszcze nie ani dobrego / ani złego nie
uczynili byli / a kto zrozumieć albo dorocipem swoim zbrodzić mo-
że: Sam s. Paweł Apostoł temu się dziwował. Bo były to bli-
źnieta jednego Oycy / y jednej matki synowie: a przecie jednego
nie z nich Pan Bog zamilował / a drugiego nienawidział y odrzu-
cił. A żeby kto śnadsz nie rzekł / że Pan Bog wpatrując jednego
uczynki dobre / a złe drugiego / dla tego się nie jednako ku nim
miał. zagroził nam Apostoł do takiego mniemania droge / mo-
wiąc / że się to wszystko działo / aby się wypełniła y zaciła ona
elekcyja y dekret albo intencya jego / y przywodzi na to one słowa

Moyzefowe: Zlituj się nad tym będę chciał / y będę miłościwo-
łomu mi się podobać będzie.
Kto się też y na to nie zdumie / gdy słyszy czasem ano jeden
świątecznie trwając przez długi czas w dobrych y pobożnych uczyn-
kach / a na samym końcu żywota swo-^o wstaje y ginie / iako to Judas
świątce zdradcy podkłało: a drugi czas niemał na złych uczynkach tra-
wiał / na końcu wpamiętywa się / y do raju dostaje / iako się dostał
on lotr dobry y szczęśliwy po prawej stronie Chrystusowej przy-
bity. Rzekę kto podobno / iż to dla tego tak poszło / że Judas
Chrystusa zdradził / a. Lotr on Panem y Bogiem swoim go by-
wyznał. Jużci to prawda / ale azas nie mógł Chrystus także wey-
znać na Judasza / iako weyzwał na Piotra: y natchnąć go łaską
tak potężną / żeby na żadne y natwardse serce pogardzić nie mo-
gło. A nie mógłże tenże Pan Chrystus obudzić onych Lotrów
przy bołku swoim wiśnacych / wiary y pokuty nabawić / iako na-
bawił jednego z nich: albo obudzić przeniesć okiem / y dopuścić
żeby w grzechach żywot skńczyli / iako przeniosł y dopuścił na ie-
dnego? Kto wymyślić y wynaleść przyczynę tego może / czemu
Pan Bog niektórych z tego świata przed czasem powoływa / aby
im złość rozumu ich nie pomieszała / iako Medzeć o Zenochu
powiedział / a wiele innym dać pokoy / y dopuścić w złości pro-
wadzić dni swoje?

Alle co rzeczymy o całych krainach / z których niektóre dosyć
przedko powołał Pan Bog do wiary swojej świętej / a drugich

nie

nie rychło / a prawie iakoby na ostatku / gdyż bez wiary żaden zbaw-
iony być nie może. Kto nie wierzy już jest osądzonym / mówi
Pan Chrystus. a iako Paweł s. mówi: Wszelki którybykolwiek
wzywał imienia Pańskiego / zbawion będzie. Jakoż tedy wzy-
wać będą w którego nie uwierzyli: albo iako uwierza temu / kto-
regu nie słyseli: iako wysłyszą oprocz przepowiadającego: a iako
będą przepowiedać / iesliby nie byli posłani?

Tec to są tajemnice one głębokie y niepojęte / które Ociec
niebieski zakrył w nieprzebranej onej skarbnicy mądrości swo-
iej / do których nam Paweł święty Apostoł / nie rzekł żeby o-
twierzał / ale tylko okazywał / abyśmy się onym pospolu z nim
dziwowali / kiedy tak napisał: O głębokości bogactw mądrości y
wiadomości Bożej / iako są nieogarnione sady jego / y niedościgłe
drogi jego: Bo ktoż poznał wmyśl Pański / albo kto był radzycie-
go? Nij to tylko wiedzieć y wierzyć powinni / że w P. Bogu ja-
dnej nieprawości nie ma: a kiedy on ostatni dzień sądu jego na-
deydzie / nie nayedzie się żaden któryby nie miał przyznać P. Bogu /
y rzec Sprawiedliwy jesteś P. Boże nasz / y prosty jest sąd twój.

Taż tajemnica przejrzenia jego nam jest bärzo pożyteczna / bo
na nie pomniac / żaden niebożny zwatpic zgola o zbawieniu
swoim nie może: dobry też żaden nie będzie się do końca wbespie-
czał / ani śmiało kassal na zbawienie swoje. Ludzie dobrzy / nie
będą przywratpować o nawroceniu ludzi złych y niebożnych / za-
wszystkie się będą modlić / y o zbawieniu wszystkich przemysłować.
Żaden nakoniec by najlepszy y naswietobliwszy nie będzie sobie
chciał lekko myślne y zuchwale poczynac / gdyż żaden niewie co-
mu utrzejysz dzień przynieść może: ale wszyscy z boiaźnią wiel-
ką będą obmyślać zbawienie swoje.

A ty duszo moja / wważając sobie to wszystko / vsiluy iako na-
pilnie / abyś powołanie twoje / y ono Boskie przejrzenie wpe-
wniała sobie dobrimi uczynkami twymi. iako cie wpomina Piotr
Apostoł s. w ostatnim liście swoim: A któreż to y iakie są dobre
uczynki / któremi się wtwierdzac masz? O tych dać znać Jan s.
tak pisać: Synaczkorwie moi / nie miłujemy słowem / ani iezy-

A a

Kiem:

Ioan: 5.
Rom: 10.Tajemnica
o przejrze-
niu zbawie-
nia naszego
pożyteczna
bärzo.Zbawienie
czym sobie
wpewniac
mamy.
2. Petr: 1.
1. Ioan: 3

Matth: 10.

Znak zbawienia z przejrzenia Pana Boga go który.

kiem: ale uczynkiem y prawdą. Bo miłość cnota taka jest/ która mażac/ żaden nie bywa potępiony/ bez której zbawion nikt nie będzie. Ta się zaś wydaie y pokazuje przez uczynki dobre: kiedy kto nie w nadziei nagrody doczesnej/ ani z żadnego nieporządnego affektu ku stworzeniu: ale z szczerę tylko miłości przeciwko Panu Bogu y bliźniemu/ albo ialmużne daie ubogim/ albo swoim nieprzyjacielom krzywdy z serca odpuścza/ etc. A iż nie desyć zacząć tylko/ ale iako Pan Chrystus powiedział/ kto będzie trwał do końca/ ten będzie zbawion/ dla tego y Apostoł s. morwi: Wsiluycie/ to jest z wielkim staraniem/ z wielką pilnością zbawienie wasze wieczne obmyślajcie. A prawdziwa to/ że jeśli jest iaki znak podobny przejrzenia Pańskiego/ w którym sobie Pan Bog obiera wierne swoje: tedy ten jest ieden/ więcej o zbawieniu swoim/ niżeli o czym innym myśleć/ ostarwieżnie prosić Pana Boga o dar prawdziwej pokuty/ prawdziwej pokory/ doskonałej miłości y wytrwania statecznego aż do końca. y nie przestając na samey tylko modlitwie takowej/ że wszystkich sił swoich/ iako nas Zbawiciel nasz napomina/ szukać/ abyś mogli znaleźć y dostąpić królestwa niebieskiego/ y sprawiedliwości jego.

CZTERNASTY STOPIEN.

O wważaniu miłosierdzia Pana Boga
naszego.

ROZDZIAŁ I.

Jako jest wielkie y szerokie miłosierdzie Bże.

Doch święty w piśmie świętym/ dziwnie wystawia miłosierdzie Pańskie: tak dalece/ że ie nad wszystkie inne dzieła Boskie przekłada. Bo tak mowi Dawid święty: Słodki Pan wszystkim/ a litości jego nad wszystkie uczynki jego. Przypatrzmyś się iedno tedy

czy

tey wielkości miłosierdzia Bżego/ iako jest samo w sobie (iż tak rzekę) szerokie y długie/ wysokie y głębokie. Naprzód co się dotyczy szerokości jego/ tak stad się pokazuje/ że sam tylko P. Bog ze wszystkich mizerii y utrapienia nas wyzwolić y oswobodzić może/ a od niektórych pewnych przypadków y niebezpieczeństw/ wszystkich rzeczy wolne mieć chce/ nie dla żadnego pożytku swego własnego/ ale z miłości tylko szczerę która ma przeciwko stworzeniu swemu. Mogąc wprowadzić y stworzenia niektóre mizerii niektórych nas pozbawić: iako na przykład/ chleb może głód osmierzyć: napoy pragnienie ugasi: siata odkryć nagosc: nauka odpędzić nieumiećność: ale żadnego stworzenia takowego niemaś/ któreby znieść y wygładzić wszystkie mizerie mogło. Nad to/ są mizerie niektóre skryte/ a im skryte/ tym cięższe/ z których sam tylko Pan Bog nam pomoc może/ iako to są rozmaite chytrosci/ y niażdy satanow przeklętych/ przewrotnych/ potężnych/ a nam na głowę niesprzyjających. Takie są błędy ślepoty/ y omylki serca/ y sumnienia naszego/ których y sami do siebie nie widzimy/ y zdamy się sobie częstokroć być zdrowymi na duszy/ a my barzo ciężko y niebezpieczno chorujemy. A któż inny nas z takich y z tak niebezpiecznych mizerii wyzwolić może/ iedno on Medyk wszechmocny: A że nas częstokroć Pan Bog y mimo wiadomość naszą z nich wyzwala: słusnie nazwani być możemy/ niewdzięcznymi przeciwko Panu Bogu/ gdyż iako sam Pan Chrystus świadczy/ Ociec nasz niebieski lastawym się stawi złym y niewdzięcznym. A my ledwie o namnięskę iakiej czasie dobrodziejsaw jego wiemy/ y za te nie dziękujemy mu z takim nabożeństwem/ y z taką pokorą iakobyśmy powinni. Rzekę też te stworzone nie pozbawiają nas wszystkich mizerii/ ale nie których tylko/ y to desyć nie wiele takich/ którzy y od tych wolni bywali. Sam tylko P. Bog wszystkich ludzi od wszystkich mizerii wolnych uczynić może. A cżkolwiek nie oswobadza nas wszystkich od mizerii wszystkich: ale żadnego przecie niemaś/ któryby w tey mierze nie doznawał na sobie iakiej miłosierdzia Bżego. Do bże to opiewa Prorok/ mówiac: Miłosierdzia Pańskiego pełna

A a n

jest

Żadne stworzenie pozbawić nas wszystkich mizerii nie może.

Niewdzięczność naszą wielką przeciw Panu Bogu.

Każdy iakiego miłosierdzia Bżego doznawa na sobie

Psal: 90.

Czemu nas
p. Bog nie
chce mieć
wolności od
mizeryy/
z.

jest ziemia. Skąd y łosćiol s. w modlitwach swych tak sie modli:
Boże/ ktoremu własn timer należy zmiłowania rzywać nad nami. ac.
Bo to tego jest własn timer / znośie y odpędzacie mizerie / ktory sam
wolen jest od wszystkich mizeriy: temu przystoi mizerie wszystkie ni-
szczy / ktory sam w sobie nie zna co to mizeriya. Gdyż on jest nay-
wyższym y nayczetelniejszym dobrem / y ktorego istota sama jest
współaktim błogosławieństwem. O duszo moja / byś to poiać mo-
gła / iaki jest żywot tego Pana y Oycy twego / ktory żadney mi-
zeriey nieznając / jest szczerym dobrem y błogosławieństwem wos-
półaktim / peronie byś wzdychała y pragnęła do onego łona iego / żeby
sie y w tobie zisćie mogło y wypelnic / co przypomina Dawid w
Psalmie iednym: Nie przystapi do ciebie złe / y nie przybliży sie
bicz do przybytku twego.

Alle podobno mie spytasz: Jesli Pan Bog może znieść y wy-
korzenić wszystkie mizerie / czemuś tego nie czyni / gdyż jest Oy-
cem miłosierdzia / to jest naymiłosierniejszym Oycem? Skądże
tak wiele niedze y utrapienia między nami za rzadem y wiado-
mością tak miłosiernego Oycy? Czemuś powiedaia / że ziemia
pełna jest miłosierdzia Pańskiego? raczyby to mówić / że pełna
jest mizeriy rozmaitych. Może bez wątpienia Pan Bog wyglą-
dzić y wykorzenić wszystkie mizerie co ich jest na świecie: ale tylko
te z nas znośie / ktore mu mądrość iego wkazuje znieśienia być
godne. Do tego y ludziom samym nie byłoby pożyteczno / że-
by żadney mizeriey nie znali: a że y to samo pod czas miłosier-
dzia pachnie / nie być od nich wolnym / chowa sie na wiet-
rze iakie miłosierdzie. Tak Apostoł kiedy po trzykroć prosił Pana
żeby go z iedney peroney pokusy wyzwolił / nie był wysłuchany / y
owsem wysłyszał słowo ono: Moc w słabości doskonała sie sta-
wa. Tak Pan Bog chciał mieć w bogim y chorym Łazarza one-
go / aby mu potym ono wietrze miłosierdzie pokazał / kiedy go
przez rece Anielskie na łono Abrahamowe przenieść kazał. A
gdzieby miały miejsce uczynki miłosierne / tak potrzebne ludziom
bogатыm do przysługi y Pana Boga / kiedyby nie było w bogich
obnażonych / łaknacych / pragnacych / chorych / pielgrzymow /

wiczników.

wiczników? Kiedyby nie było pokus y nieszadow żadnych śatan-
skich / z czego by tryumfowały panienki niewinne / y wyznawcy
Boży? Kiedyby nie znali prace albo bolu żadnego / skądby sie bra-
ła korona cierpliwości? y skądby sie zdobywali meczennicy na
palmie swoje / gdyby nie było przesławownikow y okrutnikow?
A przeto tu na tym wygnaniu naszym / isćie sie y to musi / że zie-
mia pełna jest mizeriy / gdyż y same grzechy mizeriyami są nader
wielkimi: y to / że tak ziemia nasza jest pełna miłosierdzia Pań-
skiego. Bo samo nawracanie ludzi grzesznych / same zasługi wiet-
nych y wybranych Pańskich / y tak wielkie inne tak duchowne iako
y doczesne dobrodzieystwa Boże / a co są infego iedno wielkim mi-
łosierdziem tworce tego naszego? A przeto dziękujemy barzo te-
mu tak dobremu Panu naszemu. Bo iako obfituia na tym piel-
grzymowaniu naszym / rozmaite utrapienia y kłopoty: tak też
z siebie z drugiej strony obficie nam Pan Bog dodaje pociech roz-
maitych. A potym będzie w niebie iako mówi Dawid / miłosier-
dzie twoje Panie: to jest / będzie miłosierdzie bez żadney mizeriey.
Bo miłosierdzie wprzecznie wszystkie mizerie.

Ziemia ta
nasza y mi-
łosierdzia
y mizeriey.

3. Cor: 1.

R O Z D Z I A L II.

O wielkości miłosierdzia Bożego / iako sie

daleko rościaga.

Nako daleko zachodzi wzdluz / że tak rzekie miłosierdzie Bo-
że / to sie pokazuje z cierpliwości iego / ktora pismo s.
za iedno poczyta z miłosierdziem / albo za czaske mi-
łosierdzia. Bo tak mówi Dawid święty: Litościwy y mi-
łosierny Pan / dlugo czekaiaacy a wielce miłosierny. Lito-
ściwy y miłosierny Pan: cierpliw y wielce miłosierny.

A przedziwna zaprawde jest ta cierpliwosc naymiłosier-
niejszego tego Oycy y Boga naszego przeciwko narodowi ludz-
kiemu: iakiey nie naydujemy ani w paniech infych przeciwko słuz-
gom / ani w rodzicach przeciwko dziatkom własnym / choć sobie
w człowieczeństwie podobnym y rownym. Naprzod niewymo-

Aa iii

wng

Psal: 102.

Psal: 14.

W czym P.
Bog poká-
zuje cierpli-
wość swoję.

Act: 14.

z. Petr: 3.

Sap: 12.

wona cierpliwość swoję pokazuje Pan Bog przeciwko grzesznikom/ czekając nawrocenia y wpańietania ich/ czasem od dzieciństwa aż do zgrzybialey starości: znosząc y przekładając tak sila występku przeciwko przykazaniu swemu/ y bluźnierstw imienia swego świętego. a tym czasem/ iako Apostoł mowi/ czyniąc dobrze z nieba/ dawając dżdże y czas yrodzayne/ napelniając pokarmem y weselem serca ich.

Alkoż taki się między ludźmi nadyje Pan albo Ociec tak łaskawy/ któryby widząc się być pogardzonym y rdespektowanym przez czas iaki długi od slugi albo syna swego/ cierpiał go w domu swoim: Samo tylko miłosierdzie Boże nie da się przemagać złości ludzkiej/ ale cierpliwie sobie z nami postępuje/ niechając aby którzy zgineli/ ale żeby się wszyscy do pokuty nawrocili/ iako Piotr s. twierdzi. Także y Medzec/ kiedy mowi: Miał litość nad wszystkimi/ a przebaczył grzechom ludzkich dla pokuty. Wiec się y w tym iestże wielka cierpliwość Boża pokazuje/ kiedy ludzie grzeszni przez łaskę iego światła z błota y z kałuże grzechow swoich wydzwignieni/ z synow ciemności synmi światłości poczynieni/ do śmierci wieczney wybawieni/ między syny Bożemi poczytani/ y do nadziei królestwa niebieskiego przywróceni/ znorui co raz to się wracają do swych przestępków grzechow/ y niewdzięczności za tak wielkie dobrodzieystwa: a przecie nie bywaia od P. Boga odrzuceni: przecie oczekiwana nie/ y używają ich znorui aby się do niego nawracali. y kiedy z serca całego pokutują/ bywaia znorui iako synowie marnotrawcy od tego naysilniejszego Dycia łaskawie przez pocałowanie pokoiu przyieci/ y do pierwej lasi y stanu przywróceni.

Matth: 18.

Nie bez przyczyny/ kiedy Piotr s. Pana naszego pytał/ iakoż by wiele razy miał odpuszczać winę y krzywdę bratu grzeszącemu/ iesli do siódmego razu/ czyli daley: Odpowiedział mu Pan: Nie powiadam ci aż do siedmiokroć/ ale aż do siedmudziesiąt siedmiokroć. Chciał bowiem Pan/ żebyśmy także łaskawie się obchodzili z bliznym naszym/ iako się on z nami pokutującami obchodzi/ nie zamierzając w tym czasie sobie perwonego: ale po tu

iedno

iedno żyjemy/ y by człowiek grzeszny y do stálat y daley żyć/ wpańetował y powstał/ zároveň odpuszczenie grzechow swoich otrzymać może. Żadna u niego pokuta nie iest pozna/ byle tylko była rzetelna/ prawdziwa/ z serca skruszonego y w pokorzonego pochodząca. Jednak nie przeto mamy śmiało sobie poczynąć/ y sądzić się na tey łaskawości Pańskiej/ odkładając dzień odednia/ y odwołując nawrocenie nasze/ gdyż żaden nie wie/ kiedy się wyprowadzić ma z ciała tego/ y stać przed trybunałem najwyższego onego Sędziego. Ale y owośm z tak wielkiej łaskawości y cierpliwości Bożey/ mieliby ludzie tym wielkym pochop braci/ y chęć w sobie wzburzać do przedniego powstania z grzechow/ y nawrocenia się do Pana Boga/ który iesli tak łaskawie się obchodzi z temi co y często od niego odpadaia: iako daleko wielkiej słodkości doznają ci/ co raz skostnowawszy łaski iego/ nie dają się nigdy więcej odwrócić y odrywać żadnym pokusom od Pana Boga swego.

Nad to/ iest iestże y druga przedziwniejsza y wdzięczniejsza cierpliwość Pana Boga naszego/ ktorej używa przeciwko wiernym y sprawiedliwym/ kiedy ich defekty y grzechy znosi y przegląda. Poczynił nas bowiem Pan Bog z nieskończoney łaski y dobroci swoiey/ przyiacioli z nieprzyiacioli swoich/ synmi z slug swoich/ dziedzicami królestwa swego/ z tych którzy byli godni wieczney śmierci: a przecie tak wielka iest niewdzięczność nasza/ że co dzień tedy mu oddaem złym za dobre. A iesli Jakub Apostoł s. mowi: W wielu wpadamy wszyscy. A coż my grzeszni o sobie rzecemy/ ktorzychmy się tak daleko od doskonałości Apostolskiej odstrzelili. Kiedy się więc wdaiemy na modlitwę/ y poczynamy rozmawiać z Panem Bogiem: alie się tudzież przez imaginacya nasze rozrywamy/ y o innych rzeczach myślac/ iakoby tyłem się obracamy do Pana Boga. A któryby to pan wytrwał takim slugom swoim/ ktorzy przed nim stojac/ y z nim gadaia/ co raz żeby się obracali do slug drugich/ y z nimi się na proznych mowach zabawiali.

A coż rzekę o tak wielu słowach proznych/ o myślach mar-

nych/

Cierpliwość
Boża Pro-
reży używa
z wiernymi
swoimi.

Iacob: 3.

Psal: 84.

nych/ o zabawkach nie potrzebnych / o przebraniu y przebieraniu w iedzeniu y w picciu/ w spaniu/ w igrzyskach: o niedbałstwie w rzeczach duchownych / o opuszczeniu napominania braterskiego/ y o innych niezliczonych naszych defektach / ktoremi wystawicznie niemal obrazamy Pana Boga naszego. A przecie Pan Bog nasz/ iako Dawid s. mowi iest słodki/ y cichy/ y wielce miłosierny wshytkim/ ktorzy go wzrywają: y znośi skromnie te grubość y niezgrabność nasze/ y niepotrzebne a ladaiakie zabawki/ ktorych ludzie w ludziach skromnie znośić y przegladac nie zwykli.

Pieknie Augustyn s. dyskursie o tym/ pisac na one słowa Psalmu: Tyś Panie słodki y cichy. Gdzie oplakanie krewkość ludzką wielką w tym/ że sie nie wystrzegają rozzerwania na modlitwach swoich. y wystawia niewymowną łaskawość Pana Boga naszego/ ktory tak skromnie cierpi/ y znośi krzywdy od slug swoich. Zna bowiem słabość naszą/ y tak sobie znami pocyna/ iako matka z dzieciątkiem swoim/ ktorego piastuje y karmi/ znośiac ie skromnie/ choć sie czasem dziecie na nie rzuci/ albo ia y wderzy. Lecz przecie nam trzeba na to pamiętać/ że choćci Pan Bog tak wiele obraz swoich do nas ma/ y one cierpi y znośi/ y dla nich nie rozrywa do końca swojej przyiaźni z nami/ ani nas wydziedzicza: ale przecie nie puści tego mimo sie bez iakiego karania na sadzie swoim/ na którym sie mu sprawować bedziem musieli/ y z slow proznych/ iesli przed tym łzami/ modlitwami/ y innymi sposobami za nie dosyć mu nie uczynimy/ y z onych sie nie oczyszczamy.

De vita S.
Franc: cap:
10.

A żebyś y ty duszo moja/ tych niedoskonałości twoich sobie lekce nie wazyła/ y w niedbałstwo nie zachodziła/ sluchay co słowie ty Bonawentura o s. Francyšku/ mezu ktory byl wielką swiactwością od Pana Boga obdarzony/ napisał: Rozumiał to/ przy że Pana Boga cieśko obrazal/ kiedy iakie w myślach rozzerwania na modlitwie swojej miewal. y kiedy mu sie co takiego czasem przytrafiło/ tudzież sie do spowiedzi wdawal y oskarzał z tego. y tak sie byl wprawił po tym/ że bardzo rzadko muski te rozrywające nabożenstwo na sie miewal. Trafiło mu sie raz bylo/ że obracając

ostatki

ostatki czasu/ ktorego mu kiedy od innych zabawek w post wielki zbywało/ aby y tych daremnie trawil/ vrobić naczynie iedno pewne/ ktore gdy mu potym przy odprawowaniu Tercyey na pamięć przychodziło y rozrywało go/ zapalony goracym duchem siedl y spalil ie/ mowiac: Osiarunie to Panu Bogu/ co przeszkadzało do osiaryiego. A przeto nie tak to rzecz iest mała/ albo lekka rozrywać sie na modlitwie/ albo kiedy sie częśc y chwala Panu Bogu oddać (iako to niektorzy rozumieją) ale wielka łaskawość y miłosierdzie Oycy tego y Boga naszego to sprawuie/ że sie na nas nie gniewa barziej/ y nas dla tego nie karze.

R O Z D Z I A L III.

O wysokości wielkiej miłosierdzia Bożego.



Wskazie iest bardzo miłosierdzie Boże: kto tego chce postrzedz/ niech sie iedno przypatrzy temu/ czym sie wiec P. Bog zwykl do miłosierdzia wzbudzać. Bo to sama wshytli niebiosą przewyższa/ iako Dawid s. świadczy/ mowiac: Panie/ w niebie miłosierdzie

twoie. Miłosierdzie wiecznie zbudowane bedzie na niebiesiech. Ludzie pospolicie miłosierdzia swego używają nad drugimi ludźmi/ że ich też y sami potrzebują/ y naniży to stopień iest miłosierdzia/ ktory sie na własny swoy pożytek oglada: bo takie miłosierdzie y bestyom niemyim pokazujemy. Drudzy zaśie miłosiernymi sie starają przeciwko porównym/ albo przyiacielom swoim: a ten stopień iuz iest troche wyższy/ y pocyna cnota pachnac. Drudzy miłosierdzie pokazują przeciwko wshytkim bliźnym swoim: to iest ludziom/ iako są y oni sami/ tak dobrym iako y złym/ tak przyiacielom iako y nieprzyiacielom/ tak obcym iako y swoim domowym/ iako tym w ktorych wpatrnia obraz Boży/ na ktory są stworzeni: a ten iest ostatni y najwyższy stopień miłosierdzia/ ktorego ludzie tu śmiertelni dopiac mogą. Lecz Pan Bog wshytke mogacy/ acz miłosierdzia swego używa nad wshytкими rzeczami/ iako nad stworzeniem swoim: a osobliwie nad czlowiekiem/ iako

Bb

wyobra-

Rozew-
nie na mo-
dlitwach
słodkawe.Psal: 35.
& 88.Trzy sto-
pnie miło-
sierdzia lu-
dzkiego.

Psal: 88.
Z nieba
wszystko mi-
łosierdzie
na nas pa-
dło.
Psal: 32.

Luc: 9.

Prov: 19.

wyobrażeniem swoim / a mianowicie nad ludźmi sprawiedliwie-
mi / iako synami y dziedzicami królestwa / y spoldziedzicami Syna
swego iedynego: Ale kiedyby kto spytał / czemu P. Bog świat
stworzył? czemu człowieka na wyobrażenie swoje mieć chciał?
Czemu z ludzi niebożnych / sprawiedliwych naczynił / y obzał ie
za syny y za dziedzice królestwa swego? Na to żadna inka odpo-
wiedź dana być nie może / iedno że tak chciał. Czemu tak chciał?
że dobrym iest nader. a dobroci to właśnie przystoi wylewać się na
drugie / y onym wszystkiego dobrego udzielać. W niebie tedy / mo-
wi Dawid święty / stało y wznieć się miłosierdzie / y z o-
nego nawyższego przybytku / to iest z serca nawyższego onego Wy-
ca niebieskiego aśtąpiło na ziemię / y one napelniło / iako śpiewa-
tenże Dawid święty: Miłosierdzia Pańskiego pełna iest ziemia.
A przeto w sobie to tylko wpatruię Pan Bog iako nader dobry /
żeby się zmiłował nad nami / a w nas nie nayduie iedno to co tyl-
ko karania iest godno.

Podniesze tedy oczy serca twego / duszo moia / ku onemu
źródłu wysokiemu miłosierdzia Pańskiego. Przypatrzy się sze-
reży oney dobroci / która żadnego swego pożytku w tym nie wpa-
truie / a kiedy ono słowo słyysz z ust nawyższego Mistrza twe-
go: Bądźcie miłosierni / iako y Ociec wasz iest miłosiernym. w-
siluy ile możysz / żebyś też y ty nie tylko pokazywała miłosierdzie
tym którzy z toba pospółu temuz Panu służą: ale żebyś takimiż
szczerym affektem to czyniła / iaki pokazuje przeciwko nam wszyst-
kim Ociec ten niebieski. Kiedy odpuszczasz krzywdę twoje nieprzy-
jaciółom / y obmowcom twoim: odpuszczayże z prawego serca / y
zapomni już na wielki wszystkiego / iako ten Ociec nasz niebieski
zapomina wszystkich grzechów naszych / iako świadczy Ezechiel
Prorok y Dawid / gdy tak opiewa: Jako daleko iest wschód od
zachodu / daleko oddalił od nas nieprawości nasze / aby nam już
wiecey szkodzić nie mogły.

Kiedy też ialmużne dajesz w bogiemu / tak sobie pomyślay / że
nawet ten czas raczy bierzysz sama / a nie dajesz. Bo iako mowi Me-
dzec: Na lichwe daie Panu / kto ma licosć nad w bogim. A dla

tego z

tego z wielką pokorą / y nieiaka wczciwością te troche daway /
nie iako ialmużne w bogiemu: ale iako dar nie wielki ofiaruy Panu
twemu. A iestli się to pod czas będzie przyciejszym zdalo / wspo-
mni tudzież sobie / iakoś daleko rozna od Pana twego / który
aby tobie był pożytecznym / zdrowia y krwie swoiey nie żalo-
wał. A tak bez nadziei zapłaty albo nagrody doczesney / y bez pro-
zney chwały / tylko z szczerą miłości ku Panu Bogu y bliźniemu
twemu / ćwicząc się w cnocie tej miłosierdzia / co daley to wiecey
postępować będziesz.

R O Z D Z I A L III.

O głębokości miłosierdzia Bożego.

Alko się wysoki być pokazuje miłosierdzie Boże z tego /
czym się Pan Bog wzrusza do miłosierdzia: tak zaśie głę-
bokim iest bardo w skutkach rozmaitych swoich. Miał-
kie to bywa bardo miłosierdzie y powierzchne / które
tylko w słowach należy: głębsze daleko które nie tylko
słowy piękniemi / ale y dobrodziejstwami cieszy ludźmi terrapione y
potrzebne: a to nagłębsze ze wszystkich / które nie tylko słowem y
rzeczą pomaga y ratuje / ale cierpieć / pracować / y przyboleć go-
torce / żeby tylko niedzy czyiey potaćować mogło. Pan Bog tedy
nasz / którego miłosierdzie końca y liczby nie ma / wszelakich tych
sposobów miłosierdzia użył nad nami. A naprzód posłał nam i-
ako list swoy wcieśny / to iest pismo święte / o którym oni Macha-
beyczycy piszą do swych braci / tak mowią: Miałac za pocieche
księgi święte / które są w rekach naszych. Wiec nie tylko przez ten
list swoy / ale y przez kazania y napominania kaznodzieiów rozma-
itych / którzy miasto Chrystusa poselswo odprawia tu do nas
na tym pielgrzymowaniu będących / y przez natchnienia wnetrz-
ne do nas często mowi Pan Bog / obiecuiac nam pomoc y obronę
swoją. Będzie słuchał / mowi Dawid / co we mnie będzie mowił
Pan Bog: bo będzie mowił pokoy nad ludem swoim / y nad świę-
tymi swymi / y nad temi którzy się do serca nawracają. Nad to /

Trochę mi-
łosierdzie.

1: Malach:
12.
Miłosier-
dzie Pa-
ńskiego nad
nami rozma-
ite sposoby.

Psal: 84:

B b ij

tak

Psal: 101.

tak wiele doznawamy dobrodzieystw Pańskich/ które nas ratują
w potrzebach naszych/ tak duchownych/ iako w tych potocz-
nych/ albo doczesnych: że im liczby niema. Wszedzie nas prawi-
koronuje miłosierdziem/ y zmiłowaniem swoim: to jest/ zewsząd
nas obraca dobrodzieystw z miłosierdzia swego.

Ila: 53.

Toż miłosierdzie Pańskie sstąpiło z nieba na ziemię przez
wcielenie y złączenie natury iego Boskiej z naszą: a sstąpiło na
wielkie prace y boleści: wciępiło głód/pragnienie: odniosło de-
spekty/ potwarzy/ bicia/ rany/ nakoniec krzyżową śmierć oku-
tną/ żeby nas tylko odkupiło od wszelkiej niebezpieczności/ y od wie-
czney śmierci/ którzyśmy byli zasłużyli niebezpieczności naszą. A jest
że ięszce głębsza iaka przepaść nad tę/ do którejby sstąpić y wnieść
się mogło miłosierdzie Boże? Jest. a to z tej miary/ że to wśyt-
ko uczynił Pan Bog dla nas/ nie z powinności żadney/ ale tylko
z szczeręj łaski swojej. Ofiarowan jest/ iż sam chciał/ mówi Izaiasz.
A któż przymusił syna Bożego/ który nie miał na tym dosyć/ że
się dla nas sstał x bogim/ aby nas x begacił: poniżył się aż do śmier-
ci/ a do śmierci krzyżowej/ aby nas ożywił y podwyższył. Jaisie
nie go do tego nie przymusiło/ iedno miłosierdzie szczerę/ y samo mi-
łosierdzie iego. Ale jest ięszce y coś nad to głębszego. Bo w tej
sprawie zbawienia naszego/ podzielił się z nami ciężar y chwala
swoją. Moglićmy byli przestać na onym dziele/ który Anioł-
wie święci uczynili/ śpiewając: Chwała na wysokości Bogu/ a
na ziemi pokoy. Chwała Panu Bogu/ a pożytek ludziom. Lecz
miłosierdzie Boże pożytkiem wśytkim nas darowało/ a chwalił
sobie część/ a nam też część zachowało. Bo nam wżyczyło łaski
swojej/ którzybychmy się dorabiali zbawienia naszego/ y zasłuży-
wali sobie prawdziwie żywot on wieczny/ który nam zasłużył
Chrystus Pan/ nie żeby na iego zasłudze nie dosyć było: ale żeby-
chmy y my pochwałą nieiaką mieli z zbawienia naszego. Stąd w
Ewangelii mówi Pan: Day im zapłatę. A Paweł Apostoł: Szcy-
ci się tym/ że mu Pan Bog zgótował koronę sprawiedliwości.

Matth: 25.

A na ostatek głębokie barzo jest miłosierdzie Boże przeciw-
ko ludziom/ zwłaszcza sprawiedliwym y bogoboynym. Bo prze-

chodzi

chodzi affekt wśytkei oycowski y macierzynski/ nad który tu na
świecie nie wiemy o większym. Sluchay co Izaiasz mówi: Izai-
może zapomnieć niewiasta niemowlęcia swego/ aby się nie zli-
wała nad synem żywota swego: a choćby ona zapomniiała/ ia-
nie zapomnie ciebie. Sluchay y Dawida: Jako litnie oćiec sy-
now swoich/ zliował się Pan nad temi którzy się go boją. A że-
by kto nie rzekł/ że się nądują rodzice tacy/ których się miłos-
pod czas y przeciwko działkom własnym odmienia/ y obraca w
nienawisć: dla tego o miłosci Bożej przeciwko synom/ przydać
tamtę miarowicie Dawid: Miłosierdzie Pańskie od wieku aż
do wieku nad temi którzy się go boją. y wpewnia nas w tymże A-
postol s. nazywając Pana Boga Oycem miłosierdzia/ y wśyt-
kich pociech. A przeto nie tylko Pan Bog jest Oycem tych wśyt-
kich którzy się go boją: ale Oycem naymiłosierniejszym/ y który
zarowe gotow jest cieszyć syny swoje. Bo oddala od nich wśytkie
mizerie y vtrapienia/ które rozumie im być škodliwe. y w tym się
pokazuje być prawdziwie Oycem miłosierdzia: wiec y na te mi-
zerye y vtrapienia/ które na nie pod czas dopuszcza/ y które rozu-
mie im być pożyteczne/ niewymownych pociech dodając/ Bo-
giem się być pociech wśytkich wkażnie. Przeto słusnie go Apo-
stol zowie Bogiem wszelkiej pociechy/ dla dwuch przyczyn mia-
nowicie: Pierwszą/ że Pan Bog umie swoich wiernych cieszyć
we wszelkim vtrapieniu ich: czego świat nie umie/ iako ten kto-
ry częstokroć nie rozumie/ co za przyczyna bywa vtrapienia. Na-
my tego przykład w onych przyaciolach Jobowych/ którzy byli
iako ich sam nazywał/ cieścy pocieszyciele: bo nie wiedząc co była
za przyczyna choroby/ lekarstwa mu dawali iakiego niepotrzebo-
wał. Wiec też bywa y tak cieśkie vtrapienie pod czas/ że mu za-
dna pociecha ludzka nie wydola ani pomoże. Ale Pan Bog kto-
ry jest naymedrzym medykem/ a ktemu napotężniejszym/ wśyt-
kie choroby zleczyć może. Dla tego powiedział Apostol: Ktory
nas cieszy we wśytkich doległościach naszych. Druga przyczyna
dla której Paweł s. zowie Pana Boga/ Bogiem pociechy wśyt-
kiej: bo tak obficie y tak dostatecznie cieszyć umie/ że głowiek
vtrapiiony mając taką iego pociechę/ woli z pociechy ciepieć/ ni-

Ila: 49.

Psal: 102.

2. Cor: 1.

Dla dwu
przyczyn.
Bog nas
zwany jest
Bogiem po-
ciech.
Iob. 16.

2. Cor: 1.

Przykład
Theodora
męczennika.

Lib: 10.
hist: ca: 36.
2. Cor: 7.
2. cor: 1.

Luc: 6.
W czym
my pokazać
wzrost
nośce przez
wół Pana
Bogu.
Eccl: 30.

zeli obojga nie znąc: iako sie przydało za czasu przenasławiania
Juliana Cesarza / zdrajce wiary Chrystusowej y zbiegą / onemu
młodzieniowi Theodorowi / który przez dziesięć godzin całych /
gdy męczony był z takim okrucieństwem / y od tak wiele kator /
ze żaden wiel takiego drugiego przykładu nie miał: a przecie przez
wzrost on czas meki swojej / spiewał sobie Psalmi Dawidowe /
y na ten czas sie tylko smęcić począł / kiedy go już składano y me-
czyć przedstawano: a to dla oney wielkiej pociechy / która miał
przy mekach swoich / od Anioła przy sobie obecnego / iako pisał
Rufinus. A nie dziw / że y Paweł Apostoł tak o sobie napisał:
Pelenem pociechy / nader obfituie weselem / w każdym utrapię-
niu naszym. Także y na drugim miejscu mówi: Który nas cie-
szy we wszelkim utrapieniu naszym / abyśmy mogli y sami cieszyć
te / którzy są we wszelkim wstępie.

Cofaj się też tu zda / grzeszna duszo moja: Co rozumiesz o
tym tak wielkim / tak trwałym y statecznym / tak niezmiennym
miłosierdziu Bożym: który nie potrzebuje nic od nas / a przecie
z oney wielkiej miłości swojej / takie staranie ma o sługach swo-
ich / iakoby na nich należało wszystko dobro jego. Coż mu też za-
dzięki oddawać będziesz chciała / albo co uczynić będziesz chciała /
żebyś sie takowego miłosierdzia jego wdzięczna być pokazała:
Staraj się przynamniej o to / żebyś sie mu podobać mogła / a
pełnić to wszystko co sie temu podoba. A iż napisano y powiedzia-
no tak: Bądźcie miłosiernymi / iako y Ociec wasz miłosierny jest.
A na drugim miejscu: Zmiluj się nad duszą swoją / podobając
sie Bogu. Pocznij się pilno pytać człowieka grzeszney o miseryach
y niedostatkach dusze twojej. Bo potrzeby y niedoleżności ciała
twojego iawne są / y nie trzeba nas wiele wspominać o to / abyśmy
nad ciałem naszym używali miłosierdzia. Kiedy tylko aby przez
dzień ieden ciało pokarmu y pożywienia swego nie ma / kiedy aby
przez iedną noc nie spi / albo z przypadku rana iaka odnieść: tu-
dziesz narzekamy / y z wielkim staraniem zabiegamy wszystkim tym
potrzebom jego. A kiedy dusza y potygodni głód ma / kiedy od-
ran słabie / kiedy umiera / żaden sie nie stara o nie / żaden sie nie

zmiłuje

zmiłuje ani polituje nad nią. A przeto człowiecze miserny / na-
gladaj często do dusze twojej: rachuj się z siłami jej / iako się też
mała / iako wielki postępek czynia y staranie / żeby co dalej to
doskonalej poznawały / y miłowały ono prawdziwe / wieczne do-
bro: czyli się raczej zamagała w niewiadomość / w słabość / w
ślepotę / y w złość / w zazdrość / y pychę. Jesli byś co takowego
nawdował w sobie / wołajże gorącym sercem do Pana y Boga
twojego: Zmiluj się nademną Panie / bom schorzały. Szukaj y
pytaj się o dobrych Medykach albo lekarzach duchownych / uży-
waj lekarstwa y infych środków do zdrowia służących. A po-
tym też miej politowanie / y nad infymi duszami których tak
wiele ginie / za które Chrystus śmierć podał okrutną. O byś
mogła pojąć duszo moja / one cenie przepadłszy krwie Syna
Bożego / która odkupił dusze wszystkie / a z drugiej strony kiedy-
byś obaczyć mogła / iako te tak drogie dusze wiele cierpią od pie-
kielnych wilków / y lwów ryczących / ścianow przekletych / nie
mogłabyś tego na sobie przewieść / żebyś sie nad nimi z serca w-
żalić nie miała / y nie modlić się do Pana Boga / albo nie szukać
infych sposobom do poratowania y wyzwolenia ich z tak ciężkiej
toni. Takoniec miej też politowanie nad niedzą / y potrze-
bami powierzchownymi y doczesnymi bliznych twoich: nie
słowem ani językiem tylko / ale rzeczą samą / pom-
niac na ono słowo: Pana y Zbawiciela twojego.
Błogosławieni miłosierni / abowiem oni
miłosierdzie osiągną.

PIETNA

PIĘTNASTY STOPIEN.

Po którym przez rzeczy niektóre widome
dochodzimy wielkości sprawiedli-
wości Bożej.

ROZ D Z I A L I.

O wielkości sprawiedliwości Bożkiej wobec.

W Rzek sprawiedliwość Bożą / pismo święte cztery
rzeczy pospolicie rozumie: Naprzód sprawiedliwość
ogólną albo generalną / która zamyka w sobie wszyt-
kie cnoty / y też znaczy co pospolicie światobliwo-
ścią y dobrocią nazywamy. Tak w Psalmiech czyta-
my: Wierny Pan we wszytkich słowach swoich / a święty we
wszech sprawach swoich. Druga / rozumie też wierność / iako
w drugim Psalmie czytamy: Abyś się usprawiedliwił w mo-
wach twoich. Po trzecie / rozumie się też sprawiedliwość / która
zawiaduje y miarkuje zasługi wszytkie / y zapłaty ich. iako czyta-
my r. Pawła s. w ostatnim do Timotheusza liście: Odłożon mi
jest wieniec sprawiedliwości / który mi odda Pan / w on dzień
sędzia sprawiedliwy. Nakoniec / przez sprawiedliwość rozumie
się w piśmie s. ona surowa sprawiedliwość Boża / która się Pan
Bog mści nad grzechami naszymi / podług onego świadectwa
Dawidowego: Wylecie iako deszcz na grzeszniki śidła / ogień y
siarka y wiatr nawalności / część kubła ich. Chcemyś zrozumieć
iakożkolwiek wielkość sprawiedliwości Bożej? Dwaźmy sobie
iako się szeroko rościaga sprawiedliwość ona Boża ogólna albo
generalna / iako daleko zachodzi prawda y wierność jego / iako
wysoko siega sprawiedliwość / podług której Pan Bog za-
sługi wszytkie płaci y nagradza w niebie: a nakoniec iako głębokie

sa sady

Pfal: 144.

Pfal: 50.

2. Tim: 4.

Pfal: 10.

Szerokość
sprawiedli-
wości Bo-
żej.

sa sady sprawiedliwości jego / która karze na wieki ludzkie złe y
niezbożne w piekle.

Poczynając tedy od oney ogólnej sprawiedliwości Bożej /
ta sposabia człowieka do tego / żeby wszytkie swoje sprawy y po-
stepki stosował podług rozumu y prawa przyrodzonego. y dla te-
go zamyka w sobie zgoda cnoty wszytkie / tak do nabożeństwa / iako
do obyczajów dobrych należące. Miedzy ktorymi wszytkimi
jest iedną wólną cnotą / która wszytkie cnoty za sobą ciągnie / y
onim rośkazuje / y do swego końca je prowadzi. Zowiemy ją po-
spolicie miłością. Ta aczkolwiek sama w sobie pojedynczowa
jest / y iedną z przedniejszych / wszakże słusnie nazwana być może
wólną albo generalną. Bo przyprowadza człowieka / y wymaga to-
na nim / aby się z Panem Bogiem y bliznym swoim dobrze obcho-
dził / a zatym wypełniał wszytek zakon Boży / iako Apostoł s. wcy:
Miłość blizniego / złego nie czyni. Wypełnienie zakonu jest mi-
łość: kto miłuje blizniego / zakon wypełnił. W też y Augustyn s.
tak pisać: Zaczeta miłość / jest zaczeta sprawiedliwość: dożyżala
miłość / jest dożyżala sprawiedliwość: wielka miłość / jest wielka
sprawiedliwość: doskonała miłość / jest doskonała sprawiedliwość.

W Panu Bogu zaś naszym wszytkie cnoty są tak doskona-
le / że żadney nie znają niedoskonałości / a miasto tych / które się
zdadza być iakiey niedoskonałości podległe / coś się zawsze lepsze-
go y doskonalszego w nim náyduie. Náyduie się dobroć y swia-
tobliwość nieśkonczona. Náyduie wszytkie inne dobra tak do-
skonale / że słusnie sam tylko dobry / sam święty nazwany być
może y ma. Niemaś w nim wprowadzie wiary / która się na rze-
czach niewidomych zabarwia: bo iako Pan y Bog widzi wszytko.
Niemaś w nim nadzieie / bo ta się rzeczy przyszłych spodziewa /
a Pan przed wieki iestże ma wszytko. Nie cznie w sobie pokuty
żadney za grzechy: bo grzeszyć nie może: Nie ma własnie mówiac
pokory / bo pokorą trzyma człowieka na wodzy / żeby się nie piał
wyższey nad to nieżeli mu zamierzono. A Pan Bog nie ma nic
nad sobą / on sam narwyższy iest nade wszytko. Lecz náyduie się
w nim miłość / która iest iako krolowa nad wszytkimi cnotami: a

Ec

miłość

Rom: 13.
Lib: de nat.
& grat.

W p. Bo-
gu doskona-
ła miłość.

1. Ioan: 4.

Miłość naszą
względem miłości
Bogów jest bardzo
nie doskonała.

miłość nie skończona y niezmierzona. Bo miłuię samego siebie miłością nie skończoną / iako ten który sam tylko doskonale zna y poymnie dobro nie skończone / którym jest samą istotą jego. Miłuię nad to rzeczy wszystkie stworzone / iako świadczy Medzecz: Miłuię wszystko co jest / y nie nie miał w nienawiści tego co uczynił. Umieć bowiem Pan Bog mądrością swoją rozróżnić zle od dobrego / przyrodzenie samo od niedoleżności jego / tak w ścianach iako y w niebożnych ludziach / miłuię w nich same naturę albo przyrodzenie / które on stworzył: a defekty iey albo niedostatki / iako ten który ich przyczyną nie był / w nienawiści ma. Na koniec / tak dalece się prawdziwa miłość nąduie w Panu Bogu / że y przez wiśko iey sobie przywołaszć chciał / y być nazwany miłością / iako świadczy Jan święty Apostoł.

Nasza zaś miłość / przyrównana do miłości Bogów / jest bardzo ścisła y ciasna. Bo siła rzeczy jest których nie miłuiemy / dla tego że ich nie znamy. Siła innych nie miłuiemy / chociaż iey też y znamy / bo nie możemy tak łatwo rozróżnić dobrego od zlego. Siła y dobrych nie miłuiemy dobrze: a z tym y nie miłuiemy prawdziwie / bochmy sami są zlemi / y bardziej żądom naszym niżeli miłości dogadzamy. więc y Pana Boga naszego dosyć niedoskonale miłuiemy / nie tylko z tej miary / że go tak bardzo nie miłuiemy / iako dobroć jego potrzebuie: (które miary y Aniołowie sami dopić nie mogą) ale że mniej go miłuiemy niżeli chmy powinni / y niżelibysmy mogli / kiedybychmy się pilnie y goręce y na modlitwie y rozmyślanii naszym zabawić chcieli. Nad to / w Panu Bogu przy miłości oney niezmiernej iego / iako przy której cnoty wszystkich / nąduie się wielmożność wspaniała / ścisłość / dobroć bardzo wielka / przedziwna łaskawość y wkladność / cierpliwość niesłychana / dobroć y łagodność wietrza niżeli Wyćwółka / prawda y wierność nie odmienna / miłosierdzie napelniające niebo y ziemię / sprawiedliwość nienaruszona / na koniec świątobliwość / iako może być najdoskonalsza y najosobliwsza: tak że y gwałdy nie są czyste przed oblicznością jego / y Seraphimowie sami zdumiewając się wołają wstawnie: Święty / święty

ty / święty

ty / święty Pan Bog zastępów. O byś to sobie pilnie wważała / duszo moja niedzła / iakabyś bojaźnią y zedrzeniem stawała przed majestatem Pana Boga twego / kiedy mu chwale oddajesz na niegodnych modlitwach twoich: z iakabyś wczuwością y pokorą w ołtarza przy tak wiele Aniołom ofiarowała Oycu niebieskiemu przedwiecznemu Syna iego jedynego / za żywe y za umarłe.

R O Z D Z I A L II.

Jako / y w czym się być pożąduje długowieczną a nie omylną sprawiedliwość Pana Boga naszego.

Alprzed w prawdzie y w wierności taka się być w pożąduje sprawiedliwość Boga. Wierny jest P. Bog (mowi Prorok Dawid święty) we wszystkich słowach swoich: to jest / obietnice wszystkie Pańskie / y przed wiele wieków opowiedziane przez Proroki / nigdy nie były omylne albo nadaremne: trwałe y gruntowne / nie są / niżeli niebo y ziemia. A tak sam Pan powiedział: Laciey niebu y ziemi przeminąć / niż jednej kresce zakonu wpasć. Gdzie przez zakon swój / nie tylko rozumie przykazania / ale y obietnice wszystkie swoje. Bo cokolwiek on przykazał / temu dosyć czynić trzeba / inaczej karania nie wydziemy. co też on raz obiecał / odmienić się na wieki nie może. Niebo y ziemia (mowi sam Pan) przeminą / ale słowa moje nie przeminą. A Jaaś: Słowo Pana naszego trwa na wieki. A Dawid: Pewne są wszystkie przykazania iego / utrwalone na wieki wieczne. Także y Apostoł święty: Bog jest prawdziwy / a wszelki głowiek kłamliwy. Niepodobna żeby Bog kłamać miał.

Przyczyna tego jest ta / że ani oszukać może Pan Bog / będąc samą istną mądrością / ani też oszukać niktogo nie może / będąc samą y ścisłą dobrocią: wstać też nie może / bo jest samą wszechmocnością. Ludzie zaś choć mądzy / choć dobzy / choć moi: y oszukać mogą. Bo nie wszystko umieją / nie o wszystkim wiedzą: nie wszystko coby chcieli dokazać / y do

C c ij

fuktu

Psal: 144.
Wierność
Boga w o-
biętnicach.

Luc: 16.

Matth: 5.
& 24.
Iza: 40.
Psal: 110.
Rom: 3.
Heb: 6.

Czem Pan
Bog testnie
odmienny:
Ludzie czę-
sto odmienn-
ni.

skutku przywieść mogą. Wiercy ci co dobremi są na ten czas / kiedy co obiecają: mogą się potem odmienić / y stać zlemi / y nie chcieć dosyćczynić słowu swemu. Al przeto jeśli co masz smysłu duszo moja / samemu tylko Panu Bogu rękaj / do niego się przylulaj / y na jego samego staraniu y opatrności wszystka polegaj. Opatrznie tylko chodź przed oblicznością jego świętą: a doznaj nad sobą wielkiej opatrności jego. Strzeż tego iako napilniey / żebyś sprawiedliwości jego nie zaostżała / czym przeciwko sobie: a miłosierdzie jego zároveň cie bronić będzie / y nie będziesz się nigdy bała / żeby cie człowiek albo czart sam miał w czym rękodzić.

R O Z D Z I A L III.

Jako wysoko zasięga sprawiedliweść ta Pana Boga naszego / która Pan Bog zaśluga wszystkie wybranych swoich / nagradza zapłatą niebieską / iako nawyszy y nasprawniedliwosy sędzia wszystkich.

Al sprawiedliwość Pana y Boga naszego / iako jest wielka y wspaniała samąw sobie / każdy śnádniey będzie mógł poiać / kiedy przyroczna sędziego tego nawyszego / do sędziego człowieka / który tu na miejscu jego sędzi / y zapłatę którą Pan Bog daie / do zapłaty którą ludzie dawać zwykli. Ludzie którzy sędzą / albo y przelożeni wszyscy / którzy pod władzą swoją poddane iakie mają / z wielu przyczyn nie dają tak wielkiej zapłaty y nagrody tym którym powinni / iakoby dawać mieli. Bo albo nie mają tak wielkiego dostatku / którymby wygodzić y dosyćczynić wszystkim mogli: albo też nie widzą wszystkich zaślug / y nie znają się na tym / czegooby godne były / ci co na nie zarabiali / fundując się na szczerości / y wierności swojej: albo też z łakomstwa swego / albo z innego iakiego affektu złego / nie chcą zgola nagrody słusnej czynić: albo też na koniec że pierwey pod czas y przelożeni sami / y ci co nagrody czekają / umierają / niżeli czas zapłaty przyjdzie. Lecz Pan Bog wszechmogący sprawiedliwym wszystkim / za wszystkie czyny ich

pobożne /

Ludzkiej
sprawniedli-
wosci de-
fektu.

pobożne / nie tylko coby im sprawiedliwie przychodziło / spełnia oddać / ale ięszce y nad wszystkie zaśluga ich naddać. Al co może być mniejszego iako czarkę wody dać ubogiemu w imię Boże: a przecie y za tę pewną y obfitą zapłatę y nagrodę naznaczył / y obiecał Pan Bog nasz. która szczodrobliwosć jego opisując Łukasz święty / tak mowi: Miare dobra / y natłoczone / y potrzęsione / y opływające dadzą na łono wasze. Nie trzeba się też bac / żeby się y P. Boga miało kiedy przebrać dostatkem / y niedostarczyć zapłaty wszystkim: bo on jest Panem wszystkich rzeczy / y może ich ile chce bez liczby y końca przyczynić zároveň. Nie trzeba się obawiać / żeby wiedzieć nie miał dostatecznie / coby y wiele zaśluzyl: gdyż on jest namiętliwy / y żadna rzecz nie jest tajna oczom jego. przenika y wnetrznosć serca naszego / y widzi iakim sercem / iako gorącym wszystkim odprawuie. Nie może być podeyżrzany / żeby miał iakiey złey woli być przeciwko sługom y synom swoim / gdyż jest bardzo prawodziwym y wiernym we wszystkich słowach swoich. Na koniec / ani umrzeć może / bo jest niesmiertelny / y wszystkim iemu życie. y dla tego bac się nie potrzeba / żeby kogo zapłatą jego minąć mogła.

Pewna to tedy rzecz y nie wątpliwa / że Pan Bog Sędzia sprawiedliwy we czynach dobrym ludzi wszystkich sprawiedliwych zapłatę gotuje / y one hoynie nagradza / y dobra zgola z nim sprawiwa sstrony zapłaty y nagrody za prace / które podejmujemy z ludźmi. Nie pewny y głupi to każdy / który oczekawa od nich pewnej nagrody y zapłaty swojej. Lecz kiedy ięszce porównamy zapłaty same między sobą / Boskie z ludzkimi / niebieskie z ziemskimi / y czymżetż mogą ludzie nagrodzić prace tych którzy im kwo-
linoc y dzień pracują y garkują? O ślepoto ludzka czym mogą ludzie innym nagradzać / iedno rzeczami bardzo podłemi y nie trwa-
temi / to co Pan Bog nagradza rzeczami wielkimi y wiecznemi? Grzechnie s. Chryzostom przyrównywa pałace / miasta / y kro-
lestwa tego świata / które są y ludzi w wielkim podziwieniu / do-
orowych lepiantek / które sobie knia dzieci male z gliny y z piasku z
praca wielka / opuszczając szkoły y nauki. które lepiantki częstokroć

Cz. III

mistrzo-

Matth: 10.
Zaplatą na-
szą pewną
y obfitą y
P. Boga.Pałac tego
świata są
podobne le-
piantkom.

Dzien są-
dny mą-
drosć rzeczy
doczesnych
pokaże.

W niebie
wszystkie do-
bra y bogo-
sławien-
stwa.

Madrosć
nasza będzie
w niebie y
miłość.

mistrzowie albo rodzice ich w oku mgnieniu nogą obalają. Takie są własnie y tym podobne pałace / wieże / zamki / miasta / krolestwa tego świata / ktore przyrównane do onych dobr wiecznych / y v samych Aniołow z nieba patrzących w posmięwisku są / częstokroć od Oycy niebieskiego wniwecz obracane bywają / żebychmy stąd rozumieli iako to są rzeczy marnie. Czego teraz nieś ktorzy poiać nie mogą / ale na dzien sądny dopiero zrozumieją. Dzien sądny / mowi święty Hilaryusz / na oko wszystkim okaże / iako te rzeczy wszystkie marnie były. Ale żebychmy wiedzieli iakie to tam będą zapłaty / ktoremi niektorzy teraz gardzą / y nad ktore przekładają zapłaty doczesne : to naprzód wpatrować potrzeba / że w krolestwie onym wiecznym wszystkie dobra będą / ktorych ie-
dno człowiek pożadać może. Wszyscy tam będą szczęśliwi y bogo-
sławieni : a bogosławienstwo nic inego nie jest / iedno zgromadzenie dobr wszystkich na kupa. Tam się nądą wszystkie dobra
wewnętrzne duchowne / mądrość / cnoty / i.e. wszystkie dobra ktore
należą ciału naszemu / iako wrodz / zdrowie / siły : y wszystkie in-
powierzchnie dobra / iako dostatki / rostkosi / chwala. A każda rzecz
z tych wszystkich będzie iako naydoskonalsza. Bo iako Pan Bog /
ktory moc swoje pokazał przy stworzeniu świata / kiedy go z ni-
szczego stworzył / mądrość w opatrności / ktora wszystek świat
rządzi : miłość y dobroć w odkupieniu narodu ludzkiego / przez
ktore tajemnice wcielenia y meki Syna sweo tak w niebie rka-
że wielmożność chwały swojej / y szcudroblność hojny / w ro-
zdarwaniu zapłaty w onych palmach y koronach zgotowanych
tym co tu z czartą przeklętego zwoięstwa y tryumphy odnieśli.

Bedzie tam mądrość nie taka iakiej tu wic nabrywamy /
kiedy Pana Boga w rzeczach stworzonych wpatrujemy : ale be-
dziem patrzeć w samego Pana Boga / iako w nawyższego spra-
wce y authora wszystkie / y prawde same. Z ktorego to wrodzenia /
tak się ostają iasne dusze świętych Bożych / że Jan s. śmiał rzec :
Bedziemy mu / to jest Panu Bogu / podobni / bo go wyrzemy iaki
jest sam w sobie. Z tej zaś mądrości wroście tamże we wsyt-
kich świętych miłość / ktora jest Pania cnot wszystkich / tak gor-
ca / że

ca / że

ca / że przylgnąwszy raz do onego wiecznego dobra / nie będzie chciał
la ani mogła puścić się go na wieki. taka będzie condycya dusze
naszej / y siły iey wszystkich. A co się dotye ciała naszego / to się
tam iako słońce roświeci / podług świadectwa Pana y Zbawi-
ciela naszego / ktory tak powiada : Na ten czas ludzie sprawie-
dlowi świecić będą iako słońce w krolestwie Oycy ich. A ta be-
dzie ozdoba ciała naszego. Zdrowie iego zaś będzie nieśmiertel-
ność / a siła nieśkazitelnosc. Nakoniec / toż ciało nasze ktore te-
raz jest cielesne / będzie tam duchownym : to jest duchowi poslu-
śnym tak dalece / że przedkością swoją przejdzie wiatry / a subtel-
nością przez mury przeniknie. Bogactwo też y dostatek wielki z
tej miary się tam pokaże / że żadney rzeczy potrzebować nie be-
dziemy / iako ci ktorzy z Bogiem y w Bogu wszystko mieć będzie-
my. Nad wszystkimi dobrymi przeloży nas / mowi Pan Chry-
stus. A rostkosi co się dotye / dosyć iasnie Dawid powiedział :
Będą wpoieni hojnością domu twego / y strumieniem rostkosi
twojej napoi się.

A ktoż to poiać może / iako wielka rostkosi będzie / cieszyć się
ostawicznie z nawyższego dobra / patrzeć na same szczerą ozdobę /
życzywać samey y szczerzy słodkości / wnieść do wesela Pańskiego :
to jest / być uczestnikiem oney rostkosi y słodkości / z ktorej sam
Pan Bog swoje wcieche wszystkie bierze.

Nad to / cześć y chwala świętych onych Bożych niewymo-
wna będzie. Bo tam przed wszystkim światem y Anioły wsyt-
kami / sam Pan Bog wychwalać ie będzie / y koronować / iako
zwycięzce : a co nawietś na tronie samym Chrystusowym iako
uczestnicy krolestwa iego / siedzieć będą. Tak obiecał sam Pan
Chrystus w objawieniu Jana świętego / mówiąc : Kto zwycię-
ży / dam mu siedzieć z sobą na stolicy mojej / iakom ja też zwycię-
żył y rządziem z Oycem moim na stolicy iego. Też tak wielkiej
czci y chwale przypatrując się Dawid święty / tak mowi w Psal-
mie iednym : W mnie w wielkiej wczciwości są / Boże / przyiaciele
twoi / barzo się zmocniło ich panowanie. A kiedy iefce do tych
dobr wszystkich przydamy / iako przysinać iaki on wieczność tych

dobr

Ciała nasze
świećne be-
da w nie-
bie.
Matth: 23.

Matth: 24.
Psalm: 35.

Cześć wiel-
ka świętych
Bożych w
niebie.

Apoc: 3.

Psalm: 138.

dobry i błogosławieństwo albo pociech wszystkich / kto będzie mógł rozumem ogarnąć / tak wielkie szczęście świętych Bożych w niebie : a przecie to pewna / że wszystko czego tu y pojąć nie możemy / rzecz sama posiadziemy / jeśli tu nabożnie / sprawiedliwie / trzeźwo żyć / do błogosławionej onej Oyczyzny mieć się będziemy. Prawdziwa to y pewna / że dobra one wszystkie bez końca żadnego na wiek wiekom trwać będą / które teraz trochę pracy swojej zaśluguia słudzy Chrystusowi.

Psal: 118.

Coż ty tu rzecześ grzeszna duszo moja / y będzieszże wołała kłócić sobie tu na tym świecie dziecińskie lepiantki / a onych pałaców w królestwie niebieskim postradać : y będziesz chciała korzystać w bestyjskich rozkoszach / ty której Pan Bóg do tak wielkich pociech / y wesela z Aniołami swoimi wzywać raczy : Wchodź więc do tego / sługe twego przez miłosierdzie twoje Panie Boże mój : ale raczy przeraż serce moje bojaźnią twoją. Niech mi śniaki nie wystawie nad wszystkie słodkość miodowa posłuszeństwo za konu twego / abym używając tu ciała ze wszystkimi pożytkami i dłońmi moimi / mógł wzdychać / y mieć się do onych wiecznych rozkoszy w raju twoim. Daj mi to Panie mój / abym mógł naśladować Chrystusa Jezusa Syna twego / który będąc cichego y pokornego serca / nie zlorzeczył tym co go zlorzeczyli / nie groził tym od których tak wiele cierpiał. Daj mi tu Boże mój żyć trzeźwo / sprawiedliwie / bogoboynie / abym w nadziei do brzozy oczekiwał przysięcia chwały wielkiego Boga y Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

R O Z D Z I A L IV.

O wielkiej sprawiedliwości Bożej / której używa Pan Bóg nad potępionymi.



Ważmy też na koniec sobie y one sprawiedliwość Pana Boga naszego / która pokazuje w onej odchłani albo przepaści piekielnej nad grzesznikami / których sprawiedliwym dekretem swoim na potępienie wieczne osadził. Co jeśli zrozumiemy dobrze / obaczmy

że pra

że prawdziwie powiedział Apostoł święty : Strašna rzecz jest wpaść w ręce Boga żywego. To abyśmy tymże porządkiem i tak y w przeszłym rozdziale o zaplacie świętych mówiąc / odpowiadali : niech to wie każdy / że będzie rozstrząsał Pan Bóg siedząc sprawiedliwy / y namniejszy grzechy / aż do słowa próżnego / bo tak sam opowiedział : Z każdego słowa próżnego / któreby wyrzekli ludzie / dąży liczba w dzień sądy. Ludzie nie wszystkie grzechy karzą. Bo albo tego zgola dokazać nie mogą / iako kiedy się owo winni bronią / y karać nie dają / a czasem też y wciekają : albo też że nie wiedzą o wszystkich / wiec y nie wszystkiego porządnym świadectwem poprzeć mogą : a pod czas popierać y karać zgola nie mogą / że są przedarowani / albo się oglądają na fawory ludzkie / albo też z wporu y złości swojej zaniechują. Ale Pan Bóg jest wszechmocny / za czym żaden mu się oprzeć nie może. Jest wszędzie / żaden się przed nim nie skryje ani wcieknie. Dokąd poydą / mówi Dawid / od ducha twego / a kiedy wcieknie od oblicza twego : Jeśli wstąpi do nieba / tamś ty jest : jeśli wstąpi do piekła / y tamś jest. Jest najmniejszy / y wie o wszystkich rzeczach y najskrytszych / które są w sercach naszych. Nie potrzebuie świadków żadnych y dowodów / samo sumnienie nasze własne stoi za tysiąc świadków y niego. Na koniec sprawiedliwość jego / ani się ogląda na dary / ani na fawory ludzkie żadne : bo żadnych dobr naszych nie potrzebuie. Rzecz to tedy niepochybna / że żadnego grzechu nie maś od najwietszego aż do najmniejszego / któryby wyż mógł pomsty sprawiedliwości Bożej / gdzieby przed tym przez pokutę świętą zglądzony nie był. A im więcej miłosierdzie teraz Pan Bóg pokazuje / odpuszczając nam tu grzechy / tym też srożej nad nami sprawiedliwości y pomsty w przyszłym wieku używać będzie. O terazniejszy iego miłosierdziu tak mówi Izaiasz : Czasu w podobanego wysłuchałem cie / a w dzień zbawienia ratowałem cie. Co wykładając Paweł święty / tak piše : Oto teraz czas przyiemny / oto teraz dzień zbawienia. O czasie zaś w onym wieku przyszłym / tak prorokuie Sophoniasz : Dzień gniewu / dzień on : dzień utrapienia y wciśnięcia / dzień niebezpieczeństwa y ne-

Matth: 12.

Psal: 118.

Sprawie-
dlwość Bo-
ża na żadną
rzecz nie re-
spektuje.

Ila: 49.

2. Cor: 6.

Soph: 1.

D d

dze/

dzie / dzień ciemności y mroku / dzień chmury y wichru / dzień trąby y krzyku.

A nie tylko karane będą grzechy nasze / ale karane strasliwymi mękami / które tak wielkie będą / że się ich człowiek żaden nie spodziewa. Bo iako oko nie widziało / ani ucho słuchało / ani serce ludzkie pojęło tego / co Pan Bóg nagotował dla wiernych y kochanych swoich: tak też ani oko nie widziało / ani ucho nie słyszało / ani serce człowiecze nie pojęło tego / co Pan Bóg zgotował tym co go nienawidzą. Będą bowiem ludzie potępieni cierpieć utrapienia niepodobnie iako wielkie / y iako wiele / y które na wiek wiekom bez żadnej pociechy trwać będą. Każda siła duszy / każdy smysł ciała ludzi potępionych / będzie miał katornie swoje osobne.

Matth: 25.

Oważmy iedno sobie one surowe słowa sędziego / które wyrzeczę do potępionych: Idźcie ode mnie przekleci w ogień wieczny / który zgotowan jest dyabłu y aniełom jego. to jest / odstapcie od towarzystwa świętych y wybranych Bożych / wy którzyście się osadzili / abyście nigdy nie patrzyli na oblicze Boże. na którym widzenie wszytko błogosławieństwo należy / y do którego was Pan Bóg był stworzył. Odstapcie przekleci / to jest / nie miejcie już żadnej nadziei wiecy / żebyście mogli przysść do iakiego błogosławieństwa kiedy / albo do łaski y nadziei do zbawienia. Nie padnie na was żadna kropła mądrości wiecy / ani rośsa natchnienia dobre. Nie oświeci was promień żaden światłości niebieskiej. Nie potka was wiecy dar pokuty święty / ani uczyni w was pożytku żadnego. Nie zakwitnie w was nigdy miłość / ani owocu żadnego nie wyda dobrych czynków: nie nawiedzi was ani oświeci nigdy słońce ono sprawiedliwości z wysoka: a nie tylko będziecie ogłoceni z dóbr duchownych y wiecznych / ale y z tych doczesnych. Nie będzie dla was żadnych bogactw ani rostków / żadnych pociech: ale będziecie podobni onemu drzewu figowemu / które za moją kłatwą natychmiast uschło. Idźcie w ogień / to jest w ogień on nieugasiony / który wszytkie członki wasze trapić będzie. W ogień wieczny / to jest taki / który nie

potrzebuje

potrzebuje drzew żadnych do podnieciania / aby gorzał zawždy / ale tylko samo rospazanie Boże podniecać go będzie. y tak iako grzech y winą nigdy w was nie wstaje: tak nie wstanie y męka wasza. A przeto dobrze powiedział Izaiasz Prorok: Ktoż z was będzie mógł mieszkać z ogniem pożerającym / kto z was zmieszka z paleniem wiecznym? Jakoby chciał rzec / że żaden tey męki skromnie nie zniesie / ale wszyscy szemrać y rozpazać będą / iako to ci którzy z niewoli y z musu cierpieć będą. A przyda się tenże Prorok na innym miejscu: Robek ich nie zdechnie / a ogień ich nie zgaśnie. Które słowa kilkakroć wspomina y powtarza Pan a Zbawiciel nasz w Marka 8. Przybędzie bowiem y ożwie się nie ledą robak siłomienia / kiedy potępieni wspomnią sobie na czas przeszły w tym wieku terazniejszym / którego dobrze używając / mogli być małymi wszytkich / y stać się uczestnikami dobru y wesela wiecznego.

Isa: 33.

Isa: 66.

Marc: 9.

A żeby kto nie rozumiał / że oni ludzie potępieni będą mogli iaką ochłodę albo folgę mieć / przynamniemy odmieniac się w mękach swoich z miejsca na miejsce / słuchaj co sam Pan o tym mówi: Związawszy ręce y nogi jego / wrzucicie go w ciemności zewnętrzne: tam będzie płacz y zgrzytanie zębów.

Matth: 22.

A przeto niefortunliwi oni potępieni / mając związane ręce y nogi / zawrą na iednymże miejscu cierpieć będą musieli / światła żadnego / słońca / miesiąca / y gwiazd nigdy nie widząc: z płaczem / z iadą / y z rozpaczą zębami zawrą zgrzytać. A nie tylko ciężkie bole cierpieć w piekle będą: ale y niedze y niedostatek weselaki y skromote wieczna: bo postradawszy swoich tu palaców / rol / winnic / stad / stat / złota y srebra / kamieni drogich / do tak wielkiej niedzy przyda / że iedney kropki wody z onym bogactwem zebrać będą / y tey nie wyżebrzą. A oni ludzie hardzi / którzy się tu niegdy z bogactw swych chępli / krzywdy żadnych znosić niechcieli / skromnie / a część tylko swoje świecką nadewszytko przykładali / na onym światła wszytkiego płacu / iakiego nigdy nie było ani będzie / przed wszytkimi ludźmi y Aniołami Bożymi / obaczą odkryte iakonie wszytkie grzechy swoje y nayskrzytsze / y naysprostniejsze / zdradzieństwa / lotrostwa / kazirodstwa / swiętokradstwa. Bo iako

potępieni
zwiazani
bą
da w pie
kle.

Do ij

świadczy

1. Cor: 4. świadczy Paweł święty. Kiedy Pan przydzie świat sędzić / o
świeci zakrycia ciemności / y objawi rady sere / a na ten czas
chwala będzie każdemu od Boga.

In Psal: 33. Tamże bez pochyby nie wyda też ludzie niebożni przygany
y stomoty / ktora tak wielka będzie w oczach świata wszytkiego /
że też Bazyli święty śmiał napisać / iż ta będzie ich meka naciesza
ze wszytkich / a zwołać ludzi pyśnych / obludnych / chępliwych /
ktorzy tu na tym świecie częśc te doczesną za Bożysze nieciakie
swoje mieli. A kiedyby jeszcze te wszytkie xtraty dobre / tak niebie-
skich iako y ziemskich / y te meki y stomoty koniec iaki kiedy mia-
ły / abo wżdy folge / pocieche / y ochłode iaka / iako to wiec pod
czas miewaia miserye na tym świecie: niezdalyby sie jeszcze tak
ciężkie y nieznośne. Lecz to już pewna / że iako ono jeszcze y
błogosławienstwo świętych y wybranych Bożych / nieuznawa-
jąc żadney miserye na wieki trwać będzie: tak y niebezpieczeń-
stwo potępionych bez żadney pociechy nieustanie na wieki wiekom. A
przeto musza być nader ślepi y głupi / ci ktorzy tu nie wsiłuią przez
woselakie wtrapienia y niebezpieczeństwa / sławy y śmierci prze-
dzierchno przemijające (iako ie Paweł święty nazywa) przebić
sie do królestwa niebieskiego / y na ono wieczne błogosławien-
stwo zarabiać.

R O Z D Z I A L V.

Czemu Pan Bog tak ciężkim / a do tego wiecznym
wtrapieniem karze potępionych.

Lib: 14. de Ciu: Dei cap: 25. **S** Eby sie śnadź kto nie dziwował / wważając sobie tak
ciężkie meki potępionych / co to jest / że Pan y Bog naś-
będzie tak łaskawym / tak srogo y długo karze grzechy
ludzkie / ktore przez króciuchny czas trwają: ten niech
posłucha co napisał święty Augustyn w iednych księ-
gach swoich: Ktoby / przy / to karanie nazbyt ciężkie y niespra-
wiedliwe być rozumiał / ten znać że nie widzi ani poymnie / iako
to była wielka niebożność grzechu / tam gdzie sie go tak śnadnie

każdy

każdy ostrzedz mogł. A zaś tamże troche niżej tak mowi: A kto
to może wypowiedzieć / iako to jest rzecz zła / niechcieć słuchać y
posłusznym być w rzeczach łacych tak wielkiemu potentatowi y
maiestatowi / ktory tak ciężkim karaniem groził? Mowi to
wprawdzie Augustyn święty o onym grzechu pierwszego czo-
wieka / ale toż sie rozumieć może / y o wszytkich grzechach. Bo ie-
śli sprawiedliwie będziemy chcieli poważyc wszytko / naydziemy to /
że każdy grzech śmiertelny jest nader ciężki / a to ze trzech miar.
Wapzod / że strasliwa to rzecz jest / kiedy stworzenie stworzycie-
lowi swemu niechce być posłusne / gdyż maiestat tworce prze-
chodzi bez porównania żadnego podla kondycya stworzenia.
Wiec y stworzenie jest z natury samey służebnicze / a Pan Bog z
natury swojej jest Panem y Bogiem wszytkiego: a cokolwiek ie-
dno ma stworzenie / ma od Stworzyciela swego / a Stworzyciel
nie ma od stworzenia. Do tego / choćby też były y ciężkie przy-
kazania Boże / powinno by ie przecie stworzenie pelnić: ale gdyż
jeszcze y przykazania tego nie są ciężkie / y bżemie tego lekkie / iako
to niewypowiedziana winą jest / kiedy robaczkowcie ziemie swo-
zycielowi swemu w tych łacych rzeczach posłuszeństwa odda-
wać niechca. Tuz kiedyby był Pan Bog nie pogroził grzesznym
ludziom śmierci wieczną / mogłby był cłowiek jeszcze na taką
sie wymowkę y ochrone grzechow swych zdobyć: ale kiedy tak
sirowo / tak często / przez tak wiele prorokow y apostołow gro-
ził potępieniem wiecznym / y ktoż tu zatarwardzialość y wporu-
czlowieka grzesznego ochylić może? A nakoniec / gdzieby grzech
abo winą ktora sie w nim naydnie nie była wieczna / mogłoby to
być w nas w podziwieniu iakim / że wieczna karza za nie potępie-
ni cierpieć musza: ale kiedy to y wpor ludzi potępionych jest wie-
czny / co za dziwo że też karanie wieczne zasluguią y cierpią? A
tak to jest wola zła a nie odmiennie krasna przeciwko P. Bo-
gu / ktora okazya daie iako y śatansta w świętych y wybranych
Bożych / że barziej sie zdrygają na grzech ieden śmiertelny / ni-
żeli na ogien sam piekielny. Posłuchajmy co piše o światym An-
zelmie Edimerus Angielski w wtorych księgach żywota tego:

1. Ioan: 3.
Matt: 11.

D d iij

Pod

Lib: 2. de
vit: S. An-
sc:

Tic: 1.

Iob: 15.

Pod sumnieniem moim to twierdże / a nie kłamam / żeśmy z wst-
iego (to jest świętego Anzelmia) często słuchali mówiącego / y
pod wiarą potwierdzającego / że gdzieby przed sobą na oko wi-
dział po iedney stronie brzydliwość grzechu / a po drugiej meke
piekielną / a miałby się w iednym z tych pograć: raczyby sobie
piekło obrał / niżeli grzech przeklęty. A czemu się niemniej dziwo-
wać możemy: zwykł więc tenże Ociec s. mówić / że wolalby w
piekle być przy niewinności od grzechu / niżeli pokalany będąc
grzechem / nieba zażywać.

Jeśli to tedy człowiek ieden święty tak mawiał y rozumiał /
będąc oświeconym od Pana Boga / y za tą światłością skara-
dosc wietrza wpatrując w grzechu / niżeli w piekle: iako daleko
słuszniej Pan Bog / który przenika okiem swoim złość w sytkę / o-
sądzić może grzech godnym zatracenia wiecznego / ktore mu
przed wieki naznaczyć raczył. A przeto nie bładź wiecey błędna
duśo moia / nie daj się zwodzić / ani naśladowy tych którzy rozu-
mieją y twierdzą o sobie / że Pana Boga znają / a rzeczą samą
tak żyją / iakoby go nigdy nie znali: wiarę swoją noszą w habicie
tylko samym / iako miecz w pochwach. Ale kiedyby od prawdy
wierzyli / że Pan Bog jest prawdziwy y sprawiedliwy / a że pe-
wnie mieli nader ciężkie / a do tego wieczne dla potępionych na-
gotowal / bez żadney nadziei do pociechy iakiej / niepodobna żeby
to śmieli czynić co czynią: nie opłaliby się tak bezpiecznie y bez-
miernie tą wodą niebożności / iako w Joba świętego napisano.
Nie takby mówie / iacno bez woselakiej boiaźni / nie tak lekkomy-
ślnie / tak wiele y tak ciężkich grzechow popelniali / właśnie iako
by się nie karania / ale zapłaty iakiej dobrej za nie spodziewali.

Lecz ty duśo moia / wierz mocno temu / y wważay to sobie
często że Pan Bog tu na tym świecie pokazuje się nam Dycem
miłosierdzia / y gotow jest zarówne w sytkim pokutującym grzechy
odpuszczać: ale tenże P. Bog w przyszłym wieku po śmierci naszej
ostanie się nam Bogiem pomsty / y na te w sytkie meki ktore opo-
wiadał przez Proroki y Apostoły swoje: y ktore na wieczną pa-
miatke opisać kazał / zda y osadzi potępionych w sytkich. A tak

vroście

vroście w tobie boiaźni wielka onych mał nieznosnych / a z dus-
giey strony nadziei do nabycia onych tak wielkich nagrod / y ko-
ron dobrych czynków w niebie: temi iakoby dwiema strzy-
dlami wybijeś się tu gorze / niebezpieczeństwa tu na
tym świecie w sytkiego wydzieś / a potym onego
odpoczynku y żywota wiecznego
dostapiś.

A M E N.

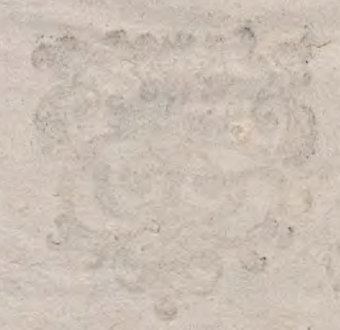
Chwała Bogu w Troicy iedynemu.



Handwritten text, likely a title or heading, in a cursive script. The text is faint and difficult to decipher.

A. M. E. M.

Handwritten text, likely a title or heading, in a cursive script. The text is faint and difficult to decipher.



Bibl. Jagl.

